

P.4/2

PL ISSN 0033-202X

POLSKA AKADEMIA NAUK – BIBLIOTEKA W WARSZAWIE
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

przeгляд biblioteczny

ROCZNIK 53
zeszyt 2

1985

OSSOLINEUM

REDAKCJA

BARBARA SORDYŁOWA — redaktor naczelny
ANDRZEJ MEŻYŃSKI — zastępca redaktora naczelnego
HANNA ŁASKARZEWSKA — sekretarz redakcji
Członkowie: MARIA LENARTOWICZ, HANNA ZASADOWA
Współpraca redakcyjna: JANINA PEŁCOWA

RADA REDAKCYJNA

KRZYSZTOF MIGOŃ — przewodniczący
BARBARA EYCHLEROWA, ANDRZEJ KŁOSSOWSKI,
JADWIGA KOŁODZIEJSKA, MARIA LENARTOWICZ, HANNA ŁASKARZEWSKA,
LEON ŁOŚ, ANDRZEJ MEŻYŃSKI, HENRYK SAWONIAK, ANNA SITARSKA,
BARBARA SORDYŁOWA, JÓZEF ZAJĄC, HANNA ZASADOWA

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego

BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ

Opracowanie:

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej
Redaktor: BARBARA EYCHLEROWA

Adres Redakcji:

Biblioteka PAN, 00-901 Warszawa. Pałac Kultury i Nauki,
VI p. tel. 203-302, teleks 816360 bpan pl

Adres Wydawnictwa:

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN,
50-106 Wrocław, Rynek 9

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 2/85

LIBRARY REVIEW

Rocznik 53

1985

Zeszyt 2

TREŚĆ

KSZTAŁCENIE UNIWERSYTECKIE PRACOWNIKÓW BIBLIOTEK SZKOLNYCH

Wprowadzenie do sesji na temat uniwersyteckiego kształcenia pracowników bibliotek szkolnych (Warszawa, 13 kwietnia 1984) (<i>Barbara Bieńkowska</i>)	165
ALEKSANDRA NIEMCZYKOWA: Program i doświadczenia specjalizacji „Biblioteki szkolne i pedagogiczne” w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego	167
JADWIGA ANDRZEJEWSKA: Kształcenie nauczycieli-bibliotekarzy w Instytucie Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego	185
MARCIN DRZEWIECKI: Kształcenie bibliotekarzy szkolnych za granicą. Tendencje programowe	201
Sesja na temat uniwersyteckiego kształcenia nauczycieli-bibliotekarzy (Warszawa, dn. 13 kwietnia 1984). (Oprac. dyskusji <i>Anna Radziejowska</i>)	211
ROBERT MISZCZUK: Biblioteki szkolne. Przegląd wybranych aktów prawnych	219

Artykuły

WANDA PINDŁOWA: Elektroniczne czasopisma i systemy elektronicznego rozpowszechniania dokumentów	227
---	-----

Doniesienia. Komunikaty

Księgozbiór esperancki jako Corpus separatum w Austriackiej Bibliotece Narodowej (<i>Irena Bednarz</i>)	239
Dar m. Poznania dla organizacji polonijnych	241
Sesja Lelewelowska	242

Sprawozdania

50 Sesja Rady Głównej IFLA (Nairobi, 19-25 sierpnia 1984 r.) (<i>Adam Wysocki</i>)	243
--	-----

Recenzje i przeglądy piśmiennictwa

Polskie przepisy katalogowania	
Przepisy katalogowania książek. Cz. 1. Opis bibliograficzny. Oprac. M. Lenartowicz. Warszawa 1983 (<i>Maria Wrocławska</i>)	249
Historia bibliotek	
Marceli Kosman: Z dziejów Biblioteki Kórnickiej. Wrocław 1984 (<i>Andrzej Mężyński</i>)	253

Organizacja i zarządzanie

- A. K. Koźmiński, A. M. Zawiślak: O organizacji dwugłos względnie uporządkowany. Warszawa 1982. Współczesne teorie organizacji. Red. A. K. Koźmiński. Warszawa 1983 (*Jolanta Stępnik, Jadwiga Woźniak*) 262
- Współczesne bibliotekarstwo w RFN
 Horst Ernestus, Engelbert Plassmann: Libraries in the Federal Republic of Germany. 2nd ed. rev. and enl. by Gisela von Busse and H. Ernestus. Wiesbaden 1983 (*Jadwiga Kołodziejaska*) 269
- Zautomatyzowany katalog centralny bibliotek
 Kathleen L. Maciuszko: OCLC. A decade of development, 1967-1977. Littleton, Colorado 1984 (*Marta Grabowska*) 274
- Podręcznik dla bibliotek muzealnych
 Jaroslav Vrchotka a kolektiv: Příručka pro knihovny muzeí a galerii. Praha 1982 (*Maria Kocójowa*) 279
- Przegląd piśmiennictwa krajowego (*Irena Bednarz*) 284

Z prac Biblioteki PAN w Warszawie

- Informacja naukowa w zakresie naukoznawstwa i prognostyki (*Jadwiga Majewska-Tronowicz*) 289

Z życia SBP

- Protokół z plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego SBP z dn. 6 września 1984 r. w Koszalinie (*Juliusz Wasilewski*) 295
- Uchwała plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego SBP 298
- Uchwała Zarządu Głównego SBP 299
- Inicjatywa przyznawania dorocznej Nagrody Literackiej SBP 299
- Plan pracy Zarządu Głównego SBP na rok 1985 300
- Apel do bibliotekarzy o uczestnictwo w Narodowym Czynie Pomocy Szkole 302

Z żałobnej karty

- Zbigniew Jabłoński (1926-1984) (*Krystyna Stachowska*) 303
- Kronika krajowa 309
- Kronika zagraniczna 314
- Wydawnictwa otrzymane 317
- Autorzy 318

CONTENTS**UNIVERSITY TRAINING FOR LIBRARIANS FOR THE SCHOOL LIBRARIES**

- Introduction into session about university training for librarians for the school libraries (Warsaw, April 13, 1984) (*Barbara Bieńkowska*) 165
- ALEKSANDRA NIEMCZYKOWA: The programme and experiences of the „School and pedagogical libraries” specialization course in the Warsaw University Institute of Library and Information Science (Summary — 183) 167

JADWIGA ANDRZEJEWSKA: Training of teachers-librarians in the Library Science Institute of the Wrocław University (Summary — 200)	185
MARCIN DRZEWIECKI: The training of school libraries abroad. The programme trends (Summary — 209)	201
Session about the university training for librarians for the school libraries. (Warsaw, April 13, 1984) (<i>Anna Radziejowska</i>)	211
ROBERT MISZCZUK: School libraries. Review of the selected acts of laws	219

Articles

WANDA PINDLOWA: Electronic journals and systems for electronic dissemination of documents (Summary — 238)	227
---	-----

Communications

Collection of the esperantó books as Corpus separatum in the Austrian National Library (<i>Irena Bednarz</i>)	239
The gift of Poznań city for the Polonia organizations	241
Lelewel's Session	242

Reports

IFLA General Conference (Nairobi, August 19-25, 1984) (<i>Adam Wysocki</i>)	243
Reviews	249
Activities of the Library of Polish Academy of Sciences	289
News from the Polish Library Association	295
Obituary	303
News from the country	309
News from abroad	314
Publications received	317
Contributors	318

KSZTAŁCENIE UNIWERSYTECKIE PRACOWNIKÓW BIBLIOTEK SZKOLNYCH

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1985 2
PL ISSN 0033-202X

WPROWADZENIE DO SESJI NA TEMAT UNIWERSYTECKIEGO KSZTAŁCENIA PRACOWNIKÓW BIBLIOTEK SZKOLNYCH (WARSZAWA, 13 KWIETNIA 1984)

Konferencja zbiegła się z dziesięcioleciem działalności specjalizacji „Biblioteki szkolne i pedagogiczne” w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego.

Oczywiście, nie jest to jubileusz godzien uroczystych obchodów, lecz okazja do oceny dotychczasowej aktywności, uświadomienia sobie osiągnięć i braków oraz ustalenia pożądanych kierunków zmian.

W ciągu ubiegłych dziesięciu lat skryształizował się już charakter specjalizacji. Wypracowany został i sprawdzony w praktyce dydaktycznej jej program. Około 150 absolwentów wyspecjalizowało się w tej dziedzinie. Zdążyli oni już zdobyć własne doświadczenia zawodowe oraz dystans czasowy, pozwalające na rzeczową krytykę przydatności ukończonych studiów. Ich wiedza i wyniki pracy w bibliotekach szkolnych mogły być systematycznie oceniane przez współpracowników i zwierzchników — zarówno bibliotekarzy i nauczycieli, jak też władze oświatowe, którym podlegają. Osobny zasób doświadczeń zgromadzili koledzy z Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, prowadzący analogiczną specjalizację, według odmiennego nieco modelu.

Wydało nam się zatem celowe i pożyteczne zaproszenie wszystkich zainteresowanych stron do wspólnej dyskusji nt. kształcenia nauczycieli-bibliotekarzy.

Czas ku temu jest szczególnie stosowny. W ramach szeroko zakrojonej reformy szkolnictwa biblioteki szkolne, włączone do ogólnokrajowej sieci bibliotecznej oraz systemu informacyjno-bibliotecznego resortu oświaty i wychowania, otrzymały poważne zadania, określone sformułowanym niedawno *Programem pracy biblioteki szkolnej*. Daje to szansę integralnego związania bibliotek, jako nowoczesnych ośrodków informacji i kultury książki, z podstawową działalnością szkoły. Ale równocześnie wymaga uczestnictwa bardzo dobrych fachowców, od których będzie zależna realizacja projektowanych, głęboko sięgających przemian.

Perspektywy zawodowe, stosunkowo dogodne warunki pracy oraz ilościowy wzrost zapotrzebowania na bibliotekarzy szkolnych (a raczej lub przede wszystkim, na bibliotekarki szkolne) niewątpliwie wpłynęły na

zainteresowanie studentów tą specjalizacją. Obecnie należy ona do najchętniej wybieranych przez młodzież i można się spodziewać, że sytuacja ta w najbliższych latach nie ulegnie zmianie.

Równocześnie zaistniała potrzeba wprowadzenia korekt do dotychczasowego programu specjalizacji. Impulsem stał się fakt ogólnej zmiany programów studiów bibliotekoznawczych od r. akad. 1983/84 (zarządzenia ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki z marca i maja 1982 r.). Nowy program studiów pięcioletnich, wprowadzany sukcesywnie od pierwszego rocznika, obejmie od r. akad. 1985/86 rok trzeci i będzie z natury rzeczy rzutował na układ zajęć specjalizacyjnych. Daje to sposobność równoczesnego wprowadzenia przeobrażeń głębszych, niż wynikające wyłącznie z modernizacji „bazy”.

Podjmując już teraz prace nad nowym kształtem programowym specjalizacji pragnęlibyśmy uwzględnić — w miarę możliwości — wnioski, które wynikną z obecnej Konferencji.

Tym serdeczniej godzi się podziękować wszystkim Uczestnikom za trud włożony w doskonalenie uniwersyteckiego kształcenia pracowników bibliotek szkolnych.

Barbara Bieńkowska

ALEKSANDRA NIEMCZYKOWA

PROGRAM I DOŚWIADCZENIA SPECJALIZACJI „BIBLIOTEKI
SZKOLNE I PEDAGOGICZNE” W INSTYTUCIE
BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ
UNIwersytetu warszawskiego

Program i doświadczenia specjalizacji „Biblioteki Szkolne i Pedagogiczne” w IBIN UW. Podstawy teoretyczne problematyki bibliotek szkolnych i pedagogicznych. Aktualizacja programu nauczania. Powstanie warsztatu badawczego. Zagadnienia metodologiczne. Dorobek Specjalizacji. Wykaz prac magisterskich 1971-1984.

Motywacją do podjęcia prac nad problematyką bibliotek szkolnych były wnioski wyniesione z kilkuletniej obserwacji absolwentów szkół średnich w trakcie zajęć proseminaryjnych na I roku studiów. Rażąca różnica w posługiwaniu się mową ojczystą, w odczytaniu, w umiejętności korzystania z wydawnictw informacyjnych, z bibliotek itd. wykazywały, iż młodzież chłopska, a częściowo także robotnicza, nie posiada wystarczającego przygotowania do studiów wyższych. Dotyczy to przede wszystkim absolwentów z małych ośrodków miejskich lub oddalonych od miast, stanowiących poważniejsze centra kultury¹. Na to, by świadectwa maturalne stanowiły podstawę jednakowego startu na studia, nie pomogą punkty preferencyjne. Najbardziej rażąca braki wskazują na konieczność wzmocnienia w szkole pracy z książką w jej uniwersalnej postaci. Należy się tego spodziewać przede wszystkim przez stałe ulepszanie organizacji i działania biblioteki szkolnej, gromadzącej materiały nie tylko tradycyjne (książki, czasopisma), ale i audiowizualne. Biblioteki współpracującej z młodzieżą i nauczycielami, będącej jednocześnie ogniwem w ogólnokrajowym systemie bibliotek.

Teoretycznych podstaw, nowych rozwiązań wymaga stara instytucja, jaką jest biblioteka szkolna, w związku z:

- demokratyzacją nauczania;
- wprowadzaniem nowych form przekazywania myśli i informacji;

¹ Znaczne dysproporcje w organizacji bibliotek szkolnych w mieście i na wsi na niekorzyść wsi wykazuje Raport o stanie bibliotek resortu i wychowania. Warszawa 1980.

- „zmniejszaniem się” świata dzięki szybkości i łatwości w pokonywaniu odległości;
- powstawaniem korzystnych dla nauki i kultury systemów informacji przy jednoczesnym zagrożeniu możliwością manipulowania nimi.

Te i inne przyczyny wymagają przy projektowaniu dalszych działań na rzecz modelowania biblioteki szkolnej przede wszystkim poznania książki w jej uniwersalnej postaci i jej miejsca w procesach komunikacji społecznej². Stąd „osadzenie” specjalizacji „Biblioteki szkolne i pedagogiczne” (w dalszym ciągu zwanej Specjalizacją) w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej na trzecim roku studiów, po dwuletnim okresie zdobywania podstawowej wiedzy o społecznym funkcjonowaniu dokumentów³.

Projekt programu Specjalizacji i jego realizacja związane są z powstaniem w r. akad. 1969/70 seminarium magisterskiego, poświęconego problemom bibliotek szkolnych. Temat ten wybrany został przez studentów biorących udział w seminarium, a zainteresowanych rolę biblioteki w procesie dydaktycznym i kulturotwórczym w ogólnym rozwoju człowieka. Zespół biorący udział w tym seminarium opracował główny zarys programu badawczego. Przez poznanie literatury dotyczącej rozwoju bibliotek szkolnych w świecie próbowano nakreślić projekt biblioteki idealnej; zastosowanie tego projektu do polskich warunków wymagało empirycznych badań w następującej kolejności:

A. Diagnoza:

- stan bibliotek szkolnych w Polsce;
- typy dokumentów wykorzystywanych w procesie dydaktycznym;
- możliwości przyswajania przez uczniów treści i metod pracy biblioteki w szkole odmiennych od dotychczasowych;
- potrzeby czytelnicze dzieci i młodzieży odchylnych od normy;
- stan współpracy bibliotek szkolnych z innymi bibliotekami makro- i mikroregionu;
- miejsce biblioteki szkolnej w systemach informacyjnych;
- problemy czytelnictwa nauczycieli;
- możliwości rynku wydawniczego w stosunku do potrzeb.

B. Projektowanie:

- programu pracy biblioteki szkolnej;
- modelu biblioteki w różnych typach szkół (w tym także specjalnych) i zakładów opiekuńczych;
- modelu organizacji sieci bibliotek szkolnych i pedagogicznych;
- modelu współpracy bibliotek szkolnych i pedagogicznych z bibliotekami innego typu;

² Uzasadnienie dla miejsca nauki o książce wśród dyscyplin uniwersyteckich daje K. Migon: *Teoria i metodologia nauki o książce*. „Prz. Bibl.” 1983 R. 51 z. 2/3 s. 173-174

³ Programy studiów uniwersyteckich bibliotekoznawczych podzielone zostały w r. akad. 1973/74 na tzw. „bazę” i „specjalizację”.

- miejsca biblioteki szkolnej i pedagogicznej w systemie informacji;
- C. Referowanie:
- stanu bibliotek szkolnych w innych krajach;
 - prac instytucji międzynarodowych na rzecz rozwoju bibliotek szkolnych i nauczycielskich;
- D. Weryfikacja stawianych propozycji.

Realizacja tak obszernego programu badawczego nie mogła być możliwa w trakcie pracy jednego seminarium. Plan pracy przewidywał wieloletnie działanie zespołowe w oparciu o „warsztat”. Termin „warsztat” jest tu używany w znaczeniu szerszym niż zazwyczaj przyjęte. Rozumieemy przezeń nie tylko zbiory (książki, kartoteki i inne — wciąż uzupełniane — materiały, np. piśmiennictwo światowe), ale również działanie, w szczególności różnorodne kontakty ze środowiskiem: szkołami, instytucjami itd. Związek ze środowiskiem i jego rozpoznanie umożliwiło postawienie diagnozy, a następnie dokonanie weryfikacji. Na takiej bazie powstał program specjalizacji: „Biblioteki szkolne i pedagogiczne”.

Program Specjalizacji jest realizowany na studiach stacjonarnych w Warszawie od r. akad. 1975/1976, a na studiach zaocznych od r. akad. 1976/77. W r. akad. 1983/84 studia bibliotekoznawcze z cyklu 4-letniego przeszły na cykl 5-letni i specjalizacje zaczynają się po V semestrze (w połowie 3-ego roku).

Na program Specjalizacji składają się trzy bloki tematyczne. Pierwszy — nauczycielski — zawiera to wszystko, co jest niezbędne, by absolwenta można było zatrudnić w szkole. Tak jak na innych kierunkach uniwersyteckich, blok nauczycielski prowadzony jest przez Wydział Pedagogiki i Wydział Psychologii. Blok specjalizacyjny — to przedmioty i seminarium poświęcone ściśle zagadnieniom Specjalizacji. Blok trzeci to obowiązujące na całym Uniwersytecie przedmioty międzykierunkowe, lektoraty, a także — w związku z przedłużonym czasem studiów — przedmioty fakultatywne. Ponadto studentów obowiązują specjalistyczne praktyki wakacyjne.

Zanim przejdę do omówienia pewnych, wymagających wyjaśnień spraw programowych, przedstawię siatkę godzin bloku specjalizacyjnego. (Podane godziny rozłożone są na 2 1/2 lat studiów).

Program poddawany był wielokrotnym dyskusjom, tak wśród specjalistów, jak i wśród młodzieży, a także — to było najcenniejsze — w środowisku nauczycieli-bibliotekarzy. Powstawaniu programu, a także jego realizacji, towarzyszyły różne uciążliwości tak o charakterze formalnym, jak i merytorycznym.

1. Jedną z większych uciążliwości formalnych był narzucony z góry limit godzin, które należało wypełnić zajęciami. Liczba ulegała zmianom, według naszej jednak oceny była zbyt duża i nie zostawiała studentowi wystarczającego czasu na własną pracę, własne przemyślenia.

Przedmiot	Egzamin po semestrze	Liczba godzin		
		łącznie	wykłady	ćwicz. semin.
Literatura dla dzieci i młodzieży	8	120	60	60
Czytelnictwo dzieci i młodzieży	zalicz.	60	—	60
Organizacja sieci bibliotecznych w Polsce i na świecie	6	60	30	30
Dydaktyka w bibliotece szkolnej	8	120	30	90
Potrzeby czytelnicze dzieci i młodzieży odchylonych od normy	zalicz.	90	30	60
Bibliografia	6	60	30	30
Systemy informacji oświatowej	7	45	30	15
Uniwersalna postać książki	zalicz.	30	15	15
Seminarium magisterskie	egzamin magist.	150	—	150

oraz dwie praktyki wakacyjne: w bibliotece szkolnej i w bibliotece pedagogicznej.

W realizowanym obecnie programie 5-letnim studenci mają trochę więcej czasu, ale też ich własne obowiązki są większe.

2. Drugą krepującą uciążliwością były wprowadzone do programu, zbyt sztywno traktowane przedmioty międzykierunkowe, obowiązujące na całym Uniwersytecie.

Zmiany merytoryczne w programie dokonane przez nasz zespół podyktowane były albo rozwojem określonego przedmiotu, albo wnioskami wynikającymi z jego realizacji. I tak:

1. „Reprografia”, która wydawała się nam niezbędna, dublowała się z przedmiotem bloku nauczycielskiego „Techniczne środki nauczania”. Zastąpiliśmy więc „Reprografię” — „Uniwersalną postacią książki”, przedmiotem niezbędnym dla dobrego zrozumienia zasadniczego kierunku rozwoju bibliotek szkolnych i zmian proponowanych przez UNESCO.

2. Skromny początkowo wykład o organizacji bibliotek szkolnych w Polsce rozrósł się w trakcie realizacji do przedmiotu: „Organizacja sieci bibliotecznych w Polsce i na świecie” — uwzględniającego szczególnie miejsce bibliotek szkolnych w ogólnopaństwowych sieciach bibliotecznych.

3. Problemy informacji oświatowej — zgodnie z rozwojem informacji oświatowej w świecie — musiały znaleźć swe miejsce w kształceniu akademickim. W naszym programie przedmiot ten pojawił się w r. akad. 1979/80.

Zmiany, o których była mowa, wynikały z weryfikacji programu. Dyskusję nad programem wywoływały także pewne nowe propozycje, dotychczas nie wprowadzane w życie. Najżywszą kontrowersję tak na Uniwersytecie, jak i przy przenoszeniu pewnych wzorów programowych do Instytutu Kształcenia Nauczycieli wywołał przedmiot „Potrzeby czy-

telnicze dzieci i młodzieży odchylonych od normy” — jest to program nowatorski i to nie tylko w Polsce, ale i w świecie. Dobrze, że został on w końcu zaakceptowany u nas — tak jak i w krajach zachodnich w kształceniu bibliotekarzy uwzględnia się obecnie i w naszym kraju potrzeby dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. Wobec roli książki w życiu ociemniałego, głuchego, upośledzonego, niedostosowanego, przewlekle chorego — próba organizacji bibliotek dla potrzeb tej kategorii czytelników stanowi główny wątek zajęć prowadzonych w ramach omawianego przedmiotu. Nade wszystko chodzi tu o wprowadzenie do świadomości nauczycieli-bibliotekarzy, że każdy człowiek jest równy w prawie do korzystania z książki. Mieści się to w tym punkcie naszego programu badawczego, który wiąże książkę z pełną demokratyzacją nauczania.

Wiele kontrowersji (i znów także w Instytucie Kształcenia Nauczycieli — przy okazji opracowywania dla IKN programów kształcenia bibliotekarzy) budził przedmiot „Dydaktyka w bibliotece szkolnej”. Już sama jego nazwa wskazuje, że biblioteka w szkole ma nie tylko dostarczyć niezbędne dokumenty, ale również ma wykształcić umiejętność korzystania z nich. Przedmiot ten odznacza się też oryginalnym (dla studiów bibliotekoznawczych) przebiegiem egzaminu: zdaje go student przeprowadzając lekcję biblioteczną w normalnej szkole z normalną klasą, na terenie biblioteki szkolnej (tę samą formę egzaminu wprowadziłam do programu IKN).

Przy wprowadzeniu przedmiotu „Uniwersalna postać książki” — kontrowersje wzbudził tytuł, a nie treści programowe. Od czasu ogłoszenia przez UNESCO *Raportu o stanie oświaty*⁴ upowszechniającego wartości dydaktyczne wszystkich form przekazu — graficznych, audialnych i wizualnych — potrzeba wprowadzenia ich do bibliotek nie budzi sprzeciwu. Dyskusyjna jest nazwa: uniwersalna postać książki, nie może to jednak decydować o wprowadzeniu przedmiotu, którego nazwa na obecnym etapie nie jest jeszcze ostatecznie sformułowana. Po to m.in. istnieją studia wyższe, by stały się miejscem dyskusji i wypracowywania nowych pojęć.

Warsztat niezbędny do realizacji programu badawczego uzyskał swe podstawowe zręby już w czasie pierwszych prac seminarium magisterskiego poświęconego bibliotekom szkolnym. Rozwijające się potrzeby Specjalizacji pociągały za sobą jego rozbudowę. Podstawowym elementem każdego warsztatu są, jak wspomniano, zbiory, z których student wynosi znajomość rzeczy, tak jak się one mają na świecie⁵. Nasz warsztat badawczy powstał przede wszystkim z potrzeby prowadzenia badań metodą empiryczną. Początek dała współpraca z b. Warszawskim Ośrodkiem Metodycznym, w którym w owym czasie (przełom lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych) bardzo sprawną komórkę poświęconą pracy bibliotek szkolnych prowadziła Jadwiga Tatjewska. Kontakt z metodyka-

⁴ *Uczyć się aby być*. Oprac. E. Faure. Warszawa 1975.

⁵ Por. M. Drzewiecki: *Kształcenie bibliotekarzy szkolnych za granicą. Tendencje programowe*, s. 201.

mi umożliwił nam wejście do szkół i pracę w bibliotekach szkolnych. Założeniem naszym było zapoznanie się z pracą bibliotek pracujących bardzo dobrze, dobrze i źle. Jako miejsce badań nie wystarczała nam Warszawa. Uzyskując zezwolenie MOiW rozszerzyliśmy nasze badania w formie hospitacji, eksperymentów w warunkach naturalnych, praktyk wakacyjnych na województwa: warszawskie, lubelskie, olsztyńskie. Było to jeszcze przed reformą administracyjną kraju — obecnie ta współpraca obejmuje województwa: stołeczne, lubelskie, siedleckie i dorywczo, zgodnie z potrzebami, także inne. (W woj. olsztyńskim przeprowadziliśmy kompleksową hospitację w siedmiu sąsiadujących ze sobą zbiorczych szkołach gminnych). Przez wszystkie te lata (od 1969 r.) studenci zajmujący się problematyką bibliotek szkolnych w czasie praktyk wakacyjnych gromadzili materiały ze zbiorczych szkół gminnych w różnych województwach, z bibliotek szkolnych w miastach, z bibliotek pedagogicznych. Doświadczenia zdobyte tą drogą stanowiły bogaty materiał porównawczy. Wyniki i wnioski wyniesione z tych prac referowane były przez pracowników IBIN i studentów na zebraniach, konferencjach, spotkaniach bibliotekarzy szkolnych, metodyków, pracowników MOiW, a także i w instytutach resortowych tego Ministerstwa wzbogacając nasz warsztat uwagami, krytyką, propozycjami, trwale nawiązaną współpracą. Pracownicy Specjalizacji szeroko włączyli się w akcje szkoleniowe jako prelegenci, referenci i autorzy programów.

Podstawowym elementem naszego warsztatu stały się szkoły⁶, w których przeprowadzaliśmy:

- eksperymenty w warunkach naturalnych, prowadząc zajęcia w bibliotekach szkolnych;
- hospitacje lekcji bibliotecznych i innych zajęć prowadzonych przez nauczyciela-bibliotekarza;
- egzaminy z przedmiotu „Dydaktyka w bibliotece szkolnej”.

Dodatkowym elementem naszego warsztatu stały się z czasem biblioteki pedagogiczne, w których nawiązywaliśmy kontakty z dyrektorami i pracownikami. Wzbogacając nasz warsztat o biblioteki pedagogiczne uzyskiwaliśmy, wstępną przynajmniej, orientację w możliwościach czytelnicych nauczycieli. Celowo napisałam „możliwości czytelnicy” — ponieważ ogólnie znane i wielokroć opisane braki w czytelnictwie nauczycieli⁷ rozpatrywane być powinny przede wszystkim w kontekście „możliwości”.

Istotnym elementem warsztatu stała się praca kierownika Specjalizacji jako konsultanta ds. nauczycieli-bibliotekarzy w Instytucie Kształcenia Nauczycieli. Nawiązana tą drogą współpraca personalna dała Instytutowi Kształcenia Nauczycieli możliwość opracowania programów naucza-

⁶ Zbiorcze szkoły gminne w Pomiechówku i Mrozach oraz Szkoła Podstawowa nr 202 i Liceum Ogólnokształcące nr 44 w Warszawie.

⁷ A. Niemczykowa: *Wymagania programowe dotyczące egzaminu kwalifikacyjnego*. Warszawa 1976. — *Studium Specjalne dla nauczycieli-bibliotekarzy szkolnych*. Warszawa 1977. — A. Dziubecki: *Studium specjalne wprowadzające do pracy w bibliotece*. Warszawa 1979.

nia, opartych na doświadczeniach Specjalizacji, zaś Specjalizacja zyskała dalsze rozpoznanie sytuacji bibliotek szkolnych i pedagogicznych w aspekcie spraw personalnych.

Najciekawsze dla Specjalizacji prace warsztatowe wynikły z podjęcia przez resort oświaty postanowienia opracowania *Raportu o stanie bibliotek resortu oświaty i wychowania*⁸. Powierzenie opracowania struktury *Raportu*, a następnie jego redakcji naukowej kierownikowi Specjalizacji dało możliwość potraktowania prac nad *Raportem* jako warsztatowych prac Specjalizacji. 32 studentów opracowywało do komputera materiały z 32 województw (na 49 nadesłanych). Przez uczestniczenie w pracach nad *Raportem* studenci poznali jednocześnie stan bibliotek resortu oświaty — tak jak on się przedstawiał w 1978 r.

Późniejsza współpraca z Instytutem Programów Szkolnych była konsekwencją opracowanych przez nas długodystansowych badań nad percepcją przez uczniów proponowanych przez nas treści programu pracy biblioteki szkolnej. Zainteresowanie Instytutu Programów Szkolnych wynikami badań i propozycją programową dało nam możliwość głębszego poznania zagadnień, związanych z tworzeniem programów szkolnych i miejscem biblioteki szkolnej w realizacji procesu dydaktycznego.

Przedstawienie, w ogromnym skrócie, warsztatu prac badawczych nie obejmuje wszystkich jego elementów. Każdy bowiem student piszący pracę magisterską korzystał, zgodnie z potrzebami, z opisanych tu kontaktów i działań, wnosząc do wspólnych doświadczeń elementy specyficzne dla swego tematu. Odnosi się to tak do poznawania literatury przedmiotu, jak i do zdobywania materiału drogą własnych dociekań. Tak indywidualnie rozbudowywano warsztat dla potrzeb czytelnictwa niewidomych, głuchych, domów dziecka, sanatoriów itd. W pewnym okresie, chcąc zbadać stan przygotowania absolwentów szkół średnich do korzystania z bibliotek akademickich, sięgnięto również do materiałów zgromadzonych przez biblioteki szkół wyższych.

Wykorzystanie tak szeroko pojętego warsztatu nie było związane wyłącznie z pracami seminarium magisterskiego. Z jednej strony seminarium magisterskie wykorzystywało wszelkie prace prowadzone w ramach realizacji innych przedmiotów Specjalizacji, z drugiej — opisany powyżej warsztat służył wszystkim: tak prowadzącym zajęcia, jak i studentom Specjalizacji. Nie wypracowaliśmy żadnego własnego „gabinetu metodycznego”, należy się tego spodziewać — w formie określonego zasobu dokumentów — przy dalszym rozwijaniu Specjalizacji w kierunku prac wychodzących poza stosunki polskie.

Kłopoty metodologiczne. Specjalizacja „Biblioteki szkolne i pedagogiczne”, zgodnie z programem badawczym, powinna kształcić kadry dla bibliotek szkolnych przyszłości. Determinowało to wybór me-

⁸ *Raport o stanie bibliotek resortu oświaty i wychowania*. Red. nauk. A. Niemczykowa. Warszawa 1980.

to badawczych. Drugim założeniem było integralne powiązanie książki (dokumentu) z dydaktyką skierowaną ku przyszłości. Przy takich założeniach metody charakterystyczne w badaniach nad historią książki, księgozbiorów, bibliotek — nie mogły znaleźć zastosowania u nas. Należało sięgnąć do metod stosowanych w naukach społecznych, takich jak socjologia, pedagogika, w mniejszym stopniu psychologia. Z opisu warsztatu wynika, iż podstawowa znajomość literatury przedmiotu mogła stanowić jedynie punkt wyjściowy do badań i ich uzupełnienie. Dla rozwiązania postawionych sobie problemów należało podejmować własne badania, do których najbardziej pasowała metoda nazwana „badaniem przez działanie”⁹. Polega ona na zainteresowaniu problemem badawczym instytucji, na terenie której dokonuje się badań (za zgodą zarządzającego poprzedzoną zapoznaniem go z planem badań). Daje to możliwość dokonywania weryfikacji programu prac i jego wyników, następnie zainteresowania dalszymi badaniami oraz możliwością ich rozpowszechnienia. Najczęściej stosowanymi przez nas technikami były:

- obserwacja dokonywana w trakcie działania (np. w czasie pracy w bibliotece);
- eksperyment w warunkach naturalnych, umożliwiający przeprowadzenie zajęć w klasie eksperymentalnej, a następnie dokonanie sprawdzianu w klasie eksperymentalnej i w klasie kontrolnej, który stawał się podstawą do dokonywania porównań i wyciągania wniosków;
- przeprowadzanie wywiadów, ankiet;
- analiza dokumentacji pracy instytucji;
- gromadzenie materiałów statystycznych.

Program badawczy wymagał prowadzenia prac kompleksowych. Przykładem takich prac kompleksowych jest szereg prac magisterskich poświęconych jednemu pozornie tematowi, jakim jest kształcenie użytkowników informacji w szkole podstawowej (projekt programu pracy biblioteki szkolnej)¹⁰. Każdy z magistrantów przeprowadził eksperyment w warunkach naturalnych w trzech szkołach (jednej wielkomiejskiej i w dwóch zbiorczych szkołach gminnych) w wybranej klasie. Zgromadzony tą drogą materiał opracował, wnosząc swój wkład do projektu programu pracy biblioteki w szkole podstawowej.

Innych metod wymagała praca ze studentami studiów zaocznych. Zasadą było powiązanie tematu pracy magisterskiej z miejscem pracy studenta. Wzbogacało to Specjalizację o nowe elementy warsztatu badawczego, ale nie to było głównym celem takiego postawienia sprawy. Przede wszystkim chodziło o to, by student, praktyk posiadający już pewien zasób wiedzy bibliotekarskiej, spojrzął na swój warsztat codziennej pra-

⁹ T. D. Wilson: *Nowy paradygmat badań w dziedzinie informacji naukowej. Badania przez działanie. Zagadnienia Informacji Naukowej* 1982 nr 1/40 s. 57-74.

¹⁰ Propozycja programu zajęć bibliotecznych opracowana na Specjalizacji, przedstawiona została w Instytucie Programów Szkolnych i stała się podstawą opracowania *Program szkoły podstawowej. Przystosowanie czytelnictwa i informacyjne*.

cy w aspekcie teoretycznym, w jego związkach z ogólnokrajową siecią biblioteczną. Przez dokonanie porównań z innymi tego typu, co ta w której pracuje, bibliotekami — student „zaoczny” miał możliwość dostrzeżenia swych braków i zaplanowania właściwszego programu pracy.

Studenci studiów zaocznych mają większe możliwości w przeprowadzeniu badań nad potrzebami, możliwościami i aktualnym stanem czytelnictwa nauczycieli, zdobywając materiał drogą sterowanej dokumentacji bibliotecznej, wzbogaconej obserwacją i wywiadem.

W rezultacie powstały dwie odrębne metody prowadzenia seminarium magisterskiego: na studiach stacjonarnych i studiach zaocznych:

— u studentów stacjonarnych: od sprecyzowania tezy poprzez jej weryfikację do postawienia wniosku;

— u studentów zaocznych: od przeprowadzenia analizy własnej pracy poprzez dokonanie porównania z określonym modelem do uogólnienia pewnych zjawisk z wyspecyfikowaniem zmiennych charakterystycznych dla danej placówki.

Korzystnie układała się współpraca studentów stacjonarnych z zaocznymi, dając możliwość konfrontowania wiedzy teoretycznej z konkretnymi rozwiązaniami praktycznymi, co stanowiło istotny element w dokonywaniu weryfikacji badań.

Podsumowując uwagi o „kłopotach metodologicznych”, charakterystycznych dla prac nad współczesną tematyką bibliotek szkolnych i nauczycielskich, stwierdzić należy, iż dokonano wielu prób, podejmowano ryzyko wypracowania niekonwencjonalnych metod, przede wszystkim była to metoda: badanie przez działanie.

Dorobek Specjalizacji. Czy można mówić o „dorobku” w stosunku do tak niedawno podjętych prac, stanowiących początek programu badawczego. Toteż zachowując właściwe proporcje:

— do dorobku można zaliczyć nawiązanie trwałej współpracy z instytucjami, praktycznie realizującymi program działania biblioteki na rzecz szkoły. Współpraca ta wyraziła się tak w budowie szeroko pojętego warsztatu badawczego, jak i w stałym konfrontowaniu teorii z praktyką. Dzięki tej współpracy dorobek nasz wzbogacił się metodologicznie stwarzając nam możliwości przeprowadzania badań;

— dorobkiem naszym jest dokonanie wspólnie z resortem oświaty diagnozy stanu bibliotek szkolnych i pedagogicznych w Polsce w latach siedemdziesiątych. Trwałym tego wyrazem jest *Raport o stanie bibliotek resortu oświaty i wychowania*;

— dorobkiem jest postawienie jako problemu badawczego dla bibliotekoznawców sprawy czytelnictwa ludzi niepełnosprawnych;

— dorobkiem są magistrzy i ich prace magisterskie, stanowiące ważki przyczynek do diagnozy stanu bibliotek szkolnych i pedagogicznych w świecie współczesnym;

— dorobkiem jest powstanie zespołu pracowników naszej Specjalizacji

przygotowanych do dalszej realizacji programu badawczego i wdrażania go do praktyki;

— dorobkiem jest uzyskanie akceptacji środowiska uniwersyteckiego dla problematyki naszej Specjalizacji i przyjęcia jej do innych dyscyplin uniwersyteckich. Uzyskanie tej akceptacji nie wynikało z argumentacji teoretycznej, lecz dzięki pracy pozytywnie ocenionej przez resort oświaty.

Propozycje dalszego ukierunkowania rozwoju Specjalizacji. Dalsza realizacja programu badawczego wymaga wielu długoterminowych prac kompleksowych. Jeżeli przyjmujemy, że dokonana została diagnoza stanu bibliotek szkolnych w Polsce w latach siedemdziesiątych, to musimy uznać, iż dotyczyło to wyłącznie stanu bibliotek w tzw. „obwodzie wewnętrznym”, to znaczy określającym ich działanie na terenie szkoły. Pozostało jeszcze ustalenie stanu i perspektyw bibliotek szkolnych w „obwodzie zewnętrznym”, a więc w ogólnokrajowym systemie bibliotek, w systemie informacji.

Zaledwie zasygnalizowany został problem nauczyciela. Relacja nauczyciel — książka — biblioteka — uczeń, a więc problem czytelnictwa nauczycieli w aspekcie ich pracy dydaktycznej pozostał prawie nietknięty. Jest to również sprawa współpracy nauczyciela z biblioteką szkolną. Wzajemnych powiązań, tak by nauczyciel uzyskiwał od biblioteki realną pomoc, a biblioteka mogła konstruować swój zasób z właściwym rozpoznaniem potrzeb procesu dydaktycznego.

Sprawa nauczyciela, to również organizacja bibliotek dla nauczycieli i ich miejsca w ogólnokrajowej sieci bibliotecznej. Wiąże się to ściśle z problemami budowy systemu informacji oświatowej.

Polem badawczym, wymagającym wieloaspektowego podejścia, jest sprawa zasobów bibliotecznych. Wymaga to rozwiązania problemu miejsca „uniwersalnej postaci książki” w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych. Propozycji dotyczących informacji o już istniejących zbiorach tego typu i funkcjonowaniu ich w procesie dydaktycznym. Badanie zasobów bibliotecznych i propozycje ich zawartości merytorycznej — jest to problem wymagający zajęcia się nim w pierwszej kolejności, wiążący się ściśle z już sygnalizowaną sprawą stosunku nauczycieli do biblioteki szkolnej, a także relacji do biblioteki innego typu.

Sygnalizując sprawę zasobów bibliotecznych konsekwentnie należy podjąć problemy rynku wydawniczego. Prace dotychczas prowadzone w Instytucie dotyczące zaopatrzenia w lektury szkolne — są materiałem wyjściowym do dalszych badań nad stanem rynku wydawniczego i potrzebami szkoły polskiej. Nie może tu zabraknąć materiału, rzetelnie obrazującego problem i wymagającego uaktywnienia środowiska bibliotekarskiego w stawianiu wniosków i dezyderatów pod adresem wydawców.

Należy też podjąć prace poświęcone zawodowi nauczyciela-bibliotekarza. Mieszczą się tu: problemy kształcenia i doksztalcania nauczycieli-bibliotekarzy, ich statusu zawodowego, relacji między bibliotekarzem i nauczycielem. Dodatkowym problemem jest pracownik obsługi technicznej w bibliotece szkolnej — w Polsce jeszcze nie ma prawie o tym mowy, a jednak w związku z gromadzeniem coraz bardziej rozpowszechnionych materiałów innych niż graficzne, wymagających obsługi technicznej — i tym się należy zająć.

Dotychczasowe prace Specjalizacji przede wszystkim odnosiły się do spraw Polski. Wydaje się konieczne zwrócić uwagę na stan bibliotek szkolnych i nauczycielskich za granicą. Wymaga to nowych rozwiązań metodologicznych, szerokiego stosowania metody porównawczej. Nawiązania bliższych kontaktów z instytucjami i uczelniami zajmującymi się tą problematyką za granicą. Brak w Polsce systemu informacji oświatowej może być rozwiązany na zasadzie dokładnego rozpoznania stanu informacji oświatowej w świecie.

Te i inne problemy czekają na nowych magistrantów, wymagają dalszego zespołowego wysiłku pracowników Specjalizacji, w dalszym, stałym kontakcie z innymi zainteresowanymi tą problematyką instytucjami.

WYKAZ PRAC MAGISTERSKICH OPRACOWANYCH W LATACH 1971-1984 NT. ROLI KSIAŻKI I BIBLIOTEK W KSZTAŁCENIU¹¹

SEMINARIUM GŁÓWNE DR ALEKSANDRY NIEMCZYKOWEJ

Projektowanie modelu biblioteki szkolnej

1. Marcin Drzewiecki: Materiały audiowizualne w bibliotece szkolnej. 1971
2. Łucja Błońska: Rola biblioteki szkolnej w procesie dydaktyczno-wychowawczym szkoły podstawowej. 1971
3. Magdalena Bojankiewicz: Rola biblioteki liceum ogólnokształcącego w przygotowaniu ucznia do samodzielnej pracy umysłowej. 1972
4. Lidia Wedlejt: Rola biblioteki szkoły zawodowej w przygotowaniu ucznia do samodzielnej pracy umysłowej. 1973
5. Maciej Iwanowski: Rozwój funkcji bibliotek szkolnych od czasów Komisji Edukacji Narodowej do dzisiaj. 1973
6. Anna Pilarska: Biblioteka szkolna wobec reformy systemu oświaty (na przykładzie 9 bibliotek szkół dzielnicy Praga-Południe w Warszawie). 1979
7. Maria Zmysłowska (Z)¹²: Analiza struktury księgozbioru biblioteki ZSE [Zespołu Szkół Ekonomicznych] nr 1 w Warszawie pod kątem jego przydatności w zakresie realizacji przedmiotów zawodowych. 1979
8. Jolanta Bukowska (Z): Stan przygotowania Biblioteki Szkoły Podstawowej nr 212 w Warszawie do realizacji haseł programowych języka polskiego. 1979
9. Elżbieta Santorek (Z): Stan przygotowania Biblioteki Szkoły Podsta-

¹¹ Maszynopisy prac magisterskich znajdują się w Bibliotece IBIN UW.

¹² Z — studenci studiów zaocznych.

wowej nr 216 w Warszawie do realizacji programu języka polskiego w zakresie podstaw samokształcenia. 1979

10. Maria Holdys (Z): Rola biblioteki szkolnej i jej warsztatu informacyjno-bibliograficznego w świetle potrzeb uczniów Szkoły Podstawowej nr 202 w Warszawie. 1979

11. Krystyna Sawicka (Z): Rola aktywu bibliotecznego w działalności informacyjnej biblioteki szkolnej. 1980

12. Kazimierz Iwańczuk: Rola biblioteki szkoły zawodowej w przygotowaniu uczniów do odbioru informacji. 1974

13. Barbara Heksel: Projekt biblioteki w szkole środowiskowej w wielkim mieście. 1977

14. Alina Żmuda: Projekt biblioteki w dziesięcioletniej zbiorczej szkole gminnej. 1977

15. Wanda Lemańska: Biblioteka w szkole specjalizacji kierunkowej. 1977

16. Taida Załuska-Szopa: Monografia trzech bibliotek liceów ogólnokształcących w Warszawie na tle *Raportu o stanie bibliotek resortu oświaty i wychowania*. 1982

17. Lucyna Obłuska: Rola biblioteki w wypełnianiu wolnego czasu dzieci i młodzieży. 1983

Projekty bibliotek w zakładach dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej

18. Krystyna Niewlaczyn: Zagadnienia bibliotek dla niewidomych ze szczególnym uwzględnieniem bibliotek szkolnych. 1973

19. Danuta Dejter-Przybylik: Funkcja biblioteki w szkole specjalnej dla dzieci głuchych. 1973

20. Anna Zasada: Funkcja biblioteki szkolnej w sanatorium dla dzieci i młodzieży. 1974

21. Teresa Sitarska-Krajewska: Organizacja i rola biblioteki w domu dziecka. 1975

22. Małgorzata Olszewska: Biblioteka i jej funkcjonowanie w domach małego dziecka. 1979

23. Anna Szczecina: Problem bibliotek szpitalnych w szpitalach dla dzieci i biblioterapii. 1979

24. Grażyna Sierzewska: Monografia biblioteki szkolnej Instytutu Głuchoniemych w Warszawie. 1979

25. Kamila Żurawska: Potrzeby czytelnicze dzieci i stan bibliotek w pogotowiacz opiekuńczych. (Na przykładzie 5 ośrodków). 1979

26. Barbara Gula: Centrum materiałów dydaktycznych — propozycje modelu biblioteki dla szkoły życia. 1980

27. Grażyna Kozak: Szkolne biblioteki szpitalne. 1982

28. Małgorzata Borcz: Rola biblioteki szkolnej w reedukacji dzieci dyslektycznych. 1982

29. Małgorzata Wiśniewska: Pismo i książka brajlowska jako czynnik inicjujący rozwój opieki nad niewidomymi. 1984

Kształcenie użytkowników informacji. Projektowanie programów działalności biblioteki szkolnej w tym zakresie

30. Barbara Tarasiuk: Program kształcenia użytkowników informacji. Z badań nad percepcją elementów wiedzy o encyklopedii dziecięcej w klasie 0 szkoły podstawowej. 1980

31. Teresa Paciejewska (Z): Percepcja podstaw samokształcenia w klasie I szkoły podstawowej na przykładzie Szkoły Podstawowej nr 83 w Warszawie. 1980

32. Danuta Śmigierzewska: Kształcenie użytkowników informacji — percepcja treści programowych dla klasy I szkoły podstawowej. 1981

33. Magdalena Sztyler: Przystosowanie biblioteczne dzieci w klasach I-III na przykładzie Szkoły Podstawowej nr 202. 1980

34. Halina Chojnacka: Kształcenie użytkowników informacji — percepcja programu przystosowania bibliotecznego wśród uczniów klasy III szkoły podstawowej. 1981

35. Hanna Milczarek: Kształcenie użytkowników informacji — z badań nad percepcją wiedzy o katalogu rzeczowym w klasie IV szkoły podstawowej. 1981

36. Wiesława Strzeżek (Z): Przygotowanie uczniów klasy IV Szkoły Podstawowej nr 214 do korzystania z katalogu rzeczowego na tle potrzeb nauczania przedmiotowego. 1980

37. Anna Majewska: Kształcenie użytkowników informacji. Percepcja programu przystosowania bibliotecznego wśród uczniów klasy V szkoły podstawowej. 1982

38. Bogumiła Starosielec: Kształcenie użytkowników informacji — z badań nad percepcją elementów wiedzy o informatorach bezpośrednich uczniów klasy VI szkoły podstawowej. 1980

39. Agnieszka Liwińska: Kształcenie użytkowników informacji — z badań nad percepcją elementów wiedzy o informatorach pośrednich w klasie VII szkoły podstawowej. 1981

40. Andrzej Lazarowicz: Kształcenie użytkowników informacji — z badań nad percepcją elementów wiedzy bibliograficznej w klasie VIII szkoły podstawowej. 1980

— — — —

41. Halina Rondtke (Z): Kształcenie użytkowników informacji. Z badań nad przygotowaniem absolwentów szkół średnich do korzystania z informacji naukowej. Na przykładzie badań przeprowadzonych w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. 1981

42. Jadwiga Stasiak (Z): Przygotowanie absolwentów szkół średnich do korzystania z informacji w świetle badań przeprowadzonych w Bibliotece Szkoły Głównej Planowania i Statystyki. 1982

43. Maria Jędrzejewska (Z): Przygotowanie absolwentów szkół średnich do korzystania z informacji naukowej w świetle badań przeprowadzonych w Bibliotece Głównej Akademii Medycznej. 1982

44. Krystyna Sadowska (Z): Przygotowanie absolwentów szkół średnich do korzystania z informacji naukowej w świetle badań przeprowadzonych w Bibliotece Głównej Politechniki Warszawskiej. 1984

— — — —

45. Maria Matera-Krasowska (Z): Rola bibliotekarza i nauczyciela w przystosowaniu czytelniczym uczniów szkoły podstawowej. (Relacja z badań przeprowadzonych w Lidzbarku Warmińskim). 1981

46. Jadwiga Perczak: Projekt zestawu środków dydaktycznych niezbędnych do realizacji programu lekcji bibliotecznych. 1982

47. Elżbieta Gubernator-Syposz: Potrzeba przystosowania bibliotecznego we współczesnej szkole. (Analiza porównawcza na przykładzie Anglii-Czechosłowacji-Polski). 1982

48. Joanna Cybulska-Rutkowska: Analiza porównawcza tematów zajęć bibliotecznych w Polsce, Danii i Czechosłowacji. 1982

49. Jadwiga Wiśniewska (Z): Współpraca biblioteki szkolnej z nauczycielem geografii w zakresie przygotowania i wykorzystania literatury popularno-naukowej w procesie dydaktycznym. 1980

Biblioteki szkolne za granicą

50. Martyna Gaj: Biblioteki szkolne w Republice Federalnej Niemiec. 1978

51. Maria Kaczmarska: Biblioteki szkolne w Anglii. 1978

52. Daria Chamarczuk: Sytuacja bibliotek szkolnych w Związku Austrijskim. 1978

53. Ewa Bernaciak: Biblioteki szkolne w Austrii. 1978

54. Iwona Bronisz: Biblioteki szkolne w Bułgarii. 1978

55. Helena Legowiczowa: Biblioteki szkolne i przysposobienie biblioteczne w Czechosłowacji i w Polsce. 1978

56. Elżbieta Stroka: Biblioteki szkolne w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. 1978

57. Ewa Czapińska: Działalność UNESCO na rzecz rozwoju bibliotek i czytelnictwa. 1978

58. Anna Szóstak: Biblioteki szkolne we współczesnych programach i działalności Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarskich i Instytucji — IFLA. 1984

Problemy czytelnictwa nauczycieli. Biblioteki pedagogiczne

59. Teresa Kuśmierczyk: Funkcje bibliotek pedagogicznych na tle zmian w kształceniu nauczycieli w Polsce (od Komisji Edukacji Narodowej do czasów obecnych). 1979

60. Elżbieta Gwara: Problemy strukturalne i funkcjonalne fachowej biblioteki dla nauczycieli. 1979

61. Grażyna Zawartko: Rola biblioteki pedagogicznej w dokształcaniu nauczycieli. 1979

62. Barbara Zarębska (Z): Rola biblioteki pedagogicznej w przygotowaniu nauczyciela do korzystania z informacji. 1981

63. Ewa Sztucka: Monografia Filii Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej m.st. Warszawy w dzielnicy Praga-Południe. 1981

64. Halina Starczewska (Z): Wykorzystanie bibliotecznego warsztatu informacyjnego przez nauczycieli na przykładzie Biblioteki Liceum Ogólnokształcącego w Siedlcach. 1983

65. Maria Koziarska (Z): Udział Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Skierniewicach w kształceniu i doskonaleniu zawodowym nauczycieli nauczania początkowego. 1983

66. Olga Dawidziuk (Z): Wykorzystanie warsztatu informacyjnego przez nauczycieli — na przykładzie biblioteki Szkoły Podstawowej Nr 1 w Hajnówce. 1983

67. Barbara Mich: Monografia Państwowego Ośrodka Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy w latach 1955-1970. 1978

68. Daniela Pieńkowska (Z): Dokształcanie bibliotekarzy szkolnych w Polsce współcześnie, ze szczególnym uwzględnieniem działalności Instytutu Kształcenia Nauczycieli. 1984

69. Anna Zych (Z): Wykorzystanie przez nauczycieli warsztatu informacyjnego Pedagogicznej Biblioteki w Mińsku Mazowieckim. 1984

Zagadnienia współpracy międzybibliotecznej

70. Hanna Kaim: Rola instytucji kulturalno-oświatowych w przygotowywaniu uczniów szkół średnich do samodzielnej pracy umysłowej. 1972

71. Mariola Rzepa: Problematyka współpracy i podziału kompetencji między bibliotekami publicznymi a innymi placówkami kulturalno-oświatowymi. 1973

72. Wojciech Klukowski: Problemy współpracy bibliotek różnych sieci na terenie powiatu (na przykładzie pow. Sochaczew). 1973

73. Jolanta Jeznach: Biblioteka szkoły podstawowej a biblioteka publiczna dla dzieci. Funkcje, kompetencje, współpraca. 1973

74. Krystyna Modzelewska: Materiały audiowizualne w bibliotekach publicznych. 1973

75. Bogusława Frydrychowicz: Problemy budownictwa bibliotecznego w małych miastach. 1974

76. Aldona Jakubowicz: Przydatność bibliobusu w działalności bibliotek publicznych. 1974

77. Krzysztof Krajewski: Organizacja bibliotek dziecięcych w Warszawie. (Stan aktualny). 1974

78. Regina Zywar: Działalność instrukcyjno-metodyczna biblioteki powiatowej. 1974

79. Halina Fryziel-Rakowska: Kierunki i formy pracy wychowawczej stosowane w publicznych bibliotekach dla dzieci. 1975

80. Jadwiga Zaradkiewicz: Biblioteki związków zawodowych w Polsce. (Stan aktualny). 1978

81. Marianna Filipczak (Z): Współpraca bibliotek publicznych ze szkolnymi na terenie gminy Krzywda. 1981

82. Małgorzata Boruc (Z): Stan bibliotek publicznych i szkolnych w gminie Wyszaków ze szczególnym uwzględnieniem księgozbiorów podręcznych i propozycji ich wykorzystania. 1981

83. Norbert Lichtensztein: Stan prac nad zasadami współpracy bibliotek szkolnych i publicznych w Polsce i za granicą. 1981

84. Janina Kulczyńska: Współpraca bibliotek szkolnych i publicznych na terenie osiedla Rembertów. 1981

85. Jadwiga Jażdżejewska (Z): Biblioteki szkolne i publiczne w gminie Skrzyszew: ich stan, działalność i możliwości współpracy. 1982

86. Danuta Kozakiewicz: Współpraca bibliotek szkolnych z bibliotekami: Publiczną i Pedagogiczną w Puławach. Stan obecny, kierunki rozwoju. 1982

87. Grażyna Błazik: Formy pracy z dziećmi młodszymi w bibliotece publicznej i ich przydatność do pracy w bibliotece szkolnej. 1982

88. Elżbieta Olechnowicz: Współpraca bibliotek fachowych z bibliotekami szkolnymi na bazie szkolnictwa zawodowego Ministerstwa Komunikacji. 1983

89. Grażyna Ziółkowska: Warsztat informacyjny w publicznych bibliotekach dla dzieci i młodzieży. 1983

Problemy książki w Polsce współczesnej w aspekcie potrzeb czytelniczych dzieci i młodzieży

90. Robert Miszczuk: Encyklopedia w bibliotece szkolnej jako element obudowy podręcznika szkolnego. 1979

91. Zofia Grodzińska (Z): Problem rodziny we współczesnej polskiej literaturze dla młodzieży. 1979
92. Teresa Kulinkowska (Z): Zaopatrzenie w lektury szkolne w świetle badań przeprowadzonych w bibliotekach gminy Międzyrzecz. 1981
93. Bożena Paradowska: Analiza porównawcza formy zewnętrznej książki na podstawie podręczników do języka polskiego dla klasy I dzieci z różnymi rodzajami upośledzeń. 1982
94. Urszula Jasiówka: Wybrane patologiczne i nieformalne formy obiegu polskiej książki w latach 1970-1981. 1983
95. Maria Czaban (Z): Zaopatrzenie w lektury do klas IV-VIII bibliotek szkolnych i publicznych gminy Szudziałowo. 1983
96. Teresa Kalisz (Z): Zaopatrzenie w lektury szkolne w świetle badań przeprowadzonych w bibliotekach w Łasku. 1983
97. Beata Kucińska (Z): Zaopatrzenie w lektury szkolne uczniów klas I-VIII w świetle badań przeprowadzonych w bibliotekach gminy Pomiechówek. 1983
98. Maria Ogrodzka: Analiza poziomu edytorskiego literatury dla dzieci i młodzieży na podstawie lektur dla szkół podstawowych w Polsce w latach 1945-1982. 1984
99. Elżbieta Antosiewicz-Motyłska (Z): Książka w dydaktyce w świetle programów nauczania języka polskiego w szkole podstawowej. 1984
100. Anna Kowalczyk (Z): Zaopatrzenie w lektury szkolne uczniów kl. I-IV w świetle badań przeprowadzonych w bibliotekach Sochaczewa. 1984
101. Katarzyna Wieczorkowska: Postać materialna współczesnych katalogów bibliotecznych. 1984

Opracowania monograficzne

102. Halina Guzowska: Monografia Biblioteki Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. A. Zelwerowicza w Warszawie. 1983
103. Julita Wolańska: Wkład Kazimierza Wilczyńskiej w rozwój bibliotekarstwa polskiego. 1983
104. Małgorzata Owczarska: Wkład Adama Łysakowskiego w rozwój bibliotekarstwa polskiego. 1983
105. Elżbieta Szczepanik: Zasługi Józefa Grycza dla współczesnego bibliotekarstwa polskiego. 1983
106. Ewa Piechota: Wkład Wandy Dąbrowskiej w rozwój współczesnego bibliotekarstwa polskiego. 1984
107. Anna Maria Krajewska: Wzór osobowy bibliotekarza polskiego w XIX i XX wieku. 1984

SEMINARIUM BIBLIOGRAFICZNE — MIĘDZYSPECJALIZACYJNE DOC. DR ANNY CZEKAJEWSKIEJ-JĘDRUSIK

1. Regina Cichocka: Źródła informacyjne w bibliotece powszechnej szkoły średniej jako pomoc dydaktyczna i narzędzie kształcenia użytkowników informacji. 1979
2. Marianna Brezcko: Literatura dla dzieci i młodzieży w księgozbiorach bibliotek szkolnych w l. 1918-1939. 1979
3. Alicja Czajkowska: Działacze oświatowi jako twórcy źródeł informacyjnych (1849-1913). 1979

4. Monika Prusinowska: Instytuty pedagogiczne w Polsce jako organizatorzy i wydawcy informacji pedagogicznej. 1980
5. Krystyna Piechucka: *Oświata Dorosłych*. Próba monografii czasopisma. 1982
6. Emilia Borowska: Polskie czasopisma przedmiotowo-metodyczne w latach 1948-1980. 1982
7. Mirosława Kożuch: Problem dzieci specjalnej troski na łamach czasopisma *Szkola Specjalna*. 1982
8. Krystyna Zelman: *Z Doświadczeń Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych*. Próba monografii czasopisma. 1983
9. Jolanta Ziopaja: *Kalendarz Nauczycielski w latach 1955-1981* (próba monografii). 1983
10. Aleksandra Minor: Warsztat informacyjny bibliotek szkół podstawowych na Bródnie (Warszawa). 1983
11. Zyta Drobarek: Warsztat informacyjny Bibliotek Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Mińsku Mazowieckim. 1984
12. Wanda Ziemlicka: Bibliografia zalecająca w dydaktyce szkolnej. 1984

ALEKSANDRA NIEMCZYKOWA

THE PROGRAMME AND EXPERIENCES OF THE „SCHOOL AND PEDAGOGICAL LIBRARIES” SPECIALIZATION COURSE IN THE WARSAW UNIVERSITY INSTITUTE OF LIBRARY AND INFORMATION SCIENCE

The article presents the achievements and trends in development of the training of librarians for school and pedagogical libraries. The need of a theoretical basis for school and pedagogical librarians training is discussed. The programme and the necessity of continuous programme updating, the problems of methodology, and the achievements of the specialization are presented. A list of master's theses written in the Institute of Library and Information Science during a seminar on educational problems is included.

JADWIGA ANDRZEJEWSKA

KSZTAŁCENIE NAUCZYCIELI-BIBLIOTEKARZY W INSTYTUCIE BIBLIOTEKOZNAWSTWA UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO

Formy kształcenia. Plany godzin poszczególnych typów studiów i program specjalizacji. Proces dydaktyczno-wychowawczy. Warsztat dydaktyczny. Kandydaci i absolwenci specjalizacji pedagogicznej. Wnioski.

Typy studiów kształcących nauczycieli-bibliotekarzy. W Instytucie Bibliotekoznawstwa UW¹ istnieją cztery formy kształcenia bibliotekarzy dla potrzeb resortu oświaty: specjalizacja „biblioteki szkolne i pedagogiczne” na studiach stacjonarnych (od 1977/78) i zaocznych (od r. akad. 1975/76) oraz dwa studia podyplomowe (od 1979/80): Podyplomowe Studium Bibliotekoznawstwa dla magistrów różnych specjalności nauczycielskich i Podyplomowe Studium Pedagogiczne dla absolwentów bibliotekoznawstwa, którzy nie ukończyli specjalizacji nauczycielskiej. Studia te dają kwalifikacje do pracy w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych. W roku akademickim 1984/85 uruchomiono trzeci typ studiów podyplomowych: studium specjalistyczne (np. wiedza o czytelnictwie, informacja naukowa), stanowiące podstawę uzyskiwania przez nauczycieli-bibliotekarzy stopni specjalizacji zawodowej¹. Studia kwalifikacyjne winny być również honorowane przy nadawaniu stopni specjalizacji ze względu na aktualizację wiedzy i jej poszerzenie w przypadku, gdy ukończył je bibliotekarz z już zdobytymi kwalifikacjami.

Specjalizacja na studiach stacjonarnych i zaocznych ma na celu przygotowanie studentów do pracy w bibliotekach szkół wszelkich typów i placówek opiekuńczo-wychowawczych, w bibliotekach pedagogicznych, a ze względu na podobieństwo funkcji biblioteki, form pracy i obsługi młodocianych użytkowników — również w bibliotekach publicznych dla dzieci i młodzieży. Na studia podyplomowe dla nauczycieli-bibliotekarzy przyjmowani są wyłącznie czynni bibliotekarze resortu oświaty i wychowania, natomiast dla bibliotekarzy bibliotek publicznych dla dzieci two-

¹ Stopnie specjalizacji zawodowej dla nauczycieli-bibliotekarzy. (Warunki, wymagania egzaminacyjne, literatura). Warszawa 1983.

rzy się odpowiednią specjalizację w ramach Podyplomowego Studium Bibliotekoznawstwa, jeśli zadeklaruje się odpowiednia liczba chętnych słuchaczy.

Plany godzin i program specjalizacji. Liczba godzin przeznaczonych na specjalizację w IB UWr zgodna jest z siatką godzin, opracowaną wraz z programami nauczania poszczególnych przedmiotów przez b. Zespół Dydaktyczno-Wychowawczy Bibliotekoznawstwa w MN-SWiT i zatwierdzoną w 1974 r. dla tzw. profilu humanistycznego studiów bibliotekoznawczych, realizowanego w większości instytutów i zakładów bibliotekoznawstwa. Natomiast w IBIN UW przyjęto odrębny plan godzin dla tzw. profilu matematycznego. Plany te w zasadniczy sposób różnią się między sobą. Plan studiów o tzw. profilu matematycznym kładzie nacisk na wykształcenie specjalistyczne, natomiast plan studiów pierwszego typu faworyzuje wykształcenie bibliotekoznawcze uniwersalne, na specjalizację pozostawiając stosunkowo niewiele godzin (120). Limit taki zadowala specjalizacje prowadzone w IB UWr (biblioteki naukowe, biblioteki oświatowe, edytorstwo i księgarstwo, informacja naukowa, bibliografia, rękopisoznawstwo, stare druki), które stanowią kontynuację podstawowych przedmiotów bibliotekoznawczych. Specjalizacja pedagogiczna wymaga natomiast wprowadzenia dodatkowych, specyficznie nauczycielskich dyscyplin, jak pedagogika, psychologia, higiena szkolna, literatura dla dzieci i młodzieży, które oczywiście nie mieszczą się w limicie 120 godzin. Z kolei nie można studentów nadmiernie obciążać dodatkową liczbą godzin, byłiby oni bowiem pokrzywdzeni w porównaniu z innymi specjalizacjami, co mogłoby powodować trudności w pozyskiwaniu kandydatów. Na przedmioty pedagogiczne przeznaczają się więc fakultatywne wykłady monograficzne, a od paru lat pedagogika ogólna stała się przedmiotem wspólnym dla wszystkich studentów (zamiast pedagogiki społecznej). Ze specjalizacją tą wiąże się też tematyka seminarium magisterskiego w wymiarze 120 godzin (według nowej siatki, obowiązującej od r. akad. 1982/83 w IB UWr — 150).

Zajęcia w zakresie wszystkich specjalizacji trwają na studiach stacjonarnych w IB UWr jeden rok. Zaczynają się w semestrze letnim na III roku, kończą się egzaminem wspólnym dla wszystkich przedmiotów, wchodzących w skład specjalizacji, po semestrze zimowym IV roku i egzaminem magisterskim po uzyskaniu absolutorium i przyjęciu pracy magisterskiej. Na studiach zaocznych specjalizacja trwa dwa lata — na III i IV roku.

A oto plan godzin przeznaczonych na specjalizację pedagogiczną na studiach stacjonarnych:

III rok

- | | |
|---|----------|
| 1. Organizacja bibliotek szkolnych i pedagogicznych | 45 godz. |
| 2. Literatura dla dzieci i młodzieży | 15 „ |

- | | |
|--|----------|
| 3. Seminarium magisterskie | 60 godz. |
| 4. Czterotygodniowa praktyka wakacyjna | |

IV rok

1. Pedagogika	60	„
2. Psychologia	30	„
3. Pedagogika biblioteczna	60	„
4. Seminarium magisterskie	60	„
	<hr/>	
Razem	330	godz.

W nowej siatce godzin specjalizacje przewidziane są na IV rok studiów stacjonarnych i zaocznych. Istnieje możliwość zwiększenia przydziału godzin — np. na literaturę dla dzieci i młodzieży — przez wprowadzenie przedmiotów fakultatywnych. Przewiduje się też drugą praktykę specjalistyczną po IV roku studiów.

Bazę dla specjalizacji stanowią w ciągu całego toku studiów przedmioty kierunkowe, wspólne dla wszystkich studentów: wstęp do bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (30 godz.), proseminarium (60), nauki pomocnicze (60), historia książki i jej funkcji społecznej (180), kierunki rozwoju nauki (120), zagadnienia wydawnicze i księgarskie (60), wybrane zagadnienia literatury powszechnej (60), wiedza o kulturze literackiej w Polsce (120), historia i teoria kultury (60), zagadnienia współczesnej kultury w PRL (60), kierunki i metodologia badań nauki o książce, bibliotece i informacji naukowej (30). Szczególnie istotną podbudowę specjalizacji stanowią: bibliotekarstwo (240), klasyfikacja piśmiennictwa (30), bibliografia (120), metodyka i organizacja czytelnictwa (120), informacja naukowa (180).

Na studiach zaocznych na specjalizację pedagogiczną przeznaczona jest 150 godzin. Obejmuje ona następujące przedmioty:

- | | | |
|---|----|-------|
| 1. Organizacja bibliotek szkolnych i pedagogicznych | 20 | godz. |
| 2. Pedagogika biblioteczna | 30 | „ |
| 3. Pedagogika | 20 | „ |
| 4. Seminarium magisterskie | 80 | „ |

Literaturę dla dzieci i młodzieży studenci zaoczeni studiują samodzielnie. Mają oni podstawowe przygotowanie pedagogiczne wyniesione przeważnie ze studiów nauczycielskich (SN), toteż w czasie studiów nad specjalizacją wymaga ono tylko renowacji i aktualizacji.

Program specjalizacji, odwołując się do ogólnego wykształcenia bibliotekoznawczego, winien zatem w ramach przedmiotu „Organizacja bibliotek szkolnych i pedagogicznych” (zarówno na studiach stacjonarnych, jak i zaocznych) uwzględniać wyłącznie tematy i problemy specyficzne dla bibliotek szkolnych, publicznych dla dzieci i pedagogicznych, jak np.: dzieje i stan obecny tych bibliotek w Polsce i za granicą, ich ewolucja na

tle przemian społeczno-oświatowych, miejsce i zadania w systemie oświaty i wychowania, w systemie informacji naukowej oraz w systemie dydaktyczno-wychowawczym różnych typów szkół i placówek opiekuńczo-wychowawczych, akty prawne normujące ich działalność, pracownicy bibliotek — kwalifikacje i wzorce osobowe, urządzenie lokalu, gromadzenie zbiorów, ich ewidencja, selekcja i kontrola, opracowanie formalne i rzeczowe, organizacja udostępniania zbiorów i warsztatu działalności informacyjnej, planowanie i sprawozdawczość.

Przedmiot „Pedagogika biblioteczna” (na studiach zaocznych) uwzględni takie zagadnienia, jak: ranga, program, zasady, metody i formy pracy pedagogicznej biblioteki i pracy całego zespołu pedagogicznego nad kształtowaniem kultury czytelniczej uczniów i kształcenia ich jako użytkowników informacji, kryteria i uwarunkowania efektywności pracy biblioteki, system edukacji czytelniczej i informacyjnej w szkole, warsztat pracy pedagogicznej bibliotekarza, współpraca ze środowiskiem szkolnym i pozaszkolnym, samokształcenie i samodoskonalenie bibliotekarza, jego praca twórcza i badawcza.

Prace magisterskie podejmują tematy z zakresu funkcjonowania książki w systemie oświaty i wychowania, a więc dotyczą czytelnictwa dzieci, młodzieży i nauczycieli, pedagogiki bibliotecznej, organizacji bibliotek szkolnych i pedagogicznych, ich historii, repertuaru wydawniczego książek dla dzieci i młodzieży. Większość prac jest oparta na obserwacji i eksperymentach.

Stosunkowo niewielki przydział godzin na pedagogikę, psychologię i literaturę dla dzieci i młodzieży nie zwalnia studentów z obowiązku samodzielnego przestudiowania zasadniczych podręczników z tych dyscyplin i wskazanej literatury oraz złożenia końcowego egzaminu.

Zasadnicze pojęcia z tych przedmiotów omawia się na zajęciach z pedagogiki bibliotecznej.

Studia podyplomowe trwają pełny rok akademicki.

Studium Podyplomowe Bibliotekoznawstwa dla nauczycieli obejmuje następujące przedmioty:

1. Zarys historii książki i bibliotek	20 godz.
2. Organizacja bibliotek szkolnych i pedagog.	40 „
3. Praca pedagogiczna biblioteki	40 „
4. Czytelnictwo w systemie oświaty i wychowania	30 „
5. Literatura dla dzieci i młodzieży	30 „
6. Bibliografia	20 „
7. Informacja naukowa	30 „
8. Kierunki i metodologia badań w nauce o książce, bibliotece i informacji naukowej	10 „
9. Kierunki rozwoju pedagogiki i oświaty współczesnej	10 „

Ogółem 230 godz.

Sluchacze zdaja 6 egzaminow: dwa po I semestrze (organizacja bibliotek, czytelnictwo), cztery po II semestrze (historia ksiazki, pedagogika biblioteczna, literatura dla dzieci i mlodziezy, informacja naukowa).

Studium Podyplomowe Pedagogiczne dla absolwentow bibliotekoznawstwa obejmuje nastepujace przedmioty:

1. Psychologia	50 godz.
2. Pedagogika	50 „
3. Organizacja bibliotek szkolnych i pedagog.	30 „
4. Praca pedagogiczna biblioteki	40 „
5. Czytelnictwo w systemie oswiaty i wychowania	30 „
6. Literatura dla dzieci i mlodziezy	30 „

Ogolem 230 godz.

Sluchacze zdaja egzamin ze wszystkich przedmiotow — po trzy w kazdym semestrze.

Siatka godzin specjalistycznego Studium Podyplomowego Wiedzy o Czytelnictwie przedstawia sie nastepujaco:

1. Czytelnictwo w systemie oswiaty i wychowania	30 godz.
2. Edukacja czytelnicza dzieci i mlodziezy	40 „
3. Repertuar czytelniczy dzieci i mlodziezy	30 „
4. Badania czytelnictwa	30 „
5. Seminarium	40 „
6. Kierunki rozwoju nauki o ksiazce, bibliotece i informacji naukowej	10 „

Ogolem 180 godz.

Sluchacze zdaja egzamin z czterech przedmiotow (wg kolejnosci powyzszego wykazu).

Proces dydaktyczno-wychowawczy. Szczuply wymiar godzin przeznaczonych na specjalizacje musi byc rekompensowany maksymalna intensyfikacja procesu dydaktycznego. Nawiasem mowiac, dzisiejsze studia przypominaja szkolkę, w ktorej doroslych ludzi prowadzi sie za rączkę. Przeładowana siatka godzin zabija samodzielnosc studenta, a kto wie, czy nie wplywa hamujaco na motywacje do samokształcenia po studiach, wiadomo bowiem, ze zadna szkoła nie jest w stanie przygotowac do zawodu tak, by zaraz po rozpoczeciu pracy mlody pracownik nie zetknal sie z problemami, ktore powinien samodzielnie rozwiklac, znajac zasady samodzielnego studiowania i rozwiazywania problemow teoretycznych i praktycznych. Powinien on stale reagowac w sposob tworczy na szybkie zmiany w nauce, technice, oswiacie i przejawiac mobilnosc zawodowa, cechujaca kraje rozwinięte. Uniwersytet nie moze przekształcac sie w wyzsza szkoła zawodowa, produkujaca rzemieślnikow przygotowanych jedynie do wykonywania zadani na dzis. Zadaniem uni-

wersytetu jest wykształcenie ludzi rozumiejących podstawowe procesy, zjawiska i tendencje rzeczywistości objętej danym kierunkiem studiów, przygotowanie absolwentów, umiejących myśleć elastycznie, perspektywicznie i twórczo, wychowanie pracowników, którzy w ciągu krótkiego czasu potrafią opanować rzemiosło danego zawodu, posługując się odpowiednimi instrukcjami i literaturą i będą zdolni rozwijać to rzemiosło w sposób mistrzowski, tzn. w sposób twórczy i nowatorski, odczuwając stałą potrzebę samokształcenia aż do końca swoich dni. A więc troska o dobre przygotowanie absolwentów powinna wyrażać się nie tyle w mnożeniu obligatoryjnej ilości zajęć poświęconych podawaniu i reprodukowaniu wiadomości, ile w stosowaniu dydaktyki preferującej umiejętność formułowania problemów i samodzielnego ich rozwiązywania z wykorzystaniem odpowiednich źródeł informacji.

Pokolenie studentów, do którego należy mówiąca te słowa, miało do zaliczenia tylko 10 godzin obowiązkowych zajęć tygodniowo, reszta była wybierana dobrowolnie. Zdawaliśmy w ciągu studiów tylko 8 egzaminów, ale za to egzamin np. u prof. Konrada Górskiego trwał do dwóch godzin, przekształcając się w dyskusję z profesorem, w której student musiał wykazać się samodzielnym myśleniem i krytycyzmem. Do egzaminu student przygotowywał się samodzielnie na podstawie obszernej literatury, nie było bowiem wtedy wykładów kursorycznych. Dziś student przesiaduje w uczelni do 30 godzin tygodniowo, zdaje ponad 20 egzaminów, ale czy oznacza to, że jest bardziej mobilny zawodowo niż jego starsi koledzy z lat powojennych?

Intensyfikacji studiów nad specjalizacją pedagogiczną w IB UW sprzyja mała liczebność grup (mniej więcej po 15 osób), co pozwala na daleko idącą indywidualizację pracy. Słuchacze co roku otrzymują powielony program specjalizacji wraz z wykazem lektury do każdego tematu, tematyki ćwiczeń i sprawdzianów. Na IV roku studiów stacjonarnych podaje się oprócz tego do wiadomości terminarz zajęć z pedagogiki bibliotecznej z wyszczególnieniem nazwisk studentów prowadzących zajęcia praktyczne, tematów i miejsca ćwiczeń. Po kilkuletnich doświadczeniach wydano dwa przewodniki metodyczne: do specjalizacji na studiach stacjonarnych i zaocznych² i dla studiów podyplomowych³.

Większość ćwiczeń odbywa się w tzw. bibliotekach ćwiczeń: w szkole podstawowej, w liceum ogólnokształcącym i w zespole szkół zawodowych. Wszystkie te biblioteki mają czytelnie, a w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych biblioteka pełni funkcję centrum dydaktycznego, gdzie mogą odbywać się lekcje z wykorzystaniem księgozbioru i środków audio-wizualnych, które są ponadto udostępniane indywidualnie. Przy biblio-

² J. Andrzejewska: *Przewodnik metodyczny dla studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Specjalizacja: biblioteka szkolna i pedagogiczne*. Wyd. 2 zmien. Wrocław 1984.

³ *Studia podyplomowe bibliotekoznawstwa. Przewodnik metodyczny dla nauczycieli-bibliotekarzy*. Red. J. Andrzejewska. Wrocław 1984.

tece działa pracownia środków dydaktycznych, w której dwaj laboranci powielają materiały piśmiennicze, nagrywają audycje radiowe i telewizyjne, wykonują przezrocza i foliogramy i inne pomoce dydaktyczne. Studenci stacjonarni odbywają w tych bibliotekach ćwiczenia z ewidencji i opracowania zbiorów, zapoznają się z ich organizacją, udostępniają zbiory i udzielają informacji, zbierają materiały do charakterystyki uczniów, hospituja lekcje biblioteczne i inne formy pracy dydaktyczno-wychowawczej biblioteki oraz prowadzą samodzielnie zajęcia tego typu. W przygotowaniu zajęć wydatnej pomocy udzielają studentom bibliotekarki szkół ćwiczeń. Na studiach zaocznych i podyplomowych ograniczamy się do hospitacji zajęć prowadzonych przez bibliotekarki szkół ćwiczeń i innych. Pewne formy pracy pedagogicznej słuchacze przeprowadzają w bibliotekach macierzystych i oceniają je krytycznie dołączając swoje wnioski do konspektu.

Poza tym pewne tematy są realizowane w pedagogicznych bibliotekach wojewódzkich, w dziale dziecięcym WiMBP, w bibliotece Zakładu Wychowawczego dla Niewidomych i w innych bibliotekach szkolnych. Jest to więc nauczanie sytuacyjne. Staramy się również stosować w praktyce zasadę wielostronnego nauczania i uczenia się⁴. Zadaniem wykładu jest usystematyzowanie wiadomości zdobytych przez studenta samodzielnie w drodze lektury, ukierunkowanie samodzielnych studiów, wyjaśnienie nowych teorii i idei, do których trudno znaleźć odpowiednią literaturę.

Szczególną wagę przywiązujemy do uczenia się przez rozwiązywanie problemów, przez działanie praktyczne i przez przeżywanie. W trakcie realizacji przedmiotu „Organizacja bibliotek szkolnych i pedagogicznych” studenci wykonują indywidualnie szereg zadań praktycznych i poddawani są sprawdzianom, do których przygotowują się samodzielnie na podstawie literatury i uprzednio zdobytej wiedzy podczas nauki przedmiotów kierunkowych.

Są to podstawowe umiejętności bibliotekarskie:

- sporządzanie planu organizacji nowego lokalu biblioteki szkolnej;
- analiza struktury zbiorów biblioteki szkolnej, ich rozmieszczenia i ocena prawidłowości w tym względzie;
- wpisanie określonej liczby książek do księgi inwentarzowej i do rejestru ubytków wraz z wypełnieniem dowodów ubytku;
- klasyfikacja zbiorów według opracowanego dla danego typu biblioteki schematu klasyfikacji;
- katalogowanie różnych typów wydawnictw i zbiorów audiowizualnych;
- opracowanie techniczne zbiorów;
- opis bibliograficzny podstawowych jednostek bibliograficznych;

⁴ W. Okoń: *Elementy dydaktyki szkoły wyższej*. Wyd. 2. Warszawa 1973 s. 145-154; — *Podstawy wykształcenia ogólnego*. Wyd. 3. Warszawa 1976 s. 77-102, 329-333.

— sporządzenie własnej zagadnieniowej kartoteki bibliograficznej, dotyczącej pracy biblioteki szkolnej i pedagogicznej.

Nie wymagamy pamięciowego opanowania tych umiejętności. W trakcie sprawdzianu można posługiwać się literaturą i odpowiednimi pomocami. Chodzi przecież o ugruntowanie świadomości, że w ciągu życia zawodowego absolwentów będzie ukazywało się wiele nowych zarządzeń, norm, przepisów i że trzeba będzie samodzielnie umieć prawidłowo je odczytać i zastosować w praktyce, nie czekając na kursy i szkolenia. Jeśli student nie wykona zadania w sposób zadowolający, ćwiczy daną umiejętność indywidualnie aż do pozytywnego skutku.

W ramach przedmiotu „Pedagogika biblioteczna” studenci wykonują następujące zadania:

- poznanie wybranego typu czytelnika — rzeczywistego lub potencjalnego (ucznia lub nauczyciela), opracowanie jego charakterystyki, ocena poziomu jego kultury czytelniczej, sformułowanie wniosków dotyczących indywidualnej z nim pracy bibliotekarza (ewentualnie i innych nauczycieli), współpraca z nim w opracowaniu planu czytania;
- analiza i ocena hospitowanych i własnych zajęć bibliotecznych, formułowanie wniosków dotyczących ulepszenia metod pracy i toku zajęć;
- opracowanie konspektów zajęć z przysposobienia czytelniczego i informacyjnego i różnych form pracy pozalekcyjnej z książką oraz przeprowadzenie tych form pracy w szkole z udziałem hospitującej zajęcia grupy studentów;
- opracowanie i wykonanie pomocy dydaktycznych do tych zajęć;
- przeprowadzenie testów lub sprawdzianów grupowych i indywidualnych z zakresu przygotowania czytelniczego i informacyjnego;
- ocena stanu czytelnictwa w szkole;
- ocena stopnia zaspokojenia potrzeb czytelniczych i informacyjnych użytkowników biblioteki;
- analiza i ocena planu pracy biblioteki i sprawozdania z jej działalności.

Większość tematów zadań i sprawdzianów jest przydzielana indywidualnie.

Na seminarium magisterskim studenci uczą się metodyki badania określonych etapów funkcjonowania książki i biblioteki w systemie oświaty i wychowania, tzn. projektowania badań, opracowywania narzędzi badań, studiowania literatury przedmiotu i zbierania materiałów empirycznych, a następnie ich naukowego opracowania i ekspozycji wyników. Oprócz indywidualnie przygotowywanych prac magisterskich kilka roczników studentów stacjonarnych brało udział w zespołowych badaniach nad rozwojem kultury czytelniczej uczniów szkół podstawowych w mieście i na wsi. Zachęcamy również do pracy twórczej słuchaczy studiów podyplomowych, czego owocem jest po kilka publikacji w każdym roczniku *Poradnika Bibliotekarza*.

Studenci stacjonarni po III roku odbywają praktykę z zakresu infor-

macji naukowej w pedagogicznych bibliotekach wojewódzkich, które dysponują bogatszym warsztatem informacyjnym niż biblioteki szkolne. Praktyki po I i II roku studiów nie mają charakteru specjalistycznego, dotyczą formalnego i rzeczowego opracowania zbiorów i odbywają się w bibliotekach naukowych i wojewódzkich bibliotekach publicznych. Obecnie, po wprowadzeniu nowej siatki godzin, można będzie zorganizować praktykę pedagogiczną w bibliotekach szkolnych po IV roku, kiedy studenci będą w pełni przygotowani do prowadzenia zajęć dydaktycznych. Studenci zaoczeni pracujący w bibliotekach są zwalniani z praktyki wobec ogromnych trudności ze znalezieniem miejsc praktyk.

Instytut dysponuje bogatym warsztatem dydaktycznym do specjalizacji pedagogicznej. Składają się nań:

— specjalistyczny księgozbiór i czasopisma fachowe, m.in. zagraniczne: *Školské knižnice*, *W pomošzcz dietskim i školnym bibliotiekam*, *Schulbibliothek aktuell*, *School Media Quarterly*, *Bibliotekar*, *Buch und Bibliothek*;

— zagadnieniowa kartoteka bibliograficzna, dotycząca bibliotek szkolnych i pedagogicznych, a zwłaszcza pracy pedagogicznej bibliotek;

— materiały w wielu egzemplarzach, jak: programy nauczania, przepisy prawne, instrukcje, normy, schematy klasyfikacji dla bibliotek szkolnych, wzory mebli bibliotecznych, druki biblioteczne;

— przykłady różnych form propagandy wizualnej, tablice do kształcenia użytkowników informacji, przykładowe konspekty różnych form pracy z czytelnikami, wzory testów i sprawdzianów, wykresy stanu czytelnictwa w szkole (według metody indywidualnego pomiaru aktywności czytelniczej);

— materiały audiowizualne, m.in. zestaw przezroczy ukazujących biblioteki szkolne za granicą, wykonane w Instytucie przezrocza do dziejów książki, jej powstawania, pracy bibliotek, jako materiał do zajęć bibliotecznych w szkole, własne nagrania audycji radiowych i telewizyjnych, poświęconych książce, bibliotece, pisarzom, płyty z nagraniami tekstów literackich i muzyki, mikrofilmy, bogaty zbiór foliogramów do wykładów;

— komplet sprzętu do eksponowania środków audiowizualnych.

Ciasnota lokalowa utrudnia przechowywanie i eksponowanie sukcesywnie wzbogacanych zbiorów dydaktycznych. Będzie to możliwe po przeprowadzce Instytutu do nowego budynku, gdzie powstanie wzorcowy gabinet metodyczny bibliotekarstwa szkolnego.

Warto wspomnieć o kontaktach i wymianie materiałów z ośrodkami zagranicznymi, jak Katedra Księgoznawstwa i Informacji Naukowej w Uniwersytecie Komeńskiego w Bratysławie, Słowacka Biblioteka Pedagogiczna w Bratysławie, Poradnia dla Bibliotek Szkolnych w Niemieckim Instytucie Bibliotekoznawstwa w Berlinie Zachodnim, Centralny Ośrodek Teorii i Metodyki Bibliotekoznawstwa w Budapeszcie.

Nauczanie i inspirowanie samodzielnych studiów łączy się nierozdzielnie z wychowaniem, którego podstawą jest wzorzec osobowy nauczyciela-bibliotekarza, łączącego w swej pracy wysokie kwalifikacje intelektualno-zawodowe z takimi cechami charakteru, jak życzliwość, uprzejmość, troska o należyte zaspokajanie i rozbudzanie potrzeb czytelniczych i informacyjnych użytkowników bibliotek, chęć i umiejętność pozyskiwania potencjalnych czytelników, zaangażowanie w pracy i walce o unowocześnianie i poprawę warunków pracy bibliotek szkolnych i pedagogicznych. Oddziaływanie wychowawcze przybiera nie tylko kształt werbalny. Wielką rolę odgrywa przede wszystkim przykład osobisty wykładowców i bibliotekarzy szkół ćwiczeń oraz dobra organizacja pracy i konsekwencja wymagań. Kształtują one pracowitość, punktualność, rzetelność, poczucie odpowiedzialności za przyjęte obowiązki. Organizowanie praktycznych zajęć sprzyja kształtowaniu się taktu pedagogicznego, uczynliwego i serdecznego traktowania uczniów.

Kandydaci i absolwenci specjalizacji. Wybór specjalizacji jest dobrowolny. Gdy kandydatów jest więcej niż zaplanowano, opiekun roku stara się polubownie podzielić studentów na 3—4 grupy specjalizacyjne. Jeśli się to nie udaje, kandydatów do najbardziej popularnej specjalizacji wyłania się na zasadzie konkursu.

Obciążenie studentów specjalizacji pedagogicznej, jak wynika z wyżej przedstawionych rygorów, jest duże. Studenci są zaznajamiani z nimi przed wyborem specjalizacji, toteż decydują się na nią przeważnie osoby pracowite i sumienne. Niestety, na studiach zaocznych część nauczycieli-bibliotekarzy w obawie przed większym wysiłkiem wybiera inne specjalizacje, np. wydawniczo-księgarską, niewątpliwie ze szkodą dla swego przygotowania zawodowego.

W ostatnich paru latach na studiach stacjonarnych daje się zauważyć wzrastającą liczbę zgłoszeń na specjalizację szkolną ze względu na mniejszy niż w innych sieciach bibliotecznych wymiar godzin pracy, dłuższe urlopy i wyższe uposażenie. Poza tym szkolny rynek pracy jest chłonny, na co złożyły się z jednej strony nowe normy etatowe, z drugiej — odchodzenie wielu bibliotekarzy szkolnych do nauczania wobec dużej różnicy między pensum nauczyciela i bibliotekarza, a w związku z tym i upośledzenia w zarobkach (brak możliwości brania godzin nadliczbowych). Tendencja ta nasila się, tak że nawet absolwenci bibliotekoznawstwa przechodzą do nauczania początkowego.

Specjalizację „Biblioteki szkolne i pedagogiczne” w IB UW w l. 1975-1983, czyli w ciągu ośmiu lat, wybrało 140 studentów stacjonarnych i zaocznych, a w ciągu czterech lat (1979-1983) zgłosiło się 113 kandydatów na studia podyplomowe dla nauczycieli-bibliotekarzy. Specjalizację ukończyło: 50 studentów stacjonarnych, 68 studentów zaocznych, 83 słuchaczy studiów podyplomowych, w tym 30 absolwentów bibliotekoznawstwa bez specjalizacji pedagogicznej. Łącznie więc Instytut przygo-

tował do pracy w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych 201 bibliotekarzy. Lecz ze 118 absolwentów stacjonarnych i zaocznych tylko 80 napisało prace magisterskie i zdało egzamin dyplomowy, co stanowi 68⁰/₀ absolwentów tej specjalizacji. Część studentów zadowolili się absolutorium, pozostali prawdopodobnie ukończą prace magisterskie w najbliższych paru latach. Odpad jest więc duży. Zjawisko to nasiliło się po skróceniu studiów zaocznych do czterech lat i po decyzji przyjmowania nauczycieli na studia bez egzaminu. Na studiach stacjonarnych główną przyczyną hamującą efektywność i terminowość studiów jest macierzyństwo.

W r. akad. 1983/84 kształciliśmy 16 studentów stacjonarnych, 25 zaocznych, 39 słuchaczy studiów podyplomowych.

Na zakończenie warto sformułować kilka wniosków z doświadczeń specjalizacji pedagogicznej w IB UW:

1. Trudno orzec bez przeprowadzenia odpowiednich badań empirycznych, która forma kształcenia bibliotekarzy dla potrzeb resortu oświaty w uczelni wyższej jest najwłaściwsza. Każda z nich ma zalety i braki. Studia stacjonarne ze względu na większy wymiar godzin, brak obciążeń pracą zawodową i obowiązkami rodzinnymi zapewniają gruntowniejsze przygotowanie. Jednokierunkowe wykształcenie może też wpływać na większą stabilność zawodową w przyszłości. Jednocześnie jednak studenci stacjonarni nie „czują” jeszcze biblioteki, nie widzą tak wyraźnie przydatności zdobywanej wiedzy jak studenci zaoczeni i podyplomowi, którzy o wiele bardziej doceniają wartość studiów, szczególnie tam, gdzie korespondują one z ich doświadczeniami zawodowymi, dlatego też zgłaszają wiele pytań i wątpliwości, są żywiej zainteresowani wykładanymi przedmiotami. Jako nauczyciele z wieloletnią nieraz praktyką łatwiej radzą sobie z dydaktyką biblioteczną.

Sądzę, że należy aprobować wszelkie formy kształcenia nauczycieli-bibliotekarzy w uczelniach wyższych. Pożądane byłoby prowadzenie specjalizacji pedagogicznej w trybie stacjonarnym, zaocznym i podyplomowym przez wszystkie instytuty i zakłady bibliotekoznawstwa w Polsce.

2. Jeślibym mogła wybierać między modelem warszawskim a wrocławskim (chodzi o liczbę godzin przeznaczonych na specjalizację), opowiedziałabym się za warszawskim, choć warto liczyć się z argumentami zwolenników uniwersalnego kształcenia bibliotekoznawczego, ponieważ nie ma pewności, że absolwent studiów stacjonarnych znajdzie zatrudnienie zgodnie z wyuczoną specjalizacją. Im bardziej specjalistyczne i wąskie będzie to przygotowanie, tym trudniej mu będzie przystosować się do wymagań mniej znanych ze studiów.

Szczególnie powołane do kształcenia nauczycieli-bibliotekarzy są wyższe szkoły pedagogiczne i one to mogłyby zastosować siatkę godzin, wypracowaną przez IBIN UW. W instytutach i zakładach uniwersyteckich, których zadaniem jest kształcenie pracowników całego systemu książki

w społeczeństwie — a więc bibliotekarzy różnych typów bibliotek: naukowych, oświatowych, fachowych, szpitalnych, dla ludzi specjalnej troski, a także pracowników ośrodków inte, księgarń, antykwariatów, muzeów książki, archiwów — zastosowanie warszawskiej siatki godzin jest niemożliwe ze względu na koszty kształcenia przy niewielkim limicie przyjąć. Zabrakłoby też pomieszczeń, przynajmniej w IB UWr, który dysponuje zaledwie jedną salą wykładową i czterema salkami do ćwiczeń.

3. Kwalifikacyjne studia podyplomowe dla magistrów różnych specjalności powinny trwać przynajmniej półtora roku, a nawet dwa lata. Wtedy słuchacze mogliby studiować spokojniej i gruntowniej. Wielu słuchaczy, nie mogąc nadążyć za wymaganiami, rezygnuje po paru miesiącach, a nawet po I semestrze. Odpad na studiach podyplomowych w IB UWr wynosi 27%. MNSWiT zgadza się na dłuższe niż rok studia podyplomowe, ale za odpłatnością. Obawiamy się jednak, że szkoły niechętnie kierowałyby bibliotekarzy na studia płatne. Studium kwalifikacyjne tym się różni od innych podyplomowych, które są kontynuacją ukończonego kierunku studiów, że daje całkiem nowe kwalifikacje, a zatem winno trwać dłużej.

4. Z kolei warto zastanowić się nad rekrutacją kadr wykładowców specjalizacji pedagogicznej, jeśli by miała ona rozwinąć się w skali ogólnopolskiej. Pracownicy wyższej uczelni prowadzący wszelkie specjalizacje winni odpowiadać dwóm wymogom:

- legitymować się dorobkiem naukowym i publikacyjnym, bez czego trudno mówić o autorytecie nauczyciela akademickiego;
- mieć zawodowe doświadczenie w zakresie specjalizacji.

Wcale niełatwo znaleźć ludzi, którzy by tym wymaganiom mogli sprostać. Aktualną i potencjalną kadrę stanowią magistry i doktorzy. Brak właściwie — poza paroma osobami — samodzielnych pracowników nauki, którzy by byli dobrymi znawcami tej specjalizacji.

Do prowadzenia specjalizacji można, a raczej trzeba zatrudniać wykładowców spoza uczelni, pracowników bibliotek szkolnych i pedagogicznych, metodyków — dobrych praktyków, a przy tym rokujących nadzieje na rozwój naukowy, doświadczonych nauczycieli, którzy mają coś własnego do powiedzenia, a nie powielaczy podręczników. Wiadomo jednak, jak trudno pogodzić dobrą, intensywną działalność zawodową z pracą naukową i pisarstwem, zwłaszcza w przypadku kobiet, obarczonych obowiązkami domowymi. Niestety, władze uczelni niechętnie zgadzają się na zatrudnienie ludzi z zewnątrz, zwłaszcza gdy etatowi pracownicy nie mają pełnego pensum. Z drugiej strony trudno o reflektantów na godziny zlecone, ponieważ są one nisko płatne, zatrudnienie zaś na pół etatu, choć znacznie korzystniejsze finansowo, stanowi duże obciążenie, tym bardziej że — jak o tym była mowa poprzednio — zajęcia ze specjalizacji wymagają ogromnego wkładu pracy wykładowcy przy tak dużej liczbie sprawdzianów, zajęć praktycznych i wycieczek.

Nie we wszystkich ośrodkach znajdują się też specjaliści od literatury dla dzieci i młodzieży, a najtrudniej znaleźć wykładowców pedagogiki bibliotecznej w placówkach dla dzieci specjalnej troski. Należałoby więc utworzyć podyplomowe studium kwalifikacyjne dla czynnych w tych zakładach bibliotekarzy, z których większość nie ma kwalifikacji bibliotekarskich, najlepiej w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW, dysponującym odpowiednią kadrami i doświadczeniami.

Mimo wyżej przedstawionych trudności należy szukać pozytywnych rozwiązań w dziele kształcenia bibliotekarzy bibliotek szkolnych i pedagogicznych — najbardziej rozgałęzionej sieci — na poziomie wyższym zgodnie z wymogami MOiW⁵.

Specjalizacja pedagogiczna nie ma u nas tradycji. Doświadczenia warszawskie i wrocławskie mimo ewentualnych braków i potknięć przetrwały ścieżki, którymi kształcenie bibliotekarzy dla potrzeb resortu oświaty winno wejść na szeroki gościniec.

WYKAZ PRAC MAGISTERSKICH Z ZAKRESU SPECJALIZACJI
„BIBLIOTEKI SZKOLNE I PEDAGOGICZNE” ZREALIZOWANYCH
W INSTYTUCIE BIBLIOTEKOZNAWSTWA UNIwersytetu Wrocławskiego

1977

1. Lidia Barańska: Lektura powieści obyczajowej dla młodzieży a odbiór jej filmowej adaptacji
2. Klara Delesiewicz-Rośień: Produkcja wydawnicza książek dla młodzieży w wieku 11-14 lat w Polsce Ludowej w l. 1945-1960
3. Małgorzata Horosiewicz: Rola biblioteki publicznej w kształtowaniu kultury czytelniczej uczniów (na podstawie badań w WiMBP w Szczecinie)
4. Bożena Lewkowska: Produkcja wydawnicza książek dla młodzieży w wieku 11-14 lat w Polsce Ludowej w l. 1961-1970
5. Elżbieta Pieńkowska: Rola biblioteki pedagogicznej w reformie oświaty. Konfrontacja modelu z działalnością Biblioteki Pedagogicznej w Bytomiu Odrz.
6. Barbara Zgorzyńska: Kultura czytelnicza uczniów VI Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu
7. Marian Zgorzyński: Biblioteki szkolne Wodzisławia Śl. w konfrontacji z wytycznymi resortu oświaty z 1968 r.

1978

8. Helena Czarna: Produkcja wydawnicza książek dla dzieci do lat 10 w Polsce w l. 1961-1970
9. Urszula Grzegory: Potrzeby czytelnicze uczniów szkoły średniej a stopień i możliwości ich uspokojenia przez bibliotekę szkolną (na podstawie badań w LO w Bełchatowie)
10. Irena Guszpit: Potrzeby informacyjne uczniów szkoły średniej (na podstawie badań w LO w Strzelinie)
11. Ewa Horzinek: Działalność Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu w l. 1951-1975

⁵ Rozporządzenie ministra oświaty i wychowania z dn. 24 sierpnia 1982 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli ... „DZ.U.” 1982 nr 29 poz. 206 § 13.

12. Grażyna Król: Czytelnictwo nauczycieli w okresie międzywojennym w świetle pamiętników

13. Elżbieta Matyniak: Aktywność czytelnicza uczniów szkół ponadpodstawowych w Tomaszowie Mazowieckim

14. Eugenia Panek: Kultura czytelnicza uczniów Liceum Ogólnokształcącego „Carolinum” w Nysie

15. Krystyna Szymańska: Brak potrzeby czytania jako problem pedagogiczny i społeczny (na podstawie badań wśród uczniów szkół w Kostrzynie)

16. Urszula Tyślenko: Recepcja lektur szkolnych wśród uczniów VIII klasy (na podstawie badań w Szkole Podstawowej Nr 4 w Prudniku)

17. Leona Zemełko: Produkcja wydawnicza książek dla dzieci do lat 10 w Polsce w l. 1945-1960

1979

18. Małgorzata Adamczyk-Klaus: Wychowanie czytelnicze w przedszkolu (na przykładzie przedszkoli w Mielcu)

19. Urszula Chorążyczewska: Kultura czytelnicza uczniów klas maturalnych szkoły zawodowej (na podstawie badań w ZSZ w Głogowie)

20. Aleksandra Dwornikowska: Wychowanie czytelnicze w programach telewizyjnych dla dzieci

21. Janina Kalmuk: Warsztat informacyjny w bibliotekach szkół podstawowych we Wrocławiu

22. Krystyna Niehnerowicz: Działalność Pedagogicznej Biblioteki Powiatowej w Bolesławcu i jej rola w środowisku

23. Lucyna Sońta: Poczytność literatury metodycznej wśród nauczycieli (na podstawie badań w Bibliotece Pedagogicznej w Kluczborku)

24. Krystyna Szymczak: Dezyderaty czytelnicze nauczycieli a możliwość zaspokojenia ich przez Bibliotekę Pedagogiczną w Namysłowie

25. Helena Tyślik: Model systemu biblioteczno-informacyjnego zbiorczej szkoły gminnej

26. Maria Węgrzynowska: Pedagogiczna Biblioteka Powiatowa w Sycowie w l. 1954-1978

1980

27. Seweryna Gąsowska: Pedagogiczne problemy badań nad czytelnictwem. Przegląd koncepcji i wyników

28. Helena Janczewska: Rozwój teorii i badań czytelnictwa dzieci i młodzieży oraz metodyki pracy z młodymi czytelnikami w Polsce okresu międzywojennego

29. Ewa Kolińska: Potrzeby informacyjne uczniów szkoły podstawowej

30. Joanna Kroczevska: Czynniki kształtujące zamiłowanie do czytania

31. Barbara Król: Literatura radziecka dla dzieci i młodzieży w polskim repertuarze wydawniczym w l. 1944-1975

32. Sabina Kupisz: Produkcja wydawnicza książek dla młodzieży w l. 1971-1978

33. Elżbieta Maik: Recepcja treści lektury w zależności od sposobu zapoznawania z nią dzieci w młodszym wieku szkolnym

34. Stefan Mądrzak: Wychowanie czytelnicze w bibliotekach publicznych dla dzieci (na podstawie badań w woj. wałbrzyskim)

35. Alicja Nikodem: Stan bibliotek szkół ponadpodstawowych i zakładów wychowawczych we Wrocławiu i woj. wrocławskim w świetle ankiety MOiW z 1978 r.

36. Krystyna Wilczyńska: Kultura czytelnicza uczniów kl. VIII Szkoły Podstawowej Nr 5 w Hajnówce

1981

37. Stanisława Cybińska: Warsztat pracy dydaktycznej nauczyciela-bibliotekarza

38. Alicja Karwot: Wybrane elementy kultury czytelniczej uczniów VI klasy szkoły podstawowej

39. Józefa Kutyla: Czytelnictwo dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim (na przykładzie uczniów Szkoły Podstawowej Specjalnej w Krapkowicach)

40. Halina Łokcewicz-Bogucka: Informacja pedagogiczna w bibliotekach resortu oświaty i wychowania

41. Jolanta Mielewska: Rozwój bibliotek szkolnych w Polsce (1773-1980)

42. Alina Musiał: Książki popularnonaukowe z fizyki w polskim repertuarze wydawniczym l. 1945-1975

43. Marlena Olech: Rozwój bibliotek pedagogicznych w Polsce w l. 1945-1980 w świetle literatury

44. Jolanta Ostrowska: Wybrane elementy kultury czytelniczej uczniów VIII klasy szkoły podstawowej

45. Elżbieta Pierzak: Wybrane elementy kultury czytelniczej uczniów V klasy szkoły podstawowej

46. Iwona Piróg: Książka popularnonaukowa dla dzieci i młodzieży na ziemiach polskich w l. 1830-1863

47. Renata Strzałka: Księgozbiory bibliotek publicznych dla dzieci — analiza piśmiennicza

48. Beata Szczupakowska: Czytelnictwo nauczycieli w świetle wspomnień emerytów

49. Julia Woszczyńska: Książka popularnonaukowa z zakresu geografii w polskim repertuarze wydawniczym lat 1944-1975

1982

50. Urszula Bekesza: Działalność Wydawnictwa Harcerskiego „Horyzonty” (1958-1976)

51. Jadwiga Furmanek: Aktywność czytelnicza uczniów kl. IV-VIII Zbiorczej Szkoły Gminnej w Miliczu

52. Barbara Kasiborska: Uczniowie wyróżniający się wysoką aktywnością czytelniczą (na podstawie badań w Szkole Podstawowej Nr 15 w Wałbrzychu)

53. Ewa Kożuch: Metody pozyskiwania potencjalnych czytelników w szkole podstawowej — skuteczność różnych form pracy pedagogicznej biblioteki

54. Bożena Kulczycka: Kultura czytelnicza wychowanków Domu Dziecka (na podstawie badań w PDD w Brzegu)

55. Janina Lewandowska: Repertuar wydawniczy książek dla dzieci i młodzieży do lat 14 w Polsce w l. 1945-1980

56. Irena Palko: Rozwój bibliotek pedagogicznych i ich funkcja społeczna

57. Emilia Procków: Kultura czytelnicza uczniów klasy VII szkoły podstawowej

58. Krystyna Rembak: Czytelnictwo nauczycieli Wałbrzycha w l. 1975-1981

59. Marianna Słowiak: Kultura czytelnicza uczniów klasy VIII

60. Czesława Stasiak: Uprawianie lektury w systemie wartości dziecka w środowisku wiejskim

61. Bogusława Stefańska: Kultura czytelnicza uczniów zasadniczej szkoły zawodowej (na podstawie badań w Zespole Szkół Mechanicznych w Namysłowie)

62. Teresa Winnik: Działalność informacyjna biblioteki szkoły zawodowej

1983

63. Krystyna Gonta: Przygotowanie uczniów szkół średnich do korzystania z informacji naukowej (na podstawie badań w szkołach Krapkowic)
64. Teresa Kapuścińska: Ilustrowane wydania książek historycznych dla dzieci i młodzieży w XIX wieku
65. Anna Majzner: Monografia czasopisma *Z Doświadczeń Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych* 1959-1972
66. Maria Pindor: Popularność polskich pisarzy dla dzieci w l. 1960-1970
67. Teresa Pirsztuk: Biblioteki szkół podstawowych Wrocławia w l. 1945-1957 na tle rozwoju bibliotekarstwa szkolnego
68. Barbara Świątek: Zainteresowania czytelnicze uczniów szkół technicznych (na przykładzie ZSZ Ministerstwa Górnictwa i Energetyki w Wałbrzychu)
69. Franciszka Węglowska: Popularność Marii Kownackiej w l. 1945-1975 w świetle badań bibliologicznych
70. Gabriela Zalepa: Książka techniczna dla młodzieży w polskim repertuarze wydawniczym w l. 1945-1980

1984

71. Elżbieta Grzyb: Biblioteki państwowych szkół powszechnych w okresie II Rzeczypospolitej
72. Lidia Jaworska: Kultura czytelnicza uczniów szkoły średniej — użytkowników biblioteki publicznej (na podstawie badań w Środzie Śl.)
73. Mariola Legan: Biblioteki szkolne w pracach ZBP, ZAiBP, SBP i ZNP
74. Urszula Lorek: Problemy bibliotekarskie na łamach wybranych czasopism pedagogicznych w okresie międzywojennym
75. Elżbieta Poteralska: Aktywność czytelnicza uczniów średniej szkoły zawodowej
76. Halina Sikorska: Aktywność czytelnicza uczniów szkół podstawowych w woj. legnickim
77. Renata Starczewska: Profil wydawniczy „Naszej Księgarni” 1921-1980
78. Halina Trojan: Czytelnictwo wychowanków Domu Dziecka (na przykładzie PDD Nr 2 i Nr 3 w Wałbrzychu)
79. Ewa Więcek: Biblioteki gimnazjalne w Królestwie Polskim w l. 1831-1918
80. Anna Włodzyka: Biblioteki gimnazjalne w Galicji w l. 1831-1918

JADWIGA ANDRZEJEWSKA

TRAINING OF TEACHERS-LIBRARIANS IN THE LIBRARY SCIENCE
INSTITUTE OF THE WROCLAW UNIVERSITY

The article presents the achievements of the Wrocław University's Institute of Library Science in the field of training the librarians for school and pedagogical libraries. The following forms of training are discussed: pedagogical specialization in both stationary and extramural studies as well as three types of post-graduate studies. The subjects of study, the study time-tables and the programme of pedagogical specialization are also characterized. The most important elements of the didactical process, based upon situational, problem-oriented and practical training, have been highlighted. The didactical aids have been specified, and the number of candidates and graduates of the specialization have been quoted. The conclusions of the article concern the most efficient organization of academic education of the librarians for the school libraries.

MARCIN DRZEWIECKI

KSZTAŁCENIE BIBLIOTEKARZY SZKOLNYCH ZA GRANICĄ. TENDENCJE PROGRAMOWE

Główne tendencje programowe w kształceniu w Stanach Zjednoczonych, Europie Zachodniej i krajach Europy Wschodniej, pracowników dla potrzeb bibliotek szkolnych. Funkcje biblioteki szkolnej w systemie oświatowym i dydaktycznym.

Zadaniem niniejszego opracowania jest próba przedstawienia głównych tendencji programowych w kształceniu za granicą pracowników dla potrzeb bibliotek szkolnych. Moje uwagi będą dotyczyć przede wszystkim problematyki treści kształcenia (mniej jego form i metod), które w zasadniczy sposób decydują o modelu wykształcenia pracownika współczesnej biblioteki szkolnej.

Treści programowe procesu kształcenia bibliotekarzy szkolnych należy rozpatrywać w korelacji z podstawowymi dla naszej problematyki zagadnieniami, jakimi są:

- uwarunkowania polityczno-społeczne celów i zadań systemu oświatowego w danym kraju;
- polityka kształcenia kadr dla potrzeb oświaty;
- funkcje i zadania biblioteki szkolnej w procesie dydaktycznym.

Te trzy elementy w zasadniczy sposób określają treści programowe, a także formy i metody kształcenia kadr dla potrzeb bibliotek szkolnych.

W teorii i praktyce współczesnego bibliotekarstwa szkolnego wprowadza się powszechnie na świecie tzw. *anglo-amerykański model biblioteki szkolnej*. Jest on rozwijany i doskonalony przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii, a w Europie: w Wielkiej Brytanii, Republice Federalnej Niemiec, krajach skandynawskich (zwłaszcza w Szwecji i Norwegii).

Wprowadzanie tego modelu związane jest z przekształcaniem tradycyjnych księżnic szkolnych w nowoczesne centra dydaktyczne. W Stanach Zjednoczonych proces ten datuje się od lat sześćdziesiątych, które były okresem przełomowym dla amerykańskiego systemu oświatowego, gdyż wtedy właśnie zapoczątkowano szereg reform związanych z syste-

mem kształcenia nauczycieli, w tym bibliotekarzy szkolnych. Kształceniu pracowników oświaty nadano rangę studiów wyższych, położono nacisk na gruntowne i jednocześnie szerokie przygotowanie kandydatów do zawodu nauczycielskiego. Zwrócono baczną uwagę na takie przedmioty jak: filozofia, psychologia, socjologia oraz — oczywiście — pedagogika, tak aby „wyposażyć studenta nie tylko w odpowiedni zasób umiejętności służących rozwiązywaniu problemów z jakimi przyszły nauczyciel zetknie się w swej praktyce zawodowej, ale także by udostępnić mu taki zasób wiedzy ogólnej i metodycznej by potrafił myśleć nie tylko wąsko, specjalistycznie, ale także niezależnie i perspektywicznie”¹. Unowocześniono nie tylko treści kształcenia, ale także jego formy, metody, środki dydaktyczne, czyli tzw. „technikę kształcenia”. Wprowadzono wówczas do szkół w Stanach Zjednoczonych, a także w wielu krajach Europy Zachodniej, na szeroką skalę telewizję, magnetowidy, laboratoria językowe, rozpoczęto komputeryzację pewnych elementów procesu nauczania.

Bibliotekom szkolnym, niezależnie od stopnia i typu szkoły, dydaktyka amerykańska już na początku lat sześćdziesiątych wyznaczyła zasadnicze miejsce w procesie dydaktycznym². Organizacja nauczania w szkole (indywidualizacja, problematyzacja, nauczanie programowane) i jego technika (zwłaszcza szeroki zestaw pomocy dydaktycznych, głównie audiowizualnych) wyznaczyły bibliotece szkolnej funkcję centralnego, interdyscyplinarnego laboratorium. Taki model biblioteki szkolnej określają oficjalne dokumenty władz oświatowych, wyznaczające funkcje i zadania bibliotek szkolnych. Dokumenty te, nazywane popularnie „normami”, zostały wydane w l. 1960-1970 w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii i niemalże we wszystkich krajach Europy Zachodniej³.

Sprawą pierwszoplanową dla biblioteki szkolnej o tak odpowiedzialnych zadaniach jest odpowiednie przygotowanie fachowe personelu. O wartości biblioteki w dydaktyce decyduje bowiem nie tylko mechanizacja czy komputeryzacja wykonywanych w niej prac, ale przede wszystkim odpowiednio przygotowany pracownik, a raczej zespół pracowników. Biblioteka szkolna — centrum dydaktyczne szkoły — zatrudnia zespół zróżnicowany pod względem wykształcenia i przygotowania zawodowego. Jest to zgodne z ogólnym kierunkiem kształcenia nauczycieli na Zachodzie, gdzie „istnieje tendencja do wprowadzania większego zróżnicowania kwalifikacji nauczycielskich, stworzenia szerokiej kadry pomocniczej na wzór kwalifikacji prawniczych czy medycznych, poprzez wykształcenie personelu wspomagającego nauczyciela w procesie nauczania”⁴.

Ilustracją tych tendencji różnicujących kwalifikacje kadry pedago-

¹ E. A. Mierzwa: *Kształcenie nauczycieli w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych w latach siedemdziesiątych*. W: *Kształcenie nauczycieli w wybranych krajach socjalistycznych i kapitalistycznych*. Warszawa 1976 s. 12.

² *Standards for school library programs*. Chicago 1960.

³ F. N. Withers: *Standards for library service. An international survey*. Paris 1974.

⁴ E. A. Mierzwa: *Kształcenie nauczycieli ... s. 9.*

gicznej jest rozpiętość wykształcenia personelu bibliotek szkolnych. Obowiązujące w tym zakresie normy w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii, RFN, Wielkiej Brytanii przewidują zatrudnienie w szkolnym centrum dydaktycznym trzech kategorii pracowników:

a) bibliotekarza-pedagoga (zwanego też bibliotekarzem kwalifikowanym lub dyplomowanym), posiadającego kwalifikacje pedagogiczne i bibliotekarskie na poziomie wyższym;

b) specjalistów (zwanych często technikami lub ekspertami) w zakresie nowoczesnych środków dydaktycznych, głównie audiowizualnych;

c) techników bibliotecznych (zwanych też asystentami bibliotecznymi lub po prostu urzędnikami bibliotecznymi).

Taki podział pracowników bibliotek szkolnych jest, być może, szokujący dla polskiego bibliotekarza szkolnego, ale wpływa on — co chciałbym ponownie podkreślić — z funkcji i zadań spełnianych przez te biblioteki. W bibliotece, która gromadzi i udostępnia wszelkiego typu dokumenty i materiały nieksiążkowe, która posiada różnorodny zestaw aparatury odtwarzającej obraz i dźwięk, konieczne jest zatrudnianie techników audiowizualnych. Pomoc urzędnicza odciąża bibliotekarza-pedagoga od czynności typowo bibliotecznych, jak katalogowanie, rejestracja nabytków, konserwacja druków, dokumentacja pracy biblioteki, codzienne udostępnianie i wiele innych. Ta grupa pracowników legitymuje się średnim wykształceniem bibliotekarskim.

Bibliotekarz-pedagog, kierownik szkolnego centrum dydaktycznego, odpowiadający merytorycznie za pracę centrum, ma podwójne kwalifikacje: bibliotekarskie i pedagogiczne na poziomie wyższym. Jest on pełnoprawnym członkiem kadry dydaktycznej szkoły, a jego status odpowiada co najmniej pozycji kierownika grupy przedmiotów wykładanych w szkole. Wymagania stawiane tej grupie pracowników bibliotek są wysokie. Oprócz znajomości filozofii, pedagogiki, psychologii, metodyki pracy umysłowej z uczniem bibliotekarz-pedagog winien posiadać wiedzę z zakresu dydaktyki poszczególnych przedmiotów wykładanych w szkole, informacji naukowej, a także orientować się w metodach i środkach przekazu informacji we współczesnej szkole. Bibliotekarz-pedagog, nadzorując pracę szkolnego centrum dydaktycznego, odpowiada za jego organizację i działalność, a w tym za gromadzenie, selekcję, organizację i administrowanie całością zbiorów, wyposażenie techniczne ośrodka, dobór personelu, kierowanie i planowanie jego pracy, a wreszcie zarządzanie finansami ośrodka. Przygotowanie z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej bibliotekarza-pedagoga pozwala mu na aktywne włączenie swojej placówki w działalność tzw. szkolnych systemów bibliotecznych, które funkcjonują np. w RFN, Wielkiej Brytanii czy w Stanach Zjednoczonych. Systemy działające w obrębie określonego landu, hrabstwa czy stanu włączają biblioteki szkolne oraz najbliższe im pod względem spełnianych zadań i funkcji biblioteki publiczne w proces obsługi

czytelniczo-informacyjnej dzieci i młodzieży. Od bibliotekarza-pedagoga oczekuje się umiejętności nawiązania współpracy z biblioteką publiczną, zwłaszcza w zakresie gromadzenia zbiorów, udostępniania i kształcenia użytkowników informacji.

Tak liczne i różnorodne obowiązki bibliotekarza szkolnego decydują o tym, że władze oświatowe w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii, RFN, Wielkiej Brytanii czy też w państwach skandynawskich wymagają od niego kwalifikacji pedagogicznych i bibliotekarskich. Normy angielskie postulują, aby bibliotekarz szkolny był „zawodowym bibliotekarzem ze znajomością i zrozumieniem teorii i praktyki pedagogicznej”⁵. Dopuszcza się także drugą możliwość: zawodowy nauczyciel ze znajomością i zrozumieniem teorii i praktyki bibliotekarskiej. Normy amerykańskie⁶ określają oczekiwania w stosunku do osoby bibliotekarza-pedagoga następująco: winni to być „eksperti z przygotowaniem akademickim umiejący stawiać i rozwiązywać problemy w zakresie techniki kształcenia, bibliotekarstwa, informacji naukowej, pedagogiki i psychologii ze szczególnym uwzględnieniem problematyki stosunków międzyludzkich”. Ponadto pożądane są kompetencje w zakresie umiejętności prowadzenia szkolnego programu przekazu informacji.

Studia na poziomie wyższym bibliotekarze-pedagogowie mogą odbyć na uniwersytetach, college'ach nauczycielskich i szkołach pedagogicznych. W Europie Zachodniej dominuje model zdobywania kwalifikacji bibliotekarskich jako drugich: jest to przeważnie dyscyplina dodatkowa, którą student obiera w trakcie studiów na innym kierunku. Kwalifikacje bibliotekarskie można też zdobyć w drodze kształcenia pozauniwersyteckiego. Dobrym przykładem jest tu Wielka Brytania, gdzie Stowarzyszenie Bibliotekarzy, obok innych upoważnionych do tego instytucji, jak np. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Szkolnych czy Biblioteka Brytyjska, prowadzi regularne, na wysokim poziomie kształcenie bibliotekarzy kończące się egzaminem, po którego zaliczeniu absolwent może podjąć pracę w bibliotece i zostać wpisany do rejestru pracowników służb biblioteczno-informacyjnych. W tej samej Wielkiej Brytanii ubolewa się jednocześnie nad faktem, że zbyt mało jest takich szkół, w których można zdobyć jednocześnie kwalifikacje bibliotekarskie i pedagogiczne⁷.

Programy kształcenia bibliotekarzy i nauczycieli są bardzo zróżnicowane i poddawane nieustannym korektom. Studia trwają zależnie od typu szkoły od 3 do 5 lat. Nie każda szkoła ma prawo nadawania stopni naukowych. Po 3 latach studiów można otrzymać dyplom nauczyciela kwalifikowanego; po 4 latach bakałarza (najniższy stopień uniwersytecki), a po 5 latach, w niektórych uczelniach — stopień magistra.

Nieco odmiennie przedstawia się problem kształcenia nauczycieli-bi-

⁵ J. E. Herring: *School librarianship*. London 1982 s. 72-80.

⁶ *Media programs District and school*. Chicago 1975 s. 22-23.

⁷ J. E. Herring: *School librarianship ...* s. 17-18.

bliotekarzy w Stanach Zjednoczonych. Ze względu na to, że amerykańskie programy i formy kształcenia bibliotekarzy są w coraz większym stopniu przyswajane nie tylko w Kanadzie czy Australii, ale także w Europie, poświęcę im więcej uwagi.

Główną formą zdobywania kwalifikacji bibliotekarza-pedagoga na poziomie wyższym są studia z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Specjalizacja pedagogiczna występuje tu z reguły jako druga, oboczna przy zasadniczej tematyce bibliotekoznawczej. Kształcenie na poziomie wyższym odbywa się w uniwersytetach i college'ach. Obecnie w Stanach Zjednoczonych działa ok. 60 wyższych szkół bibliotekarskich, z których oczywiście nie wszystkie mają prawo nadawania stopni bakałarza czy magistra. Ponad 20 z nich ma prawo nadawania tytułu doktora. Zawód bibliotekarza szkolnego można zdobyć poza tym w college'ach nauczycielskich, które kształcą w szerokim zakresie specjalistów oświatowych. Wśród tych specjalności wymienia się zawód bibliotekarza. Analiza programów nauczania nauczycieli w uniwersytetach amerykańskich przeprowadzona przez Edwarda A. Mierzwę pozwala jej Autorowi na stwierdzenie, że „student amerykański nie jest obciążony dydaktycznymi zajęciami. 120 godzin w ciągu szesnastu tygodni [semestru — przyp. MD] jest pozornie niczym w porównaniu z 35—50 godz. w tygodniu zajęć dydaktycznych, które przypadają na naszego studenta. W tym miejscu należy poczynić pewne rozróżnienia między tokiem studiów, który odbywa student europejski, a tym, które obowiązują Amerykanina. Tok studiów obowiązujący m.in. i w Polsce, polega na ‚uczeniu studenta‘, podczas gdy student w USA czy Kanadzie ‚uczy się‘. 120 godzin, o których mowa wyżej, to czas jaki spędza student na uczelni, podczas których konsultuje, referuje bądź konstruuje przy pomocy prowadzącego zajęcia problem, który otrzymuje od samodzielnego rozpracowania. Student amerykański może podolać temu, co u nas uważa się już za etap poprzedzający stricte badania naukowe, dzięki szerokiemu przygotowaniu ogólnemu, o czym była mowa wyżej. Ten system jest szczególnie uderzający w amerykańskich uniwersytetach, dzięki czemu ich absolwenci być może nie mają wyrobionych praktycznych nawyków pracy z klasą czy uczniem, ale otrzymują dobre podstawy do tego, co nazywamy kształceniem ustawicznym, samokształceniem w trakcie aktywności zawodowej”⁸.

Wróćmy jednak do treści programowych w kształceniu bibliotekarzy szkolnych w ramach wyższych szkół bibliotekarskich. Jako przykład do ich przedstawienia posłużyła analiza tematyki seminariów dyplomowych za l. 1960-1982 prowadzonych w Uniwersytecie stanu Ohio w Kent, w którym studiuje obecnie ponad 30 000 studentów⁹. Uniwersytet ten ma prawo nadawania stopni magistra i doktora i uznany jest za jeden z lepszych uniwersytetów w naszej dziedzinie na terenie Stanów Zjednoczo-

⁸ E. A. Mierzwa: *Kształcenie nauczycieli* ... s. 33.

⁹ E. Fortteus, C. Jackson: *The spring school library — media workshops. A history*. Kent, Ohio 1983.

nych. Uczelnia prowadzi specjalizację z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, a także studia podyplomowe w tym zakresie dla absolwentów innych kierunków.

Uniwersytet w Kent opracowuje programy kształcenia bibliotekarzy szkolnych i bibliotekarzy bibliotek publicznych dla dzieci i młodzieży w Stanach Zjednoczonych, a wpływ tej uczelni na kształtowanie programów nauczania bibliotekarzy szkolnych wykracza poza granice Stanów, zwłaszcza do Kanady.

Wykładowcy tej uczelni, proponując tematykę seminariów dyplomowych dla bibliotekarzy szkolnych, konsultują ją zawsze z instytucjami oświaty, kultury, bibliotekami oraz społecznymi stowarzyszeniami oświatowymi i kulturalnymi, aby łączyć teorię z faktycznymi potrzebami kraju w tym zakresie. A oto główne bloki tematyczne, które były przedmiotem prac dyplomowych w l. 1960-1982 w szkole bibliotekarskiej na Uniwersytecie w Kent:

1. Kształcenie i samokształcenie dzieci i młodzieży a biblioteka szkolna.
2. Współczesne kierunki nauczania i uczenia się i ich wpływ na model biblioteki szkolnej.
3. Czytelnictwo literatury wśród dzieci i młodzieży. Kształtowanie zainteresowań czytelniczych.
4. Rekreacyjna, pozaszkolna funkcja biblioteki szkolnej.
5. Zbiory biblioteki a potrzeby dydaktyki.
6. Biblioteka szkolna — analiza kategorii użytkowników informacji i ich potrzeb.
7. Zasady organizacji zbiorów informacji. Systemy gromadzenia, wyszukiwania i udostępniania informacji w bibliotece szkolnej.
8. Źródła informacji w pracy współczesnej szkoły (badania w części finansowane przez redakcję *Encyclopaedia Britannica*).
9. Nowe środki dydaktyczne a proces komunikacji społecznej.
10. Młodzież wobec nowych form środków przekazu informacji.
11. Zbiory biblioteki szkolnej a niezależność i samodzielność nauczyciela w procesie dydaktycznym.
12. Środki masowego przekazu a osobowość ucznia — ze szczególnym uwzględnieniem wychowania moralnego i estetycznego.
13. Normalizacja w pracy biblioteki; administrowanie i zarządzanie szkolnymi centrami dydaktycznymi.
14. Wyposażenie techniczne bibliotek.
15. Mikro- i makrokomputery w programie oświatowym¹⁰.

Już samo to wyliczenie tematów prac dyplomowych wskazuje na wyraźny związek treści programowych z aktualną sytuacją i potrzebami dydaktyki amerykańskiej. Korelacja między programem kształcenia bi-

¹⁰ Tamże, s. 5-15.

bliotekarzy szkolnych a systemem oświatowym (a szerzej: systemem kultury) w kraju jest bardzo widoczna.

Bezpośredni wpływ na model kształcenia pracowników dla bibliotek szkolnych ma ich funkcja w procesie dydaktycznym, co podkreśliłem już kilkakrotnie w toku dotychczasowych rozważań. Zasada taka powinna być wiążąca również w kształceniu bibliotekarzy szkolnych w krajach Europy Wschodniej.

Najbardziej rozwiniętą sieć bibliotek szkolnych, obok Polski, mają Węgry, stąd też ich model kształcenia jest najbardziej zbliżony do polskiego. Węgrzy prowadzą najbardziej zaawansowane prace nad aktywnym włączeniem tych placówek w system informacyjny kraju. Wprawdzie w Instytucie Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Budapeszteńskiego nie prowadzi się specjalizacji dającej równocześnie kwalifikacje bibliotekarskie i pedagogiczne, ale studenci mogą sobie wybrać psychologię i pedagogikę jako przedmioty dodatkowe. Absolwenci bibliotekoznawstwa mogą też, podobnie jak w Polsce, zdobyć kwalifikacje pedagogiczne uczestnicząc w różnych formach kształcenia organizowanych przez resort oświaty.

Szkolnictwo czechosłowackie¹¹, które dysponuje obecnie niewielką liczbą bibliotek szkolnych posiadających oddzielne lokale i etatowych bibliotekarzy, nie wyznacza tym placówkom konkretnych funkcji i zadań dydaktycznych. Księgozbiory szkolne gromadzi się w klaso-pracowniach, a ich udostępnianiem zajmują się nauczyciele w formie pracy dodatkowej. Dlatego też częściej używa się nazwy „księgozbiór szkolny” niż „biblioteka szkolna”. Brak sieci bibliotek szkolnych w Czechosłowacji ma bezpośredni wpływ na problematykę kształcenia kadr. Dla nauczycieli praca w bibliotece jest obowiązkiem dodatkowym. Absolwenci studiów bibliotekoznawczych uniwersytetów w Pradze i Bratysławie mogą zdobyć kwalifikacje pedagogiczne drogą studiów podyplomowych.

Nie najlepiej też przedstawia się sieć bibliotek szkolnych w Bułgarii¹². W ponad 3500 bibliotekach szkolnych zatrudnionych jest tylko 500 etatowych bibliotekarzy; pozostałe biblioteki obsługują nauczyciele. Bułgarzy przyjęli koncepcję obsługi czytelnicznej dzieci i młodzieży przez biblioteki publiczne, a zwłaszcza tzw. „czytaliszcza”, które są połączeniem biblioteki publicznej z regionalnym domem (ośrodkiem) kultury. Bibliotekarzy dla bibliotek szkolnych i publicznych kształci na poziomie wyższym Państwowy Instytut Bibliotekarski w Sofii; a na poziomie półwyższym i średnim — Centralny Ośrodek Metodyczny w Sofii i jego filie w miastach okręgowych. Specjalizację bibliotekarską można

¹¹ P. Choryński: *Program kształcenia użytkowników in-te w szkołach czechosłowackich*. „Por. Bibl.” 1978 nr 8 s. 136-138.

¹² S. Ivanov: *Biblioteki szkolne w Ludowej Republice Bułgarii. Stan i problemy*. „Bibliotekarz” 1974 nr 10 s. 308.

zdobyć także na innych kierunkach studiów w formie dyscypliny dodatkowej.

Stan bibliotekarstwa szkolnego w Związku Radzieckim jest zróżnicowany¹⁸. Biblioteki szkolne rozwijały się powoli i w warunkach mniej pomyślnych niż biblioteki publiczne. Pod koniec lat pięćdziesiątych zrodził się projekt połączenia bibliotek szkolnych z oddziałami dla dzieci w bibliotekach publicznych. Z realizacji projektu zrezygnowano; potrzeby współczesnej dydaktyki są inne — wymaga ona własnego centrum materiałowego w samej szkole. Dekret o bibliotekach szkolnych wydany przez Ministerstwo Oświaty RSFSR dn. 14 grudnia 1960 r. podkreśla wagę i znaczenie biblioteki szkolnej dla kształcenia i wychowania młodzieży. Niemniej nie można jeszcze obecnie mówić o regularnej sieci bibliotek szkolnych w ZSRR. Stan organizacji radzieckich bibliotek szkolnych, których jest obecnie ponad 140 000, różnicuje się w zależności od republik. W Republice Rosyjskiej np. ciężar obsługi dzieci i młodzieży spoczywa na dziecięcych bibliotekach publicznych (masowych), w innych (np. w Republice Łotewskiej czy Litewskiej) biblioteki szkolne tworzą zorganizowaną sieć.

Przed radzieckimi bibliotekami szkolnymi i ich pracownikami stawia się do zrealizowania w procesie dydaktycznym dwa zadania:

- kształtowanie światopoglądu i rozwoju osobowości ucznia.
- przygotowanie młodzieży do uczestnictwa w tzw. „masowej informacji”.

Obsługa czytelnicza dzieci i młodzieży w małych miejscowościach oraz na wsi należy głównie do biblioteki publicznej. Własnymi bibliotekami, niekiedy nawet wysoko zorganizowanymi, dysponują szkoły w dużych ośrodkach, zwłaszcza przemysłowych. Bibliotekarz szkolny jest przede wszystkim nauczycielem z przygotowaniem bibliotekarskim (w ZSRR są popularne wszelkiego typu kursy bibliotekarskie), którego głównym zadaniem społeczno-politycznym jest propagowanie książki dla ukształtowania marksistowskiego światopoglądu ucznia. Zwraca się też baczną uwagę na rozwijanie zainteresowań literaturą piękną i popularnonaukową. Ze względu na wzrastającą rolę biblioteki szkolnej w przygotowaniu ucznia do korzystania z informacji dąży się do zatrudniania w szkołach specjalistów z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej z wykształceniem wyższym (uniwersytety i instytuty).

Ten dość ogólny przegląd głównych światowych tendencji w kształceniu bibliotekarzy szkolnych za granicą wykazuje, iż w kształceniu tym uwzględnia się funkcje i zadania współczesnych bibliotek szkolnych w systemach oświaty poszczególnych krajów i w związku z tym dba się o odpowiednie bibliotekoznawcze i pedagogiczne przygotowanie kadr do pracy w tych ośrodkach. Powszechną tendencją jest łączenie kwalifikacji bibliotekarskich i pedagogicznych. Wymaga tego specyfika pracy w bi-

¹⁸ M. Drzewiecki: *Współczesna biblioteka szkolna*, Warszawa 1960 s. 112-116.

bliotece szkolnej, w której bibliotekarz jest nie tylko specjalistą w swojej dziedzinie, ale także — a może przede wszystkim — nauczycielem-wychowawcą. To w bibliotece szkolnej decyduje się, czy przyszły absolwent szkoły będzie użytkownikiem książki, biblioteki, a może nawet systemu informacyjnego.

Programy kształcenia bibliotekarzy różnią się między sobą, podobnie zresztą jak formy i metody nauczania. To dobrze. Jean Thomas, ekspert Międzynarodowego Biura Wychowania twierdzi: „W każdym systemie (...) niezależnie od tego, czy jest on scentralizowany, czy zdecentralizowany, należy respektować pedagogiczną autonomię nauczyciela”¹⁴.

MARCIN DRZEWIECKI

THE TRAINING OF SCHOOL LIBRARIANS ABROAD. THE PROGRAMME TRENDS

The article presents the main foreign trends in programmes of education for school librarians.

The curriculum, as well as the forms and techniques of training of the school librarians depend, first of all, on the actual functions of a school library in the educational system. The first part of the article deals with the situation in the United States and in the countries of Western Europe; the second part discusses the problems of librarian education in the countries of Eastern Europe.

¹⁴ J. Thomas: *Edukacyjne problemy współczesnego świata*. Warszawa 1980 s. 172-173.

SESJA NA TEMAT UNIWERSYTECKIEGO KSZTAŁCENIA
NAUCZYCIELI-BIBLIOTEKARZY
(WARSZAWA, DN. 13 KWIETNIA 1984)

Z okazji 10-lecia istnienia specjalizacji „Biblioteki szkolne i pedagogiczne” w programie studiów Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego (IBIN) odbyła się zorganizowana przez Instytut sesja naukowa poświęcona kształceniu nauczycieli-bibliotekarzy w ramach tej specjalizacji. Miała ona przedstawić i ocenić dotychczasowy program oraz tryb kształcenia i przygotowania do pracy absolwentów instytutów uniwersyteckich, a także dostarczyć inspiracji dla dydaktyków opracowujących nowe programy.

W sesji wzięli udział, prócz gospodarzy, zaproszeni goście z Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, Instytutu Programów Szkolnych oraz Departamentu Organizacji Badań i Informacji Pedagogicznej Ministerstwa Oświaty i Wychowania, Instytutu Książki i Czytelnictwa BN, nauczyciele, nauczyciele-bibliotekarze z różnych typów szkół, nauczyciele-metodycy, wizytatorzy oraz absolwenci i studenci IBIN.

Sesję otworzyła, przewodnicząc jej do przerwy, dyrektor IBIN prof. Barbara Bieńkowska. Zebrani uczcili minutą ciszy pamięć zmarłej 10 kwietnia br. prof. Heleny Więckowskiej, wybitnego historyka, bibliotekoznawcy, wychowawcy wielu pokoleń bibliotekarzy, członka Rady Naukowej IBIN.

Program sesji przewidywał 3 referaty*, dyskusję panelową nt. oczekiwań nauczyciela wobec biblioteki szkolnej oraz dyskusję ogólną.

Popołudniowym obradom przewodniczyła dr Joanna Papuzińska — kierownik Zakładu Bibliotekoznawstwa IBIN UW, natomiast dyskusję panelową poprowadziła mgr Cecylia Gugulska — nauczyciel-bibliotekarz z XLII LO im. M. Konopnickiej w Warszawie. Zagajając zauważyła trafnie, iż sesja powinna dać możliwość wszechstronnego ukazania obrazu biblioteki szkolnej dzięki temu, iż jej problemy zostaną zaprezentowane przez przedstawicieli odmiennych środowisk, dysponujących różnymi polami obserwacji.

* Referaty: dr Aleksandry Niemczykowej — Specjalizacja „Biblioteki szkolne i pedagogiczne” w IBIN UW, dr Jadwigi Andrzejewskiej — Kształcenie bibliotekarzy bibliotek szkolnych i pedagogicznych w Instytucie Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, dra Marcina Drzewieckiego — Kształcenie bibliotekarzy szkolnych za granicą (wymienione w kolejności wygłaszania) zamieszczone są w tym samym numerze *Przeglądu Bibliotecznego*.

Do udziału w dyskusji panelowej zaproszono: mgr Romanę Gryz — nauczyciela-bibliotekarza ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Mrozach (woj. siedleckie), mgr inż. arch. Tomasza Ratajskiego — nauczyciela z Zespołu Szkół Architektoniczno-Budowlanych im. St. Noakowskiego w Warszawie, oraz mgra Roberta Miszczuka z Instytutu Programów Szkolnych przy Ministerstwie Oświaty i Wychowania.

Pierwszy zabrał głos T. Ratajski, który przedstawił oczekiwania nauczyciela wobec biblioteki szkoły zawodowej. Dla przybliżenia specyfiki szkoły i ukazania wyjątkowych trudności w sprostaniu przez bibliotekę potrzebom nauczycieli wyjaśnił, że program szkół jest bardzo rozległy, od malarstwa poprzez rysunek i projektowanie architektoniczne do norm i narzędzi budowlanych. Bibliotekarz w jego szkole powinien, oprócz umiejętności typowo bibliotecznych, znać problematykę i terminologię techniczną, śledzić nowości architektury i informacji technicznej. Jeden człowiek, spełniający również funkcje organizacyjne, nie może zapewnić prawidłowego funkcjonowania biblioteki w szkole tego typu. Trudności te powodują, że nauczyciele nie znajdują w bibliotece szkolnej właściwych książek, a dodatkową komplikacją jest niełatwy dostęp do biblioteki ze względu na różne pory pracy szkoły.

Uzupełnianie księgozbiorów w obecnej sytuacji rynku księgarskiego wymaga dużej operatywności i pochłania sporo czasu. Zbiory w bibliotece szkoły architektoniczno-budowlanej powinny składać się z kilku różnych zespołów: 1) zespół stały — dzieła klasyczne w dziedzinach stabilnych; 2) zasób zmienny — część szybko się dezaktualizująca, np. normatywy projektowania; 3) środki audiowizualne — powinno ich być w tego typu szkole bardzo dużo, zwłaszcza dla pokazywania osiągnięć architektury światowej; 4) informacja techniczna.

Następny dyskutant — R. Miszczuk przedstawił działania MOiW na rzecz biblioteki szkolnej od czasu przygotowania *Raportu*:

- 1) Opracowano zarządzenia dotyczące:
 - a) programu pracy biblioteki;
 - b) norm zatrudnienia (przy 10 000 wol. i czytelników istnieje możliwość zatrudnienia dodatkowego pracownika na $\frac{1}{2}$ etatu, przy 30 000 wol. i czytelników — na cały etat, a w zespołach szkół wielozmianowych dodatkowo jeszcze na $\frac{1}{4}$ etatu);
 - c) kwalifikacji bibliotekarza szkolnego (pedagogicznych i bibliotekarskich).
- 2) Opracowano program przysposobienia czytelniczego i informacyjnego dla szkół podstawowych. Mają one od ubiegłego roku szkolnego obowiązek realizacji tego programu wg swoich możliwości.
- 3) Złożono do zatwierdzenia dwa programy przysposobienia czytelniczego i informacyjnego dla liceów i szkół zawodowych.
- 4) Przeprowadzono w ubiegłym roku za pośrednictwem kuratoriów

wizytację szkół i bibliotek w 10 województwach i już w tym roku wi-
dać efekty powizytacyjne.

Uzupełniając stanowisko Ministerstwa zabrała głos Maria Abramowicz (Departament Organizacji Badań i Informacji Pedagogicznej MOiW) podkreślając, że Ministerstwo dostrzega bardzo trudną sytuację bibliotek szkolnych i troszczy się o nie nieporównanie więcej niż o biblioteki pedagogiczne, z reguły silne warsztatowo i kadrowo.

R. Gryz, która prowadzi w Mrozach bibliotekę Gminnej Szkoły Zbiorczej, a zarazem bibliotekę ćwiczeń IBIN UW, przekazała swoje spostrzeżenia dotyczące programu kształcenia nauczycieli-bibliotekarzy oraz poruszyła sprawę zrozumienia i pomocy, jaką powinien otrzymać bibliotekarz szkolny od nauczycieli w realizowaniu programu pracy z dziećmi. Zwróciła też uwagę na następujące sprawy.

1) w kształceniu nauczyciela ważne są nie tylko teoria i wiedza ogólna, ale i metodyka; dlatego w programie studiów należy zwiększyć liczbę godzin metodyki i organizacji, tak by wyczerpały problematykę;

2) przy każdym Instytucie powinna znajdować się biblioteka ćwiczeń, w której studenci mogliby mieć nie 2-3 lekcje jak obecnie, ale stałe zajęcia dydaktyczne, bo one są najlepszą formą kształcenia praktycznego;

3) miesięczne praktyki wakacyjne powinny odbywać się w innych bibliotekach niż ćwiczeniowe;

4) bibliotekarzem szkolnym powinien zostać pedagog z powołania, lubiący dzieci i książki;

5) należy się zastanowić, czy słuszna jest koncepcja kształcenia bibliotekarzy szkolnych tylko na poziomie wyższym, czy nie powrócić do kształcenia na poziomie średnim.

Dyskutantka podkreśliła, że nie tylko nauczyciel oczekuje pomocy od biblioteki, ale i bibliotekarz szkolny odczuwa konieczność współpracy ze strony nauczycieli. Pracując wiele lat w bardzo trudnych warunkach osiąga ona efekty dzięki temu, że grono pedagogiczne i dyrekcja szkoły doceniają rolę biblioteki i pracę bibliotekarza w szkole.

Tematy referatów i dyskusji panelowej żywo angażowały uczestników obrad, a w dyskusji ogólnej poruszono wiele istotnych spraw dla bibliotek szkolnych. Wypowiedzi skupiały się wokół następujących problemów:

1. **Funkcje i rola nauczyciela-bibliotekarza w szkole.** Najpełniej ujął to zagadnienie mgr Jerzy Czarniecki, emerytowany wizytator z Łodzi, stwierdzając, że bibliotekarz szkolny powinien być nie tylko bibliotekarzem w dotychczasowym rozumieniu tej funkcji, ale i pracownikiem dydaktycznym oraz pomocnikiem nauczycieli w realizowaniu różnych metod nauczania. Powinien być inicjatorem działań uzupełniających pracę nauczyciela, niekiedy nawet wbrew nauczycielowi, jeśli ten nie rozumie i nie widzi potrzeby takiej współpracy. W dalszym ciągu

swej wypowiedzi J. Czarniecki zwrócił uwagę na tradycyjnie ważną rolę biblioteki szkolnej w stosunku do języka polskiego, czasem i innych przedmiotów humanistycznych; równie istotną rolę powinna ona spełniać w nauczaniu przedmiotów niehumanistycznych. Przygotowanie biblioteczne i pedagogiczne musi dawać nauczycielowi-bibliotekarzowi możliwość inspirowania działalności szkoły.

2. Rola biblioteki szkolnej i bibliotekarza w humanizowaniu społeczeństwa od najmłodszych lat. Na humanizującą rolę biblioteki szkolnej szczególną uwagę zwróciła dr S. Elżbieta OFM — specjalistka od kształcenia tyflogicznego, obecnie w Zakładzie dla Niewidomych w Laskach, wskazując na wagę porozumienia ludzi niepełnosprawnych, np. niewidomych, ze środowiskiem pełnosprawnym. Takie są cele wychowywania i kształcenia w Laskach. Przygotowanie samych niewidomych nie wystarczy, trzeba również przygotować środowisko normalne do przyjęcia niepełnosprawnych (nie tylko zresztą niewidomych). W tym działaniu ogromną rolę może spełnić bibliotekarz i biblioteka szkolna.

Również mgr Maria Ciećkiewicz z Biblioteki Studium Medycznego nr 3 w Krakowie podkreśliła wagę ogólnego wykształcenia humanistycznego oraz poszerzoną rolę bibliotekarza, wspierającą nauczycieli w pracy wychowawczej i kształtowaniu etyki zawodowej. Ostatni problem ważny jest zwłaszcza w szkołach ponadpodstawowych o specjalnym profilu, jak np. Studium Medyczne.

3. Ocena obecnych programów studiów, ich realizacji i przydatności w kształceniu nauczycieli-bibliotekarzy. Potrzeby w tym zakresie. Mgr Jadwiga Nowakowska — nauczyciel-metodyk z Sieradza, J. Czarniecki i R. Gryz dopominali się o zwiększenie praktyk i kontaktów z bibliotekami w programach kształcenia twierdząc, że teoretyczne przygotowanie do zawodu nie wystarcza.

Mgr Urszula Wołczyk — nauczyciel-metodyk z woj. katowickiego wykazała na podstawie kontaktów zawodowych z absolwentami bibliotekoznawstwa, że — oceniając przygotowanie bibliotekarzy szkolnych według wyników ich pracy — lepiej przygotowują do niej studia zaoczne.

Dr Jadwiga Andrzejewska zauważyła, że głos U. Wołczyk jest wyjątkowy, bo zazwyczaj uważa się przygotowanie absolwentów studiów dziennych za wszechstronniejsze i pełniejsze. Być może, długoletnia praktyka zawodowa w swojej bibliotece daje studentowi zaocznemu nie tyle efektywniejsze, co efektowniejsze wykorzystanie nabytych na studiach umiejętności i stąd wrażenie lepszych efektów kształcenia na studiach zaocznych. Odpowiadając na postulat wprowadzenia do programu studiów więcej praktyki J. Andrzejewska stwierdziła, że ze względu na duże obciążenie studentów nie widzi możliwości zwiększania liczby godzin.

Dr Krystyna Chaciewicz z Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w War-

szawie przypomniała, iż studia bibliotekoznawcze prowadzone są obecnie w wyższych szkołach pedagogicznych (ze specjalizacją pedagogiczną) i uniwersytetach (ogólne, pogłębione specjalizacją). Kształcenie bibliotekarzy szkolnych powinno obejmować przygotowanie ogólnobibliotekarskie pogłębione o pedagogiczne.

Wielu dyskutantów postulowało (ze względu na duże potrzeby kadrowe) utworzenie studiów podyplomowych ogólnobibliotekarskich lub specjalistycznych według typów bibliotek dla absolwentów innych kierunków (B. Białkowska, C. Gugulska, J. Nowakowska, E. Sawicka).

C. Gugulska uważa, że w programie powinna się znaleźć literatura nie tylko dla dzieci; nie jest natomiast przekonana, czy konieczne jest kształcenie techników bibliotecznych i tworzenie dla nich miejsc pracy w bibliotekach szkolnych.

4. **Przygotowanie dydaktyczne.** Na problem przygotowania dydaktycznego bibliotekarzy szkolnych, tak aby mogli oni prowadzić dobre lekcje biblioteczne, zwracał uwagę również J. Czarniecki. Widzi też konieczność poszerzenia praktyki i kontaktów z bibliotekami nie tylko dla uzupełniania programu teoretycznego, ale i dlatego aby oszczędzić absolwentowi szoku w zetknięciu z rzeczywistością.

K. Chaciewicz podkreśliła wagę zajęć dydaktycznych w kształceniu bibliotekarzy oraz możliwości zaliczenia metodyki przez studenta na podstawie dowolnego przedmiotu, a nie koniecznie wspólnego dla wszystkich.

5. **Program przysposobienia bibliotecznego i informacyjnego.** Według K. Chaciewicz bibliotekarz musi nauczyć ucznia umiejętności szybkiego docierania do informacji, bez zgłębiania tajników prac bibliotecznych, np. katalogowania; w tym zakresie program przysposobienia bibliotecznego i informacyjnego dla szkół podstawowych w wymiarze 20 godzin jest zupełnie wystarczający.

Dr Barbara Białkowska z IKiCz-u podkreśliła wagę przygotowania nauczycieli: 1) do ich roli w nauczaniu korzystania ze źródeł informacyjnych i w przygotowaniu uczniów do samodzielnej pracy; 2) w zakresie literatury i wiedzy o użytkowniku literatury praca samokształceniowa może nie dać rezultatów i wówczas student jest pozbawiony podstawowych wiadomości o literaturze dziecięcej oraz jej recepcji przez dzieci i młodzież.

6. **Teoretyczne przygotowanie do pracy na studiach i szkół w zetknięciu z rzeczywistością.** Mgr Elżbieta Sawicka — wizytator z Warszawy uważa, iż studentom należy (jeszcze przed podjęciem pracy) uświadamiać, że praca bibliotekarza szkolnego ma zupełnie inny charakter niż w innych typach bibliotek i że jest on skazany na całkowitą samodzielność. To zetknięcie z rzeczywistością — trudne warunki pracy niedocenianej przez środowisko — powoduje odchodzenie bibliotekarzy do pracy nauczycielskiej i innej; powiększa to jeszcze i tak dotkliwie braki kadrowe (J. Nowakowska).

7. Warunki pracy biblioteki szkolnej: — w zakresie gromadzenia i opracowania księgozbioru, — kadrowe, — lokalowe. Mgr T. Dąbrowska — nauczyciel-bibliotekarz ze szkoły podstawowej we Wrocławiu wskazała na ogromne trudności w skompletowaniu księgozbioru (zwłaszcza w nowych szkołach miejskich, które nie mają żadnego zasobu dawnego, a uprzywilejowane w otrzymywaniu wydawnictw deficytowych są biblioteki wiejskie) i konieczność zaangażowania emocjonalnego przy wykonywaniu tego zawodu.

M. Abramowicz zawiadomiła o porozumieniu MOiW ze Zrzeszeniem Księgarstwa w sprawie sprzedaży sterowanej. Wydawnictwa informacyjne (słowniki, encyklopedie) są rozprowadzane przez kuratoria do szkół lub dla wiejskich nauczycieli. Mogą też być w ten sposób rozprowadzane inne wydawnictwa, zależnie od potrzeb i zgłoszeń.

Zdarza się też niekiedy, że bibliotekarze szukają pracy zgodnej z kierunkiem ich wykształcenia, jednak etaty są zablokowane, np. przez chorych nauczycieli (E. Sawicka), osoby przypadkowe lub nauczycieli innych przedmiotów (mgr Barbara Król — nauczyciel-bibliotekarz ze szkoły we Wrocławiu, absolwentka zaocznych studiów bibliotekoznawczych). B. Król postulowała, aby kuratoria dopilnowały podwójnej obsady w bibliotece szkolnej: bibliotekarza-pedagoga i technika bibliotecznego.

M. Abramowicz stwierdziła, że kierowanie właściwej kadry do bibliotek szkolnych jest bardzo utrudnione, bo kuratoria nie mają nieograniczonej liczby etatów, a ponieważ często brak nauczycieli przedmiotów, to zatrudnia się przede wszystkim ich, a nie bibliotekarzy. Ustawa nie pozwala natomiast bibliotekarzom na godziny nadliczbowe.

8. Odchodzenie od pracy w bibliotece szkolnej do pracy nauczycielskiej. B. Bienkowska zwróciła uwagę, że odchodzenie absolwentów studiów bibliotekoznawczych z bibliotek do zawodu nauczycielskiego jest merytorycznie zjawiskiem pozytywnym. Stanowią oni przygotowaną, rezerwową kadre dla szkolnictwa. Szok zaś wynikający z zetknięcia z praktyką po studiach nie jest tylko naszą domełą. Ta sytuacja występuje na wszystkich kierunkach studiów.

9. Niedoceniaenie pracy bibliotekarza w szkole przez środowisko nauczycielskie i władze. M. Abramowicz stwierdziła, że sytuacja i praca bibliotek jest dobra w tych szkołach, w których znajduje ona zrozumienie dyrekcji i nauczycieli, jednak nauczyciele często nie widzą potrzeby współpracy z biblioteką i nie są do niej przygotowani. Stąd postulat, aby wszystkie jednostki kształcące nauczycieli uwzględniały w programach sprawy książki i informacji. Nauczyciel każdego przedmiotu powinien współpracować z bibliotekarzem i utrzymywać wykształcone umiejętności.

Podsumowując dyskusję C. Gugulska wyeksponowała dwa elementy mające zasadniczy wpływ na dobre i efektywne funkcjonowanie biblioteki w środowisku szkolnym. Są to: osobowość bibliotekarza i zbiory.

Dyskutanci stwierdzili bowiem, iż nawet w niesprzyjających warunkach bardzo wiele zależy od bibliotekarza. Powinien on mieć wiedzę humanistyczną, być dobrym organizatorem z inicjatywą, znać programy przedmiotów, uzupełniać pracę nauczyciela. W procesie kształcenia powinno się uświadamiać studentom wielką rolę entuzjazmu, cech osobowości, wykształcenia i sumienności.

Co do zbiorów dyskutanci byli zgodni, że widać duży rozdźwięk między oczekiwaniami a realnymi możliwościami bibliotek.

Zamykając sesję J. Papuzińska przypomniała sfery wyboru, które, mimo szerokiej dyskusji, nadal pozostają otwarte:

- nauczanie czy studiowanie,
- studia zawodowe czy uniwersyteckie,
- programy rozległe czy specjalistyczne,
- nastawienie na model czy rzeczywistość,
- bibliotekarz — wykonawca czy kreator,
- oddziaływanie bibliotekarza na obieg literacki,
- wpływ na politykę wydawniczą.

Oprac. *Anna Radziejowska*

ROBERT MISZCZUK

BIBLIOTEKI SZKOLNE. PRZEGLĄD WYBRANYCH AKTÓW PRAWNYCH

Pracom nad modernizacją systemu oświaty i wychowania towarzyszą od lat dyskusje nad modelem biblioteki szkolnej. Ich owocem w latach sześćdziesiątych była m.in. *Instrukcja o prowadzeniu biblioteki szkolnej*¹, która obowiązywała przez 15 lat. Prace nad upowszechnieniem w Polsce dziesięcioletniej szkoły średniej ponownie ożywiły środowisko bibliotekarskie. Powstało kilka opracowań, które wpłynęły na nowelizację przepisów prawnych, obowiązujących w zakresie bibliotekarstwa szkolnego². Ponieważ nowe, a obowiązujące już przepisy nie są w dostatecznym stopniu znane wszystkim pracownikom bibliotek, pozwalamy je sobie pokrótce zaprezentować.

*Program pracy biblioteki szkolnej*³. Program ten podsumowuje praktyczny i teoretyczny dorobek bibliotekarstwa szkolnego w Polsce.

W pierwszym punkcie programów omówione są z a d a n i a oraz kierunki pracy biblioteki szkolnej. Podkreśla się, iż do jej podstawowych zadań należy uczestniczenie w procesie dydaktyczno-wychowawczym szkoły, w szczególności w przygotowaniu uczniów do samokształcenia i edukacji ustawicznej. Biblioteka realizuje to zadanie przez rozwijanie kultury czytelniczej uczniów i przygotowanie ich do korzystania z bibliotek różnych typów oraz ośrodków inte.

Będąc ogniwem ogólnokrajowej sieci bibliotecznej oraz systemu biblioteczno-informacyjnego resortu oświaty i wychowania, biblioteka szkolna ma również za zadanie pomoc w doskonaleniu zawodowym nauczycieli oraz rozwijaniu kultury pedagogicznej społeczeństwa.

W programie wskazano na wagę udziału biblioteki szkolnej w realizacji podstawowych funkcji szkoły: kształcąco-wychowawczej, opiekuń-

¹ „Dz. Urz. MOiSW” 1969 nr B-3 poz. 28.

² A. Niemczykowa, C. Gugulska, T. Wróbel: *Model biblioteki w powszechnej szkole średniej*. „Oświata i wychowanie” 1978 Ser. A nr 3 s. 21-26. — J. Andrzejewska: *Model biblioteki dziesięcioletniej szkoły średniej*. Wrocław 1979. — *Raport o stanie bibliotek resortu oświaty i wychowania* Warszawa 1980. — R. Miszczuk, A. Niemczykowa: *Program działalności dydaktyczno-wychowawczej biblioteki szkolnej*. Warszawa 1980, powiel. — *Program pracy biblioteki szkolnej wraz z załącznikiem w postaci Programu przysposobienia czytelniczego i informacyjnego w bibliotece szkolnej*. Oprac. zespół pod kier. J. Andrzejewskiej.

³ *Program pracy biblioteki szkolnej*. Załącznik do zarządzenia ministra oświaty i wychowania z dnia 13 maja 1983 r. „Dz. Urz. MOiW” 1983 nr 5 poz. 31.

czo-wychowawczej, kulturalno-rekreacyjnej. Podkreślono jej rolę jako interdyscyplinarnej pracowni szkolnej, warsztatu samodzielnej i grupowej pracy umysłowej, szkolnego ośrodka kultury i informacji.

Zasadniczymi kierunkami w pracy biblioteki są:

a) zaspokajanie zgłaszanych przez użytkowników potrzeb czytelniczych i informacyjnych;

b) podejmowanie różnorodnych form pracy dydaktyczno-wychowawczej z zakresu kierowania czytelnictwem oraz przysposobienia czytelniczego i informacyjnego;

c) koordynowanie procesu edukacji czytelniczej i przygotowania uczniów do korzystania z informacji naukowej, realizowanego przez szkołę i instytucje wychowania równoległego.

W punkcie drugim programu sformułowane są obowiązki nauczyciela-bibliotekarza w zakresie pracy pedagogicznej i organizacyjnej. Praca pedagogiczna obejmuje: udostępnianie zbiorów, udzielanie informacji, poradnictwo, pracę z aktywnym bibliotecznym, prowadzenie działalności propagandowej oraz przysposobienie czytelnicze i kształcenie uczniów jako użytkowników informacji w formie indywidualnej, zajęć grupowych oraz wycieczek do bibliotek pozaszkolnych. Przyjmuje się, że na pracę pedagogiczną nauczyciel-bibliotekarz powinien poświęcić ok. $\frac{2}{3}$ czasu pracy, w tym na przysposobienie czytelnicze i informacyjne (zajęcia obowiązkowe) 1-2 godziny tygodniowo.

W dalszej części omówione są obowiązki organizacyjne związane z gromadzeniem zbiorów, ich ewidencjonowaniem, opracowaniem, selekcją, konserwacją, organizacją warsztatu informacyjnego, udostępnianiem, planowaniem i sprawozdawczością. Zwraca się również uwagę na możliwości współpracy z rodzicami uczniów, innymi bibliotekami i instytucjami kulturalnymi oraz organizacjami społecznymi w zakresie poradnictwa na temat wychowania czytelniczego w rodzinie, popularyzacji i udostępniania literatury pedagogicznej, wymiany międzybibliotecznej oraz wzajemnego propagowania swojej działalności.

Punkt trzeci programu poświęcony jest ogólnym zasadom organizacji biblioteki w szkole i określa warunki, jakim powinien odpowiadać lokal biblioteczny, jego wyposażenie, zasady finansowania biblioteki, jej zbiory wraz z normami ilościowymi⁴.

Biblioteki objęte tym programem są różnorodne, gdyż funkcjonują w placówkach różnego typu, toteż zapewnia się pewną swobodę w zakresie organizacji bibliotek szkolnych, dopuszczając funkcjonowanie w kraju kilku modeli organizacyjnych, np.: biblioteki dla dzieci w szkołach pod-

⁴ W odniesieniu do szkoły podstawowej rozwinęte tych zagadnień w dokumentach: *Założenia programowe budynków szkolnych szkół podstawowych* Warszawa 1983. Np. dla szkoły w mieście o liczbie uczniów 576 (24 oddziały) planuje się 3 pomieszczenia biblioteczne: księgozbiór-wypożyczalnię, czytelnię, pokój opracowania zbiorów, o łącznej powierzchni 120 m²; w szkole o liczbie uczniów 960 (40 oddz.) — 3 pomieszczenia 180 m²; w szkole wiejskiej o liczbie uczniów 192 (8 oddz.) — 1 pomieszczenie 40 m², przy liczbie uczniów 552 (23 oddz.) — 3 pomieszczenia 240 m². — *Wykaz niezbędnego wyposażenia przedszkoli i szkół podstawowych w środki dydaktyczne. (Projekt)*. Warszawa 1983 s. 162-166. — *Wykaz literatury pięknej i popularnonaukowej dla szkoły podstawowej. (Projekt)*. Warszawa 1984, powiel.

stawowych; biblioteki o charakterze uniwersalnym dla młodzieży w liceach ogólnokształcących, a fachowym w szkołach zawodowych; biblioteki w domach dziecka, szkołach specjalnych, w internatach; biblioteki tradycyjne, mediateki a nawet centra dydaktyczne⁵.

Realizacja zadań, jakie stoją przed biblioteką szkolną w rozwijaniu kultury czytelniczej uczniów oraz przygotowaniu ich do korzystania z informacji naukowej, wymaga aktywnej postawy nauczyciela-bibliotekarza, jak również całego grona pedagogicznego. Dlatego też program zawiera odpowiednie wskazania i w tym zakresie. W punkcie czwartym określa on obowiązki wobec biblioteki dyrektora szkoły, rady pedagogicznej oraz wszystkich nauczycieli i wychowawców. Przytoczę dla przykładu niektóre z obowiązków, jakie spoczywają na każdym nauczycielu i wychowawcy. Powinien on znać zbiory biblioteki szkolnej dotyczące nauczanego przedmiotu, zapoznać z nimi uczniów, współdziałać w budowie warsztatu informacyjnego biblioteki, upowszechniać wśród uczniów wartościowe książki, wskazywać lektury do przerabianego materiału, współdziałać w przygotowaniu uczniów do korzystania z informacji naukowej przez stosowanie na lekcjach i zajęciach pozalekcyjnych różnych form pracy ze zbiorami bibliotecznymi, kształtować nawyki korzystania z biblioteki szkolnej i publicznej.

Ostatnie dwa punkty programu dotyczą nadzoru nad bibliotekami szkolnymi, pomocy merytorycznej i metodycznej oraz zasad powoływania i funkcjonowania bibliotek przykładowych.

Bezpośredni nadzór nad biblioteką sprawuje dyrektor szkoły. Pomocy merytorycznej i instrukcyjno-metodycznej udzielają nauczyciele-metodycy oraz wizytatorzy kuratoriów oświaty i wychowania. Pomocą taką służyć mogą również pracownicy bibliotek pedagogicznych.

Biblioteki przykładowe powinny być tworzone w każdym województwie co najmniej po jednej dla poszczególnych typów szkół. Mają one stanowić bazę szkoleniową dla różnych form szkolenia zawodowego oraz kształcenia studentów bibliotekoznawstwa. Powinny stać się warsztatem pracy nauczyciela-metodyka i pełnić funkcję gabinetu metodycznego. [Mają więc zadania inne niż biblioteki ćwiczeń — Red.].

Program pracy biblioteki szkolnej nie uwzględnia następujących zagadnień: statusu nauczycieli-bibliotekarzy, kwalifikacji wymaganych na to stanowisko oraz norm zatrudnienia. Regulują to odrębne przepisy⁶.

⁵ O projektowanym centrum dydaktycznym w jednej ze szkół wspomina J. Andrzejewska w artykule: *Koncepcja przysposobienia czytelniczego i informacyjnego uczniów w świetle projektu programu pracy biblioteki szkolnej*. „Polonistyka” 1982 nr 5 s. 388.

⁶ Rozporządzenie MOiW z dn. 24.8.1982 w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli. „Dz. U.” 1982 nr 29 poz. 206. — Zarządzenie MOiW z dn. 30.6.1982 w sprawie norm zatrudnienia nauczycieli bibliotekarzy. „Dz. Urz. MOiW” 1982 nr 8 poz. 69. Nie wdając się w szczegóły pragnę dla przykładu przytoczyć kilka wskaźników. Da to pewien obraz sytuacji kadrowej w bibliotekach:

— w szkołach podstawowych (filialach) liczących do 145 uczniów, jako wskaźnik zatrudnienia przyjmuje się 1 godz. tyg. na każdym 10 uczniów;

— w szkołach liczących od 146 do 300 uczniów — 0,5 etatu;

Od lat dostrzega się potrzebę przygotowywania użytkowników do korzystania z informacji naukowej. Znalazło to nawet wyraz w *Uchwale Rady Ministrów z dnia 12 lutego 1971 r. w sprawie rozwoju informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej*⁷. § 15.1 tej *Uchwały* stwierdza: „Minister oświaty i szkolnictwa wyższego oraz inni ministrowie, którym podlegają szkoły średnie i wyższe, zapewnią w porozumieniu z przewodniczącym Komitetu Nauki i Techniki przygotowanie pracowników informacji na poziomie średnim i wyższym oraz sukcesywnie — poczynając od roku szkolnego (akademickiego) 1971/1972 — wprowadzanie do programów szkół średnich i wyższych nauczania umiejętności korzystania z informacji”.

Resort oświaty doceniając wagę zagadnienia wydał 17 września 1971 r. zarządzenie w sprawie wytycznych programowych dotyczących przygotowania uczniów szkół średnich (ogólnokształcących i zawodowych) do korzystania z informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej⁸. Realizacja wytycznych nie przebiegała w naszych szkołach w sposób jednolity i oceniana była negatywnie. Elementy wiedzy o informacji znajdowały się głównie w programach języka polskiego, a ciężar ich realizacji spoczywał na nauczycielach tego przedmiotu. W wielu szkołach część zajęć prowadzili bardziej kompetentni bibliotekarze szkolni, nie było to jednak regułą. Obecnie *Program pracy biblioteki szkolnej* w sposób jednoznaczny określa zadania nauczyciela-bibliotekarza w zakresie przysposobienia czytelniczego i informacyjnego.

*Przysposobienie czytelnicze i informacyjne. Program szkoły podstawowej*⁹. *Przysposobienie czytelnicze i informacyjne. Program zasadniczej szkoły zawodowej*¹⁰. *Przysposobienie czytelnicze i informacyjne. Program liceum ogólnokształcącego...*¹¹. Wszystkie wymienione programy mają jednakową strukturę. Składają się z celów kształcenia i wychowania, treści kształcenia i wychowania oraz uwag o realizacji programu.

Przysposobienie czytelnicze i informacyjne w szkole podstawowej ma na celu stworzenie podstaw rozwoju kultury czytelniczej oraz samokształcenia, w szczególności zaś: uświadomienie uczniom roli i miejsca słowa drukowanego w życiu jednostki oraz społeczeństwa; ukazanie roli bibliotek oraz ich miejsca wśród innych instytucji gromadzących i

— w szkołach liczących 301 i więcej uczniów — 1 etat, przy czym norma wzrasta o 0,5 etatu na każdym następnym 250 uczniów;

— w zbiorczych zakładach szkolnych (zespołach szkół) norma może być zwiększona w zależności od potrzeb wynikających z organizacji pracy o 1/4 etatu;

— organ sprawujący nadzór nad szkołą może wyrazić zgodę na zwiększenie norm zatrudnienia o 0,5 etatu, gdy biblioteka liczy od 10 000 do 30 000 jednostek inwentarzowych i o 1 etat, gdy zbiory liczą ponad 30 000 jednostek, a czytelnia znajduje się w oddzielnym pomieszczeniu.

⁷ „Monit. Pol.” 1971 nr 14 poz. 104.

⁸ „Dz. Urz. MOiSW” 1971 nr B-13.

⁹ *Przysposobienie czytelnicze i informacyjne. Program szkoły podstawowej*. Warszawa 1983. Zatwierdzony decyzją MOiW dn. 16 maja 1983 do realizacji od r. szk. 1983/84.

¹⁰ *Przysposobienie czytelnicze i informacyjne. Program zasadniczej szkoły zawodowej*. Warszawa 1984, maszyn. Zatwierdzony decyzją MOiW z dn. 16 kwietnia 1984 do realizacji od r. szk. 1986/87.

¹¹ *Przysposobienie czytelnicze i informacyjne. Program liceum ogólnokształcącego, liceum zawodowego, technikum pięcioletniego i technikum trzyletniego na podbudowie ZSZ*. Warszawa 1984, maszyn. Zatwierdzony decyzją MOiW z dn. 17 kwietnia 1984 do realizacji od r. szk. 1986/87.

udostępniających dokumenty; kształtowanie aktywności poznawczej uczniów, motywacji do korzystania z książki oraz innych zbiorów bibliotecznych jako źródeł wiedzy i przeżyć emocjonalno-estetycznych; wdrażanie uczniów do racjonalnego posługiwania się książką i czasopiśmem, do korzystania z bibliotek.

Inne nieco cele stawiane są przysposobieniu czytelniczemu i informacyjnemu w szkołach ponadpodstawowych. Ma ono przekazać uczniom określony zasób wiedzy i umiejętności, umożliwiającą sprawne korzystanie z biblioteki i zgromadzonych w niej dokumentów, twórcze wykorzystanie zdobytej wiedzy w pracy zawodowej i samokształceniu.

Treści kształcenia i wychowania zawarte w programach przysposobienia czytelniczego i informacyjnego koncentrują się wokół trzech zagadnień: biblioteki, jako jednej z instytucji gromadzących i udostępniających dokumenty i informacje (typy bibliotek, zasady korzystania z nich, ich rola społeczna, warsztat informacyjny itd.); dokumentów gromadzonych w bibliotekach (ich budowa, typy, wartość informacyjna, zasady korzystania z nich); zasad i techniki pracy umysłowej (posługiwanie się książką, czasopiśmem, wydawnictwem informacyjnym, korzystanie z warsztatu informacyjnego biblioteki, wykonywanie notatek, spisów bibliograficznych, dobór i selekcja materiałów, tworzenie własnego warsztatu pracy umysłowej).

Układ i dobór treści w poszczególnych programach przysposobienia daje możliwość stopniowego pogłębiania, poszerzania wiedzy i wyrównywania braków przy przechodzeniu uczniów do szkół wyższego szczebla.

Przysposobienie czytelnicze i informacyjne umieszczone zostało w planach szkół jako obowiązkowe zajęcia pozalekcyjne. Przydział godzin przedstawia się następująco:

W szkole podstawowej — w kl. I-VIII od 1 do 4 godz. rocznie; w sumie 20 godzin rocznie.

W zasadniczej szkole zawodowej i w technikum zawodowym 3-letnim — w kl. I-III: zajęcia z całą klasą oraz ćwiczenia w grupach po 1 godz. rocznie; w sumie 6 godzin rocznie.

W liceum ogólnokształcącym i zawodowym — w kl. I-IV: zajęcia z całą klasą po 2 godz. rocznie, ćwiczenia w grupach po 1 godz. rocznie; w sumie 12 godzin rocznie.

W technikum zawodowym 5-letnim — w kl. I-V: zajęcia z całą klasą od 1 do 2 godz. rocznie, ćwiczenia w grupach po 1 godz. rocznie; w sumie 12 godzin rocznie^{11a}.

W uwagach o realizacji programów podkreśla się znaczenie prowadzenia zajęć w naturalnych warunkach biblioteki. Wymagać to będzie od władz szkolnych wszystkich szczebli większej troski o tę „interdyscyplinarną pracownię”. Zdając sobie sprawę z niedostatecznych w

^{11a} Szczegółowy rozkład godzin dla poszczególnych klas zawarty jest w odpowiednich programach.

wielu szkołach warunków lokalowych i organizacyjnych, proponuje się w programach prowadzenie zajęć z przysposobienia czytelniczego i informacyjnego w bibliotekach pozaszkolnych, a w ostateczności — w odpowiednio przystosowanych „klaso-czytelniach”, które przy braku samodzielnej czytelnicy w szkole mogłyby pełnić obie funkcje.

Obok podstawowych przedmiotów, takich jak: język polski, historia czy matematyka, w szkołach średnich realizowane będą również tzw. „uzupełniające programy nauczania”, których celem jest zapoznanie uczniów z dziedzinami wiedzy nie objętymi obligatoryjnymi programami nauczania oraz preorientacja zawodowa. Będą to m.in.: informacja naukowa z elementami naukoznawstwa, pedagogika z psychologią, informatyka, prawo, ekonomia itd. Przedmiotów tych nauczać się będzie w grupach 10-15-osobowych, a każdy uczeń zobowiązany będzie co roku wybrać sobie jeden z nich (w technikum raz na 2 lata). Myślę, że wprowadzenie tych przedmiotów do szkół średnich może mieć wpływ na przyszłą kadre biblioteczną.

*Informacja naukowa z elementami naukoznawstwa*¹². Program ten, zbudowany analogicznie do wyżej omówionych, zawiera cele kształcenia i wychowania, treści kształcenia i wychowania oraz uwagi o realizacji.

Treści programowe składają się z dwóch części. Pierwsza dotyczy zagadnień roli nauki we współczesnym świecie, jej organizacji, klasyfikacji oraz tendencji w zakresie specjalizacji i integracji. Zagadnienia naukoznawstwa stanowią tło do ukazania problemów informacji naukowej, genezy jej powstania oraz rozwoju jako działalności praktycznej i dyscypliny naukowej. Szczególny akcent położono na zagadnienia organizacji działalności informacyjnej w PRL, zarówno w skali makro (organizacja SINTO, systemów dziedzinowych i resortowych), jak również w skali mikro (działalność pojedynczej placówki — gromadzenie, opraco-

Rozkład materiału i proponowany przydział godzin

Tematyka	
Część A	Liczba godzin
Wprowadzenie do zagadnień informacji naukowej	16
Organizacja działalności informacyjnej	6
Metodyka działalności informacyjnej	12
Część B	
Zajęcia praktyczne w bibliotece szkolnej — szkolnym ośrodku inf. nauk.	30
Rezerwa czasowa	12
	76

¹² *Informacja naukowa z elementami naukoznawstwa. Program liceum ogólnokształcącego, zawodowego i technikum. Zatwierdzony decyzją MOiW w dn. 23 kwietnia 1984 r. do realizacji od r. szk. 1986/87, maszyn.*

wanie i rozpowszechnianie informacji). Dużo miejsca zajmują zagadnienia metodyki sporządzania opracowań informacyjnych: kart dokumentacyjnych, spisów bibliograficznych itp.

Część druga omawia organizację i metodykę pracy szkolnego ośrodka informacji, czyli biblioteki szkolnej (zadania, użytkownicy, zasady gromadzenia, opracowania i upowszechniania informacji). Zajęcia w bibliotece stanowić mają praktyczne zastosowanie wcześniej zdobytej wiedzy i umiejętności. Uczniowie powinni zostać włączeni do wszystkich prac informacyjnych biblioteki.

Wszystkie wyżej omówione programy będą miały z pewnością znaczenie dla rozwoju bibliotekarstwa i działalności informacyjnej w Polsce, zwłaszcza w zakresie przygotowania do korzystania z naszych placówek zarówno użytkowników, jak przyszłych pracowników. Odpowiednio realizowane powinny przyczynić się do głębszego zrozumienia przez społeczeństwo roli, jaką działalność biblioteczno-informacyjna ma do odegrania w rozwoju gospodarki, nauki, oświaty i kultury naszego kraju.

Z tych to przyczyn wydaje się, iż obowiązkiem całego środowiska bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej powinna stać się dbałość o należyłą realizację tych programów oraz zapewnienie warunków i pomocy merytorycznej bibliotekarzom szkolnym.

WANDA PINDŁOWA

ELEKTRONICZNE CZASOPISMA I SYSTEMY ELEKTRONICZNEGO
ROZPOWSZECHNIANIA DOKUMENTÓW

Przyczyny powstania czasopism elektronicznych. Badania (PIRA) nad ustaleniem relacji: potrzeby użytkowników a wybór techniki dla systemów elektronicznego rozpowszechniania dokumentów. Projekt HERMES. Przewidywane skutki wprowadzenia elektronicznych czasopism dla bibliotek i bezpośrednich użytkowników informacji naukowej.

Elektroniczne czasopismo (electronic journal)¹ można określić jako wydawnictwo, w którym zapisaną informację odczytujemy na ekranie monitora (terminalu, inaczej: końcówki emc)². Na życzenie użytkownika artykuł lub jego fragment z postaci elektronicznej może przybrać formę trwałą (hard-copy), gdy użyje się sprzężonej z monitorem ekranowym odpowiedniej drukarki. W systemach elektronicznego rozpowszechniania dokumentów (electronic document delivery systems) przesyła się na ogół sposobem elektronicznym na odległość pełne teksty dokumentów. W tym przypadku dokument pierwotny ma formę drukowaną (ewentualnie pisaną)³, zostaje odczytany poprzez cyfrowy rejestrator optyczny (digital optical recorder) i przesłany w postaci szeregu cyfr kanałem łączności do miejsca zamówienia, gdzie pracuje odpowiednie urządzenie reprodukcujące dokument, tak aby przybrał on formę kopii owego dokumentu drukowanego.

Obecnie pracuje się nad rozwojem zarówno czasopism elektronicznych, jak i wspomnianych systemów; towarzyszy temu wzrastająca liczba artykułów w światowej literaturze z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej⁴.

¹ W nawiasach podawano terminy w języku angielskim tam, gdzie nie wykształciła się jeszcze określona terminologia i ów orzeczek dopowiada tłumaczka sama.

² Skrót emc jest już utrwalony w polskiej literaturze, wobec tego nie został on w tekście rozwinięty. Czasem w literaturze używa się także skrótów emc i emc.

³ Odczytywanie tekstów dokumentów przez odpowiednie urządzenia jest jeszcze w trakcie udoskonalania. Na ogół odczytuje się teksty drukowane (maszynowe), ale dąży się też do tego, by można było przysyłać teksty pisane ręcznie, wykonane ozdobnym drukiem itp.

⁴ Na temat powstania i funkcjonowania czasopism elektronicznych oraz systemów elektronicznego rozpowszechniania dokumentów odbywają się konferencje i seminaria, by wspomnieć tylko zorganizowaną przez ASLIB w Londynie w 1982 r. konferencję nt. „New approach to document delivery systems” czy też w 1983 r. w Essex symposium nt. „New trends in electronic publishing and electronic libraries” — zob. sprawozdanie W. Pindłowej z symposium w Przeglądzie Bibliotecznym 1984 R. 52 z. 3/4 s. 443. Dowodem wzrastającego zainteresowania omawianą tematyką jest zwiększająca się liczba artykułów. Na zapytanie do systemu BRIOLIS (The British Council Warsaw ONLINE Information Service) uzyskano odpowiedź na podstawie bazy danych LISA: 1979 — 2 poz., 1980 — 4 poz., 1981 — 9 poz., 1982 — 8 poz., 1983 — 17 poz.

W niniejszym artykule podjęto próbę bieżącego zaznajomienia z tymi zagadnieniami polskich czytelników przez omówienie:

A) niektórych aspektów badań przeprowadzonych nad tymi problemami oraz instytucji i organizacji, które tym badaniom i projektom patronują;

B) wpływu czasopism elektronicznych i systemów elektronicznego rozpowszechniania dokumentów na obecną i przyszłą działalność bibliotekarzy i użytkowników informacji naukowej. /

Dla wprowadzenia w tę tematykę warto, chociażby najogólniej, wskazać na czynniki, które przyczyniły się do powstania czasopism elektronicznych oraz systemów elektronicznego rozpowszechniania dokumentów. Należą do nich m.in.:

- rozwój urządzeń elektronicznych umożliwiających powstanie i funkcjonowanie systemów online oraz urządzeń odtwarzających pełne teksty,
- proces tanienia i upowszechniania urządzeń elektronicznych odtwarzających pełne teksty,
- rozwój sieci telekomunikacyjnych z satelitarnymi włącznie,
- kryzys papieru przejawiający się we wzroście kosztów jego produkcji, a także wzrost kosztów magazynowania i dystrybucji i wynikający stąd wzrost cen publikacji,
- wzrastająca wciąż liczba dokumentów, które biblioteki chciałyby gromadzić,
- ograniczenia budżetów bibliotek wpływające bezpośrednio na konieczność zmniejszania zakupu materiałów (publikacji).

O czasopismach elektronicznych i systemach elektronicznego rozpowszechniania dokumentów pisano już w latach siedemdziesiątych, ich właściwy rozwój przypada jednak na początek lat osiemdziesiątych, a krajem, który walczył się do tego rozwoju przyczynił, jest Wielka Brytania.

Ad A) Rozwój czasopism elektronicznych oraz systemów elektronicznego rozpowszechniania dokumentów zależny jest w wielkiej mierze od kosztów tych przedsięwzięć, a także od aprobaty użytkowników. Zagadnieniom tym poświęcono specjalne badania, utworzono również w 1981 r. w Wielkiej Brytanii organizację (International Electronic Publishing Research Centre — IEPRC) zajmującą się wyłącznie tą problematyką.

Jednym z ważniejszych przedsięwzięć w tym zakresie było wprowadzenie w Wielkiej Brytanii tzw. programu BLEND (Birmingham and Loughborough Electronic Network Development). Program ten zakłada, iż funkcja czasopisma elektronicznego przypomina zadania telekonferencji, na której grupy ludzi komunikują się z sobą za pomocą wideoterminali. Publikując swój tekst w czasopiśmie elektronicznym autor wykorzystuje technikę elektroniczną i kanały łączności dla zapisania elektronicznie (lub przekazania) swego artykułu, wprowadzając tekst na nośniku czytelnym dla emc. Artykuł ten jest czytany następnie przez redak-

tora, recenzenta (-ów), aby wreszcie mógł dotrzeć do bezpośredniego użytkownika.

W pracach nad trzyletnim programem BLEND brał udział Uniwersytet w Birmingham, który dostarczył zarówno urządzeń technicznych, jak i oprogramowania, oraz Uniwersytet Techniczny (Politechnika) w Loughborough, na który nałożono obowiązek przygotowania dokumentacji i przeszkolenia zespołu mającego brać udział w programie. BLEND był również popierany i wspomagany przez British Library.

Eksperyment polegający na wydawaniu elektronicznego czasopisma rozpoczęto w październiku 1980 r., a w styczniu 1981 system funkcjonował już w trybie online. Zdecydowano, iż tematyką czasopisma będzie zagadnienie „emc a czynnik ludzki”. Postanowiono, że w eksperymencie weźmie udział ok. 40-50 autorów, specjalistów w zakresie nauk o człowieku oraz informatyki. Każda z tych osób miała zapewniony dostęp do terminalu i telefonu, ułatwiającego uzyskanie połączenia z komputer-centralą (host-computer).

Każdemu z uczestników zarezerwowano miejsce w pamięci komputera w postaci tzw. roboczej kartoteki i zobowiązano do przygotowania w ciągu roku jednego artykułu i jednego krótkiego komunikatu. Artykuł należało wprowadzić do systemu jednym z trzech sposobów: 1) w trybie online z terminalu zlokalizowanego u autora, 2) odsyłając kopię artykułu dobrej jakości do Uniwersytetu w Birmingham, gdzie poprzez czytnik optyczny można było wprowadzić ją do systemu, 3) odsyłając artykuł do Uniwersytetu w Loughborough, gdzie mógł on być wprowadzony do systemu specjalnym terminalem, służącym do redagowania tekstów. W przypadku drugim i trzecim autor mógł przeprowadzić korektę tekstu w trybie online wykorzystując swój terminal. O wprowadzeniu artykułu autor powiadamiał redaktora, który po potwierdzeniu tej wiadomości kierował artykuł do recenzji. Następowala wówczas oficjalna lub anonimowa wymiana uwag albo bezpośrednio z recenzentem (-ami), albo przy udziale redaktora. Nie przyjęty artykuł mógł być umieszczony w roboczej kartotece autora i za jego zgodą udostępniany użytkownikom.

W systemie zastosowano pakiet programu pozwalający na realizowanie wszystkich potrzebnych funkcji łącznie z funkcją zabezpieczenia przed ewentualnym skasowaniem danych i kontrolą pracy użytkownika. Pakiet ten został opracowany przez Infomedia Corporation ze Stanów Zjednoczonych. Wydzielone zbiory pozwalały każdemu użytkownikowi pracować średnio 1 godzinę w tygodniu (dłużej — po godz. 18, kiedy linie telefoniczne są mniej obciążone).

Zakładano, że podstawowymi materiałami czasopisma będą artykuły, przyjęte przez redaktora po pozytywnych recenzjach. Jednakże już na początku działalności postanowiono wprowadzić także i inne formy, jak np. 1) publikowanie komentarzy i dyskusji dotyczących artykułów wpro-

wadzanych z terminali uczestników/autorów; 2) przygotowywanie bibliografii adnotowanej na podstawie notatek o pracach dopiero co przeczytanych przez uczestników/autorów; 3) publikowanie nowości o systemie BLEND; 4) wymianę informacji między uczestnikami, uzyskiwanie odpowiedzi na pytania; 5) ewentualne umieszczanie wypowiedzi czytelników nie będących autorami/uczestnikami programu.

Eksperyment ten miał pozwolić na ocenę efektywności wymiany informacji przy zastosowaniu czasopisma elektronicznego; spodziewano się również uzyskać informacje o zachowaniu się uczestników systemu i ich indywidualnych ocenach programu; na koniec chciano się dowiedzieć, jakie mogą być przybliżone koszty wydawania czasopisma elektronicznego⁵.

Badania odnoszące się do systemów elektronicznego rozpowszechniania dokumentów przeprowadziła również ok. 1982 r. PIRA (Printing Industry Research Association; nazwa obecna: The Research Association for the Paper and Board, Printing and Packaging Industries, Wielka Brytania). Dotyczyły one relacji między potrzebami użytkowników a wyborem technologii dla systemów elektronicznego rozpowszechniania dokumentów. Zakres badań przedstawiał się następująco:

- 1) ocena potrzeb użytkowników w stosunku do służb rozpowszechniania dokumentów;
- 2) przedsięwzięcie wyszukiwania literatury w celu dostarczenia użytecznego wykazu najważniejszych (podstawowych) pozycji dla omawianej tematyki;
- 3) zbadanie, czy istnieją alternatywne metody publikacji tekstów nie bazujące na papierze;
- 4) zbadanie, czy przemysł wydawniczy byłby zdolny zaakceptować technikę elektronicznego rozpowszechniania dokumentów;
- 5) dokonanie przeglądu technicznego mechanizmów, stymulujących rozpowszechnianie dokumentów i zidentyfikowanie czynników relewantnych jednocześnie dla użytkowników i wydawców;
- 6) zbadanie możliwości wyboru różnych technik w zależności od potrzeb użytkowników i ustalenie kolejności najbardziej obiecujących systemów;
- 7) zbadanie ekonomicznej efektywności różnych systemów i ustalenie ich kolejności (chodzi o wybór takiej technologii, która byłaby najbardziej ekonomiczna);
- 8) próba ustalenia optymalnej z punktu widzenia użytkowników i wydawców struktury służb rozpowszechniania dokumentów.

Badania użytkowników przeprowadzono wykorzystując kwestionariusz wysyłany pocztą, wywiady oraz dyskusje z reprezentantami organizacji użytkowników. Kwestionariusz i wywiady zastosowano tylko w

⁵ B. Shakel: *The BLEND system: programme for the study of some „Electronic Journals”*. *Journal of the American Society for Information Science* 1983 Vol. 34 nr 1 s. 22-30.

Wielkiej Brytanii, a dyskusją objęto także użytkowników w Holandii i Francji. Główne problemy, jakimi interesowano się w badaniach, to: częstotliwość korzystania z książek i czasopism oraz abstraktów, budżety bibliotek, wymagania użytkowników w stosunku do służb dostarczających dokumenty, ceny, stosunek do copyright, zainteresowania przedmiotowe, metody uzyskiwania dokumentów, wykorzystywanie informacji online, oczekiwania wobec elektronicznych systemów rozpowszechniania dokumentów itp.

Otrzymano 540 odpowiedzi na kwestionariusze, przeprowadzono 43 wywiady z bibliotekarzami, pracownikami naukowymi informacji naukowej, pracownikami podstawowych służb informacyjnych. Spośród bibliotekarzy, którzy odpowiedzieli na kwestionariusz, aż 67⁰/o uznało za główną przyczynę trudności uzyskiwania dokumentów opóźnienie w ich rozpowszechnianiu, a 33⁰/o stwierdziło, że przyczynę tę stanowił fakt, że poszukiwane dokumenty nie były ogłaszane drukiem. Użytkownicy bibliotek byli ogólnie zadowoleni z istniejących serwisów dokumentacyjnych i służb, z jakimi się stykali, choć ich wymagania nie były zbyt wysokie. 82⁰/o spośród wszystkich respondentów przyznało, że nie ucieszyło by ich, gdyby trzeba było dodatkowo płacić za szybką służbę rozpowszechniania dokumentów.

Badania pozwoliły na ustalenie zespołu cech, które uznano za ważne dla systemów elektronicznego rozpowszechniania dokumentów. Oto one:

- wszechstronny zakres dokumentów dostępnych z jednego źródła,
- możliwość porządkowania pozycji via terminal,
- możliwość uzyskania informacji bezpośrednio na terminalu,
- zdolność szybkiego sprawdzania dostępności danego dokumentu oraz jego ceny.

Badania wydawców objęły głównie brytyjskich wydawców książek naukowych, technicznych, medycznych i fachowych. Wykazały one, że wydawcy chcą uczestniczyć w elektronicznym systemie rozpowszechniania dokumentów wtedy, jeżeli będzie ono ekonomicznie uzasadnione. Także wydawcy pomniejsi, których jednak nie powinno się lekceważyć choćby dlatego, iż spełniają postulaty pierwszej wymienionej wyżej cechy systemów (pełności zakresowej), wyrazili chęć uczestniczenia w podobnych systemach.

Trudno w niniejszym artykule referować cały przebieg badań. Ograniczono się przeto do przedstawienia ważniejszych aspektów tego przedsięwzięcia.

Badania pozwoliły na wysunięcie m.in. wniosku, iż powinno się ustalić scenariusz elektronicznego rozpowszechniania dokumentów, obejmujący następujące procesy:

- 1) utworzenie centralnej kartoteki dokumentów w formie czytelnej dla emc. Kartoteka ta powinna być dostępna dla użytkowników via sieć telekomunikacyjna. Żądane dokumenty powinny być wydrukowywane z

kartoteki i dostarczane użytkownikowi pocztą, ponadto może on korzystać z dostępu do elektronicznej formy kartoteki centralnej;

2) utworzenie podręcznej kartoteki dokumentów, wykorzystującej cyfrowy dysk optyczny jako środek gromadzenia. Kopie powinny być kierowane do centrów lokalnych i/lub „wielkich” użytkowników (zbiorowych), gdzie będą dostępne również w postaci wydruku;

3) forma hybrydowa — połączenie pierwszej i drugiej formy w ten sposób, by niektóre kartoteki były dostępne poprzez centralny komputer, a inne — lokalnie.

Niezależnie od przyjęcia jednej z trzech form należy uwzględnić konieczność reprodukcji zarówno tekstu jak i rysunków (przynajmniej biało-czarnych). Idealny system powinien włączyć także możliwości reprodukcji tekstu kolorowego i półtonów, choć spełnienie takich wymagań będzie jeszcze w najbliższej przyszłości dosyć drogie⁶.

O możliwościach zintegrowania tekstu i faksymiliów w systemach elektronicznego rozpowszechniania dokumentów mówił na konferencji poświęconej elektronicznemu publikowaniu (Essen, 1983) T. B. Hickey, przedstawiciel Online Computer Library Center (OCLC). W OCLC przeprowadza się odpowiednie badania, choć rozwiązanie nie jest proste, ale na tyle ważne, aby prowadzić dalsze udoskonalone eksperymenty. Zaproponowano zwiększenie możliwości rozpoznawania obrazu liter przez urządzenia odczytujące poprzez powiększenie w pamięci elementów liter i ich gęstości. Dla tego eksperymentu wykorzystano system zwany TEX. Faksymilia są jeszcze niedoskonałe, niemniej próby uznano za udane⁷.

Omówione wyżej badania użytkowników miały bezpośredni związek z opracowanym w 1981 r. w National Physical Laboratory i PIRA projektem HERMES. Projekt HERMES miał zasadniczo spełnić trzy główne cele:

a) zademonstrować możliwości Teletexu⁸ w zastosowaniu do systemu elektronicznego rozpowszechniania dokumentów i zareklamowanie tego rodzaju techniki;

b) stymulowanie dalszego rozwoju rezultatów;

c) dostarczanie podstaw dla późniejszego powszechnego zastosowania systemów elektronicznego rozpowszechniania dokumentów, gdy okażą się ekonomiczne.

Realizację projektu HERMES rozłożono na 4 fazy. W 1982 r. zrealizowano już pierwszą, obejmującą m.in.:

1) pokazanie Teletexu w użyciu w Wielkiej Brytanii. Terminale po-

⁶ Y. Gates: *User needs and technology options for electronic document delivery*. *Aslib Proceedings* 1983 Vol. 35 nr 4 s. 195–204.

⁷ T. B. Hickey: *The graceful integration of text and facsimile in an electronic document delivery system*. W: *New trends in electronic publishing and electronic libraries*. Ed. by A. H. Helal, J. W. Weiss. Essen 1984 s. 89–118.

⁸ Terminal Teletexu jest urządzeniem zbliznym do procesora słów z klawiaturą, ekranem, drukarką, wewnętrzną pamięcią przeznaczoną dla tekstu i możliwością wymiany dokumentów tekstowych z podobnych terminali poprzez publiczną sieć wykorzystującą zalecenia CCITT (Comité Consultatif International pour Télégraphie et Téléphonie — Genewa).

winy być umiejscowione u wydawców i w bibliotekach, a pełna ich liczba w tej fazie została określona na ok. 20 urządzeń;

2) wykazanie możliwości współpracy z różnymi typami wyposażenia Teletexu;

3) wykorzystanie systemu w praktycznej komunikacji, np. pomiędzy wydawcami a użytkownikami materiałów publikowanych, takimi jak biblioteki;

4) przygotowanie szczegółów planu fazy drugiej⁹.

Warto również dodać, że oprócz PIRA, która patronuje podobnym do opisanych wyżej eksperymentom i projektom, również IEPRC zajmuje się problematyką publikowania elektronicznego, a od 1983 r. wydaje *Electronic Publishing Abstracts*.

IEPRC jest niezależną, niedochodową organizacją, umożliwiającą osobom zainteresowanym tematyką systemów elektronicznego rozpowszechniania dokumentów i czasopism elektronicznych spotkanie się, wymianę poglądów, dyskusje, prowadzenie różnych badań. Organizuje on również szkolenie na seminariach, konferencje i wycieczki.

Członkami IEPRC są zarówno osoby prywatne, jak i organizacje zajmujące się publikowaniem elektronicznym oraz towarzystwa uczestniczące w drukowaniu i produkcji publikowanych materiałów, producenci oprogramowania (software) i sprzętu (hardware) wykorzystywanych w procesach publikowania, służby sektora wydawniczego. Wszyscy oni wpłacają dobrowolnie składki na rzecz IEPRC.

IEPRC zatrudnia stały personel korzystający z laboratorium badawczego PIRA. Badania IEPRC mają wypełnić lukę w dotychczasowych studiach nad problematyką tej formy publikacji. Do tej pory bowiem zainteresowania koncentrowały się wokół zagadnień technicznych związanych z samym papierem, farbą drukarską itp., mniejszą wagę przywiązując do podstawowych funkcji publikowania¹⁰.

Ad B) Zmiany w procesie wydawniczym, szczególnie czasopism, nie mogą zostać nie zauważone przez bibliotekarzy i biblioteki ze względu na potrzeby własnych czytelników/użytkowników informacji, którym mają służyć. Pogodzenie interesów użytkowników w sytuacji, gdy zmniejszają się możliwości bibliotek w zakresie zakupów a równocześnie liczba różnego typu dokumentów stale narasta, nie jest łatwe. Niektóre z tych kłopotów mogą być złagodzone właśnie przez wykorzystanie systemów elektronicznego rozpowszechniania dokumentów oraz czasopism elektronicznych, o ile zostaną one zaakceptowane przez użytkowników. Bibliotekarze przyzwyczaili się już do wykorzystywania komputerów dla podniesienia jakości swojej pracy i stosują szeroko np. systemy SDI, a także systemy wyszukiwania informacji online. Również w Polsce mamy już takie możliwości i doświadczenia w zakresie stosowania systemów in-

⁹ D. M. Yates: *Project HERMES*. *Aslib Proceedings* 1983 Vol. 35 nr 4 s. 177-182.

¹⁰ H. Ehlers: *Recent work of the IEPRC*. W: *New trends in electronic publishing and electronic libraries ...* s. 149-169.

formacji na taśmach magnetycznych, jak chociażby CAC, INSPEC czy AGRIS, lub systemów wyszukiwania online, np. BRIOLIS¹¹. Należy się zatem spodziewać, że czasopisma elektroniczne oraz wprowadzenie takich nowych systemów jak elektroniczne rozpowszechnianie dokumentów zostaną przez bibliotekarzy przyjęte również bez większych oporów. Co się zaś tyczy użytkowników informacji, to można w przybliżeniu ocenić, iż od wspomnianych wyżej systemów oczekują:

- solidności i niezawodności,
- konsekwencji,
- szybkości w dostarczaniu informacji,
- umiarkowanych kosztów lub nieodpłatności tych usług,
- łatwo akceptowalnej formy — możliwie bliskiej formie papierowej, z dobrymi reprodukcjami ilustracji (w tym przypadku największe wymagania mają biomedycy),
- zadowalającego dostępu do poszukiwanych dokumentów.

Bibliotekarzy interesuje natomiast w odniesieniu do omawianych systemów:

- prostota w użytkowaniu systemu (łącznie z opłatami),
- sensowne koszty (często, gdy systemy są bezpłatne, użytkownicy nie cenią ich i zamawiają materiały niepotrzebnie),
- jeden punkt dostępu do wszystkich materiałów.

Jeżeli systemy SDI, wyszukiwania online oraz elektronicznego rozpowszechniania dokumentów mają być pomocne bibliotekarzom, należy zastanowić się, jakie problemy nurtują współcześnie biblioteki i w jaki sposób mogą one zostać rozwiązane pod wpływem wprowadzenia nowych technik w działalności bibliotekarza. Warto zapoznać się z poglądami na ten temat brytyjskiego bibliotekarza M. B. Line'a, które zawarł w swoim wystąpieniu na Konferencji ASLIB-u w Londynie w 1982 r.¹²

Line mówi m.in., że bibliotekarze w obecnej sytuacji ekonomicznej muszą starannie kalkulować. Powinni np. zastanowić się nad relacją kosztów zakupu materiałów do biblioteki do kosztów wypożyczenia międzybibliotecznego. Przypuszczalnie wiele czasopism zakupuje się dlatego, że było na nie wiele zamówień międzybibliotecznych lub często zwracano się o ich fotokopie. Wypożyczenia międzybiblioteczne, jak też i zamówienia na fotokopie są rzeczywiście w pewnym sensie oknem wystawowym czasopisma. Bibliotekarze powinni jednak racjonalizować zarówno zakup, jak i wypożyczenia międzybiblioteczne i wykonywanie fotokopii. Jak sugeruje M. B. Line, w niektórych wypadkach trzeba po prostu zalecić użytkownikom, aby uzyskali materiały gdzie indziej. Wypożycze-

¹¹ BRIOLIS jest umiejscowiony w the British Council w Warszawie, Al. Jerozolimskie 59, gdzie został zainstalowany terminal. Poprzez ten system można mieć dostęp do systemu brytyjskiego: the British Library Automated Information Service (BLAISE) oraz amerykańskiego: Lockheed's DIALOG service. Poprzez te dwa systemy można uzyskać dostęp do różnych baz danych, jak MEDLINE, CA SEARCH, BIOSIS PREVIEWS, INSPEC, LISA i in.

¹² M. B. Line: *Document delivery, now and in the future*. *Aslib Proceedings* 1983 Vol. 35 nr 4 s. 167-176.

nia międzybiblioteczne nie powinny być substytutem dla zakupów poszczególnych bibliotek, ale uzupełnieniem brakujących materiałów. Co jednak zdarzy się, gdy biblioteki nie będą mogły sobie pozwolić na jednoczesny zakup i wypożyczanie międzybiblioteczne?

Wiadomo, że jednym ze środków, jakie są przedsiębrane w celu zwiększenia dostępności poszczególnych użytkowników do źródeł jest zwiększenie współpracy bibliotek w zakresie gromadzenia, czyli specjalizacja zbiorów. Doświadczenia zarówno brytyjskie, jak i innych krajów mówią o konieczności podziału źródeł między poszczególne biblioteki zapewniające dostęp do jak najszerszego wachlarza tytułów światowej i krajowej literatury.

Dostęp do źródeł może być zwiększony przez osiągnięcia techniki, do których zaliczyć trzeba dostarczenie pełnego tekstu sposobem elektronicznym. Obiecującym środkiem może być tu cyfrowy rejestrator optyczny, który zapewnia dobrą jakość reprodukcji i szybką transmisję. Wysokiej jakości efekty można będzie osiągnąć stosując np. drukarkę laserową.

Przewiduje się rozwój różnych środków pamięci i transmisji, które będą wypróbowywane w ciągu najbliższych lat. Tworzone są eksperymentalne systemy takie, jak np. ADONIS, APOLLO, ARTEMIS czy HERMES. Wyniki eksperymentów z wspomnianymi systemami będą służyły za podstawę dalszych kierunków zastosowań emc w pracy bibliotek i wydawnictw.

W rozpowszechnianiu czasopism wydawanych w formie konwencjonalnej zarysowuje się kryzys, choć jego skutki nie są jeszcze widoczne. Biblioteki zdają sobie np. sprawę z tego, iż niektóre bardzo wykorzystywane czasopisma, choć kosztowne, będą musiały być nadal kupowane. W jakiej formie? Jeżeli biblioteki „nie pójdą na elektronikę”, zrobią to wydawcy, w każdym razie ci, którzy będą sobie mogli na to pozwolić. Mało natomiast dotąd wykorzystywane, a więc stosunkowo mało użyteczne czasopisma będą chronione także w postaci konwencjonalnej często tylko dlatego, że wymagać tego będzie prestiż instytucji, które je wydają. Czasopism o średniej randze, które mogłyby może odnieść korzyść z przejścia na formę elektroniczną, często po prostu nie będzie na to stać.

Line przewiduje, że w najbliższym dziesięcioleciu wiele czasopism będzie jeszcze zapewne wydawanych w formie konwencjonalnej. Można jednak oczekiwać wzrostu tendencji do publikacji pojedynczych artykułów zamiast pełnych czasopism¹³. Zwiększy się bowiem najprawdopodobniej zapotrzebowanie na poszczególne artykuły, a taka forma jest dosyć wygodna dla wydawców, unikających w ten sposób ryzyka nadprodukcji i sytuacji, w której czasopismo nie zostaje sprzedane, a nakład zalega na półkach. Wydawca woli więc otrzymywać zamówienia na poszczególne artykuły i sporządzać tylko tyle kopii, ile wpłynęło zamówień.

¹³ Tamże, s. 170-173.

Powyższy system nazywany „dostępem na żądanie” spowoduje, że przeważająca liczba tytułów będzie osiągalna w dwojaki sposób: konwencjonalny, jak i na żądanie — głównie z pamięci elektronicznych. Biblioteki będą np. mogły zakupić cyfrowe rejestratory optyczne i za ich pomocą odtwarzać albo pełne czasopisma, albo pakiety artykułów na poszczególne tematy, wybrane z różnych czasopism. Kontrola wykorzystywania materiałów dostarczanych bibliotekom w postaci cyfrowej jest trudna do przeprowadzenia. Proponuje się więc, aby wydawcy nakładali wysokie opłaty przy adaptowaniu przez biblioteki cyfrowych rejestratorów optycznych.

Jeżeli natomiast sami wydawcy będą dostarczali kopie artykułów bezpośrednim użytkownikom, to zapewnią sobie większą kontrolę nad swym wydawnictwem. Wydaje się jednak, że w przyszłości będą funkcjonowały jednocześnie obydwie te formy: zamówienia u wydawców i poprzez biblioteki.

Można rozważać dalsze konsekwencje sytuacji, gdy czasopisma będą dostępne w podwójnej formie — konwencjonalnej i elektronicznej. Możliwe, że będzie się nadal rozwijać dotychczasowa forma przygotowywania fotokopii z konwencjonalnej formy czasopisma, lecz być może okaże się, że wersja elektroniczna będzie lepiej zadowalała zarówno użytkowników, jak i wydawców, gdy jako końcowy rezultat całego procesu otrzyma się dobrej jakości wydruk.

Istnieje także kusząca alternatywa nabywania przez biblioteki poszczególnych artykułów zamiast całych zeszytów czasopism, które trzeba potem oprawiać i magazynować. Nie należy bowiem do rzadkości sytuacja, iż jedynie 1% do 2% artykułów danego czasopisma jest poszukiwane przez czytelników, reszta nie jest natomiast czytana. Przyjęcie alternatywy zakupywania poszczególnych artykułów zamiast całych zeszytów czasopism zależeć będzie m.in. od cen, jakie zostaną ustalone za artykuły otrzymywane na żądanie.

Jeżeli biblioteki będą nadal kupowały i magazynowały czasopisma konwencjonalne, których koszty będą rosnąć, będą musiały, być może, obciążać użytkowników pełnymi kosztami za uzyskanie dla nich artykułów z innych, nie posiadanych w swoich zbiorach, tytułów czasopism. Może użytkownikom będzie się lepiej opłacało zwrócić się bezpośrednio do wydawców po dane artykuły niż korzystanie z bibliotek? Trudno obecnie dać na to pytanie zdecydowaną odpowiedź, trzeba jednak pamiętać, że użytkownicy przyzwyczaili się dosyć szybko np. do systemów wyszukiwania online i są z nich na ogół zadowoleni. Oczywiście, gdy zechcą zatrzymać sobie tekst artykułu na dłużej, zatęsknią zapewne do jego należytej formy. Tej zaś nie zapewnią im posiadane w domu małe drukarki. Użytkownicy będą więc mieli do wyboru kilka możliwości związanych również z warunkami finansowymi:
— czytanie online,

- szybkie, lecz niezbyt dobrej jakości wydruki produkowane na własnych lokalnych terminalach,
- nieco wolniejszy, ale lepszy wydruk produkowany na terminalu bibliotecznym,
- wolny, ale dobrej jakości wydruk produkowany przez centralnych dostawców.

Zasygnalizowane problemy na tym się nie kończą. Może powstać jeszcze i taka sytuacja, że wydawcy nie będą chcieli utrzymywać w pamięciach emc nie czytanych artykułów. Obecnie taka sprawa ma charakter ukryty, ponieważ kupujemy artykuły jako część czasopisma. Być może, rozpowszechnienie się czasopism elektronicznych spowoduje, iż nie da się dłużej przemilczać tego faktu. System dostarczania artykułów na życzenie stosunkowo łatwo ujawni, które artykuły cieszyły się zainteresowaniem czytelników. Można już teraz postawić tezę, że system konwencjonalny faworyzował bardziej autora, a system elektroniczny będzie okazywał większą przychyłność użytkownikowi.

Oponenci mogą tu naturalnie zauważyć, że użytkownik nawet nie będzie sobie zdawał sprawy z tego, ile traci, nie mając w ręku całego zeszytu czasopisma. Często bowiem odkrywa się pewne informacje przypadkowo, przy przeglądaniu, nawet nie czytaniu, całości. Wertowanie czasopism pobudza często do myślenia, prowadzi do skojarzeń i daje szerszy pogląd na zagadnienia związane z tematem naszych badań.

M. B. Line, rozważając przyszłość czasopism elektronicznych, stawia szereg pytań, które warto przytoczyć:

- jak wiele publikowanej informacji wytrzyma rynek?
- kto jest tym rynkiem — biblioteka czy użytkownik?
- jakie opłaty wydawcy będą pobierać za swe produkty?
- czy biblioteki będą obciążać swoich użytkowników większymi kosztami?¹⁴

Rodzi się także wiele pytań i wątpliwości w odniesieniu do naszych polskich warunków. Jaki wpływ na nasze życie będzie miał rozwój elektronicznych czasopism i systemów elektronicznego rozpowszechniania dokumentów? Jesteśmy przecież bezpośrednimi użytkownikami czasopism zagranicznych, które biblioteki gromadzą w miarę swych ograniczonych możliwości. Co więc się stanie, jeżeli niektóre z nich ukazywać się będą już tylko w postaci elektronicznej, a biblioteka czy instytucja, w której pracuje użytkownik, wreszcie sam bezpośredni użytkownik, nie będą posiadali odpowiednich urządzeń do ich odczytania? Zainteresowani jesteśmy również cenami nowych systemów, prawem autorskim oraz informacją o zawartości elektronicznych czasopism. Nie są to więc zagadnienia, które moglibyśmy zlekceważyć.

O tym, że napór techniki powoduje zmiany w różnych sferach ludzkiej działalności i psychice, mówi się ostatnio wiele. Ciekawe spostrze-

¹⁴ Tamże, s. 175.

żenia wnosi także Gordon Graham, przewodniczący IEPRC¹⁵. Zauważa on mianowicie, że coraz częściej zacierają się granice między niektórymi zawodami. Gdy zastanawiamy się np. nad zawodem bibliotekarza i wydawcy, to stwierdzamy, że w chwili gdy pierwszy bibliotekarz wydał pierwszą fotokopię, wszedł on w kompetencje wydawcy; bibliotekarze ze swojej strony zrozumieli, że dzień, w którym powstanie pierwsza pełnotekstowa baza danych, spowoduje, że wydawcy będą sobie usurpowali pełnienie roli bibliotekarza.

Zmieniają się również przyzwyczajenia użytkownika informacji naukowej. Każdy posiadający dostęp do urządzenia powielającego w jakimś sensie spełnia rolę wydawcy, gdy zaś samodzielnie wyszukuje informacje w bazach danych — wchodzi w kompetencje bibliotekarza/pracownika informacji naukowej. Czy to dobrze, czy źle? Wydaje się, że nie miejsce tu na stawianie podobnego pytania, bo nie uzyskamy jednoznacznej i sensownej odpowiedzi. Wiadomo, że rozwój i postęp techniki zawsze niósł z sobą zmiany i chyba najważniejszym naszym zadaniem jest zdawać sobie z owych zmian sprawę, umieć je przewidzieć i próbować się do nich przystosować.

WANDA PINDŁOWA

ELECTRONIC JOURNALS AND SYSTEMS FOR ELECTRONIC DISSEMINATION OF DOCUMENTS

Reasons for creation of electronic journals are discussed taking the BLEND experiment carried out in the United Kingdom as an example. The PIRA's researches on the relation between the users' needs and the choice of technology for systems of electronic dissemination of documents, are also presented. The Hermes project, in which Teletex was planned to be used in a system of electronic dissemination of documents and where the effectiveness of the system was examined, is mentioned. The development of IEPRC (International Electronic Publishing Research Centre) is also presented.

Taking account of the opinion of British librarians — M.B. Line's in particular — and of the publishers, the author discusses the future impact of electronically published journals and electronic dissemination of documents on the libraries and their users, especially on the Polish ones.

¹⁵ G. Graham: *Adversaries or allies. Scholarly publishing*. Toronto 1983. Cyt. za H. Ehlers: *Recent work of the IEPRC. W: New trends in electronic publishing and electronic libraries ...* s. 150.

KSIĘGOZBIÓR ESPERANCKI JAKO CORPUS SEPARATUM
W AUSTRIACKIEJ BIBLIOTECE NARODOWEJ

Dnia 14 lipca 1987 r. upłynie 100 lat od momentu ukazania się w Warszawie w drukarni Ch. Keltera pierwszej książki esperanckiej. Był to podręcznik esperanta w wersji rosyjskiej zatytułowany *Международный язык'*. *Predislovie i polnyj učebnik' por Rusoj* opracowany przez Ludwika Łazarza Zamenhofa (polskiego lekarza-okulistę) pod pseudonimem Dr Esperanto, który to pseudonim oznaczający „mający nadzieję” przyjęto za nazwę nowego języka. W krótkich odstępach czasu, także u Keltera, ukazała się wersja polska, a francuska i niemiecka — u Gebethnera i Wolffa.

Esperancki ruch wydawniczy rozwijał się stopniowo w miarę powstawania organizacji esperantystów w różnych krajach. Niektórzy wydawcy decydowali się na publikowanie książek esperanckich, jak np. Hachette w Paryżu, Ellersiek w Berlinie, Hirt w Lipsku. Powstają esperanckie księgozbiory, np. biblioteka esperancka w Genewie, która w 1932 r. zdołała zgromadzić ok. 5400 książek, gdy w 1978 r. księgozbiór esperancki w Austriackiej Bibliotece Narodowej osiągnął ok. 21 000 tomów. Oprócz bibliotek działających przy organizacjach esperantystów funkcjonowały (dziś także) w społeczności esperanckiej prywatne księgozbiory, chętnie udostępniane przez właścicieli.

Działacze ruchu powzięli decyzję o stworzeniu międzynarodowej biblioteki esperanckiej, o czym myślał już Ludwik Zamenhof. Jego brat Leon (lekarz-laryngolog i esperantysta), przypomniał o tym na łamach czasopisma *Heroldo de Esperanto* w 1927 r., proponując otwarcie biblioteki w 1937 r., roku pięćdziesięciolecia istnienia esperanta. Inicjatywę tę podjął Hugo Steiner (organizator Austriackiego Związku Esperantystów), z którego inicjatywy powstał Internacia Honora Komitato złożony z ówczesnych znakomitości nie tylko zresztą na polu esperanckim, popierających utworzenie Internacia Esperanto-Museo en Wien (IEMW) — muzeum wraz ze zbiorami bibliotecznymi. H. Steiner uzyskał suterene przy Liebiggasse 5, ale wkrótce przydzielono Muzeum dwa niewielkie pomieszczenia w pałacu przy Annagasse 4, gdzie w kwietniu 1928 r. H. Steiner wraz ze swym współpracownikiem Gustavem Weberem rozpoczął pracę. Dzięki różnym darom, nie tylko finansowym, udało się im stworzyć zaczątek upragnionej placówki.

Jakkolwiek na XX Ogólnoświatowym kongresie esperanckim w Antwerpii w 1928 r. uznano, że IEMW to „prywatna” sprawa Steinera, niemniej pomysł zaakceptowano.

Kolekcją, która zapoczątkowała przyszłe zbiory, była biblioteka pierwszego koła esperanckiego w Wiedniu w liczbie ok. 700 książek, przekazana IEMW za sprawą Edmunda Sósa, esperantysty austriackiego, związanego z tym kołem. Następnie z darem ok. 600 książek pospieszył Franz Josef Schade, również esperantysta austriacki. Księgozbiór wzrastał dosyć szybko.

Dnia 7 września 1928 r. komitet sprawujący opiekę nad IEMW ustalił szczególnie kontrakt, na mocy którego Austriacka Biblioteka Narodowa miała przejąć

zbiory IEMW, zachowując je jako „specjala kolekto” („zbiór specjalny”) w wyodrębnionym pomieszczeniu i troszcząc się o nie, jak o swoją własność. Dnia 30 września 1928 r. H. Steiner podpisał ten historyczny dla esperantystów dokument wraz z prof. J. Blickiem, ówczesnym dyrektorem Austriackiej Biblioteki Narodowej. Na mocy owej umowy IEMW stanowi tzw. Corpus separatum Biblioteki, tzn. jest wydzieloną jednostką organizacyjną w ramach Austriackiej Biblioteki Narodowej.

Dnia 30 lipca 1929 r. nastąpiło oficjalne otwarcie IEMW ulokowanego w jednej z sal pałacu Neue Burg, na które przybył prezydent Austrii Miklas oraz ok. 150 honorowych gości, w tym 60 przedstawicieli 700-osobowej grupy esperantystów z wielu krajów. Prezydent wygłosił przemówienie po niemiecku kończąc w esperanto „mi deklaras la IEMW malfermita” („ogłaszam Międzynarodowe Muzeum Esperanta w Wiedniu za otwarte”). Przekazano wiele darów, m.in. Lidia Zamenhof (córka Ludwika) podarowała zeszyt, w którym znajdował się rękopis twórcy esperanta — tłumaczenie na esperanto *Zbójców* Schillera. Wystawa części zbiorów IEMW w 50 gablotach trwała 2 miesiące.

Powiększające się zbiory IEMW z darów płynących z całego świata skłoniły dyrekcję Austriackiej Biblioteki Narodowej do przydzielenia esperanckiej kolekcji nowego lokalu. W październiku 1929 r. przeniesiono zbiory do skrzydła przy Augustinerstrasse 7. Następną przeprowadzka odbyła się 1 lipca 1930 r. na Heldenplatz.

Dnia 8 lipca 1931 r. na mocy testamentu Théophile'a Carta, autora słownika francusko-esperanckiego i esperancko-francuskiego, został przekazany IEMW jego księgozbiór w liczbie ok. 1500 książek; 3 skrzynie czasopism przesłane zostały jeszcze za jego życia.

W 1933 r. zbiory IEMW obejmowały ok. 6000 książek, ok. 1000 roczników czasopism, ok. 1000 okólników, fotografie itp. Był to dorobek esperantystów z całego świata, reprezentujących ok. 50 narodów.

W 1938 r. wydawało się, że nastąpił koniec istnienia IEMW. Dnia 20 kwietnia 1938 r. gestapo opieczętowało zbiory Muzeum. W 2 dni później aresztowano H. Steinera, którego zwolniono po 3 miesiącach. Zaniepokojony losom zbiorów IEMW udał się Steiner do niemieckiego komisarza w Austriackiej Bibliotece Narodowej pragnąc uzyskać bliższe informacje. Wyjaśnił komisarzowi specyfikę IEMW, przedstawił Muzeum, jako wieloletni dorobek esperantystów z całego świata. Komisarz zapewnił Steinera, że zbiory pozostaną zabezpieczone i nie będą udostępniane. W 1945 r. IEMW zostało przeniesione do nowych pomieszczeń w pałacu Hofburg. Zbiory zachowały się niemal w całości. Zaginęła jednak księga inwentarzowa i katalog kartkowy.

W kilkanaście lat później, w 1957 r. Steiner wydał katalog systematyczny (wg UKD) literatury esperanckiej znajdującej się w IEMW, a w 1958 r. — katalog literatury innych systemów językowych i prób języka międzynarodowego, także ułożony według UKD. Steiner zdążył także przygotować katalog alfabetyczny (A — L) wydany w 1970 r. Opracowaniem części M — Z, która ukazała się w 1975 r., zajęli się następcy Steinera. Pracują oni także nad włączeniem zbiorów IEMW do katalogu głównego Austriackiej Biblioteki Narodowej. Oprócz drukowanych istnieją także katalogi kartkowe. Od 1970 r. opracowuje się też kartkowy działowy katalog literatury pięknej według języków oryginałów. W IEMW zatrudnieni są dwaj etatowi pracownicy.

Zbiory IEMW powiększają się systematycznie, głównie z darów. Wielu esperantystów u schyłku życia bądź w zapisie testamentowym przekazuje w całości swe zbiory do IEMW. W 1977 r. został przejęty księgozbiór Eugena Wülstera, esperantysty niemieckiego, autora encyklopedycznego słownika esperancko-niemieckiego. Opracowanie tego wartościowego zasobu zajmie kilka lat.

W 1978 r. w IEMW znajdowało się 21 000 tomów książek, 900 rękopisów, 270 muzykaliów, 190 płyt i taśm, 1800 fotografii, 8500 jednostek czasopism, 700 plakatów, 1000 eksponatów muzealnych, 4000 różnych znaczków i plaketek esperanckich. W 1974 r. utworzono nowy dział — filmowy. Firma FIAT jako pierwsza przekazała w darze 4 filmy reklamowe w esperanto.

Co roku w IEMW przygotowywane są specjalne wystawy, prezentujące zbiory. W 1977 r. Muzeum uczestniczyło w dużej wystawie „Osiągnięcia Austriackiej Biblioteki Narodowej 1968-1977”. Jubileuszową całoroczną wystawę — „50 lat IEMW” — otwarto dn. 25 stycznia 1979 r. z udziałem przedstawiciela ministerstwa nauki. W 12 grupach tematycznych zgromadzono materiały i dokumenty dotyczące historii i działalności IEMW. Pokazano też fotografie Ludwika Zamenhafa przechowywane w Muzeum. W 1982 r. eksponowano wydawnictwa esperanckie związane z osobą św. Franciszka z Asyżu z okazji 800-lecia jego urodzin.

Od 1950 r. IEMW wydaje kilkustronicową publikację *Informilo de IEMW en Wien* zawierającą m.in. informacje o ruchu esperanckim w świecie, czy wykazy osób przekazujących dary dla Muzeum. Drukowany jest tu także spis członków Klubu Esperantystów Weteranów (Veterana Esperantista Klubo), klubu założonego w 1949 r. z inicjatywy Maurice'a Lewina dla tych, którzy są esperantystami ponad 40 lat.

Uwieńczeniem działalności IEMW były uroczystości jubileuszowe w Wiedniu dn. 22 września 1979 r., w których brał udział syn H. Steinera, Lothar Steiner. Po złożeniu kwiatów z zieloną wstęgą na grobie założyciela IEMW uczestnicy spotkania zwiedzili wystawę w Muzeum i udali się do Instytutu Polskiego, gdzie odbyła się jeszcze jedna uroczystość jubileuszowa. Informację o jubileuszu pięćdziesięciolecia Muzeum podały pisma esperanckie, a także wiele pism o uznanej randze w świecie kultury.

Nieustannie powiększające się cenne zbiory oraz dorobek wystawienniczy i wydawniczy stawia IEMW w rzędzie placówek zaliczanych w skali międzynarodowej do znaczących dla kultury światowej.

IEMW, jak określa je jego kierownik W. Hube, jest dziś największym centrum dokumentacyjnym międzynarodowego języka esperanto, działającym dla potrzeb interlingwistyki.

W Polsce na podobnej zasadzie księgozbioru wydzielonego, chociaż w o wiele mniejszej skali, funkcjonuje Dział Esperancki w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL. Dział ten powstał 24 października 1974 r. Według stanu aktualnego liczy ok. 3000 książek oraz ponad 450 tytułów czasopism (ponad 2000 woluminów). W 1979 r. został wydany *Katalog dziesiętny księgozbioru esperanckiego w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL*, opracowany przez Edwarda T. Wojtakowskiego, a w 1981 r. — *Katalog czasopism esperanckich w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL*, opracowany przez Annę Grabowską i E. T. Wojtakowskiego.

Irena Bednarz

WYKORZYSTANE PIŚMIENNICTWO

1. *Informilo de Internacia Esperanto-Museo en Wien* 1950.
2. *Enciklopedio de esperanto*. Budapest 1933-1934, 2 vol.
3. W. Hugo: *50 Jahre Internationales Esperanto-Museum*. „Biblos” 1978 H. 4 s. 404-406.

DAR M. POZNANIA DLA ORGANIZACJI POLONIJNYCH

Oddział poznański Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” oraz Miejska Biblioteka Publiczna im. Edwarda Raczyńskiego podjęły w ubiegłym roku inicjatywę utworzenia bibliotek polskich w dużych ośrodkach polonijnych.

Inicjatywa ta spotkała się z poparciem władz miejskich Poznania, a MBP im. E. Raczyńskiego zobowiązała się do skompletowania trzech księgozbiorów polonijnych w liczbie 1000 wol. każdy i opracowania do nich katalogów. Objęły one prozę i poezję z klasyki literatury polskiej, znaczące dzieła autorów współczesnych, opracowania popularnonaukowe z zakresu historii Polski, pozycje krajoznawcze, encyklopedie, słowniki, biografie, literaturę dziecięcą oraz podręczniki szkolne do nauki języka polskiego i historii, a także kasety magnetofonowe z nagraniami wybitnych dzieł literackich.

W dniu 19 listopada 1984 r. w gmachu MBP im. E. Raczyńskiego, prezydent Poznania Andrzej Wituski przekazał Towarzystwu „Polonia” owe księgozbiory. Jeden z nich przejmie Związek Polaków w Niemczech z siedzibą w Bochum, drugi — Związek Polaków „Zgoda” w Recklinghausen, a trzeci — Polonia w Austrii lub Belgii. Księgozbiory te będą corocznie uzupełniane o wartościowe nowości wydawnicze.

W akcie darowizny prezydent A. Wituski powiedział: „Chwałę Polski i Wielkopolski — najstarszego historycznie regionu polskiej państwowości — tworzyli nie tylko jej mieszkańcy, lecz także Ci, których racje dziejowe zmusiły do opuszczenia regionu i Ojczyzny. Właśnie tam, na Obczyźnie dawali oni i dają dowody przywiązania do ziemi swych przodków. Pomni i świadomi tego faktu w ojczystym kraju pragniemy dać wyraz pamięci o nich.

Władze miasta Poznania poprzez najstarszą publiczną księżnicę polską — Bibliotekę im. E. Raczyńskiego fundują i przekazują na ręce Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” dobrany księgozbiór literatury polskiej — by służył wszystkim, którzy są dumni z kultury Polski i którzy jej sławę i cierpienie chcą sobie przypomnieć z zapisów literackich.

Darujemy to z serca prosząc o pamięć”.

Miejska Biblioteka Publiczna
im. E. Raczyńskiego w Poznaniu

SESJA LELEWELOWSKA

W marcu 1986 r. minie dwieście lat od daty urodzin Joachima Lelewela, wielkiego historyka, działacza politycznego i bibliologa, a zarazem bibliotekarza-praktyka, twórcy pierwszego polskiego podręcznika bibliotekarskiego.

Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie oraz Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego, dla których postać Lelewela jest szczególnie bliska, zamierzają zorganizować w tym czasie międzynarodową sesję naukową, poświęconą działalności Uczzonego i jego wpływowi na księgoznawstwo i bibliotekoznawstwo aż do czasów współczesnych.

Zwróciliśmy się do środowisk bibliologów, bibliotekarzy i bibliografów z zaproszeniem do udziału w Sesji Lelewelowskiej. W odpowiedzi otrzymaliśmy obietnice zgłoszenia dwudziestu referatów i pięciu komunikatów z krajowych i zagranicznych bibliotek oraz akademickich ośrodków kształcenia bibliotekarzy. Z radością powitamy dalsze zgłoszenia wypowiedzi.

Osoby zainteresowane prosimy o porozumienie się z sekretariatem dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie (tel. 26-41-55, ul. Krakowskie Przedmieście 32, 00-927 Warszawa). Maszynopisy prac o objętości do 20 stron dla referatów i do 10 stron dla komunikatów powinniśmy otrzymać do końca marca 1985 r., planujemy bowiem wydanie książki jubileuszowej, jako trwałego dorobku Sesji Lelewelowskiej.

Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW

50 SESJA RADY GŁÓWNEJ IFLA
(Nairobi, 19-25 sierpnia 1984 r.)

Po raz pierwszy w historii Federacji Sesja odbyła się na kontynencie afrykańskim, co świadczy o zainteresowaniach Federacji problematyką bibliotekarstwa w krajach czarnej Afryki, a także o rosnącym udziale bibliotekarzy tego kontynentu w międzynarodowym ruchu bibliotecznym.

Temat tegorocznej konferencji brzmiał „Biblioteki i służby informacji podstawą rozwoju narodowego”. Nie został on wybrany przypadkowo. Szło o podkreślenie, że w państwach rozwijających się konieczne jest uznanie w procesie rozwoju roli bibliotek i służb informacji. Ma to być następna funkcja bibliotek po podstawowym zadaniu, jakim była i jest jeszcze walka z analfabetyzmem.

W konferencji wzięło udział ponad 500 uczestników statych z ponad 70 państw i ok. 300 uczestników dorywczych (jedno- lub dwudniowych). Obrady odbywały się w Centrum Konferencyjnym im. J. Kenyatty w Nairobi. W czasie trwania Sesji odbyła się również konferencja dyrektorów bibliotek narodowych, zaś przed samą konferencją — wspólne seminarium UNESCO i IFLA nt. „Kształcenie bibliotekarzy na poziomie podstawowym”.

Sesję otworzył wiceprezydent Republiki p. Mwai Kibaki, przedstawiając w swoim przemówieniu problemy, z jakimi boryka się Kenia w działalności bibliotecznej.

Program konferencji przewidywał 2 posiedzenia plenarne i ok. 200 posiedzeń różnych organów IFLA, dyskusji otwartych i innych zebrań czy spotkań. Wygłoszono lub przedstawiono na piśmie ponad 150 referatów.

Zarówno w sesjach plenarnych konferencji, jak i w zespołach, szczególną uwagę zwrócono na następujące zagadnienia:

- kształcenie dorosłych i wytworzenie nawyków czytania;
- zarządzanie działalnością biblioteczną i informacyjną;
- tworzenie i funkcjonowanie systemów i służb bibliotecznych i informacyjnych.

W odróżnieniu od innych konferencji IFLA, którym towarzyszyły pokazy nowych urządzeń czy wizyty techniczne, Sesja w Nairobi skoncentrowała się głównie na samych obradach, jeśli pominąć aspekt folklorystyczny i niewielką wystawę wydawnictw. Dominowała tradycyjna problematyka bibliotekarska specyficzna dla krajów afrykańskich. Dla szeregu uczestników spoza Afryki były to sprawy niekiedy nowe i interesujące. Należały do nich m.in. takie zagadnienia, jak tradycja przekazu ustnego i czytelnictwo na wsi afrykańskiej.

Jeśli idzie o tradycję przekazu ustnego, tę podstawową formę przekazywania informacji w Afryce, podkreślano konieczność wypracowania metod jej rejestracji i gromadzenia oraz tworzenia ośrodków, które by zbierały i udostępniały nie tylko zapisy fonograficzne, ale również filmy, będące w stanie oddać cały kunszt ustnego komunikowania.

Obradowano również nad związkami między ustną i pisemną formą komunikowania a rolą bibliotek w dziedzinie pielęgnowania starych tradycji.

Odrębnym zagadnieniem, któremu poświęcono dużo miejsca na konferencji, było bibliotekarstwo wiejskie w rejonach trudno dostępnych, bez udogodnień cywilizacyjnych, takich jak elektryczność czy transport drogowy lub kolejowy. Wskazywano tu brak możliwości stosowania wypożyczeń bibliotecznych ze względu na warunki mieszkaniowe i na wyłączną konieczność korzystania z mobilnych usług bibliotecznych, co przy braku odpowiedniej infrastruktury i personelu jest bardzo utrudnione i wymaga wielkiego wysiłku ze strony służb bibliotecznych.

Dużo miejsca, jak zwykle, poświęcono problematyce szkoleniowej, podkreślając znaczenie kształcenia bibliotekarzy na wszystkich szczeblach i dla wszelkich form pracy bibliotecznej, zarówno tradycyjnej jak i nowoczesnej. Zwracano przy tym uwagę na konieczność zwiększenia produkcji podręczników bibliotecznych, adekwatnych do potrzeb państw rozwijających się, na potrzebę krytycznej oceny kursów międzynarodowych i konieczność ich zharmonizowania, na brak odpowiednich wykładowców i na inne ogólnie znane i występujące w wielu krajach bolączki, związane z kształceniem kadr bibliotecznych. Sugerowano stosowanie różnych rozwiązań, jak np. wprowadzenie typowych programów szkoleniowych i stosowanie rozwiązań modelowych, które by zapewniły bibliotekarzom wiadomości podstawowe i mogły być wykorzystane przez nich dla dalszego kształcenia kandydatów do pracy bibliotecznej.

Z problematyki związanej z nową techniką informacyjną poinformowano w czasie konferencji m.in. o udanym opracowaniu i zastosowaniu oprogramowania MINISIS dla systemu MARC oraz o przygotowaniu przez UNESCO pakietu „przełomowego” programu dla mikrokomputerów dla celów wyszukiwania informacji.

Po raz pierwszy przedstawiono na tzw. „Open forum” trzy nowe węzłowe programy IFLA wylansowane na polecenie Rady Wykonawczej Federacji.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że działalność zawodowa IFLA idzie dwoma nurtami:

- działalność oddziałów, sekcji i tzw. „Okrągłych stołów”;
- działalność poprzez węzłowe programy IFLA (w ramach IFLA uruchomiono już 6 programów węzłowych: Universal Bibliographic Control — UBC, Universal Availability of Publications — UAP, International MARC Programme — IMP, Preservation and Conservation — PAC, Transborder Data Flow — TDF oraz Advancement of Librarianship in the Third World — ALP). Trzy ostatnie programy zostały po raz pierwszy przedstawione na Sesji w Nairobi.

Oto ich krótka charakterystyka.

ZACHOWANIE I KONSERWACJA ZBIORÓW BIBLIOTECZNYCH

Program ten stawia sobie dwa cele:

- stworzenie warunków dla konserwacji i zachowania zbiorów dla długoterminowego korzystania z nich;
- spopularyzowanie metod konserwacji zbiorów bibliotecznych w formie innej niż oryginalna.

Program ten rozpatruje zagadnienie konserwacji w dwóch aspektach: retrospektywnym, tzn. konserwacji istniejących zbiorów i prospektywnym, tzn. stworzenia optymalnych warunków produkcji materiałów bibliotecznych dla przyszłego ich przechowywania.

Twórcy programu przyjęli pewne założenia wstępne, które znalazły odbicie zarówno w sformułowaniu zakresu programu jak i planu działania. Ustalono, że w zagadnieniach konserwacji istnieje ścisła współzależność między działalnością krajową i międzynarodową. Nie można rozwiązać skutecznie problemu konserwacji na szczeblu krajowym bez odpowiedniej współpracy międzynarodowej.

Uznano, że — wobec ogromu zadań stojących przed konserwacją zbiorów i skromnymi czy też niewystarczającymi z reguły środkami przeznaczonymi na ten cel — należy dać pierwszeństwo zachowaniu dla przyszłych pokoleń treści dokumentów przy jednoczesnym wysiłku, gdzie tylko to możliwe, zachowania oryginalnej formy zbiorów bibliotecznych. Przyjęto również jako zasadę selekcję, a nie kompletność konserwacji zbiorów.

Omawiany program uwzględnia dwie grupy problemów:

- spopularyzowanie znaczenia konserwacji i ochrony zbiorów bibliotecznych, zarówno wśród samych bibliotekarzy, jak i wśród osób czy władz odpowiedzialnych za politykę kulturalną krajów czy organizacji międzynarodowych;
- podniesienie poziomu wiedzy o trwałości materiałów bibliotecznych, a w szczególności książek, i o możliwych alternatywnych technikach stosowanych w konserwacji i ochronie zbiorów.

Dla osiągnięcia zamierzonych celów program zakłada szereg przedsięwzięć.

Ujęte są one w 5 grup:

- wypracowanie odpowiedniej polityki i koordynacja wysiłków międzynarodowych w zakresie konserwacji zbiorów. Idzie tu głównie o wypracowanie strategii i polityki międzynarodowej oraz opracowanie norm i przepisów międzynarodowych;
- prowadzenie studiów i prac badawczych oraz stymulowanie takich prac w instytucjach krajowych w celu wypracowania odpowiednich metod konserwacji i ochrony zbiorów i rozpowszechnienia ich wyników;
- wzrost świadomości potrzeby i roli konserwacji i ochrony materiałów bibliotecznych wśród bibliotekarzy i osób odpowiedzialnych za państwową politykę kulturalną;
- szkolenie i doksztalcanie pracowników odpowiedzialnych za konserwację oraz publikowanie materiałów szkoleniowych;
- prowadzenie prac pilotażowych we współpracy z innymi organizacjami, mających na celu wdrażanie nowych technik konserwacji i wypracowanie rozwiązań modelowych w tym zakresie.

ZAGRANICZNY ELEKTRONICZNY PRZEPŁYW DANYCH

Jest to zagadnienie stosunkowo nowe, ale wobec dynamicznego rozwoju elektronicznego przetwarzania i rozpowszechniania informacji ma ono pierwszorzędne znaczenie dla społeczności bibliotekarskiej.

Przedmiotem programu IFLA jest udzielanie pomocy bibliotekom w dziedzinie elektronicznego przekazywania danych w skali międzynarodowej i zapewnienie włączenia bibliotek w ten nurt przekazu informacji.

Należy podkreślić, że elektroniczne zagraniczne przekazywanie danych między państwami obejmuje sferę znacznie szerszą niż działalność biblioteczna. W jej zakres wchodzi przepływ danych ekonomicznych, technicznych, zdrowotnych, produkcyjnych itp., realizowany zarówno przez organizacje rządowe jak i firmy przemysłowe, głównie wielonarodowe.

Ustalono, że program ograniczy się do przepływu danych o charakterze publicznym, zarówno komercyjnym jak i niekomercyjnym, realizowanym głównie przez organizacje międzynarodowe.

Tak zwany przepływ pozarynkowy, publicznie niedostępny nie wchodzi w orbitę zainteresowań programu.

Omawiany przepływ danych obejmuje dwie grupy elektronicznych baz danych:

- informacyjne bazy danych (bibliograficzne i skierowujące);

— źródłowe bazy danych (zarówno numeryczne jak i mieszane — alfanumeryczne i tekstowe).

W programie wyodrębniono trzy sfery zainteresowań stanowiących punkt wyjścia do opracowania odpowiednich projektów czy działań:

- zagadnienia dotyczące polityki przepływu danych, jak np. krajowa polityka przetwarzania danych, ochrona prawna danych elektronicznych, państwowa kontrola przepływu zagranicznego danych, polityka taryfowa i podatkowa;
- zagadnienia ekonomiczne, jak sprawa kosztów wypożyczeń urządzeń służących do przetwarzania danych, koszty utrzymania sprzętu i oprogramowania, koszty eksploatacyjne, opłaty za usługi itp.;
- zagadnienia techniczne związane głównie z doborem sprzętu oprogramowania i telekomunikacją.

Działalność programu ukierunkowana jest na projekty, które dotyczą bezpośrednio środowiska bibliotekarskiego i które są możliwe do zrealizowania w warunkach Federacji. Podobnie jak i w programie o konserwacji zbiorów dużo uwagi poświęci się uświadomieniu środowiska bibliotekarskiego o zmianach występujących w technice przepływu informacji. W tym celu planuje się utworzenie międzynarodowego domu kliringowego dla gromadzenia i rozpowszechniania informacji związanych z elektronicznym przepływem danych.

Innym polem działania jest pomoc w formułowaniu polityki krajowej w tej dziedzinie i współdziałanie w wypracowaniu odpowiedniej polityki międzynarodowej. Planuje się tworzenie krajowych ośrodków informacyjnych mogących służyć informacją i radą zainteresowanym bibliotekom i współpracującym z międzynarodowym domem kliringowym.

Dużo miejsca poświęca się także współpracy z innymi partnerami, uczestniczącymi w zagranicznym elektronicznym przepływie danych w celu wypracowania wspólnych norm i wskazówek metodycznych, a także zawarcia porozumień w tej dziedzinie.

W końcu program zakłada szereg działań zmierzających do ułatwienia dostępu do skomputeryzowanych baz danych, jak szkolenie bibliotekarzy, pomoc w budowie sieci dla elektronicznego przekazu tekstu i efektywnego korzystania z nowych możliwości telekomunikacyjnych.

DOSKONALENIE BIBLIOTEKARSTWA W KRAJACH TRZECIEGO ŚWIATA

Program ten stawia sobie za cel działanie na rzecz postępu bibliotekarstwa w krajach rozwijających się.

Nie jest to działalność nowa dla IFLA, która od szeregu lat jest zaangażowana w tej dziedzinie. Nadmienić trzeba, że 80 członków narodowych IFLA na 120 reprezentuje kraje rozwijające się.

Nowością programu jest to, że koncentruje się on na stworzeniu warunków samodzielnego działania i rozwoju bibliotek w krajach Trzeciego Świata. Zakłada on również współpracę horyzontalną (tzn. Południe-Południe) pomiędzy krajami rozwijającymi się. Ze względu na to, że poziom bibliotekarstwa w tych krajach jest bardzo zróżnicowany, program pozostaje przy zadaniach ogólnych, a działania szczegółowe pozostawia do realizacji oddziałom działalności IFLA w Afryce, Ameryce Południowej oraz Azji wraz z Oceanią.

Plan działania przewidyuje w zasadzie trzy grupy projektów:

- centralne stymulowanie zdecentralizowanych działań — mające głównie na celu uaktywnienie udziału bibliotekarzy regionów rozwijających się w pracach IFLA: stosowanie w praktyce wskazówek i opracowań IFLA na własnym terenie jak i tłumaczenie publikacji Federacji na języki lokalne;

- wzmocnienie współpracy regionalnej — przez usprawnienie działalności regionalnych biur IFLA i stworzenie warunków dla szerokiej współpracy bibliotecznej w danym regionie;
- działalność szkoleniowa — przez organizowanie seminariów dla bibliotekarzy Trzeciego Świata i pomoc w uzyskiwaniu stypendiów w krajach sąsiedzkich, dla wymiany doświadczeń, w tym także wymiana międzyregionalna dla młodych, dobrze zapowiadających się bibliotekarzy.

W trakcie 50 Sesji IFLA odbyły się również inne zebrania, dotyczące pozostałych programów węzłowych, a także działalności Rady Zawodowej IFLA. Omówiono na nich aktualny stan programów i działalności oddziałów i sekcji Federacji. Ostatnie sprawy były również przedmiotem specjalnych zebrań poszczególnych oddziałów czy sekcji. Rezultaty tych obrad przedstawione zostały w rezolucjach na końcowym plenarnym zebraniu Sesji.

Na zakończenie podkreślić należy ciepły, niemal serdeczny stosunek kenijskich organizatorów Sesji do jej uczestników, okazywany zarówno w trakcie samej konferencji, jak i w licznych spotkaniach towarzyskich.

Adam Wysocki

RECENZJE I PRZEGLĄDY PIŚMIENNICTWA

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1985 2
PL ISSN 0033-202X

POLSKIE PRZEPISY KATALOGOWANIA

Przepisy katalogowania książek. Część 1. Opis bibliograficzny. Oprac. M. Lenartowicz. Warszawa: SBP 1983, 115 s.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich wydało *Przepisy katalogowania książek. Część 1. Opis bibliograficzny*. Następne dwie części będą nosić tytuły: *Hasło* i *Budowa katalogu alfabetycznego*. Część pierwsza nowych polskich przepisów katalogowania książek ukazała się w pięćdziesiąt trzy lata po opracowaniu przez Józefa Grycza *Przepisów katalogowania* i w trzydzieści osiem lat po pierwszym wydaniu *Skróconych przepisów katalogowania alfabetycznego*, opracowanych przez Józefa Grycza wspólnie z Władysławą Borkowską.

Część pierwsza *Przepisów katalogowania książek* składa się z trzech rozdziałów głównych: 1. Zasady ogólne, 2. Opis książki jednotomowej, 3. Opis książki wietomowej. Książkę rozpoczyna *Słowo wstępne* informujące o historii i organizacji prac nad przepisami katalogowania, napisane przez Barbarę Sordylową, dyrektora Biblioteki PAN w Warszawie, w której te przepisy zostały przygotowane. Część merytoryczną książki poprzedza *Przedmowa* Autorki; kończy książkę *Słownik terminologiczny* i *Indeks rzeczowy*.

Nie będę szczegółowo omawiać budowy *Przepisów*, porównywać ich z ISBD(M), i z PN-82/N-01152.01 *Opis bibliograficzny. Książki*, ani ze *Skróconymi przepisami* J. Grycza i W. Borkowskiej; zrobiła to wyczerpująco Autorka w *Przedmowie*. Chciałabym natomiast zwrócić uwagę na zagadnienia — zarówno merytoryczne, jak i dotyczące formy książki, które wydały mi się najważniejsze, godne podkreślenia oraz te, które — według mnie — budzą wątpliwości, ewentualnie wymagają zmian lub uzupełnień w następnym wydaniu.

Projekty: normy i *Przepisów* przygotowywała Autorka równolegle. Projekt PN-82/N-01152.01 (opracowany ostatecznie w październiku 1981 r.) został w kwietniu 1981 rozesłany do bibliotek, ośrodków bibliograficznych, ośrodków intep. w celu zebrania opinii na jego temat. Przygotowaną do druku ostateczną wersję *Przepisów* zaakceptowano w czerwcu 1982 r. i oddano do składania w grudniu. Część pierwsza *Przepisów* nosi datę wydania 1983, biblioteki otrzymały ją wiosną 1984 r. Część druga „Hasło” jest w opracowaniu. Zgodnie z informacją podaną mi przez Autorkę w końcu 1985 r. projekt normy dotyczącej formy hasła będzie oddany do zatwierdzenia do PKNiM. Druga część *Przepisów Hasło* ukaże się więc prawdopodobnie ok. 1987 r., co wynika z cyklu opracowania i cyklu wydawniczego. Ten długi czas, jaki musi upłynąć do chwili ukazania się drugiej części *Przepisów*, jest — według mnie — dodatkowym potwierdzeniem słuszności wcześniejszego opublikowania pierwszej części. Czekanie na całość — pamiętajmy, że ukaże się też część trzecia — opóźniłoby wprowadzenie nowych przepisów o wiele lat. Poza tym lepiej — z punktu widzenia metodyki — podawać nową wiedzę i wprowadzać nową metodę „mniejszymi porcjami”. Łatwiej będą opanowane i wprowadzone do

praktyki bibliotecznej zmiany w haśle, kiedy opis bibliograficzny zgodny z *Przepisami* będzie już rzeczą codzienną.

Budowa części pierwszej *Przepisów katalogowania książek* jest jedną z dużych wartości tej pracy: wszystkie strefy opisu omówione są według tego samego schematu (postanowienia ogólne i kolejne elementy stref) i punkty omawiające kolejne elementy stref zbudowane są według tego samego planu (postanowienia wstępne, zasady podawania). Taka konstrukcja ułatwia korzystanie z *Przepisów*, wyrabia automatyzmy przy poszukiwaniu w nich rozwiązań, podnosi ich wartość użytkową i nadaje im dodatkowe cechy dydaktyczne.

Przepisy są książką spójną wewnątrznie, odsyłacze wiążą w niej treści zawarte w poszczególnych punktach. Jednocześnie istniejące w niektórych miejscach nie-liczne powtórzenia ułatwiają korzystanie z książki i gromadzą w jednym miejscu możliwie najwięcej wskazówek dotyczących danego elementu opisu. Korzystanie z odsyłaczy (nieraz pięciocyfrowych) zdaje się przy pierwszym czytaniu kłopotliwe i męczące. Przy następnych czytaniach okazuje się jednak, że przyjęty system odsyłaczy służy utrwaleniu podstawowych treści zawartych w punktach, których postanowienia obowiązują dla wielu elementów opisu; służy zapamiętaniu, jakie treści w którym miejscu są pomieszczone; również wyrabia automatyzmy przy poszukiwaniach. Rozwiązanie inne — zamiast odsyłaczy powtórzenie postanowień — doprowadziłoby do objętościowego rozbudowania *Przepisów*, co samo w sobie utrudniłoby korzystanie z nich, do rozbudowania indeksu — co utrudniłoby poszukiwanie rozwiązań i wreszcie wywołałoby przy czytaniu reakcję użytkownika „znowu to samo”, a co za tym idzie — „przeskakiwanie” przez powtarzane po raz kolejny informacje. Rozbita zostałaby również zwarta kompozycja książki.

Elementalne umieszczenie omówienia każdej strefy opisu ze wszystkimi powtórzeniami w osobnym skrypcie uważam również za niewłaściwe. Przy opisie jednej książki użytkownik musiałby korzystać z siedmiu obszernych skryptów! Rozwiązanie wybrane przez Autorkę uważam za najlepsze.

W *Przedmowie* do *Przepisów* czytamy: „ISBD(M) uwzględnia maksimum danych potrzebnych w różnych dziedzinach działalności bibliograficznej. Bibliografie narodowe mają obowiązek podawania kompletnych opisów zawierających wszystkie elementy ISBD(M) (...) Inne ośrodki bibliograficzne, biblioteki itp. mogą dokonywać wyboru elementów (...) pod warunkiem, że te wybrane elementy będą przedstawione z zachowaniem kolejności i przestankowania ustalonych w ISBD(M). Niestety ISBD(M) nie zawiera dokładniejszych zaleceń proponowanej selekcji elementów, przede wszystkim nie wskazuje elementów, których nie wolno nigdy pomijać, nawet w najbardziej uproszczonym opisie” (s. XIV). Przytoczyłam obszernie słowa Autorki, ponieważ precyzyjnie określają to, co uważam za niedostatek ISBD(M) i czemu przeciwstawiam rozwiązanie przyjęte w polskich przepisach.

W *Przepisach* ustalono — przejmując pomysł z anglo-amerykańskich przepisów katalogowania — 3 stopnie szczegółowości opisu — tworzone nie drogą selekcji, lecz rozbudowy. Ustalone zostały pewne elementy — nazwane obowiązkowymi (tytuł właściwy, pierwsze oznaczenie odpowiedzialności, oznaczenie wydania, miejsce wydania, data wydania), które zawsze muszą wystąpić w opisie. Stopień obejmujący te i tylko te elementy nazwano pierwszym stopniem szczegółowości opisu. Poprzez uzupełnienie — rozbudowanie go elementami, które nazwano zalecanymi, uzyskano tzw. drugi stopień szczegółowości opisu, bliżej charakteryzujący książkę. I wreszcie, przez rozbudowanie drugiego stopnia szczegółowości elementami, które nazwano dopuszczalnymi, otrzymano trzeci, najwyższy stopień szczegółowości opisu. Zwróćmy uwagę na doskonałość tego rozwiązania: wyjście od konstrukcji najprostszej i dojście w ściśle określony sposób, poprzez konstrukcję pośrednią, do konstrukcji najbardziej złożonej. Podano system spójny: kolejne stopnie szczegółowości opisu powstają z poprzednich. Dodatkowo dopuszczono — pod

warunkiem nienaruszalności elementów obowiązkowych opisu — dowolnie głębokie i szczegółowe rozbudowanie każdej ze stref opisu pierwszego i drugiego stopnia szczegółowości, elementami objętymi wyższym stopniem szczegółowości.

Wielką zaletą *Przepisów* jest ujednoczenie terminologii; zapewnia ono jednoznaczność słownictwa i sformułowań, jest jednym z elementów ujednoczenia zasad opisu i nadania opisowi jednoznaczności. Wszystkie terminy nowe lub o zmienionym znaczeniu zostały pomieszczone w *Słowniku terminologicznym*. Zawiera on też pewną liczbę terminów, które wymagają sprecyzowania ich znaczenia dla prawidłowego stosowania odpowiednich przepisów.

Autorka porusza w *Przedmowie* bardzo ważny i mogący budzić zastrzeżenia problem dążności PN-82/N-01152.01 i *Przepisów* do ujednoczenia zasad opisu przy jednoczesnym dopuszczeniu różnorodności rozwiązań. Ujęła to w zdanie (s. XVIII), które — według mnie — zawiera sens ujednoczenia przyjętego w nowych przepisach: „elementy obowiązkowe muszą być zawsze uwzględnione w opisie, dobór pozostałych elementów jest fakultatywny, jeżeli dany element występuje w opisie, powinien pochodzić z wyznaczonego źródła, być podany w ustalonym dla niego miejscu opisu i w określonej formie”. Nie zgadzam się, że — jak mówi Autorka — jest to rozwiązanie kompromisowe. Podany wyżej i podkreślony przeze mnie warunek wystarczy, aby mówić nie o kompromisie, lecz ujednoczeniu.

Ponadto swoboda, którą pozostawiono bibliotekarzowi poprzez sformułowania: „można” i „dopuszcza się”, jest swobodą w ramach przepisów; ta dowolność nie wynika z niejednoznaczności sformułowań, ale jest zasadą. Dano nam w *Przepisach* rozwiązania alternatywne i którykolwiek z członów alternatywy wybierzemy, pozostaniemy w zgodzie z przepisami. Idea ujednoczenia opisu została więc osiągnięta, choć dwa opisy wykonane przez różne osoby mogą się różnić co do elementów dopuszczalnych, będą jednak identyczne w zakresie elementów obowiązkowych. Poza tym zakres stosowania PN-82/N-01152.01 i *Przepisów* spełnia wysuwany od dawna postulat ujednoczenia zasad opisu książek rejestrowanych w wykazach wszelkiego typu.

Następną rzeczą wartą podkreślenia jest spójność wewnętrzna pomiędzy PN-82/N-01152.01 a omawianymi *Przepisami*, o czym w *Słowie wstępnym* mówi również B. Sordylowa. Norma i *Przepisy* zbudowane są według tego samego schematu, użyto też w obu dokumentach tego samego słownictwa i jednakowych sformułowań. Lecz tu wystąpiła w *Przepisach* pewna niekonsekwencja, którą chciałbym dokładniej omówić, ponieważ — między innymi — zuboża ona ich wartość użytkową i dydaktyczną. Opuszczono w *Przepisach* wzory opisu jednego tomu książki wielotomowej na jednym poziomie drugim sposobem (pkt 3.4.1 b) oraz na dwóch poziomach (pkt 3.4.2). Skoro podany został wzór opisu jednego tomu książki wielotomowej na jednym poziomie pierwszym sposobem (pkt 3.4.1 a), to należało podać pozostałe dwa wzory, tym bardziej że byłyby one czytelniejsze, niż podany sposób opisu. Dodatkowa strona w *Przepisach* zaoszczędziłaby bibliotekarzom kłopotów związanych z koniecznością korzystania jednocześnie z dwu dokumentów: normy i *Przepisów*.

Podobnie całkowite pominięcie opisu prac niesamoistnych wydawniczo może stanowić utrudnienie dla bibliotekarzy, którzy wykonują takie opisy do kartotek. Proponowałabym uzupełnienie omawianych braków w następnym wydaniu *Przepisów*.

Wartość dydaktyczną i metodyczną *Przepisów* zmniejsza brak przykładów pełnych opisów bibliograficznych; brak ten utrudnia uczenie się z *Przepisów* i szkolenie na ich podstawie*.

* Autorka zamierza podać w następnej części *Przepisów* przykłady pełnych opisów, ewentualnie wraz z reprodukcjami stron tytułowych i redakcyjnych opisywanych książek (s. XII).

Na s. 28 *Przepisów* przykłady piąty i siódmy od góry ilustrują przypadki, kiedy pomijanie pierwszego oznaczenia odpowiedzialności jest niedopuszczalne. Opisy opatrzone tu hasłami zawierającymi nazwę pierwszego autora. Dopóki nie ukażą się nowe przepisy dotyczące hasła, obowiązują zasady wyboru i formy hasła, zgodne ze *Skróconymi przepisami* J. Grycza i W. Borkowskiej. Zatem albo — zgodnie z tymi zasadami — w podanych przykładach hasła powinny zawierać nazwy: pierwsze — trzech, drugie — dwóch autorów, albo należało opatrzyć te przykłady wyjaśnieniem (takie wyjaśnienie uzyskałam od Autorki), że postąpiono tu zgodnie z przygotowanymi przepisami dotyczącymi hasła. Przepisy te będą stanowiły, że dla nie więcej niż trzech autorów pozycja główna będzie opatrzona hasłem zawierającym nazwę pierwszego autora, zaś nazwy pozostałego lub pozostałych autorów utworzą hasła pozycji dodatkowych. Opis bibliograficzny na karcie głównej i kartach dodatkowych będzie ten sam.

W punktach 2.4.5.2 (s. 56), 2.4.6.2 (s. 56) i 2.4.7.2 (s. 57) sformułowanie: „w razie potrzeby można podać — zwłaszcza w opisach trzeciego stopnia szczegółowości — nazwę miejsca druku (2.4.5.2), drukarni (2.4.6.2), rok druku (2.4.7.2)” sugeruje, że w opisie trzeciego stopnia szczegółowości dopuszcza się możliwość pomijania tych elementów, co jest sprzeczne z postanowieniem, że w opisie trzeciego stopnia szczegółowości elementy dotyczące druku są obowiązujące. W następnym wydaniu *Przepisów* sformułowanie to powinno być zastąpione innym, nie dopuszczającym niejednoznaczności postanowień dotyczących trzeciego stopnia szczegółowości opisu.

Na s. 63 czytamy: „Jeżeli brak ostatniej części książki i nie można ustalić na podstawie innych źródeł pełnej jej objętości, w opisie fizycznym należy podać (...)”. Narzuca się pytanie: a jeżeli można ustalić tę liczbę stron, to jak je należy podać? I ten brak powinien być uzupełniony w następnym wydaniu *Przepisów*. (Autorka informuje, że należy wówczas podać ustaloną liczbę stron i umieścić informację o uszkodzeniu w strefie uwag).

Na s. 91 i 96 zapis: „Mechanika: podstawy fizyki cząsteczkowej i termodynamiki” jest sprzeczny z merytorycznym sensem książki. Sugeruje bowiem, że „podstawy fizyki cząsteczkowej i termodynamiki” — zapisane tu jako dodatek do tytułu — są częścią ogólniejszej nauki — mechaniki, podczas gdy mechanika i podstawy fizyki cząsteczkowej oraz termodynamika to dziedziny niezależne. Powinno być: Mechanika; Podstawy fizyki (...).

Na koniec uwag krytycznych chciałabym zwrócić uwagę na błąd drukarski, który wystąpił na s. 4 *Przepisów*. Wzór opisu drugiego stopnia szczegółowości jest tu podany bez zachowania spacji przed dwukropkami i średnikami, a przecież z tego wzoru korzystają bibliotekarze sporządzając opisy książek.

Szczególne uwagi należy się językowi *Przepisów*. Autorka nazywa go sformalizowanym. Bez wątpliwości jest to język noszący cechy języka naukowego:

— zawiera te i tylko te słowa i sformułowania, które powinny znaleźć się w tej pracy;

— ewentualne powtórzenia sformułowań w różnych miejscach dokonywane są za pomocą tego samego słownictwa i ich treść jest taka sama;

— każde zdanie niesie istotną informację.

Pobieżne, nieuważne czytanie, opuszczanie zdań przy czytaniu może prowadzić do niezrozumienia treści i stworzyć wrażenie skomplikowania *Przepisów*.

Zwiężłość języka sprawia, że książka ta zdaje się przy pierwszym czytaniu mało komunikatywna i oschła. Jednak przy czytaniu następnym i — co najważniejsze — przy korzystaniu z niej okazuje się, że zastosowanie takiego języka i ujednolicenie terminologii (o czym pisałam wyżej) były jedynym sposobem, aby zapewnić jednoznaczność słownictwa i sformułowań, nakazów, zaleceń i dopusz-

czeń. Ten język umożliwił też zawarcie w niewielkiej objętości jak największej liczby koniecznych informacji; podnosi on wartość użytkową i dydaktyczną książki.

Treść *Przepisów* podana została w formie jednolitej, wyważonej, co również ułatwia korzystanie z nich i sprzyja uczeniu się.

Indeks rzeczowy ułatwia poszukiwanie rozwiązań w treści *Przepisów*; jest dobrze zrobiony i jest dodatnim elementem książki.

Książka wydana jest starannie, szyta, niestety okładkę ma miękką, co jest dużą wadą. Układ i druk są czytelne. Skład *Przepisów* jest trudny, stąd dość duża liczba błędów drukarskich — najczęściej brak odstępu lub zbędny odstęp przy znaku umownym. W następnym wydaniu *Przepisów* należy wyróżnić — choćby we wzorze opisu na s. 4 — elementy obowiązkowe pismem półgrubym, podobnie jak w normie PN-82/N-01152.01.

Książka jest oszczędna w formie i języku, wręcz skromna. Wyczerpała temat w zupełności i — mimo pewnych, omówionych wyżej niedociągnięć — uznać ją należy za użyteczną i niezbędną w pracy bibliotekarza jako rozwinięcie postanowień obowiązującej normy.

Maria Wrocławska

HISTORIA BIBLIOTEK

Marceli Kosman: *Z dziejów Biblioteki Kórnickiej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1984, 316 s.

W recenzowanej pracy M. Kosman po raz trzeci podejmuje tematykę związaną z Biblioteką Kórnicką. Po raz pierwszy zajął się nią w *Opowieściach kórnickich* — zbiorze gawęd o ludziach związanych z Kórnikiem, cieszącym się dużą popularnością wśród czytelników¹. Druga książka, napisana wspólnie z B. Kosmanową, *Tytus Działyński i jego dzieło*, ma charakter popularnonaukowy, acz z ambicją zarysowania syntezy dziejów Biblioteki Kórnickiej². Próba okazała się nieudana — książka przepełniona pomyłkami faktograficznymi omijała najistotniejsze dla Biblioteki problemy³. Przyczyna była prosta — Autorzy szli w swoich opowiadaniach tropem istniejących już opracowań, a tam gdzie ich nie stało, nie uzupełniali ich swoimi badaniami.

Ukazanie się następnej książki Kosmana wzbudza zainteresowanie, jaką formułę opracowania dziejów Biblioteki Kórnickiej obrał on tym razem. Sam Autor nie ułatwia nam przed przeczytaniem pracy odpowiedzi na pytanie, do jakiego gatunku piśmiennictwa ją zaliczyć. Tytuł *Z dziejów...* jest pojemny, a więc i wygodny; oczekiwać by jednak od Autora należało wyraźnego określenia celu pracy i użytych metod. Założenia takie nie są jednak nigdzie przekonywająco wyłożone. Ze spisu rozdziałów wnosimy, iż Kosman chciał najwyraźniej w formie studiów opracować kilka tematów z historii Biblioteki. Tytuły rozdziałów brzmią następująco: *Lituanica*; „*Bellum civile*”. *Spory o rękopisy między Kórnikiem a Czartoryskimi*; *Kórnik i Poznań*; *Ostatnie lata Fundacji*; *Pracownicy i przyjaciele Biblioteki*.

W niniejszej recenzji zanalizujemy zawartość tych rozdziałów z punktu widzenia ich wagi dla całości badań nad dziejami Biblioteki. Przedtem jednak trzeba przypomnieć w największym skrócie, w jakim stadium znajdują się owe bada-

¹ M. Kosman: *Opowieści kórnickie*. Poznań 1978; 2 wyd. 1983.

² B. i M. Kosmanowie: *Tytus Działyński i jego dzieło*. 150 lat Biblioteki Kórnickiej. Wrocław 1978.

³ Zob. moja recenzja w „*Studia o Książce*” 1980 T. 10 s. 236-242.

nia i jakimi nurtami bieżą. Prace te, zintensyfikowane w latach siedemdziesiątych w związku z przygotowaniem do jubileuszu 150-lecia Biblioteki, wydały plon w postaci szeregu rozpraw i artykułów, publikowanych przeważnie na łamach *Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej* (dalej PBK) w l. 1976-1980. Jednakże ważne obszary badawcze czekają na swoich autorów. Najogólniej — zaniedbane są studia nad samym księgozbiorem w jego historycznym rozwoju, funkcją poszczególnych kategorii zbiorów w środowisku naukowym kraju, do zbadania pozostaje również bardzo wdzięczny temat recepcji wydawnictw kórnickich.

M. Kosman nie nawiązał jednak do tego nurtu badań nad historią Biblioteki, którego celem jest uwzględnienie najistotniejszej problematyki, przed przystąpieniem do syntezy dziejów instytucji⁴. Co więcej — podążywszy nurtem „personalnym” (w dalszym ciągu uzasadnimy to określenie) — zajął się kwestiami drugorzędowymi, czasami z historią Biblioteki nie mającymi nic wspólnego. Charakterystyczny jest tu pierwszy rozdział *Lituanica* (85 stron). Składa się on z czterech podrozdziałów, z których pierwsze trzy dotyczą trzech osób urodzonych na Litwie, w jakiś sposób związanych z Biblioteką Kórnicką. Cóż to jednak byli za Litwini i jakie były ich związki z Kórnikami? Józef Rustejko urodził się na Żmudzi w Gabrialiszkach, jednak już jako 20-letni młodzieniec trafił do Paryża, gdzie przebywał przez następne 56 lat, od czasu do czasu odwiedzając Wielkopolskę. Kosman ma nadzieję, iż „Z młodości być może pozostały resztki ewentualnej znajomości języka ludu, wśród którego się wychowywał” (s. 34). „Być może”, wolelibyśmy jednak, żeby Autor nas o tym przekonał. Rustejko pisywał bowiem znakomitą polszczyzną, a w jego olbrzymiej zachowanej w Kórniku korespondencji trudno znaleźć choć jeden list ewokujący wspomnienia z dzieciństwa czy podnoszący sprawy litewskie. Po cóż więc wypisy z Niesieckiego o tym m.in., iż w XVI i XVII w. żyli na Żmudzi jacyś Rustejkowie, czy z innego źródła informujące, iż Antoni i Józef Rustejkowie w XVIII w. zajmowali stanowiska wikarych w Korianach i Pługianach (s. 19-20)? Czytelnik zainteresowany historią Biblioteki Kórnickiej musi przebrnąć przez spory kawał historii Litwy i Żmudzi nie pozbawionej błyskotliwych refleksji. Informacja, iż drobna szlachta na Żmudzi polszczyła się (XVIII w.) o wiele wolniej niż na Wileńszczyźnie, wsparta jest autorytetem Cz. Miłosza: „Echa zaś przemian w początkach bieżącego stulecia doskonale uchwycił sięgając ku motywom ze swego dzieciństwa autor *Doliny Issy*” (s. 20). Prawdopodobnie i tak było, tylko jak to się łączy z tematem książki?

Następnym Litwinem kórnickim (czy kórniczaninem litewskim) był Franciszek Narbutt. Kto zacz? Ojcem Franciszka był popularny dziejopis Teodor Mateusz Ostyk-Narbutt, właściciel majątku Szawry w powiecie lidzkim (s. 39). Syn natomiast, podobnie jak Rustejko, już jako 19-letni chłopak opuścił rodzinne strony, by do nich nie wrócić. Trzeci — Mikołaj Akielewicz — rzeczywiście miał pewne zasługi dla języka litewskiego, przede wszystkim jako autor *Gramatyki języka litewskiego*.

Zastanówmy się jednak, w jaki sposób wszystkie trzy wymienione postacie wiążą się z dziejami Biblioteki Kórnickiej? Trudno zgodzić się czy polemizować z M. Kosmanem w ocenie roli Rustejki w historii Biblioteki, ponieważ Autor nie usiłuje jej nawet określić. J. Rustejko przez kilkanaście miesięcy pracował w Kórniku (1862-63) zajmując się między innymi porządkowaniem zbiorów bibliotecznych. W czasie powstania styczniowego przez dwa miesiące (marzec-kwiecień 1863 r.) prowadził w Poznaniu sekretariat Komitetu Działyńskiego (nie był jednak sekretarzem Komitetu, jak pisze Kosman, był nim Władysław Kosiński). Kosman stwierdził wprawdzie, iż Rustejko pracując w Bibliotece „szybko wszedł w sprawy kórnickie i w sposób twórczy podchodził do realizacji zleconych mu zadań” (s. 24), jednak

⁴ Opracowanie takiej monografii zapowiedział S. Weyman w *Słowie wstępnym* do z. 12 „PBK” (1976).

zdanie to jest gołosłowne. Autor nie przedstawił dokonań Rustejki w Bibliotece, bo ich po prostu nie było. Kilkanaście stron zdołał jednak Kosman zapelnąć okruciami doniesień o wszystkim, co na temat Rustejki można było napisać, często przeplatając narrację komplementami, które samego Rustejkę wprawiałyby w zdumienie. Oto kilka z nich: Rustejko posiadał „ogromną wiedzę humanistyczną” (s. 22), „nie przerażały go liczne obowiązki” (s. 23), „wykazywał inicjatywę, sam podejmował decyzje” (s. 25), przejawiał „spokój i hart ducha” (w więzieniu, s. 27), „reprezentował typ erudyty dawnego stylu” (s. 34). I ostatnia kwalifikacja: „czynny na polu literackim” (s. 34) — wyszana z palca, ponieważ Rustejko nie napisał ani nie opublikował żadnego literackiego tekstu. Naddawanie znaczenia czynnościom Rustejki prowadzi Kosmana czasami do lapsusów wręcz komicznych. Oto na przykład, podczas rewizji 28 kwietnia 1863 r. policja pruska znalazła „tajne materiały kompromitujące Żmudzina (...). W jego pokoju wykryto listy, instrukcje wojskowe, wskazówki co do przyszłego transportu rannych, a także osobiste rekwizyty — trąbkę i buty żołnierskie. Wszystko to dało podstawę do wytoczenia procesu o zdradę stanu. Nie pomogła podczas słynnego procesu berlińskiego znakomita mowa obrońcy (...). Skazany został na półtora roku więzienia” (s. 27). Zauważyć trzeba po pierwsze, że podczas rewizji w Pałacu Działyńskich „skompromitowano” (coż to właściwie znaczy?) nie Żmudzina, lecz Komitet Działyński, bowiem w pokoju Rustejki odkryto część tajnej kancelarii Komitetu. Proces o zdradę stanu wytoczono Rustejce nie na podstawie rekwizytów, które znaleziono w jego pokoju. Zarzut prokuratora zasadzał się na przypuszczeniu, iż w Wielkopolsce przygotowywano się do ogólnonarodowego powstania, zamierzającego przywrócić granice Polski sprzed 1772 r., a więc działania takie były wymierzone również przeciw Prusom. Obrona jednak skompromitowała zarzuty prokuratorskie, a oskarżeni otrzymali wyroki śmiesznie niskie w porównaniu z tym, czego domagał się prokurator. Jan Działyński i inni oskarżeni, którzy nie stawili się na procesie, otrzymali przecież zaoczne wyroki śmierci. Mowa obrońcy, a był nim znany adwokat poznański Jannecki, znakomicie pomogła, wbrew Kosmanowi, Rustejce, gdyż wyrok — 1,5 roku twierdzy (nie więzienia), w której skazani kontaktowali się ze sobą, prowadzili obfitą korespondencję i oddawali się lekturze — nie był przesadnie uciążliwy.

Tok wywodów w tym rozdziale dotyczy jednak nie tylko Rustejki, ale i tych faktów, które nasuwają się Autorowi drogą mniej czy bardziej uzasadnionych skojarzeń. Mnogość dywagacji jest zresztą grzechem całej książki. Żeby nie być gołosłownym: Kosman porównuje łatwość adaptacji do otoczenia podczas kórnickiego epizodu Rustejki z trudnościami, jakie przeżywał w podobnej sytuacji K. W. Kielisiński 20 lat wcześniej. Cóż jednak z tego? Podejrzewać można, iż Kosman użył przykładu Kielisińskiego, znakomitego zresztą artysty-rysownika, ponieważ ten fragment jego biografii jest dobrze znany i wielokrotnie opisany, choć Kosman w przypisie powołuje się wyłącznie na swoją książkę (s. 23). Jaki problem ma rozwiązać obszerny przypis „przykładowo wymieniający” osoby zatrudnione w bibliotekarstwie, które „popadły w konflikt z władzami zaborczymi i musiały szukać chleba na dworach pańskich”? (s. 24). Wśród tych szukających chleba wymienieni są zresztą solidarnie: ks. Jan Nepomucen Deszkiewicz-Kundzicz, proboszcz z Oszmian (bibliotekarz w Łańcucie) oraz Tadeusz Korzon i Józef Przyborowski (bibliotekarze w Bibliotece Ordynacji Zamojskiej). Po co dywagacje o metodach współczesnego edytorstwa naukowego, gdzie „chwilowo ścierało się stare z nowym”? (s. 24). Przecież J. Rustejko nigdy nie zajmował się sprawą edycji źródłowych, a wszak to jego ten rozdział dotyczy... Przykład „starego” też nie został czytelnikowi oszczędzony: Kosman przytoczył jeden z wielokrotnie już cytowanych lapsusów wydawniczych Edwarda Raczyńskiego ingerującego w *Pamiętniki Paska* (sprawa z wydrą i Janem III).

Powracając do naszego pytania o związki opisywanych przez Kosmana postaci

z Kórnikiem przypatrzmy się, jak był z nim związany F. Narbutt. Otóż Jan Działyński, przebywając na 6-letniej emigracji za granicą, udzielał Narbuttwi stypendium, płacąc mu przez kilka lat, zresztą przez Rustejkę, stałą kwotę (200 franków miesięcznie). Młodzieniec skończył studia w Gandawie, a w kilka lat potem Działyński wraz z Adamem Sapiehą pomogli mu w uzyskaniu posady w zarządzie kolei mołdawskich. To wszystko, co łączyło Narbutta z Działyńskim — mecenasem nauki w tym wypadku, ale nie z właścicielem Biblioteki Kórnickiej!

M. Akielewicz, następny Litwin, wydał *Gramatykę języka litewskiego* w 1880 r., w czym pomógł mu ówczesny bibliotekarz kórnicki Z. Celichowski. Kosman nawraca w tym rozdziale do omówionej już przez niego gdzie indziej tej współpracy⁵, zapełniając karty książki danymi o miejscu urodzenia, rodzinie, przebiegu życia, pracy literackiej, postawie narodowej Akielewicza. Z ostatnią ma zresztą pewne kłopoty. Z niejasnych wywodów Kosmana dowiedzieć się w końcu można, iż Akielewicz maczał palce w przygotowaniu wiernopoddańczego tzw. Albumu wileńskiego dla Aleksandra II w 1858 r., a nawet napisał na cześć cara wiersz. Oto, jak Kosman przedstawia tę znaną przecież doskonale w historiografii pomyłkę wielu patriotów, którzy potem, jak i Akielewicz, zrehabilitowali się swoją postawą: „Trudno mu było zmieścić się w polaryzujących kierunkach polityczno-kulturalnych. Zaimprował jasną postawę w kwestii związków polsko-litewskich, oczekiwał powrotu do dawnych tradycji Rzeczypospolitej, zgodnie z postawą przodków wykazywaną na polu walki” (s. 61). Czytelnik jest wzruszony ofiarnością bitewną litewskiego językoznawcy, następne zdanie budzi już w nim pewien niepokój: „Gotów był jednak — podobnie jak cała grupa związana z Adamem Honorym Kirkorem — na krótko związać się z caratem” (s. 61). Konia z rzędem temu, kto nie znając rzeczywistego przebiegu wypadków, zorientuje się w przewinieniach czy zasługach Akielewicza na podstawie tej relacji Kosmana.

Rozdział *Lituanica* kończy się obiecująco zatytułowanym fragmentem *Wokół księgozbioru Lelewela*. Obiecującym, bo sugerującym, że Autor przechodzi w końcu do spraw istotniejszych, niż rewelacje genealogiczne dotyczące drobnych rodzin na Żmudzi i Litwie. Księgozbiór Lelewela zagościł rzeczywiście na pół wieku w Bibliotece Kórnickiej. Zanim jednak do tego dojdziemy, musimy dowiedzieć się o wielu najzupełniej zbędnych szczegółach dotyczących i samego Lelewela, i kształtowania się jego księgozbioru. Na temat właściwy ma Kosman najmniej do powiedzenia. Za S. Kieniewiczem i D. Bolewską opisał los księgozbioru emigracyjnego Lelewela od momentu sprzedania go Szkole Polskiej na Batignolles i transportu zbiorów w 1875 r. do Kórnika. Tu czyni zaskakującą uwagę: „Nie-będziemy tu bliżej zatrzymywać się nad następnym półwieczem, jako że okoliczności przewiezienia do Kórnika i przechowywania na Prowencji jak też sam przebieg ostatniej drogi zostały dokładnie zrelacjonowane” (s. 83). O czymże więc należy pisać w książce dotyczącej dziejów Biblioteki Kórnickiej, jeżeli o pobycie zbiorów właśnie w Kórniku Autor nie ma niczego do powiedzenia? Zajął natomiast czytelników tym, w jaki sposób rodzina Joachima, a przede wszystkim dzieci brata Prota, chciały sprzedać Kórnikowi fragmenty materiałów dotyczących Joachima. Materiałów tych jednak nie sprzedano, a część korespondencji Lelewela uległa rozproszeniu. Kosman nie jest z tego zadowolony i gani spadkobierców: „Mamy tu do czynienia z dość typową sprawą, ze stosunkiem spadkobierców właściwie prawie nie związanych z Joachimem Lelewalem, którzy pragnęli osiągnąć pewne korzyści materialne nie bacząc na straty dla kultury narodowej wynikające z określonej ich postawy” (s. 87-88). Na zakończenie rozdziału opisał Kosman znane doskonale, choćby z przez niego cytowanych artykułów, dzieje przekazania depozytu do Wilna.

⁵ M. Kosman: Akielewicz i Celichowski. Ze stosunków polsko-litewskich w drugiej połowie XIX wieku. „PBK” Z. 18:180 s. 17-34.

Powtórzyć więc trzeba, że rozdział *Lituanica*, analizowany pod kątem znaczenia dla rozwiązania ważnych problemów historii Biblioteki — nie spełnia tej roli. Sama Biblioteka jawi się jedynie jako pretekst do naszkicowania kilku życiorysów Litwinów minorum gentium, a gdy chodzi o usprawiedliwienie opowieści o Narbutcie, nie może być nawet takim pretekstem. Autor traktuje z olbrzymim bagażem pseudoerudycyjnych przypisów o zagadnieniach drugorzędnych, nadając przy tym swojej narracji pozory głębokiego zaangażowania.

Luźny tok narracji ma sprawiać wrażenie ciepła Autora w stosunku do swoich bohaterów, choć jednocześnie w pewnych fragmentach uderza on w ton patetyczny, przeważnie nieporadny stylistycznie, sprawiając wrażenie niezamierzonej parodii tematu (choćby Mickiewicz jako „reprezentant plemienia Jagiellowego”, s. 79). Z tych więc i innych względów trudno rozgrzeszyć Autora z zajęcia się „wątkami litewskimi” w książce poświęconej Bibliotece Kórnickiej: „Nie ukrywam — pisze — że wybór to nieprzypadkowy, wynika bowiem z zainteresowań autora dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego i jego epigonów” (s. 7). Gdybyż były to istotne sprawy z historii Litwy! Odkrycia źródłowe Kosmana prowadzą jednak co najwyżej do ustalenia hipotetycznych antenatów J. Rustejki, przyczyn słabości hrabiego Działyńskiego do F. Narbutta czy pazerności na pieniądze bratanków J. Lelewela.

Czytając następny rozdział zatytułowany efektownie „*Bellum civile*”. *Spory o rękopisy między Kórnikiem a Czartoryskimi* (30 stron) zastanawiamy się znowu, jaka jest teza Autora. Nie wniósł on tu niczego nowego od strony faktograficznej, poprzestając na wykorzystaniu znakomicie udokumentowanego rozdziału Jerzego Zatheya⁶ i dwóch memoriałów napisanych w okresie międzywojennym przez przedstawicieli stron przeciwnych: Karola Buczka (Muzeum Czartoryskich) i Stanisława Bodniaka (Biblioteka Kórnicka)⁷. Co więcej, sam napisał, za Zatheym zresztą, że prowadzenie dalszych badań jest bezcelowe, ponieważ „zbiory były i są własnością narodu” (s. 124). I tak, i nie, chciałoby się powiedzieć. Bezcelowe jest oczywiście podejmowanie takich badań jedynie gwoli dania upustu temperamentom pieniackim czy w nadziei rewindykacji zbiorów. Nie jest bez znaczenia jednak wyświetlenie zagadki pochodzenia ważnego dla dziejów Polski zbioru kodeksów rękopiśmiennych. Czytelnik daremnie jednak usiłowałby się dowiedzieć z tekstu Kosmana, o jakie tu w ogóle rękopisy chodziło?! Ile ich było? Czy „przeszło sto” (s. 98), czy może 60 (s. 115, 116)? Nie ma najkrótszej nawet charakterystyki ich zawartości czy określenia wagi dla badań źródłowych. Chciało by się też dowiedzieć, jakie noszą one obecnie sygnatury w zbiorach Biblioteki Kórnickiej, przynajmniej niektóre z nich. Sam spór, przedstawiony zbyt szczegółowo, jest zreferowany w taki sposób, iż z pola widzenia czytelnika umykają najważniejsze pytania, które właśnie należało postawić i próbować rozwiązać w tego rodzaju studium. Przypomnijmy, że większość rękopisów, o których mowa, pochodziła ze zbiorów poryckich i nosiła ich sygnatury. Kiedy i w jaki sposób znalazły się one w Kórniku — chciało by się zapytać Autora? Rozstrzygnąć należało więc przede wszystkim zasadniczą — dla obydwu stron spornych — wątpliwość, czy znajdujące się obecnie w zbiorach kórnickich rękopisy poryckie przeszły przez Puławy Czartoryskich? Kosman nie zauważył jednak tego problemu w ogóle, a nazwa biblioteki poryckiej pojawia się na kartach jego książki tylko wtedy, gdy referuje on cudze wypowiedzi na ten temat (Celichowskiego, s. 120).

Wyjaśnić by wreszcie należało wyraźną ewolucję pretensji: książkę Adam Jerzy Czartoryski w latach pięćdziesiątych (!) upomniał się u Tytusa Działyńskiego o kilka rękopisów, niekoniecznie zresztą poryckich! Ten przyznał mu natychmiast rację, wymieniając imiennie zatrzymane do wykorzystania. Część z nich — jak

⁶ J. Zathay: „Pochodzenie rękopisów poryckich” w *Przedmowie do Katalogu rękopisów średniowiecznych Biblioteki Kórnickiej*. Wrocław 1963 s. XXXIV-XL.

⁷ Memoriały te znajdują się w Archiwum Bibliotecznym Biól. Kórn. AB 237, 315.

stwierdzili naoczni świadkowie — Książę mu darował? Dopiero po śmierci (w 1861 r. księcia Adama Jerzego i hr. Tytusa) rozpoczął się właściwie spór pomiędzy — z pewnością nieświadomymi rzeczy spadkobiercami — Władysławem Czartoryskim i Janem Działyńskim; wówczas też dopiero padło oskarżenie o przywłaszczenie rękopisów poryckich przez Działyńskich.

Nie będziemy już dalej ciągnąć tej listy życzeń pod adresem Autora. Chcielibyśmy tylko wskazać, że swoim zwyczajem uciekł on od problematyki zasadniczej, koncentrując się na szczegółach dotyczących przeważnie opisów „pretensji ze strony Krakowa, a z nimi — wzajemnej nieufności” (s. 113). Kosman inkrustuje tekst również i takimi wiadomościami, które nie mają nic wspólnego z poruszonym tematem. Zupełnie nie wiąże się np. ze sprawą akapit o „małym skandalu wokół autografu III części *Dziadów* Adama Mickiewicza, rozdmuchanym przez naczelnika FZK [Fundacji Zakłady Kórnickie] Antoniego Pacyńskiego” (s. 109). Autograf pozornie zaginął, a po pewnym czasie się odnalazł, co jest może przyczynkiem do losów rękopisów kórnickich, nie wiąże się natomiast z opisywanym bellum civile.

Tytuł następnego rozdziału *Kórnik i Poznań* brzmi enigmatycznie. Rozszyfrowanie intencji Autora nie przedstawia jednak kłopotu — Kosman zajął się istotnym problemem niedostatecznego wykorzystania zbiorów Biblioteki spowodowanym jej oddaleniem od Poznania, utrudniającym dostęp do księgozbioru przedstawicielom poznańskiego środowiska naukowego. Jest to fakt oczywisty — niemniej zmniejszone lub zwiększone fale czytelnictwa powodowane są czynnikami istotniejszymi, a mianowicie powstawaniem lub wygasaniem określonych zainteresowań naukowych oraz stanem i dostępnością informacji o zbiorach.

Pomimo iż — powtórzmy — zagadnienie poruszone przez Kosmana jest istotne, zdumienie czytelnika budzi poświęcona mu liczba 91 stron. W rozdziale tym znajdujemy jednak znowu relacje o faktach nie związanych z tematem. Kosman umieścił w nim to, czego się dowiedział od innych autorów o historii bibliotek polskich od XIX w. do okresu po II wojnie światowej, o sytuacji szkolnictwa wyższego w Poznaniu, a wreszcie o strzępkach historii samej Biblioteki Kórnickiej. Przykładowo, wiadomości o jej nabytkach składają się z uwag tak oczywistych, że aż banalnych. „W miarę możliwości — a te nie były wielkie — kompletowano najcenniejsze nowości (...). Stanisław Bodniak czerpał dane o nowościach z czasopism specjalistycznych polskich i obcych (działy bibliograficzne i recenzyjne) oraz z urzędowych wykazów druków” (s. 153). Niesłychane i godne umieszczenia w studium — bibliotekarz posługujący się urzędowymi wykazami druków!

Nieprzejrzysta konstrukcja rozdziału ma swoje przyczyny. Kosman zamierzał w nim zrelacjonować to wszystko, co wie o historii Biblioteki Kórnickiej, ale ponieważ zna tylko jej fragmenty, dogodniej mu było umieścić je w rozdziale o innym, w intencjach, założeniu. Skutek jest taki, że czytelnik nie bardzo wie, o czym traktuje Autor, a fragmentaryczność informacji historycznych o samej Bibliotece Kórnickiej czasami wręcz uniemożliwia zrozumienie tekstu. Przypatrzmy się np. fragmentowi, w którym mowa jest o rozmieszczeniu zbiorów bibliotecznych: „Jan Działyński umieścił w Kórniku zbiory (...), przy czym po 1869 r. (kiedy zostały wypakowane ze skrzyń po uwolnieniu z drugiego sekwestru) Zygmunt Celichowski wprowadzał pewne zmiany w stosunku do koncepcji Wojciecha Kętrzyńskiego” (s. 135). To wszystko. Jakież to były zmiany i co to za koncepcja Kętrzyńskiego? Kim był w ogóle Kętrzyński dla Biblioteki Kórnickiej? Choć jego nazwisko pojawia się często na kartach książki, czytelnik nie dowie się nigdzie, że pracował jako bibliotekarz kórnicki w l. 1868-1870. Poza tym, że skrzyń wypakowano tylko część rękopisów kodeksowych (było ich w ogóle wtedy ok. 1000), natomiast przeważająca część zbiorów stała w szafach, a Kętrzyński nie miał wobec nich żadnych koncepcji, bo po prostu się nimi nie zajmował, przygotowując do druku tom 9 *Acta Tomiciana*.

Niewiele bardziej przekonujące są próby umieszczenia Biblioteki w szerokim kontekście kultury i bibliotekarstwa polskiego. „Książka zdobywała prawo obywatelstwa w domach możnowładczych, a za nimi również w szlacheckich, poczynając od Złotego Wieku” pisze Kosman (s. 128). Następnie przechodzi do „księgozbiorów arystokratycznych” w XIX w. zauważając, że „z kilku zaledwie wyjątkami były one przeznaczone na użytek właścicieli i członków ich rodzin. Z czasem dopiero (...) niektóre zaczęły uczestniczyć w swego rodzaju ‘wymianie międzybibliotecznej’, jaką możemy dostrzec na przełomie XIX i XX wieku” (s. 128). Kto zgodnie, co wymieniały księgozbiory arystokratyczne na przełomie wieków? Doświadczenia? Ekslibrisy? Od takich rewelacji roi się u Kosmana. Albo: nie wznoszono długo nowych budynków bibliotecznych, „ponieważ na ziemiach polskich ze względu na brak mecenatu państwowego nad kulturą narodową trzeba było odwoływać się jeśli idzie o budownictwo biblioteczne do ofiarności społecznej, a najczęściej korzystano z istniejących gmachów” (s. 134). Cały rozdział przepełniony jest tematami zbędnymi.

W związku ze sprawą odbudowy Pałacu Działyńskich i ewentualnego przeniesienia do niego zbiorów kórnickich (s. 201 i nast.) Kosman opowiada się za ich przeniesieniem, co mu oczywiście wolno. Obstawiając za tym jednak z dużym przekonaniem, nagina argumentację, ukrywając skrętnie przed czytelnikiem strony negatywne. Przytacza cały bagaż argumentów historycznych. Jakież z tego wszystkiego płyną jednak wnioski na dzień dzisiejszy, bo w tym kierunku zmierza myśl Kosmana? Obecnie (od 1959 r.) w Pałacu Działyńskich w Poznaniu działa czytelnia i informatorium, przez co kłopoty z dotarciem do kórnickiej książki zostały w dużej mierze rozwiązane. Kłopotów z otrzymaniem kórnickiej książki nie można zresztą przeceniać. Środowisko naukowe korzysta wszak także ze zbiorów rozrzuconych po całej Polsce (rękopisy, starodruki), a druki nowe łatwiej można uzyskać w Pałacu Działyńskich (udostępnianie prezencyjne) niż w Bibliotece UAM. Biblioteka Kórnicka sprawuje nominalnie merytoryczną opiekę nad biblioteką PTPN-u, dotowaną przez PAN placówką o podobnym profilu zbiorów. Można by rzeczywiście pomyśleć o pewnej integracji polityki gromadzenia tych placówek i połączeniu pewnych katalogów, tak jak to sugerowaliśmy kiedyś z R. Marciniakiem⁸, i na co Kosman się powołuje.

Poruszając się jednak w obrębie wszystkich tych pytań Autor nie wychodzi poza zagadnienia organizacyjne, nienaukowe.

Nie na miejscu w książce-studium jest także polemika z krytycznymi głosami wobec swojej koncepcji, prowadzona w stylu publicystycznym. Oponentom (m.in. Alicji Karłowskiej-Kamzowej) zarzuca Autor, iż są „admiratorami mumifikacji placówki”, że ich istotnym celem jest „frontalny atak na dyrektora”, iż nie znają argumentacji historycznej (s. 215-216), a przecież bez trudu mogliby się z nią zapoznać studiując prace... oczywiście samego Kosmana (s. 216 przyp. 222).

Tytuł następnego rozdziału *Ostatnie lata Fundacji* (40 stron) budzi zdziwienie: wszakże książka Kosmana ma dotyczyć Biblioteki, która wprowadzie funkcjonowała w ramach Fundacji w okresie 1925-1953 (z przerwą wojenną), połączona była z nią jednak wyłącznie sprawami administracyjno-materialnymi (budżet, remonty itd.). Ku zdziwieniu czytelnika Biblioteka nie pojawia się jednak w ogóle na kartach rozdziału, nawet w swych uzależnieniach gospodarczo-administracyjnych, mimo iż Kosman zapowiada: „Tematem naszych rozważań — które należy traktować w dwóch płaszczyznach: wewnętrznych dziejów Biblioteki oraz nauki i kultury w pierwszych latach powojennych — są kontrowersje wokół przyszłości zakładów kórnickich, przede wszystkim zamku i księgozbioru” (s. 218). Jednakże, z jakiegokolwiek „płaszczyzny” byśmy spojrzeli na „temat rozważań” w tym rozdziale,

⁸ R. Marciniak, A. Meżyński: *Biblioteka Kórnicka — zarys historii (1826-1976)*. „Studia o Książce” 1977 T. 7 s. 30.

okaże się zawsze, iż mowa jest wyłącznie o tworzeniu i funkcjonowaniu Fundacji Zakłady Kórnickie.

Pracownicy i przyjaciele Biblioteki (40 stron) — tytuł rozdziału brzmi sympatycznie. Popatrzmy, co Kosman ma do powiedzenia o swoich poprzednikach-bibliotekarzach. Wykład historyczny zaczyna uwagę: „XIX stulecie to okres, w którym dostrzegamy twórców koncepcji oraz ich wykonawców” (s. 261). Nie jest jednak pewny, kto w tym stuleciu był kim; czy twórcami koncepcji byli właściciele, czy bibliotekarze? Zdecydowanie obstaraje natomiast przy takiej np. prawdzie, iż bierna rola przypadła licznym współpracownikom zatrudnionym okazjonalnie” (s. 261). Tu trzeba zgodzić się z Kosmanem. Dla przykładu, taki Cz. Mizgalski, który w marcu i kwietniu 1890 r. wykonywał „jakieś prace piśmienne dla Biblioteki”⁹ — nie był „twórcą koncepcji”. Jakie były jednak te koncepcje wybitnych bibliotekarzy kórnickich w XIX wieku i ich osiągnięcia — tego się nie dowiadujemy. Otrzymujemy jedynie strzępki informacji, i to przeważnie w formie ocen fragmentów ich prac czy związanych z nimi wydarzeń, których nie sposób rozszyfrować nie znając dokładnie całej sprawy. Po raz któryś w tej recenzji postawmy pytanie, co może nie zorientowany czytelnik wynieść z lektury takiego na przykład zdania: „Działyński cum grano salis odnosił się do prac porządkowych w bibliotece (...). Nie wykazywał tu entuzjazmu, w katalogowaniu dostrzegał po prostu zło konieczne. Stąd jego aprobata dla dzieła podjętego przez Kajetana Wincentego Kielisińskiego” (s. 263). Pomińmy nie uzasadnione informacje o lekceważącym stosunku Działyńskiego do katalogowania. Dlaczego jednak Tytus, jeżeli katalogowania nie cierpiał, zaaprobował prace Kielisińskiego?! Bo ten przecież sporządził katalog. Gdzie tu logika konstrukcji wywodu? Przydało by się raczej poinformowanie czytelnika, zresztą za świetnym artykułem J. Grycza¹⁰, iż katalog ten objął drukowane polonika i przez blisko sto lat pełnił rolę jedyne go katalogu druków w Bibliotece.

Kosman twierdzi w innym miejscu, iż bibliotekarze odgrywali coraz większą rolę w koncepcjach dotyczących Biblioteki Kórnickiej. „Momentem kulminacyjnym stał się konflikt między Janem Działyńskim i Wojciechem Kętrzyńskim” (s. 261). O cóż oni się mogli pokłócić i jak to się ma do koncepcji bibliotecznych — interesuje się czytelnik, usposobiony jak najżyczliwiej dla tych postaci znanych mu z opracowań nie tylko Kosmana? Nie wiadomo.

A więc prosiłoby się Autora o podawanie informacji możliwie kompletnych, orientujących w całości pracy bibliotekarzy kórnickich lub niepodawanie ich w ogóle.

Kosman nie zajął się osiągnięciami wybitnych bibliotekarzy okresu międzywojennego: J. Grycza, W. Pocięchy i S. Bodniaka. „Nie będziemy tu omawiać szczegółowo [ich] działalności” — oznajmił po prostu (s. 278). Rzucił jednak kilka ogólników: „U pierwszego [Pocięchy] dominowała osobowość edytora, drugi [J. Grycz] był wytrawnym organizatorem, trzeci [S. Bodniak] głównie badaczem i kierownikiem kroczącym wytyczonymi szlakami” (s. 278). W rozdziale zajmują go natomiast kwestie przedziwne, przede wszystkim personalno-kadrowe. Wylicza na przykład pieczołowicie, kto i kiedy odszedł i przyszedł do Biblioteki, podaje tabelę „dynamiki zatrudnienia” (s. 289), nie chce jednak zauważyć najważniejszych spraw związanych z pracą zespołu po II wojnie światowej i jego możliwościami. Niesłychanie skrupulatnie wylicza, kto i kiedy zdobył tytuł naukowy w Bibliotece i poza nią. Dowiadujemy się więc: „Dr Stefan Weyman (od 1955 r.), historyk ustroju, przeszedł z Uniwersytetu Poznańskiego do PAN, Centralna Komisja Kwalifikacyjna nadała mu stopień docenta w 1955 r.” Kariera Kosmana jest bardziej błysko-

⁹ S. Potocki: *Współpracownicy Biblioteki Kórnickiej od połowy XIX w. do r. 1924* „PBK” Z. 12:1978 s. 242.

¹⁰ J. Grycz: *Bibliotekarze kórnickcy*. „PBK” Z. 1:1929 s. 49-76.

tiwa: „Doc. dr hab. Marceli Kosman przeszedł w ramach PAN z Instytutu Historii w 1976 r., od 1980 r. prof. nadzwyczajny” (s. 291).

Rozdział przypomina dalej swoim układem sprawozdanie dyrekcji Biblioteki adresowane do władz, a wypunktowujące osiągnięcia i plany przede wszystkim samego dyrektora („właściwa organizacja i przydział zadań spadają na barki dyrektora”, s. 293).

W recenzji tej koncentrowaliśmy się zasadniczo na analizie poszczególnych rozdziałów książki M. Kosmana, starając się określić znaczenie poruszanych przez niego problemów dla historii Biblioteki Kórnickiej. Konkluzje wydają się oczywiste: przypadkowo dobrane tematy jego rozważań poruszają w większości sprawy drugorzędne, często wręcz natury administracyjno-sprawozdawczej i w żaden istotny sposób nie posuną naprzód historii Biblioteki.

Na marginesie tych zasadniczych uwag zgłaszaliśmy też i inne spostrzeżenia, kwestionujące sam warsztat naukowy pracy. Zwracaliśmy uwagę na zręczne stwarzanie pozorów pogłębionej analizy tematu. Kosman zapełnił pracę mnogością przypisów, nie mających czasem żadnego związku z zasadniczym tematem; idąc z reguły za zastanymi opracowaniami sugerował, iż są to jego własne zdobycze.

Zwracaliśmy też uwagę na nieczytelność pracy w tych partiach, w których mowa była o historii Biblioteki. Ponieważ Autor zrezygnował z przedstawienia chronologicznie uporządkowanego wykładu dziejów instytucji, czytelnik po prostu nie może zorientować się, o co Autorowi chodzi, gdy komentuje fakty czy wydarzenia nieobecne na kartach książki. Kosman komplikuje dodatkowo lekturę, gdy stara się przeforsować swoje stanowisko polemiczne czy — jak sam lubi określać — „kontrowersyjne”. Nie darzy sympatią Jana Działyńskiego, żywi natomiast bałwochwalczy kult dla Tytusa. „Iście renesansową postacią (...) był twórca Biblioteki” (s. 221) — zaczyna jeden z paragrafów na jego cześć, po czym przechodzi do skrótowej charakterystyki jego syna. Wolno mu mieć, oczywiście, własne zdanie na temat obu Działyńskich, nie wolno mu chyba jednak w pracy naukowej stosować publicystycznej frazeologii, bo tekst przestaje być po prostu zrozumiały. Jana charakteryzuje Kosman następująco: „przy wszelkich szlachetnych pobudkach nim kierujących popadł w długi, pozwalał sobie na gesty bez pokrycia. Na dodatek [podkr. A. M.] poszerzył profil zbiorów i wydawnictw na nauki ścisłe” (s. 221). Cóż to za długi? — będzie się głowił czytelnik, może karty i hulanki? Do tych poważnych (lub karygodnie lekkomyślnych) przestępstw dorzuca Kosman równie ostry zarzut: rozszerzenie profilu na nauki ścisłe! Wszystko było nie tak w rzeczowej sprawie: ani lekkomyślność, ani długi, ani poszerzenie profilu. Dyskusji merytorycznej prowadzić z Kosmanem jednak nie można i nie ma celu, bo błędów w jego książce jest bez liku i nie sposób wyprostować je w jednej recenzji. Mówimy więc tu jedynie o mankamentach toku i czytelności wykładu. Dochodzą do tego nieporadności stylistyczne w rodzaju: „W zakresie udostępniania na miejscu początkowo widać sporą białą plamę jeśli idzie o odbicie danych statystycznych w szczegółowej sprawozdawczości” (s. 209).

Zemściło się na Autorze powodzenie jego prac popularyzatorskich na temat Biblioteki, w których rygory precyzji wykładu były, oczywiście, mniej obowiązujące. Kosman prezentował w nich siebie jako uczonego, który w przerwie innych, a poważnych zajęć, zajął się barwną publicystyką. Zyskało mu to uznanie szczególnie recenzentów prasy codziennej, traktujących jego publikacje jako rewelacje wydawnicze. W omawianej książce, która od prac popularnych różni się tym jedynie, że obudowana jest górą przepisów mającą ją „unaukować”, maniera pisarska Kosmana jest nie do przyjęcia.

Czas podsumować tę recenzję smutnym wnioskiem. Książka M. Kosmana okazała się pomyłką tym bardziej przykrą, iż pozostanie na długo ostatnim słowem

historiografów Biblioteki Kórnickiej. Nie słychać bowiem o finalizacji od dawna zapowiadanej monografii Biblioteki i w takiej sytuacji zainteresowani będą zwracać się po informacje do dzieł Kosmana.

Andrzej Mężyński

ORGANIZACJA I ZARZĄDZANIE

A. K. Koźmiński, A. M. Zawisłak: *O organizacji dwugłos względnie uporządkowany*. Warszawa: Państw. Wydaw. Ekon. 1982, 126 s. *Współczesne teorie organizacji*. Red. A. K. Koźmiński. Warszawa: Państw. Wydaw. Nauk. 1983, 355 s.

Aby biblioteka, jak każda inna organizacja, mogła sprawnie funkcjonować, jej pracownicy powinni mieć fachową wiedzę także o organizacji i zarządzaniu. Problematykę tę mogą przybliżyć czytelnikom dwie publikacje wymienione w tytule.

Lekturę ich proponujemy rozpocząć od przystępnie napisanej, przedstawiającej jednocześnie wysokie walory poznawcze książki Andrzeja K. Koźmińskiego i Andrzeja M. Zawisłaka. Jest to praca mająca formę dialogu, wyjaśniająca jasnym, prostym językiem zarówno co jest przedmiotem teorii organizacji, jakie są stosowane przez nią metody badawcze, przyjęte systemy wartości, jak i podstawowe problemy organizacyjne instytucji dostrzegane w Polsce, a rozpatrywane w szerszym, ogólnym kontekście. Książka ta dostarcza przede wszystkim informacji podstawowych, bez wprowadzania zawilej terminologii, naukowego definiowania omawianych nurtów i określania poszczególnych koncepcji. Podstawą są tu problemy, a nie sposób ich przedstawienia, chociaż i ten aspekt jest uwzględniany w niewielkim zakresie. Dialog prowadzony jest w sposób wartki, lekki, pozwalający jednocześnie czytelnikowi na samodzielne formułowanie pytań, ocen i wniosków.

W rozdziale I Autorzy określają przedmiot i metodę badawczą stosowaną przez teorię organizacji, wyodrębniając ją w ten sposób spośród innych nauk. Przedmiotem teorii organizacji są „zespoły ludzkie powołane do realizacji określonych misji i w związku z tym połączone więzią współdziałania, zaprojektowaną stosownie do celu i warunków jego osiągnięcia” (s. 11). Dla badania tak ogólnie zdefiniowanego przedmiotu konieczne jest więc stosowanie różnych metod, technik i narzędzi badawczych, pozwalających na wszechstronną jego analizę — stąd wielość koncepcji, ujęć i nurtów w badaniach organizacji i wynikające stąd problemy terminologiczne oraz metodologiczne.

Rozdział II poświęcony jest pewnikom sformułowanym i przyjętym przez teorię organizacji. Wywodzą się one z wielu koncepcji organizacji, stąd ich różnorodność i relatywność (w teorii organizacji nie ma bowiem stwierdzeń absolutnych). Na przykład: stwierdzenie „organizacje (...), ażeby istnieć, muszą w dostatecznym stopniu zaspokajać potrzeby swoich uczestników” (s. 36) wskazuje na dążenia jednostki; inny pewnik stwierdza natomiast, że warunkiem istnienia organizacji jest jej hierarchiczna struktura, co wywodzi się z koncepcji roli społecznej, zależności podwładny — przełożony itd.

W rozdziale III dyskutanci określają wartości tworzone i akceptowane na gruncie teorii organizacji. Dotyczy to przede wszystkim metod doboru kadry kierowniczej, problemów przebiegu procesów decyzyjnych (centralizacja — decentralizacja, biurokracyzm), a w skali makrozagadnień — zarządzania organizacjami. Dyskusja osadzona jest mocno w realiach naszej rzeczywistości, przy czym ogólne tendencje wyjaśniane są na szerszym tle międzynarodowym. Dyskutanci wska-

zują na przyczyny polskich kryzysów z punktu widzenia teorii organizacji oraz określają warunki efektywnego wdrażania reformy gospodarczej.

Rozdział IV jest rozmową o problemie optymalnej wielkości organizacji i — mimo że omawiane przykłady dotyczą organizacji gospodarczych — wydaje się, że wiele spostrzeżeń można odnieść także do bibliotek. Do zalet wielkich organizacji Autorzy zaliczają łatwość wprowadzania innowacji, gdyż są one trwalsze i odporniejsze na kryzys, małe natomiast zapewniają pracownikom większy komfort psychiczny; w organizacjach takich rodzi się więcej pomysłów, choć ich wdrożenie to już raczej domena wielkich organizacji. Autorzy analizują ten problem również w aspekcie różnic dostrzeganych w gospodarce kapitalistycznej i socjalistycznej.

Ostatni rozdział poświęcony jest zagadnieniom praktycznej użyteczności teorii organizacji. Użyteczność ta polega na dostarczaniu technik i narzędzi służących do rozwiązywania problemów zarządzania oraz na wyjaśnianiu mechanizmów funkcjonowania organizacji, pomagających racjonalizować działania. Praktyczne znaczenie teorii organizacji było szczególnie widoczne na pierwszym etapie jej powstawania, kiedy to zajmowała się przede wszystkim racjonalizacją procesów pracy (F. W. Taylor) i problemami funkcjonowania administracji (M. Weber). Obecnie teoria organizacji, chcąc spełniać oczekiwania praktyków, musi szerzej korzystać z doświadczeń wielu innych nauk, stąd potrzeba kształcenia menedżerów o cechach „generalistów”, którzy — posiadając przygotowanie specjalistyczne w określonej dziedzinie — zajmowaliby się ogólnymi problemami zarządzania instytucjami i posiadali umiejętność syntetyzowania informacji i ocen.

Spoleczny charakter każdej organizacji, w tym również bibliotek, nadaje szczególną wagę zagadnieniom fachowości kierownictwa. Zwracają na to uwagę Autorzy podsumowując swoją książkę myślą zaczerpniętą z J. Conrada „Nie zawodzą okręty, zawodzą ludzie». A zarządza się przecież dla ludzi i poprzez ludzi” (s. 127). Praca A. K. Koźmińskiego i A. M. Zawiślaka stanowi doskonały wstęp do poznawania zagadnień funkcjonowania organizacji i sprawnego nimi kierowania. Jedy-nym mankamentem dostrzeżonym w tej książce jest brak bibliografii, umożliwiającej dalsze samodzielne studiowanie zasygnalizowanych problemów. Brak ten jest wynikiem przyjętej przez Autorów konwencji dialogowej formy książki, wykluczającej możliwość stosowania przypisów. Należy jednak przypuszczać, że dla czytelników *Przeglądu Bibliotecznego* samodzielny wybór dalszej lektury nie będzie trudny. Mamy nadzieję, że na tej liście znajdują się również *Współczesne teorie organizacji*.

Jest to praca zbiorowa pod redakcją A. K. Koźmińskiego, będąca prezentacją kilku wybranych współczesnych koncepcji teorii organizacji. Zdaniem Redaktora nie istnieje jedna teoria organizacji, lecz wiele szkół, kierunków i koncepcji opartych na różnych założeniach (s. 10); dlatego poprawniej jest mówić o teoriach jako odrębnych integralnych całościach. Ta różnorodność jest stanem normalnym i pożądanym i właśnie ona stanowi główne źródło siły współczesnych teorii organizacji, gdyż narastającym zmianom w świecie organizacji należy przeciwstawiać równie dynamiczne i różnorodne ujęcia analityczne, badające różne aspekty ich działania. A. K. Koźmiński odpowiada też na pytanie, jaki sens ma wyodrębnianie teorii organizacji z nauk o organizacji i zarządzaniu. Pojęcie nauki o organizacji i zarządzaniu bywa określane jako „ogół rozważań”, których przedmiotem jest „organizacja i zarządzanie” (s. 5). Zawiera on trzy zasadnicze nurty:

- 1) opisowy, zorientowany na wyjaśnianie mechanizmów (przede wszystkim społecznych) rządzących powstawaniem, funkcjonowaniem i rozwojem organizacji;
- 2) normatywny, formułujący zalecenia praktyczne, techniki i metody zarządzania;

3) metodologiczny, zorientowany na metodologię badania i usprawniania organizacji.

Teoria¹ organizacji jest jednoznacznie usytuowana w pierwszym z tych nurtów, choć zawiera także (w różnych proporcjach) pierwiastki normatywne i metodologiczne.

Zamierzeniem Autorów pracy było „wypełnienie luki spowodowanej brakiem wyraźnego sformułowania i analizy teoretycznych podstaw różnych kierunków i szkół rozwijających się i funkcjonujących współcześnie w naukach o organizacji i zarządzaniu” (s. 10). Jeśli nie wskazuje się, jakie są teoretyczne podstawy, na których opierają się poszczególne koncepcje, to następują zakłócenia w procesie tworzenia zwartego systemu twierdzeń formułowanych w różnych językach i opartych na danych zbieranych nieporównywalnymi metodami z myślą o odmiennych efektach. Niesprecyzowanie warunków i zakresu stosowania teorii przynosi nieuchronnie rozczarowania. Niejednorodność koncepcji utrudnia koordynację działań, spory o problemy pozorne (wynikające na przykład z różnic terminologii) zastępują spory o problemy rzeczywiste. Niebagatelnym negatywnym skutkiem jest też zwykła dezorientacja odbiorców (kadry kierowniczej, doradców, pracowników administracji i innych), trudno im bowiem zorientować się w ogromnej liczbie kierunków, ujęć, terminów, modeli, technik i metod.

Z punktu widzenia potrzeb praktyki książka ma pełnić funkcję przewodnika po współczesnych kierunkach i szkołach udzielając odpowiedzi na pytania, gdzie (czyli w obrębie jakiej szkoły) można szukać określonych zaleceń praktycznych oraz jakie ograniczenia niosą z sobą prezentowane teorie. Spośród znaczących osiągnięć teorii organizacji dwóch ostatnich dziesięcioleci zwrócono uwagę na te kierunki i nurty, które spotkały się w Polsce z szerszym oddźwiękiem i próbami kontynuacji, a w opinii polskich odbiorców funkcjonują jako względnie spójne zespoły poglądów. Są to: prakseologiczna teoria organizacji, kierunek empiryczny, ujęcie systemowe, ujęcie cybernetyczne, psychologia i socjologia organizacji, koncepcja gry organizacyjnej, ujęcie sytuacyjne oraz radziecka teoria organizacji. Każdy z wymienionych kierunków powinien w tej pracy, według założeń Redaktora zostać zanalizowany zgodnie ze schematem (s. 13):

- 1) geneza, główni przedstawiciele, ich prace;
- 2) założenia ontologiczne, czyli próba odpowiedzi na pytanie, czym jest organizacja w rozumieniu danego kierunku;
- 3) język opisu (z jakiej dziedziny nauki pochodzi) oraz szanse i ograniczenia, które język ten stwarza;
- 4) metody i techniki badawcze stosowane przez dany kierunek;
- 5) podstawowe tezy teoretyczne głoszone przez przedstawicieli danego kierunku, ocena zasadności tych tez, a także przedstawienie i ocena struktur teoretycznych i zasad ich budowy;
- 6) spory i polemiki w obrębie danego kierunku oraz z przedstawicielami innych szkół;
- 7) aksjologia wartości leżących u podstaw danego kierunku, poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, czemu powinny służyć organizacje oraz ich badacze [właśc. badanie];
- 8) pragmatyczne wartości danej koncepcji, określenie ich skuteczności i zasięgów obowiązywania;
- 9) szanse dalszego rozwoju danego kierunku, jego ewolucji i wpływu, jaki wywarł i wywiera na inne kierunki.

W badaniach bibliotekoznawczych, w projektowaniu organizacji bibliotek, ana-

¹ W omawianej pracy pojęcie „teoria” oznacza „wszelkie względnie ogólne (czyli dotyczące jakiegokolwiek obiektu lub zjawiska) intelektualne koncepcje opisujące prawidłowości działania organizacji albo formułujące zasady ich konstruowania i zarządzania nimi” (s. 9)

lizowaniu zasad ich funkcjonowania, metod doskonalenia i technik zarządzania szczególnie przydatne wydają się następujące cztery koncepcje teorii organizacji: kierunek empiryczny, ujęcie systemowe, ujęcie cybernetyczne i socjologiczna teoria organizacji.

Kierunek empiryczny to nurt, którego przedstawiciele łączy krytyka praw formułowanych przez inne szkoły. Geneza kierunku wywodzona jest często od szkoły klasycznej, mimo że z wieloma jej stwierdzeniami empirycy polemizują, zaś wnioski, jakie wyprowadzają ze swoich badań, mają szersze praktyczne zastosowanie. Omawiając wizję organizacji w tym ujęciu Autor rozdziału (Krzysztof A. Lis) zwrócił uwagę na jej mechanistyczny charakter oraz odwoływanie się do koncepcji menedżerskich i służby informacyjnej w szerokim rozumieniu tego wyrazu (public relations). Metodologicznie empirycy są zwolennikami badania organizacji w środowisku naturalnym, a więc metodami: studium określonych przypadków, obserwacji, analizy historycznej danej organizacji. Wynika to z faktu, że większość teoretyków tej szkoły to przedstawiciele lub doradcy organizacyjni wielkich organizacji gospodarczych. Badając podstawy teoretyczne ujęcia empirycznego K. A. Lis zwraca uwagę na brak u przedstawicieli tego kierunku zainteresowania teorią w ogóle, a zwłaszcza teorią zarządzania. Krytykują oni szczególnie mechaniczne przenoszenie zasad naukowej analizy procesu pracy na zasady jej wykonywania oraz oddzielanie planowania od wykonawstwa. Podstawowa teza teoretyczna brzmi: „zarządzanie pozostanie zawsze w pewnym sensie sztuką” (s. 59). Większość prac teoretycznych — a precyzyjniej: uogólniających wnioski wynikające z analizy poszczególnych przypadków — dotyczy zagadnień decentralizacji i etapów rozwoju wielkich przedsiębiorstw. Przedstawiciele kierunku empirycznego stawiają sobie za cel doradztwo w rozwiązywaniu problemów organizacyjnych, tworzeniu struktur, badaniu efektywności urządzeń i komputeryzacji oraz relacji między techniką działania a czynnikiem ludzkim.

Z ujęciem empirycznym wiąże się nowy kierunek teorii organizacji, zwany koncepcją rozwoju organizacyjnego. Badania mają charakter wyraźnie utylitarny, polegający na analizowaniu organizacji od wewnątrz. Ujęcie empiryczne jest często spotykanym podejściem w badaniach bibliotek i ich systemów informacyjnych. Przydatność tej metody wynika z jej orientacji praktycznej, prostej terminologii, a przede wszystkim formy badań, w których przedstawiane wnioski wynikają z analizy przypadków.

Najczęściej obecnie stosowaną metodą badania bibliotek jest metoda analizy systemowej. Wiąże się ona z ujęciem systemowym teorii organizacji omawianym przez Autora rozdziału (A. K. Koźmiński). Genezę ujęcia systemowego wywodzi się z dążenia do integracji dyscyplin, badających te same obiekty i zjawiska odmiennymi metodami, przy zastosowaniu odmiennej terminologii. Autor formułuje pięć kierunków badawczych ujęcia systemowego (s. 73-74):

- 1) systemowa teoria organizacji, która analizuje organizację jako system społeczny;
- 2) badania operacyjne, polegające na stosowaniu metod modelowania heurystycznego, matematycznego i symulacyjnego do podejmowania decyzji w sferze zarządzania;
- 3) analiza systemowa dla rozwiązywania złożonych problemów organizacyjnych (doskonalenia organizacji);
- 4) modele do sterowania dynamiką produkcji, zatrudnienia i zapasów oraz powiązań między nimi;
- 5) cybernetyka zarządzania i cybernetyka ekonomiczna.

Ujęcie systemowe wykorzystywane jest głównie do badania wielkich organizacji, złożonych procesów odznaczających się wysokim stopniem niepewności. Podstawy teoretyczne tego kierunku wywodzi Autor od swoistego rozumienia organi-

zacji jako systemu, czyli — według jednej z definicji — „zbioru składników, między którymi zachodzą pośrednio lub bezpośrednio wzajemne stosunki” (s. 76). Konsekwencją takiej definicji jest analizowanie organizacji jako systemu zachowującego się rozmyślnie, otwartego, ustrukturalizowanego, hierarchicznego, sterowanego dzięki sprzężeniu zwrotnemu (s. 77-82). Metodologię badania systemowego charakteryzuje A. K. Koźmiński jako „myślenie systemowe”, wymieniając jego główne cechy: myślenie w kategoriach modelowych, nie podlegających weryfikacji empirycznej, budowanie modeli na podstawie rozumowania przez analogię, tworzonych w celu kształtowania rzeczywistości, a nie jej poznawania. Omawiając osiągnięcia tego kierunku w ostatnim okresie Autor zwraca również uwagę na zarzuty formułowane przez przeciwników, dotyczące: technokratyzmu i manipulatorskiego traktowania uczestników organizacji, zbyt ogólności analiz oraz niedostatków metodologicznych.

Naszym zdaniem, mimo tak wszechstronnej analizy ujęcia systemowego brak tu dokładniejszej charakterystyki poszczególnych, sformułowanych jedynie hasłowo, kierunków badań. Zawiedzeni mogą być ci czytelnicy, którzy oczekiwali dokładniejszego zaprezentowania analizy systemowej jako metody analitycznej szczególnie dziś popularnej.

Rozdział poświęcony ujęciu cybernetycznemu powinien zainteresować zwłaszcza specjalistów w zakresie informacji. Autor rozdziału (Andrzej Sopełko) formułuje trzy główne kierunki zainteresowania cybernetyki:

- 1) badania układów złożonych o charakterze probabilistycznym;
- 2) analiza zjawiska homeostazy² w tych układach;
- 3) procesy sterowania i łączności między nimi.

Charakteryzując ujęcie cybernetyczne teorii organizacji zwrócono uwagę na jego filozoficzny charakter powodujący, że badacze nie ograniczają się do analizy zjawisk już istniejących, lecz przede wszystkim badają możliwości ich zaistnienia, a także właściwości działania, rozwoju i rozpadu układów abstrakcyjnych. One właśnie są głównym przedmiotem badań cybernetycznych, precyzyjniej zaś: nie to, jakie są te układy, a to raczej, jak się one zachowują. Jest to nauka formułująca swe analizy w sposób dedukcyjny, co pozwala na badanie układów szczególnie złożonych. Celem badań jest rozszerzenie zakresu poznania, nie zaś przedstawienie skutecznych sposobów kształtowania rzeczywistości (a więc odwrotnie, niż to formułowano w ujęciu systemowym). Użyteczność cybernetyki wyraża się, zdaniem Autora, przede wszystkim w powszechnym wykorzystaniu jej terminologii (takich pojęć jak: układ, sprzężenie zwrotne, równowaga, homeostat³, sterowanie, regulacja).

Rozdział ten polecamy szczególnej uwadze pracowników informacji, gdyż cybernetyka traktuje informacje jako byt, jako struktury stwarzające układy, opisując proces przekazywania informacji w całej jego złożoności. Osiągnięcia teoretyczne cybernetyki stosowane są do badania i budowy systemów informacyjnych przetwarzania danych, automatyzacji procesów zarządzania oraz badania zachowania się wielkich organizacji.

Inny krąg zagadnień obejmuje kierunek nazywany socjologiczną teorią organizacji. Na użytek niniejszego opracowania Autorzy (Henryk Sterniczuk i Mirosław Z. Zandarowski) postawili znak równości między socjologią organizacji jako subdyscypliną socjologii a socjologiczną teorią organizacji, wiążącą socjologiczną analizę świata organizacji z tradycyjną teorią organizacji. Geneza tego kierunku jest więc złożona, czerpie on z praw socjologicznych, psychospołecznych aż po nurt zwany „stosunkami międzyosobowymi” (human relations). Obecnie socjo-

² Homeostaza — „utrzymywanie lub przywracanie równowagi systemu” (s. 115).

³ Homeostat — „urządzenie do utrzymywania dowolnej zmiany między żądanymi granicami” (s. 114).

logiczna teoria organizacji traktowana jest przede wszystkim jako socjologia wewnętrzzorganizacyjnych procesów społecznych i ich funkcji wobec społeczeństwa oraz jako socjologia stosunków między organizacjami, szczególnie w zakresie badania wielkich, złożonych układów organizacyjnych. Spośród głównych nurtów socjologicznej teorii organizacji na uwagę zasługują trzy:

- 1) systemowe koncepcje organizacji w ramach socjologii;
- 2) koncepcja traktująca organizację jako ogniwo łańcucha interakcji między organizacjami;
- 3) koncepcja, według której organizacja jest rezultatem społecznej twórczości człowieka.

Przedstawiciele kierunku socjologicznego zwracają uwagę na konieczność opisywania organizacji z punktu widzenia wielu zmiennych, których łączna charakterystyka stanowi właściwy obraz organizacji. Proponowane zmienne to: cele, struktura, proces decyzyjny, biurokracja i otoczenie. „Cele i struktura pozwalają na określenie podstawowej konstrukcji organizacji, ciągłości jej działania i rozwoju; biurokracja pozwala zrozumieć wzorce porządku społecznego współczesnych organizacji; otoczenie pozwala określić kontekst ich działalności” (s. 216). Na zakończenie rozdziału Autorzy przedstawiają pokrótce kierunki, w których zapewne będzie w przyszłości rozwijać się socjologiczna teoria organizacji, zważywszy na zmiany, jakie obecnie zachodzą w socjologii ogólnej (pojawienie się tzw. socjologii krytycznej).

Pozostałe teorie organizacji przedstawione w omawianej książce scharakteryzujemy poczynając od prakseologicznej teorii organizacji. W rozdziale jej poświęconym Bolesław R. Kuc analizuje ważniejsze elementy tej teorii, jako zbiór tez i twierdzeń sformułowanych przez różne szkoły, ujęcia i kierunki. Kategorią, która ma zapewnić — mimo różnic — wspólny kierunek badań, jest sprawność organizacji. Autor podjął także próbę zbudowania na bazie przedstawionych danych spójnej prakseologicznej teorii organizacji podkreślając, iż kierunek ten jest szczególnie przydatny do tworzenia aparatu pojęciowego, służącego do określania i systematyzacji organizacyjnego aspektu zachowań społecznych. Struktura tego rozdziału, jako jedyne w książce, jest w pełni zgodna z przedstawionym we *Wstępie* schematem analizy, choć kolejność elementów i rozkład akcentów jest różny. Pozostałym Autorom nie udało się zanalizować badanych teorii w zakresie wyznaczonym we *Wstępie* przez Redaktora.

W rozdziale *Psychologia organizacji* (autorzy: Stanisław Kownacki, Włodzimierz Piotrowski, Zofia Rummel-Syska) podjęto próbę prezentacji nurtu badań psychologicznych nad organizacją oraz wskazano na jego związki z innymi kierunkami teorii organizacji: socjologią organizacji, ujęciami systemowym i sytuacyjnym, koncepcją gry organizacyjnej, kierunkami empirycznym i cybernetycznym. Dokładniej omówiono problemy: motywacji do pracy, kierowania, komunikowania się, podejmowania decyzji, zmian i konfliktów organizacyjnych. Scharakteryzowano trzy uniwersalne (tzn. obejmujące wszystkie lub przynajmniej liczne zjawiska organizacyjne) psychologiczne koncepcje teorii organizacji i zarządzania sformułowane przez: D. McGregora; D. Katza i R. L. Kahna; J. G. Marcha i H. A. Simona. Na zakończenie omówiono pewne, obserwowane głównie na gruncie polskim, dylematy powstałe w wyniku zastosowania wiedzy psychologicznej w procesach organizacyjnych.

Koncepcja gry organizacyjnej przedstawiona jest jako jeden z możliwych sposobów traktowania zjawisk organizacyjnych polegający na opisywaniu i wyjaśnianiu ich dynamiki w kategoriach grup społecznych. Krystyna Bolesła-Kukulka omawia jego genezę poprzez zidentyfikowanie warunków, które go zainicjowały, i wskazanie jego rodowodu teoretycznego. Scharakteryzowano pojęcie organizacji, zwracając szczególną uwagę na różnice w jej definicjach na gruncie

koncepcji gry organizacyjnej i innych. Organizacja może więc być rozumiana jako: system gier, które toczą się między elementami jej podsystemu społecznego (jednostka, grupa) na różnych poziomach hierarchii; rezultat współwystępowania zjawisk konfliktu i kooperacji; systemy działań uczestników zmierzających do realizowania własnych celów i jednocześnie celu organizacji, nawet wówczas, gdy cele te są rozbieżne lub sprzeczne; obszary ograniczeń, ale zarazem i pewnej swobody systemu w stosunku do uczestników, jak i uczestników w stosunku do systemu; systemy gier, które w ramach posiadanych marginesów swobody prowadzą ze sobą lub z systemem poszczególni jego uczestnicy lub grupy uczestników (s. 252). Drugim podstawowym pojęciem dla tego kierunku jest „gra”, termin przejęty z klasycznej teorii gier, a rozbudowany i zaadaptowany na użytek koncepcji gry organizacyjnej przez M. Croziera i E. Friedberga oraz na gruncie polskim przez A. K. Koźmińskiego i A. M. Zawisłaka.

W rozdziale *Ujęcie sytuacyjne* autorstwa Tomasza Maracza przedstawiono genezę kierunku, u którego podstaw tkwi krytyka systemu pojęciowego, istniejących obecnie nurtów teorii organizacji i zarządzania oraz ich nie dość pragmatycznego charakteru. Zdaniem twórców szkoły sytuacyjnej jedynie to ujęcie, wskazujące „na silne zdeterminowanie zewnętrzne organizacji przez jej specyficzne otoczenie” (s. 274) umożliwi wyjście z „dżungli teorii”, jak i integrację wszystkich kierunków i koncepcji. Wskazano na ograniczenia, w których można poszukiwać przyczyn tego, że programowy cel ujęcia sytuacyjnego (wypracowanie jednolitej, ogólnej teorii organizacji i zarządzania) nie został jak dotąd osiągnięty.

Teoria organizacji w Związku Radzieckim rozwija się, opierając się na koncepcjach marksistowsko-leninowskich, w zakresie funkcjonalnej i ideologicznej teorii organizacji oraz projektowania struktur organizacyjnych. Jan K. Solarz zwraca uwagę, że kierunki i metody tych badań są zgodne z ogólnymi tendencjami dostrzeganymi w pracach prowadzonych na świecie, choć nurty porządkujące teorię organizacji zgodne są z założeniami metodologii marksistowskiej.

Polecając tę książkę czytelnikom *Przeglądu Bibliotecznego* zwracamy uwagę, że jest to pierwsza na gruncie polskim próba dogłębnej i wszechstronnej prezentacji różnych koncepcji teorii organizacji. Doceniając niewątpliwe zalety pracy uważamy za stosowne zasygnalizować pewne trudności, jakie mogą wystąpić w jej odbiorze. Poszczególne rozdziały dotyczące różnych sfer zagadnień są napisane językiem o różnym stopniu przejrzystości. Autorzy poszczególnych rozdziałów operują niejednorodną terminologią, co zmusza czytelnika do ostrożności wobec terminów brzmiących jednakowo, ale definiowanych różnie w obrębie poszczególnych szkół. Pewnym ułatwieniem systematyzującym pojęcia jest tablica (s. 330-333) zestawiająca najbardziej charakterystyczne cechy poszczególnych kierunków.

Zgodnie z koncepcją Autorów przedstawiona praca ma być przewodnikiem po istniejących kierunkach, nie zaś wyczerpującym kompendium wiedzy o organizacji. Jeśli ma być ona punktem wyjścia samodzielnych studiów, wspartych cytowaną literaturą przedmiotu, to byłoby celowe, aby Autorzy rozszerzyli bibliografię załącznikową kończącą każdy rozdział i częściej powoływali się na nią w tekście.

Sądzymy, że obie prezentowane książki ułatwią poruszanie się w „dżungli teorii organizacji” tym wszystkim, od których wymaga się rozwiązywania różnorodnych problemów organizacyjnych.

Jolanta Stępiak, Jadwiga Woźniak

WSPÓŁCZESNE BIBLIOTEKARSTWO W RFN

Horst Ernestus, Engelbert Plassmann: *Libraries in the Federal Republic of Germany*. 2nd ed. rev. and enl. by Gisela von Busse and H. Ernestus. Wiesbaden: O. Harrassowitz 1983, 288 s.

Książka Horsta Ernestusa i Engelberta Plassmanna jest drugim wydaniem (pierwsze ukazało się w 1972 r.), wzbogaconym o nowe informacje i zawierającym wyczerpujące omówienie współczesnego bibliotekarstwa w Republice Federalnej Niemiec. Książka powstała z inicjatywy Niemieckiej Konferencji Bibliotek (Deutsche Bibliothekskonferenz), która integruje działalność licznych organizacji i stowarzyszeń bibliotekarskich. Pomocy finansowej w wydaniu książki udzieliło Niemieckie Towarzystwo Naukowe (Deutsche Forschungsgemeinschaft). Spopularyzowano ją wśród odbiorców zagranicznych podczas 49 Konferencji Ogólnej IFLA, która odbyła się w 1983 r. w Monachium. Układ książki i sposób podawania informacji świadczą, iż Autorzy potraktowali ją jako podstawową lekturę wprowadzającą w organizacyjne problemy współczesnego bibliotekarstwa niemieckiego, przeznaczoną dla zagranicznego studenta bibliotekoznawstwa.

Przedstawiając różnorodność i specyfikę bibliotekarstwa w RFN Autorzy starali się odnieść je do szerszego kontekstu społecznego. Część pierwsza obejmuje podstawowe informacje o podziale administracyjnym RFN, systemie oświatowym i organizacji szkolnictwa, ruchu wydawniczym i rynku księgarskim oraz instytucjach odpowiedzialnych za działalność bibliotek. Część druga poświęcona jest poszczególnym typom bibliotek. Jest ich wiele. Trzy biblioteki pełniące funkcje narodowych: Biblioteka Niemiecka (Deutsche Bibliothek) we Frankfurcie nad Menem, Bawarska Biblioteka Państwowa (Bayerische Staatsbibliothek) w Monachium, Pruska Biblioteka Państwowa (Staatsbibliothek Preussischer Kulturbesitz) w Berlinie Zachodnim, ogólne biblioteki o charakterze centralnym: Centralna Biblioteka Medyczna (Zentralbibliothek der Medizin) w Kolonii i Biblioteka Informacji Technicznej (Technische Informationsbibliothek) w Hanowerze, biblioteki poszczególnych dzielnic kraju (Württembergische Landesbibliothek w Stuttgarcie), uniwersyteckie i wyższych uczelni, publiczne, parafialne, dla dzieci i młodzieży, szkolne, muzyczne, zakładowe, wojskowe, szpitalne (wśród nich Międzynarodowa Biblioteka Młodzieżowa — Internationale Jugendbibliothek — w Monachium), więzienne, dla niewidomych.

Część trzecia opisuje zasady współdziałania bibliotek różnych typów oraz dziedziny, w których mają one praktyczne zastosowanie. Do najczęściej wymienianych należą te, które dotyczą gromadzenia zbiorów, ich specjalizacji, katalogowania (m.in. w trakcie publikacji), wypożyczania międzybibliotecznego. Nie mniejsze znaczenie ma również współpraca bibliotek w układzie terytorialnym: gminy, miasta, regionu i całego kraju. Inicjatorami współdziałania bibliotek są bardzo różne instytucje: stowarzyszenia bibliotekarskie, ośrodki naukowe, przede wszystkim Niemiecki Instytut Bibliotekarski (Deutsches Bibliotheksinstitut), zespoły doradcze przy towarzystwach naukowych, np. zespół bibliotekarski przy Niemieckim Towarzystwie Naukowym i in. Wszelkie formy współpracy bibliotek wymagają spełnienia podstawowych warunków umożliwiających ich realizację. W części czwartej Autorzy omawiają je wymieniając: raporty ogólne i szczegółowe oraz przepisy (np. dotyczące pewnego typu bibliotek), systematyczne kontakty z bibliotekarstwem zagranicznym, politykę gromadzenia zbiorów, integrację usług informacyjnych bibliotek z tym, co czynią ośrodki informacji naukowej i technicznej, komputeryzację procesów bibliotecznych i wyposażenie techniczne, zwłaszcza w środki łączności.

Jeżeli chodzi o wyposażenie materialne bibliotek w RFN, to w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych dokonały się tu duże zmiany. Piąta część traktująca o budownictwie bibliotecznym ilustruje sytuację w tym zakresie. W ciągu dwudziestu lat wybudowano wiele bibliotek akademickich i publicznych. Prawie wszystkie biblioteki uniwersyteckie mają nowe budynki. Cechuje je uniwersalność z możliwością dokonywania zmian (flexibility), wolny dostęp do dużej części zbiorów, odejście od wielkich sal czytelnianych na rzecz niewielkich kameralnych pomieszczeń, rozbudowane księgozbiory informacyjne i wieloegzemplarzowe przeznaczone dla studentów, zawierające podręczniki i skrypty.

Szósta część pracy poświęcona jest bibliografii i dokumentacji. Wymieniono w niej najważniejsze rodzaje bibliografii jak: bieżącą bibliografię narodową (*Deutsche Bibliographie*) wydawaną przez Bibliotekę Niemiecką oraz liczne bibliografie regionalne obejmujące poszczególne kraje związkowe, regiony i miasta (np. *Bayerische Bibliographie*, *Bibliographie zur Schleswig-Holsteinischen Geschichte und Landeskunde* i wiele innych).

W siódmej części znalazły się informacje o zawodzie bibliotekarskim. Obejmują one szkolnictwo dla bibliotekarzy bibliotek publicznych oraz naukowych, studia akademickie w zakresie bibliotekoznawstwa, status zawodowy różnych grup pracowników bibliotek. Część ósma zawiera informacje o wydawnictwach fachowych oraz instytucjach bibliotekarskich. Część dziewiąta obejmuje bibliografię prac niezbędnych dla studiów nad poszczególnymi zagadnieniami omawianymi w pracy.

Książkę opatrzone indeksami, które zawierają dane o strukturze administracyjnej i strukturze ludności oraz propozycje — wraz z odpowiednią mapą — dla tych, którzy chcieliby odbyć podróż studyjną po kraju i zwiedzić różnego typu biblioteki oraz instytucje biblioteczne.

Lektura książki Ernestusa i Plassmanna zawiera szereg cennych informacji o współczesnym bibliotekarstwie RFN. Jest ono zróżnicowane i jednocześnie zintegrowane ze strukturą społeczną. Występująca różnorodność ma swoje uzasadnienie w przeszłości, głównie w drugiej połowie XIX w., oraz we współczesności. Sprzyja jej struktura administracyjna państwa, organizacja oświaty, szkolnictwa, przestrzenne rozmieszczenie instytucji kultury, system ekonomiczny i gospodarczy. W przeszłości ukształtował się wyraźny podział na biblioteki naukowe (*wissenschaftliche Bibliotheken*) i publiczne (*Volksbüchereien*, później: *öffentliche Bibliotheken*). Obok bibliotek publicznych utrzymywanych przez miejskie organizacje samorządowe powstały liczne biblioteki parafialne: katolickie i protestanckie. Poodejmowane w dwudziestolecu międzywojennym próby, m.in. przez Erwina Ackerknechta, kierownika biblioteki miejskiej w Szczecinie, utworzenia sieci bibliotek publicznych utrzymywanych przez samorządy lokalne, nie zostały uwieńczone powodzeniem. Dopiero po II wojnie światowej, pod wpływem angloamerykańskiego modelu biblioteki publicznej, dawne *Volksbüchereien* zaczęły przekształcać się w instytucje utrzymywane przez samorządy lokalne. W 1981 r. spośród 8504 gmin (*Gemeinden*) 3206 miało 6238 bibliotek publicznych. Oprócz nich było (głównie w małych gminach) 6000 bibliotek parafialnych, stanowiących istotne uzupełnienie sieci bibliotecznej w całym kraju. Spośród 8000 gmin liczących do 20 000 mieszkańców 2744 ma biblioteki publiczne, utrzymywane przez samorządy lokalne. Te małe gminy zamieszkuje 1/4 całej populacji kraju. Sto spośród czynnych w RFN 150 bibliobusów obsługuje dzielnice peryferyjne dużych i średniej wielkości miast. Oprócz bibliotek gminnych są również biblioteki publiczne wyższego stopnia organizacyjnego, tzw. biblioteki powiatowe (*Kreisbibliotheken*), które obsługują miasto i określony rejon. Często mają one bibliobusy. Biblioteki gminne współpracują z nimi dobrowolnie. Tylko w kraju związkowym Schleswig-Holstein powstały regularne sieci biblioteczne, w których działają biblioteki centralne.

Skupiają one takie prace jak: katalogowanie, wypożyczanie międzybiblioteczne, poradnictwo dla bibliotek gminnych w danym rejonie. Współpracują często z bibliotekami parafialnymi. Biblioteki powiatowe utrzymywane są częściowo przez samorządy lokalne, a częściowo przez administrację poszczególnych krajów związkowych.

Wszystkie wydatki bibliotek związane z tworzeniem centralnych katalogów, zakupem czasopism fachowych, organizacją wypożyczeń międzybibliotecznych pokrywają administracje krajów związkowych. Rozdziałem środków finansowych zajmują się krajowe zarządy bibliotek (staatliche Büchereistellen) odpowiedzialne za sprawy bibliotek wobec krajowych ministerstw kultury. Do ich kompetencji należy również kształcenie bibliotekarzy, organizacja wypożyczeń międzybibliotecznych, tworzenie katalogów centralnych. Niektóre z nich mają własne księgozbiory (w Saarbrücken — 135 000 wol.), a nawet biblioteki dla dzieci i młodzieży.

Tak więc za biblioteki w sensie materialnym odpowiedzialne są lokalne władze gminne wsi i miasta oraz krajowe władze związkowe. RFN liczy 11 krajów związkowych, w tym 2 miasta wydzielone: Bremę i Hamburg. Berlin Zachodni ma specjalny status pod kontrolą 4 mocarstw. Władze federalne odpowiadają i łożą na utrzymanie kilku bibliotek: Biblioteki Niemieckiej, Biblioteki Niemieckiego Parlamentu (Bibliothek des Deutschen Bundestages) oraz — wspólnie z krajowymi władzami związkowymi — już wspomnianej Pruskiej Biblioteki Państwowej oraz 4 bibliotek specjalnych: w Bonn, Kolonii, Hanowerze i Kilonii.

Przy skromnych bibliotecznych komórkach administracyjnych dużą rolę w organizacji bibliotekarstwa odgrywają instytucje i stowarzyszenia naukowe. Między innymi powstała w 1957 r. z inicjatywy władz federalnych i krajowych władz związkowych Rada Naukowa (Wissenschaftsrat), która jest ciałem doradczym i konsultacyjnym w sprawach sztuki, nauki, badań i techniki oraz spraw związanych z bibliotekami akademickimi. Inną instytucją, która powstała w 1951 r. i wspomaga badania w zakresie komputeryzacji bibliotek oraz reprezentuje sprawy nauki i szkolnictwa wyższego na forum międzynarodowym, jest Niemieckie Towarzystwo Naukowe. Członkami tego Towarzystwa są uniwersytety, akademie nauk, duże instytucje naukowe. W jego strukturze organizacyjnej znajduje się osobny dział bibliotekarstwa akademickiego. Towarzystwo jest subsydiowane przez władze federalne i krajowe władze związkowe oraz fundacje prywatne. W 1982 r. budżet Towarzystwa wynosił 900 mln DM, z czego 17,7 mln DM wydano na bibliotekę akademickie, przede wszystkim na całościowe projekty modernizacji w zakresie gromadzenia literatury zagranicznej oraz tworzenia katalogów centralnych książek i czasopism.

W zakresie bibliotek publicznych funkcje koordynacyjne pełni Krajowa Komisja Planowania i Badań Naukowych (Bund-Länder-Kommission für Bildungsplanung und Forschungsförderung), której członkami są ministrowie i podsekretarze stanu władz federalnych i związkowych. Nieco innego typu instytucją działającą permanentnie jest utworzona w 1948 r. Stała Konferencja Krajowych Ministrów Kultury (Ständige Konferenz der Kulturminister der Länder). W jej strukturze działa grupa zajmująca się problemami bibliotecznymi, do których należą: regulamin wypożyczeń międzybibliotecznych, kształcenie bibliotekarzy, biblioteki szkolne, krajowe biblioteki związkowe itp. Wszystkie te instytucje wypełniają tkankę, która łączy działania rządu federalnego i rządów krajowych w konstruowaniu i realizowaniu ogólnych programów bibliotecznych: budownictwa i wyposażenia, kształcenia bibliotekarzy, polityki gromadzenia zbiorów, komputeryzacji procesów bibliotecznych i in. Problemami tymi w odniesieniu do bibliotek publicznych zajmuje się również organizacja skupiająca przedstawicielstwa samorządów lokalnych: gmin, miast i powiatów (Kommunale Spitzenverbände). Zajmuje

się ona planami rozwoju bibliotek publicznych i informowaniem opinii publicznej o ich sprawach.

Analizą kosztów utrzymania bibliotek publicznych, jako jednego z elementów ilustrujących efektywność działania administracji lokalnej, zajmuje się zrzeszenie skupiające 750 zarządów lokalnych (Kommunale Gemeinschaftsstelle für Verwaltungsvereinfachung).

Oprócz budżetów lokalnych, związkowych i federalnych przeznaczonych na utrzymanie bibliotek mogą one korzystać z fundacji prywatnych. Ustanowiona w 1959 r. fundacja Fritza Thyssena i w 1961 r. firmy Volkswagen umożliwiły m.in. zorganizowanie czytelni studenckich w 4 bibliotekach uniwersyteckich, zindeksowanie 18-wiecznych czasopism niemieckich, skatalogowanie zbiorów angielskojęzycznych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Getyndze oraz przeprowadzenie konserwacji najcenniejszych zbiorów w bibliotekach uniwersyteckich w Heidelbergu, Darmstadt i Bremie.

Cały ten system sterujący bibliotekarstwem w RFN wspomagany jest przez bibliotekarskie ośrodki naukowe. Bibliotekami naukowymi zajmuje się Grupa Fachowa Bibliotek Naukowych (Fachgruppe Wissenschaftliches Bibliothekswesen) w Niemieckim Towarzystwie Naukowym. Subsydowana przez rząd federalny, władze krajowe i fundacje prywatne przeznaczają ona znaczne kwoty na modernizację bibliotek, a zwłaszcza ich komputeryzację, tworzenie centralnych katalogów rękopisów, starych druków. O przydziale środków na te cele decyduje 14-osobowy komitet, w którego skład wchodzi m.in. 8 dyrektorów bibliotek naukowych.

Inny, o wiele szerszy charakter ma Niemiecki Instytut Bibliotekarski. Został on powołany do życia w 1978 r. z inicjatywy Niemieckiej Konferencji Bibliotek. Stanowi kontynuację dwu instytucji, które powstały w 1958 r., a mianowicie: Centrum Badawczego dla Bibliotek Publicznych (Arbeitsstelle für das Büchereiwesen) oraz Centrum Badawczego Techniki Bibliotekarskiej (Arbeitsstelle für Bibliothekstechnik), głównie dla bibliotek akademickich. Niemiecki Instytut Bibliotekarski finansowany jest w 70% przez krajowe władze związkowe i w 30% przez rząd federalny. Zarządza nim 15-osobowe Kuratorium. Jego struktura organizacyjna składa się z 7 działów: ogólnoadministracyjnego, wydawniczego, organizacji bibliotek, sieci bibliotecznych, specjalnych służb i kształcenia, systemów bibliotecznych, komputeryzacji bibliotek. Personel Instytutu liczy 90 osób, w tym 30 bibliotekarzy. Współpracuje ze specjalistami, reprezentującymi różne dziedziny bibliotekarstwa. Skupiają się oni w 24 komitetach i podejmują problemy związane z: budownictwem bibliotecznym, kształceniem bibliotekarzy, ustawodawstwem bibliotecznym, statystyką, katalogami alfabetycznymi, formami obsługi czytelników, techniką tradycyjną, katalogami przedmiotowymi, klasyfikacją, bibliobusami dla dzieci, bibliotekami muzycznymi, specjalnymi grupami użytkowników, bibliotekami szkolnymi, materiałami audiowizualnymi, rękopisami, starymi drukami, mikroformami, czasopismami itp. Ten skrócony przegląd problematyki, którą zajmuje się Niemiecki Instytut Bibliotekarski, wskazuje wyraźnie, że dotyczy ona głównie bibliotekarstwa publicznego. U podstaw działania Instytutu leży Plan 1973 (Bibliothekspan 73), przyjęty przez Niemiecką Konferencję Bibliotek, która skupia 6 stowarzyszeń bibliotekarskich. Podejmuje on węzłowe problemy bibliotekarstwa niemieckiego, związane z aktualnym stanem poszczególnych sieci bibliotecznych, współpracą międzynarodową, reprezentuje również sprawy bibliotekarskie wobec władz federalnych, wpływających na kształt polityki bibliotecznej w kraju.

Najważniejszą rolę odgrywa Instytut w dziedzinie komputeryzacji prac bibliotecznych. W bibliotekach RFN funkcjonują równolegle: technika biblioteczna konwencjonalna i skomputeryzowana. Lata sześćdziesiąte przyniosły duże zmiany w wyposażeniu technicznym bibliotek i choć Autorzy książki oceniają rozmiary komputeryzacji w bibliotekach jako skromne, to jednak w 1981 r. 168 bibliotek

uczelnii wyższych i 156 bibliotek publicznych już stosowało lub planowało komputeryzację procesów związanych ze sporządzaniem bibliografii, katalogów centralnych, akcesji, rejestracji wypożyczeń i statystyki. Największe doświadczenia i osiągnięcia w tym zakresie ma Biblioteka Niemiecka z półrocznymi i 5-letnimi kumulacjami bieżącej bibliografii narodowej. Zawartość tej bibliografii służy do tworzenia banku danych p.n. system BIBLIODATA obejmującego wydawnictwa niemieckojęzyczne. Oprócz konwencjonalnego systemu katalogowania stosowane są również zapisy maszynowe w postaci możliwej do odczytania. Opisy katalogowe na taśmach magnetycznych sporządzane są według obowiązującego formatu (maschinelles Austauschformat für Bibliotheken). Wiele bibliotek naukowych i publicznych korzysta z tej formy usług Biblioteki Niemieckiej, choć wymaga to przyjęcia stosowanych przez nią norm opisów bibliograficznych. Biblioteka Niemiecka wspólnie z Pruską Biblioteką Państwową prowadzi bieżąco bank danych czasopism p.n. Zeitschriftendatenbank. Uczestniczy w tej pracy 40 instytucji bibliotecznych. Ponieważ opisy poszczególnych czasopism zawierają również informacje o ich lokalizacji, biblioteki mogą dowiadywać się o nie za pośrednictwem własnych terminali. Bank ten odgrywa dużą rolę w wypożyczeniach międzybibliotecznych.

Wykorzystanie komputerów jest różnorodne. Niemiecki Instytut Biblioteczarski produkuje komputerowo: Niemiecki Biblioteczny Informator Adresowy (Deutsches Bibliotheksadressbuch), Niemiecką Statystykę Biblioteczną (Deutsche Bibliotheksstatistik) z wydzieloną statystyką dla bibliotek publicznych (Handbuch der Öffentlichen Bibliotheken) i in.

Szersze zastosowanie automatyzacji w bibliotekach rodzi wiele problemów natury organizacyjnej, pociąga za sobą nieuchronną konieczność centralizowania określonych prac, przyjęcia i stosowania jednolitych norm. W starych uniwersytetach niemieckich oprócz biblioteki głównej funkcjonują biblioteki seminaryjne, instytutowe, laboratoryjne. Organizacyjne związki między nimi są luźne. Dyrektor instytutu (z reguły profesor) jest jednocześnie kierownikiem biblioteki. Ma on do pomocy asystenta i osobiście decyduje o gromadzeniu zbiorów. Przy dużej autonomii bibliotek instytutowych współpracują one jednak z biblioteką główną w takich dziedzinach jak: katalogowanie nowych nabytków, tworzenie katalogów centralnych, zakupy nowości zagranicznych.

W nowych uniwersytetach powstałych po II wojnie światowej tworzono jedną bibliotekę główną dla całej uczelni. Zaznaczył się w tym wpływ bibliotekarstwa amerykańskiego. Biblioteka główna jest jednocześnie wypożyczalnią i rozbudowanym informatorium zgodnym z profilem uczelni. W bibliotekach tych wprowadzono wolny dostęp do dużej części zbiorów, a podstawowe procesy biblioteczne są zautomatyzowane. O gromadzeniu zbiorów decydują oprócz bibliotekarzy tzw. fachowi referenci (Fachreferenten), znawcy poszczególnych dziedzin wiedzy.

Zmianom organizacyjnym w bibliotekarstwie RFN towarzyszą: rozwój szkolnictwa biblioteczarskiego i coraz wyraźniejsze wyodrębnianie się bibliotekoznawstwa jako dyscypliny uniwersyteckiej. Kwalifikacje bibliotekarza zawodowego (Diplom-Bibliothekar) można zdobyć w wyższych szkołach zawodowych (Fachhochschule für Bibliotheks- und Dokumentationswesen) w Kolonii, Hanowerze i Stuttgarcie. Wyższy stopień zawodowy obliguje do odbycia 2-letnich studiów uniwersyteckich, które obejmują kurs teorii i praktyki bibliotecznej.

Teoretyczny zakres bibliotekarstwa realizują trzy szkoły biblioteczarskie uniwersytetów w Kolonii, Frankfurcie i Monachium. Pierwsza katedra bibliotekoznawstwa powstała w 1974 r. w ramach wydziału filozofii Uniwersytetu w Kolonii, następnie na Uniwersytecie Erlangen-Nürnberg. Nadają one stopień magistra oraz doktora bibliotekoznawstwa. Programy studiów są nasycone wiedzą o książce (ruchu wydawniczym, rynku księgarskim), czytelniku, organizacyjną problematyką

bibliotek, wiedzą w dziedzinie bibliografii oraz komputeryzacji procesów bibliotecznych.

Bibliotekarskie środowisko akademickie jest aktywne na forum międzynarodowym. Tą drogą przenika do bibliotekarstwa niemieckiego wiele nowych idei i praktycznych rozwiązań. W zakończeniu należy stwierdzić, że ta znakomicie opracowana książka powinna stać się podstawową lekturą dla każdego, kto pragnie wzbogacić swoją wiedzę o bibliotekarstwie współczesnym.

Jadwiga Kołodziejska

ZAUTOMATYZOWANY KATALOG CENTRALNY BIBLIOTEK

Kathleen L. Maciuszko: *OCLC. A decade of development, 1967-1977*. Littleton, Colorado: Libraries Unlimited 1984, 376 s.

Recenzowana publikacja jest pierwszym wyczerpującym opracowaniem historii największego na świecie zautomatyzowanego katalogu centralnego bibliotek, jakim jest dzisiaj amerykański Online Computer Library Center. Niewiele jest informacji o nim w polskiej literaturze fachowej: tylko dwa opublikowane już artykuły I. Klempnera¹ i B. Sosińskiej² oraz jeden w druku autorki niniejszej recenzji³, wszystkie w *Zagadnieniach Informacji Naukowej*. Z dostępnej w Polsce literatury obcojęzycznej na ten temat za ważne uznać należy hasła: *Ohio College Library Center*⁴, *Ohio Library Association*⁵ i *Ohio State University Libraries*⁶ w *Encyclopedia of library and information science* oraz artykuły i doniesienia publikowane przez ponad 10 lat w najważniejszym czasopiśmie amerykańskim poświęconym automatyzacji bibliotek *Information Technology and Libraries* (poprzednio *Journal of Library Automation*). Informacje na temat OCLC pojawiają się także od czasu do czasu w różnych czasopismach fachowych angielsko- i niemieckojęzycznych.

Skrót OCLC oznaczał pierwotnie Ohio College Library Center, które powstało w 1967 r. na terenie stanu Ohio w wyniku współpracy Ohio College Association i Ohio Library Association. Wówczas to 54 biblioteki różnych uniwersytetów i college'ów stanu Ohio stworzyły regionalną sieć komputerową w celu prowadzenia wspólnego zautomatyzowanego katalogowania centralnego swoich zbiorów. Założeniem systemu było wprowadzanie do komputera poprzez terminale opisów katalogowych publikacji wpływających na bieżąco do bibliotek członkowskich OCLC w ten sposób, by każda nowa pozycja miała w systemie jeden opis zaopatrzonej w sigła bibliotek posiadających ten dokument.

Po z górą dwóch latach przygotowań w 1970 r. rozpoczęto katalogowanie w trybie offline, a w sierpniu 1971 r. biblioteki członkowskie zaczęły katalogować swoje zbiory w trybie online. Od tego momentu system ogromnie się rozrósł. Obecnie korzysta z niego ponad 6000 bibliotek i innych instytucji prowadzących działalność informacyjną w Stanach Zjednoczonych i niektórych innych krajach. System zbudował swoją własną sieć telekomunikacyjną oraz rozwinął szereg pod-

¹ I. Klempner: *Biblioteki i służby informacyjne w USA. Stan aktualny oraz perspektywy rozwoju*. „Zag. Inf. Nauk.” 1980 nr 2 s. 61-86.

² B. Sosińska: *Międzynarodowe centrum koordynacyjne sieci systemów informacji bibliotecznej — nowa funkcja OCLC*. „Zag. Inf. Nauk.” 1983 nr 2 s. 99-114.

³ M. Grabowska: *Zautomatyzowany katalog centralny bibliotek amerykańskich — OCLC*. „Zag. Inf. Nauk.” 1985 nr 2 s. 81-100.

⁴ F. G. Kilgour: *Ohio College Library Center*. W: *Encyclopedia of library information science*. Ed. A. Kent, H. Lancour, J. E. Daily. Vol. 20. New York 1977 s. 346-347.

⁵ A. R. Rogers: *Ohio Library Association*, *Tamże* s. 350-362.

⁶ G. Schoyer, H. C. Atkinson: *Ohio State University Libraries*, *Tamże* s. 362-378.

systemów, takich jak podsystem katalogowania, gromadzenia, wypożyczeń międzybibliotecznych, retrospektywnego opracowania zbiorów itd.

Historia OCLC nie miała dotąd wyczerpującego opracowania w fachowej literaturze amerykańskiej, toteż książka K. L. Maciuszko jest niewątpliwie pracą pionierską obejmującą pierwsze dziesięciolecie istnienia OCLC. Założeniem Autorki było przedstawienie historii OCLC w l. 1967-1977, tj. od momentu powstania Ohio College Library Center do jego przekształcenia się w niezależną organizację pod zmienioną i bardziej uniwersalną nazwą Online Computer Library Center.

Książka składa się z dziesięciu rozdziałów poprzedzonych przedmową pobra Roberta F. Caytona i wstępem Autorki, wzbogaconą jest epilogiem Philipa Schieberta, oraz szeregiem zestawień i indeksów uzupełniających zasadniczy zrab książki. Układ materiału jest chronologiczny; w obrębie każdego rozdziału przedstawiono najpierw krótką charakterystykę problemów, które podejmowano w OCLC w kolejnym roku, a potem omówiono je szczegółowo.

Autorka za kryterium czasowe przyjęła w zasadzie jeden rok finansowy, stąd poszczególnym rozdziałom od drugiego do dziesiątego przyporządkowano przełomy lat, np. 1967-1968, z wyjątkiem rozdziału trzeciego, gdzie ujęto dwa kolejne lata finansowe: 1968-1970. Natomiast rozdział pierwszy w książce stanowi przedruk artykułu L. C. Branscomba i A. R. Rogersa *The Conception and birth pangs of OCLC. An account of the struggles of the formative years (z College and Research Libraries 1981 Vol. 42 nr 4 s. 303-307)*, którzy opisują narodziny idei automatyzowanego katalogu centralnego bibliotek szkół wyższych Ohio.

Historię OCLC Autorka rozpoczyna zatem od rozdziału drugiego *Organizing the resources, 1967-1968*, a dalej poprzez rozdział trzeci *Laying the foundations, 1968-1970* doprowadza czytelnika do momentu uruchomienia katalogowania w trybie offline. Ten ciekawy opis oparty na bogatym materiale źródłowym pokazuje, jak ścisły związek miało powstanie OCLC z pracami nad automatyzacją bibliotek prowadzonymi w l. 1967-1970 przez IFLA, Amerykańskie Stowarzyszenie Bibliotekarzy i Bibliotekę Kongresu w Waszyngtonie.

W latach 1966-1968 w Bibliotece Kongresu trwały badania nad formatem MARC (MARC Pilot Project), które w 1968 r. pod kierunkiem Henrietty D. Avram zaowocowały przygotowaniem formatu MARC II. W 1969 r. IFLA rozpoczyna prace nad ISBD. W marcu 1968 r. Oddział Amerykańskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy ds. Informacji Naukowej i Automatyzacji (ALA Information Science and Automation Division — ISAD) zaczyna wydawać wspomniane wyżej czasopismo *Journal of Library Automation* pod redakcją Fredericka G. Kilgoura, późniejszego dyrektora OCLC.

Wkrótce MARC II zostaje wprowadzony przez pierwsze sieci bibliotek amerykańskich, m.in. przez the New England Library Information Network (NELINET), the State University of New York (SUNY) Biomedical Network, Washington Library Network (WLN) i oczywiście przez Ohio College Library Center. W marcu 1969 r. Biblioteka Kongresu uruchamia dystrybucję taśm magnetycznych z opisami wydawnictw zwartych w języku angielskim (LC MARC Distribution Service). W czerwcu 1970 r. w Bibliotece Kongresu stworzono osobne biuro do spraw MARC (MARC Development Office — MDO) z H. D. Avram na czele, co m.in. przyspieszyło prace nad opracowaniem formatu maszynowego dla opisu czasopism (Co-operative Conversion of Serials Project — CONSER). W lipcu tego samego roku MARC II zostaje przyjęty przez Amerykański Narodowy Instytut Normalizacyjny (American National Standards Institute — ANSI) jako amerykańska norma formatu opisu dokumentów do wymiany informacji bibliograficznych na taśmach magnetycznych (ANSI Z39.2-1971 *American national standard for bibliographic information interchange on magnetic tape*). W 1970 r. rozpoczęto też prace nad utworzeniem narodowej sieci bibliotek.

W takich warunkach zawiązuje się współpraca bibliotek szkół wyższych stanu Ohio. W 1968 r. OCLC stało się członkiem Interuniversity Communications Council (EDUCOM), stowarzyszenia założonego w 1964 r. i popierającego zastosowanie komputerów w szkolnictwie wyższym. Na wiosnę 1969 r. przyjęto założenia systemu i określono jego cele w dokumencie *Statement of Academic Objective, Economic Goal, and Missions to Achieve These Ends, April 9 1969*. Równocześnie dwa ważne wydarzenia przyspieszyły prace nad uruchomieniem OCLC. W l. 1969-1971 dokonano w Bibliotece Kongresu eksperymentu — w ramach tzw. retrospektywnej konwersji zbiorów (Retrospective Conversion Pilot Project — RECON) — przeniesienia opisów 58 000 wydawnictw zwartych w języku angielskim na nośnik maszynowy, które to opisy wykorzystano później w OCLC. Równocześnie od 1969 r. biblioteki Uniwersytetu Stanowego Ohio w Columbus rozpoczęły katalogowanie wydawnictw zwartych w języku angielskim stosując format MARC i pierwsze opisy zaczęto na bieżąco wprowadzać do systemu.

Produkcja kart katalogowych w trybie offline dla bibliotek członkowskich OCLC ruszyła w czerwcu 1970 r. w kooperacji z Biblioteką Kongresu i w ciągu pierwszych 12 miesięcy wyprodukowano 440 711 kart. W tym okresie karty można było zamawiać tylko wg sygnatury Biblioteki Kongresu. Co tydzień biblioteki członkowskie składały zamówienia na kartach perforowanych, które następnie konfrontowano z taśmami magnetycznymi w centrum Columbus. Opisy zidentyfikowane na taśmach magnetycznych służyły do wydrukowania kart katalogowych dla bibliotek zamawiających je, a równocześnie do opisów wydawnictw zwartych w systemie dołączano sigła bibliotek posiadających dany dokument. W ten sposób powstał zaczątek katalogu centralnego. Oszczędność nakładów finansowych na katalogowanie już wówczas okazała się duża: jedna karta katalogowa wykonana w sposób tradycyjny kosztowała 23,6 centów, a wykonana przez system — tylko 10,6 centów.

Prawdziwy przełom w historii katalogowania nastąpił jednak dopiero w momencie wprowadzenia w OCLC katalogowania w trybie online, co nastąpiło w sierpniu 1971 r. Wszystkie biblioteki członkowskie zostały wówczas wyposażone w terminale typu CRT (cathode-ray-tube) z klawiaturą podobną do klawiatury normalnej maszyny do pisania, połączone z jednostką centralną w Columbus dzięki zbudowanej specjalnie sieci telekomunikacyjnej. Przygotowania do tego posunięcia omawia Autorka w rozdziale czwartym *On the brink of the new era, 1970-1971*. Dowiadujemy się z niego wiele na temat ówczesnego wyposażenia technicznego systemu oraz wprowadzenia w tym okresie w OCLC dwóch dodatkowych kluczy wyszukiwawczych: wg nazwy autora-tytułu (name-title) i tytułu (title). W tym czasie do OCLC dołączają też pierwsze sieci bibliotek spoza stanu Ohio: Cooperative College Library Center (CCLC) z siedzibą w Atlancie obejmujący biblioteki akademickie stanów południowo-wschodnich St. Zjedn., a także Pittsburgh Regional Library Center (PRLC) z siedzibą w Pittsburgu, obejmujący biblioteki różnego typu w stanie Pennsylvania. Dokładną chronologię wydarzeń związanych z implementacją katalogowania online zawarła Autorka w rozdziale piątym *OCLC goes on-line: laying the cornerstone to grand-scale cooperation, 1971-1972*. Miesiąc po miesiącu opisano w nim wydarzenia od lipca 1971 do czerwca 1972 r., kiedy katalogowanie online znajdowało się w rozruchu.

Uruchomienie katalogowania online przewidziane było na dzień 12.7.1971 r. Jednakże — z powodu pewnej zwłoki w budowie sieci telekomunikacyjnej — system ruszył 26.8.1971 r. Pierwszego dnia skatalogowano 147 wydawnictw zwartych. Mimo małej awarii jednostki centralnej komputera, w drugim dniu wprowadzono 156 opisów, a po tygodniu w systemie było już 1803 rekordy. Liczba ta szybko rosła. W styczniu 1972 r. dodano czwarty klucz wyszukiwawczy, tym razem wg numeru kontrolnego dokumentu w OCLC (OCLC control number). Nato-

miast dla haseł, które podczas wyszukiwania wykazywały więcej niż 50 pozycji, wprowadzono dodatkową metodę wyszukiwania. Równocześnie w maju 1972 r. podjęto decyzję o dopuszczeniu do systemu bibliotek nieakademickich.

Na przełomie lat 1972/73 system był już w pełnym rozruchu (rozdział szósty *Gaining momentum: toward a comprehensive library system, 1972-1973*). Zbudowano 4000 mil linii telekomunikacyjnej łączącej 80 terminali. W okresie pierwszych 12 miesięcy istnienia katalogowania online skatalogowano ponad pół miliona pozycji i wydrukowano 4 mln kart katalogowych dla bibliotek, które — mimo dostępu online do bazy — w dalszym ciągu prowadzą swoje katalogi kartkowe. W połowie 1972 r. w bazie było 652 000 opisów.

Na wiosnę 1973 r., w związku z badaniami CONSER prowadzonymi w Bibliotece Kongresu, OCLC zostało desygnowane na narodową bazę danych o czasopiśmie. W lutym 1974 r. zaczęto wprowadzać do systemu opisy wydawnictw ciągłych. Oprócz katalogowania czasopism, które rozszerzyły zakres katalogu centralnego online, zaplanowano dodatkowo tzw. Serials Control System, którego zadaniem było automatyczne sprawdzanie, czy biblioteki prenumerujące czasopisma rzeczywiście je otrzymują. Jeśli któraś z nich nie otrzymała kolejnego numeru czasopisma, system automatycznie wykonywał listę braków i przekazywał ją wydawcom. Wreszcie, w tym okresie do OCLC dołączają coraz to nowe regionalne sieci bibliotek.

OCLC od początku swego istnienia było instytucją niekomercyjną, a jego kapitał powstał ze składek bibliotek członkowskich oraz z darów. W kolejnych latach różne instytucje zainteresowane rozwojem OCLC przekazywały pieniądze na badania i kolejne etapy rozbudowy systemu. Były wśród nich głównie Rada ds. Zasobów Bibliotecznych (Council on Library Resources), Narodowe Biuro Oświaty (US Office of Education) i różne instytucje stanu Ohio. Łącznie instytucje te przekazały na rzecz OCLC do końca 1973 r. sumę ponad 1 100 000 dolarów.

Wśród problemów badawczych podejmowanych dzięki tym funduszom przez OCLC znalazły się m.in. badania nad nowym lepszym terminalem dla OCLC. Używany dotychczas terminal typu CRT nie mógł już spełnić wszystkich zadań stawianych przez system. Na wiosnę 1973 r. OCLC doszło do porozumienia z firmą Beehive Medical Electronics w Salt Lake City w stanie Utah w sprawie produkcji specjalnie zaprojektowanego terminalu Beehive OCLC Model 100 Display Terminal, którego ulepszoną wersją (Model 105) zaczęto produkować w l. 1975-1976. Terminal ten służył przez wiele lat, praktycznie aż do chwili obecnej. Ostatnio OCLC opracowało nowy model terminalu Workstation M-300, który oprócz dotychczasowych funkcji będzie mógł spełniać rolę minikomputera typu IBM PC.

Tymczasem w l. 1973-1974 do systemu należało już 8 regionalnych sieci bibliotek. W lutym 1974 r. katalogowano wydawnictwa zwarte we wszystkich językach posługujących się alfabetami łacińskimi. W czerwcu 1974 r. w 193 bibliotekach zainstalowane były 233 terminale. System dostępny był w tym okresie dla użytkowników od godz. 7 do 20 od poniedziałku do piątku.

Równocześnie OCLC rozbudowuje swoją strukturę organizacyjną. W 1974 r. posiadał on 5 oddziałów: Oddział Administracyjny, Inżynieryjny, Operacyjny, Systemów Bibliotecznych oraz Oddział Badań i Rozwoju. Oddział Inżynieryjny dzielił się na Sekcję Rozwoju i Sekcję Operacyjno-Inżynieryjną a Oddział Badań i Rozwoju — na 4 grupy programistów i Dział Personalny. Na czele OCLC stał dyrektor generalny, a nad całą strukturą nadzór sprawowała Rada Nadzorcza (Board of Trustees of OCLC). W rozdziale siódmym *Evolution through continuous expansion, 1973-1974* znajdujemy ciekawy schemat ówczesnej struktury organizacyjnej OCLC (s. 116).

Na przełomie l. 1974-1975 nastąpił dalszy rozwój systemu. OCLC produkowało już ponad milion kart katalogowych miesięcznie a korzystało z niego 577 różnych

instytucji w 35 stanach Stanów Zjednoczonych. Czas użytkowania systemu przedłużono do godz. 22, a wiosną 1975 r. dodano dalsze trzy klucze wyszukiwawcze: wg ISBN, ISSN i CODEN. Wszystkie klucze wyszukiwawcze miały jednak charakter formalny i ciągle brakowało możliwości wyszukiwania rzeczowego. Próby przeniesienia jednego z systemów wyszukiwania rzeczowego, np. z DIALOG-u, ORBIT-u, STAIRS-u i BASIS 70, nie dawały rezultatów. Inną trudnością, która pojawiła się już w 1972 r., było powtarzanie się w bazie opisów tych samych dokumentów na skutek błędu osoby katalogującej bądź też nieuznania przez nią opisu istniejącego już w systemie za opis właściwy. Ta sprawa, jak i problem wyszukiwania rzeczowego pozostają nie rozwiazane do dnia dzisiejszego.

W okresie przełomu l. 1974-1975 przedstawionym przez Autorkę w rozdziale ósmym *The future through coordinated growth, 1974-1975* dokonano też szeregu usprawnień technicznych i wzbogacono oprogramowanie systemu. Zbyt słabe komputery typu IBM zamieniono już wcześniej na Sigmę 5, a następnie dodano Sigmę 9, zwiększyła się liczba dysków, pracowano nad skróceniem „response time”, tj. czasu upływającego od momentu zakończenia zadawania pytania w trybie online do momentu ukazania się odpowiedzi na ekranie terminalu. Czas ten skrócono z 20 sekund do ok. 7 sekund. Równocześnie przeprowadzono szereg badań użytkowników systemu i testowano terminale.

Zainteresowanie systemem OCLC rosło nie tylko na terenie Stanów Zjednoczonych, ale także poza granicami kraju. Prezentacje działania OCLC odbywały się w Australii, Jugosławii i Austrii, a do Centrum w Columbus przybywali reprezentanci Belgii, Kanady, Czechosłowacji, Francji, RFN, Holandii i innych krajów. Równocześnie problematyka OCLC zaczęła powoli przenikać do szkół bibliotekarskich w Stanach Zjednoczonych jako ważny element programu nauczania. W związku z tym podjęto decyzję o udostępnieniu tym szkołom terminali OCLC do użytkowania ich w celach dydaktycznych. Pierwszą szkołą, która zainstalowała terminal OCLC o tym przeznaczeniu była Graduate School of Library Science Uniwersytetu Drexel w Filadelfii.

W rozdziałach dziewiątym i dziesiątym (*Variations on a theme, 1975-1976, Reaching for the stars, 1976-1977*) Autorka doprowadza do momentu, w którym OCLC przekształca się w ogólnokrajowy katalog centralny online Stanów Zjednoczonych. W roku finansowym 1975/76 przeprowadzono szereg dalszych usprawnień technicznych, system udostępniono w soboty, wprowadzono dodatkową możliwość wyszukiwania wg nazw instytucji sprawczych i nazw konferencji, a także — dla dokumentów rządowych — wg ich specjalnego symbolu. Od 1976 r. rozpoczęto produkcję online kart katalogowych dla map, rękopisów, nut, płyt gramofonowych i materiałów audiowizualnych. Równocześnie — wobec tak ogromnego bogactwa materiałów wprowadzanych do systemu — zaczynają tworzyć się wyspecjalizowane grupy użytkowników, np. Health Science OCLC Users Group (HSOCLCUG), czy Music OCLC Users Group (MOUG). OCLC staje się systemem o zasięgu ogólnokrajowym składającym się z 17 regionalnych sieci bibliotek i wielu użytkowników indywidualnych.

Wszystko to sprawiło, że w 1977 r. OCLC zmienia swoją nazwę z dotychczasowej Ohio College Library Center na bardziej uniwersalną Online Computer Library Center, Inc. przekształcając się równocześnie w niezależną instytucję. Następują zmiany w jego dotychczasowej strukturze organizacyjnej (s. 200) i w ten sposób zamyka się dziesięcioletni z górą okres historii kształtowania się i rozwoju OCLC, największego na świecie zautomatyzowanego katalogu centralnego online.

Tę zasadniczą część książki uzupełnia *Epilog* pióra Philipa Schiebera, który doprowadza historię OCLC — w wielkim już skrócie — do chwili obecnej.

Przed wszystkim Centrum zostaje przeniesione do pięknej nowej siedziby

w Dublinie k. Columbus. Przybywają podsystemy: wypożyczeń międzybibliotecznych (1979), nazw i adresów instytucji (1980), gromadzenia (1981) oraz opracowania mikroform (1983). Rozpoczęto badania nad wprowadzeniem do systemu opisów dokumentów w alfabetych nielacińskich, a liczba użytkowników systemu wzrosła do 6000. System nadal się rozwija, obecnie w OCLC jest około 10 mln opisów dokumentów, w planie znajduje się uruchomienie podsystemu kontroli obiegu dokumentów i rozbudowa infrastruktury komputerowej w bibliotekach członkowskich OCLC.

Poszczególne rozdziały pracy K. L. Maciuszko uzupełniają liczne przypisy. Po *Epilogu* natomiast zamieszczono wykaz chronologiczny najważniejszych wydarzeń w OCLC w l. 1967-1977. W dodatku 1 przedrukowano w całości szereg ważnych dokumentów z historii OCLC, np. sprawozdania z kolejnych etapów rozwoju OCLC, listy bibliotek członkowskich w OCLC, listy sieci telekomunikacyjnych. W dodatku 2 załączono słowniczek terminów i wykaz akronimów oraz podano krótką notkę bibliograficzną. Książkę kończą streszczenia w językach: francuskim, niemieckim, hiszpańskim, rosyjskim, japońskim, chińskim i arabskim oraz indeks przedmiotowy.

Z OCLC miałam okazję korzystać wielokrotnie podczas ponad dziewięciomiesięcznego pobytu w Stanach Zjednoczonych w School of Library Science (Kent State University, Ohio). Biblioteka główna tego Uniwersytetu była jedną z tych 54 bibliotek, które w 1967 r. zakładały OCLC. Poznałam ten system dogłębnie i z tym większym zainteresowaniem przeczytałam książkę K. L. Maciuszko. Lekki, zabarwiony humorem język, przejrzysty układ treści i zdecydowane panowanie nad ogromnym materiałem faktograficznym nadaje książce walor pracy wysokiej klasy. Było to z pewnością niełatwe zadanie, bowiem systemy zautomatyzowane, w tym szczególnie biblioteczne, są przecież całkiem nowym przedmiotem pisarstwa historycznego.

Marta Grabowska

PODRĘCZNIK DLA BIBLIOTEK MUZEALNYCH

Jaroslav Vrchotka a kolektiv: *Přiručka pro knihovny muzei a galerií*. Praha: Národní Muzeum 1982, 155 s. Muzejní Práce, sv. 20.

Obecny stan oraz perspektywy rozwoju polskiego bibliotekarstwa powodują bliższe zainteresowanie się czeskim podręcznikiem, adresowanym do bibliotek muzealnych¹. Do zwrócenia uwagi na to wydawnictwo skłaniają zwłaszcza potrzeby bieżącej praktyki bibliotekarskiej, charakterystycznej dla bibliotek muzealnych w Polsce, oraz zalecenie permanentnej edukacji bibliotekarzy. Warto więc zastanowić się nad użytecznością praktyczną recenzowanej publikacji oraz nad możliwością traktowania jej jako wzorca metodycznego dla analogicznych inicjatyw wydawniczych w PRL wobec braku podobnej publikacji w naszym piśmiennictwie dotyczącym bibliotekarstwa muzealnego².

Trzeba też uprzytomnić sobie, jaki potencjał placówek bibliotecznych należy mieć na względzie. Dane te można uzyskać na podstawie wiadomości o muzeach w obu krajach, bowiem prawie każde z nich posiada mniejszą lub większą biblio-

¹ Zgodnie z podziałem administracyjnym CSSR podręcznik ten ujmuje problemy bibliotek muzealnych w CSR, nie uwzględniając Słowacji.

² Brakuje podobnowyżsi artykułów poświęconych bibliotekom muzealnym, zwłaszcza w ujęciu porównawczym. Ogólne wiadomości o bieżącym stanie tych bibliotek są zamieszczone w wydawnictwach informacyjnych ogólnopolskich lub lokalnych, m.in. I. Klimowiczowa, E. Suchodolska: *Informator o bibliotekach i ośrodkach informacji naukowej w Polsce*. Warszawa 1973. — S. Lorentz: *Przewodnik po muzeach i zbiorach w Polsce*. Wyd. 3. Warszawa 1982. — Z. Skwarnicka: *Biblioteki i ośrodki informacji naukowej Krakowa i województwa krakowskiego*. Kraków 1980.

tekę, zwykle proporcjonalną do pełnionych zadań³. W samych Czechach działa ponad 300 placówek muzealnych; doliczyć do tego należy ok. 160 w Słowacji⁴. W Polsce *Rocznik Statystyczny* notuje ich 494⁵. Dla ČSR operuje się danymi o 7 mln zbiorów bibliotecznych, dla Polski liczba ich musi być również znaczna, jeśli 46 bibliotek muzeów uznanych za godne wymienienia przez I. Klimowiczową i E. Suchodolską liczyło przeszło 10 lat temu blisko 1 mln woluminów⁶. Zasadnicze znaczenie mają tu jednak funkcje społeczne bibliotek muzealnych. Ich rola w życiu kulturalnym potwierdza konieczność zwrócenia większej uwagi również w Polsce na ten typ bibliotek. Przyczynia się do tego też fakt, że owe biblioteki nie mają jasno sprecyzowanego miejsca w ogólnopolskiej sieci bibliotecznej, co pozostaje w jawnym kontraście z sytuacją w ČSR, gdzie stanowią one specyficzne ogniwo ogólnokrajowej czechosłowackiej sieci bibliotecznej (s. 14-15)⁷. To zbyt małe zainteresowanie bibliotekami muzealnymi w polskiej polityce bibliotecznej spowodowało pewne zaniedbania w prawidłowości działań bibliotecznych i niedobory w kwalifikacjach bibliotekarskich pracowników, obniżające efektywność i skuteczność pracy tych bibliotek⁸. Znakomitym antidotum byłoby uzupełnienie tych braków poprzez opublikowanie wydawnictwa podobnego do omawianego podręcznika czeskiego. Problem ten nabiera dodatkowego znaczenia w świetle żywej dyskusji nad stanem podręczników, m.in. z zakresu bibliotekarstwa, zainicjowanej na łamach *Przeglądu Bibliotecznego*⁹. Dołączając do niej swój głos muszę stwierdzić, że idea i kształt recenzowanego wydawnictwa są bliskie moim propozycjom sformułowanym w „Ekspertyzie nt. stanu podręczników bibliotekarskich w Polsce”¹⁰. Postawiłam w niej wniosek opracowania dwóch serii: jednej odpowiadającej potrzebom naukowo-dydaktycznym, o mocnej podbudowie teoretycznej oraz drugiej o charakterze instrukcyjno-metodycznym ściśle połączonej ze specyfiką poszczególnych typów bibliotek. Dla tej serii słuszniejsza wydawała mi się mniej zobowiązująca nazwa niż podręcznik, np. vademecum. Ta też nazwa wydaje mi się bardziej adekwatna dla recenzowanego wydawnictwa, które moim zdaniem prezentuje raczej typ poradnika niż podręcznika.

Kolej na przedstawienie szczegółowych założeń i rozwiązań przyjętych w recenzowanej publikacji, ocenianych głównie pod kątem układu, treści oraz komunikatywności formy książki.

Należy tu pochwalić pomysł zespołowego opracowania wydawnictwa. Wykonanie go ułatwiły ustalenia organizacyjne w ČSR, które statutowo zobowiązują do tego typu przedsięwzięć centralną placówkę, której odpowiednika Polska, nie-

³ O wadze problemu bibliotek muzealnych w skali światowej świadczą opracowania o muzeach na świecie uprzytomniające liczbę tych placówek, jakość zbiorów oraz rangę społeczną usług. Zob. informatory o muzeach typu: *The directory of museums*, Ed. K. Hudson, A. Nicholls. London 1975. — W. Gluziński: *U podstaw muzeologii*. Warszawa 1980. — Z. Żygalski (jr.): *Muzea na świecie. Wstęp do muzealnictwa*. Warszawa 1982. Zob. też *Encyclopedia of library and information science*, T. 18, New York 1978 s. 301-327.

⁴ V. Pupal: *Muzea a galerie w ČSR*. Praha 1970. — *Slovenské muzea*, Red. J. Gažo. Bratislava 1974.

⁵ *Rocznik Statystyczny* 1983 R. 43 s. 441, 446 (stan na 31.12.1982). — S. Lorentz: *Przewodnik po muzeach...* s. 42 podaje liczbę ok. 550 placówek muzealnych.

⁶ Liczba ok. 7 mln zbiorów w ČSR została podana w streszczeniu w j. ros. dołączonym do recenzowanego wydawnictwa. Dane o bibliotekach polskich muzeów wg I. Klimowiczowej i E. Suchodolskiej poz. 368-414. Najlepiej zorganizowaną biblioteką naukową służącą do badań nad muzealnictwem jest Biblioteka Instytutu Sztuki PAN w Warszawie. Status bibliotek naukowych mają biblioteki muzealne w sieci bibliotek PAN oraz biblioteki Muzeum Narodowego w Krakowie (tylko Oddział Biblioteki Czartoryskich) i w Warszawie.

⁷ Por. *Knihovny v Československé Socialistické Republice*, Martin: Matica Slovenská 1978.

⁸ Większość bibliotek muzeów znajduje się teoretycznie pod opieką merytoryczną Biblioteki Narodowej, która jednak poświęca im niewiele uwagi. Rozbicie bibliotek muzealnych na różne resorty stanowi poważne utrudnienie w roztoczeniu nad nimi fachowej opieki. Niskie płace pracowników bibliotek muzealnych, proporcjonalne do stawek w muzeach, nie sprzyjają zatrudnieniu pełnokwalifikowanych sił bibliotekarskich. Biblioteka muzealna bywa też traktowana jako azyli dla starszych pracowników przesuwanych do niej z różnych oddziałów muzealnych lub etap przejściowy dla oczekujących na „prawdziwy” etat muzealny młodych historyków sztuki.

⁹ *Przegląd Biblioteczny* 1983 R. 51 z. 2/3; podręczniki bibliotekarskie w kraju i na świecie omówiła wyczerpująco Z. Gaca-Dąbrowska: *Bibliotekarstwo* s. 195-197.

¹⁰ Opinia dla Komisji Wydawniczej ZG SBP. Kraków 1983, maszyn.

stety, nie posiada. Jest nią komisja pracowników bibliotek muzeów i galerii w ČSR przy Centralnym Muzeologicznym Gabinetie Muzeum Narodowego w Pradze (Narodní muzeum — Ústřední muzeologický kabinet, s. 15-16, 145). Jest ona równocześnie sekcją Centralnej Rady Bibliotecznej ČSR (Ústřední knihovnická rada), doradczego organu ministra kultury ČSR, pod którego pieczęą znajdują się biblioteki muzealne. Komisja ta ściśle współpracuje z centralną biblioteką muzealną w Pradze (Knihovna Národního muzea) oraz sekcją badawczo-metodyczną Biblioteki Narodowej w Pradze (Sektor výzkumu a metodiky knihovnictví Státní knihovny ČSR). Właśnie ta komisja m.in. opracowała w 1977 r. wytyczne organizacji i rozwoju bibliotek w muzeach i galeriach, które dały asumpt do opracowania recenzowanego podręcznika (s. 138-147). Przygotował go zespół 9 autorów, głównie pracowników bibliotek muzeów centralnych, regionalnych, galerii narodowej oraz biblioteki narodowej. Nad całością czuwał znany edytor i bibliofil, dyrektor Biblioteki Muzeum Narodowego w Pradze oraz wicedyrektor tegoż Muzeum, przewodniczący Section on Rare and Precious Books and Documents IFLA, dr Jaroslav Vrchoťka. Wśród autorów ważne miejsce zajął też wieloletni i zasłużony wicedyrektor Biblioteki Muzeum Narodowego w Pradze dr Karel Bezděk. Prototyp tego podręcznika stworzył jeszcze w 1965 r. Karel Švehla, który opracował również w serii *Muzejní Práce* książkę *Příručka pro pracovníky muzejních knihoven*.

Część wstępną omawianego wydawnictwa stanowią zagadnienia ogólnorganizacyjne (J. Vrchoťka: *Knihovny muzei a galerií*, s. 8-22). Pozostałe, bardziej szczegółowe, metodyczne wiadomości zostały uporządkowane zgodnie z drogą książki w bibliotece. Na końcu dołączono ważne teksty prawne: ustawę o muzeach i galeriach z 1959 r. (s. 122-129); ustawę o bibliotekach z 1959 r. (s. 130-137); wytyczne organizacji i rozwoju bibliotek muzeów i galerii z 1977 r. (s. 138-146); wzorcowy regulamin wypożyczania w bibliotekach muzeów i galerii z 1977 r. (s. 147-151). Streszczenia w językach: niemieckim i rosyjskim oraz króciutki indeks rzeczowy uzupełniają to pozytywne wydawnictwo.

Przejdźmy do omówienia poszczególnych artykułów.

We wspomnianej części wstępnej zostały prawidłowo wypunktowane zadania, geneza, rozwój bibliotek muzeów i galerii w ČSR, typy zbiorów, organizacja bibliotek na tle całokształtu działalności muzeów (z uwypukleniem funkcji dokumentacyjnych), wreszcie możliwości podnoszenia kwalifikacji przez bibliotekarzy. Nacisk położono na znaczenie tych bibliotek jako placówek naukowych i kulturalnych, dysponujących — obok literatury specjalistycznej muzealnej — oryginalnymi zabytkami piśmiennictwa z różnych okresów. Stąd też niepowtarzalne znaczenie bibliotek muzealnych jako warsztatu naukowego w zakresie specjalności reprezentowanej przez dane muzeum: zabytki piśmiennictwa (sbirkový fond) i najnowsza literatura naukowa (studijní fond). W stosunku do tych dwóch typów zbiorów obowiązują odmienne reguły postępowania. Genezę tego dychotomicznego podziału zbiorów Autor artykułu wywiódł od programu Franciszka Palackiego z 1841 r., który dał podstawy rozwoju czeskiego muzealnictwa i zawiera ciągle aktualny program zadań biblioteki muzealnej (s. 12-13)¹¹. Rys historyczny bibliotek muzeów i galerii w ČSR został zakończony wyeksponowaniem roli najważniejszych placówek. Należą do nich zwłaszcza biblioteki centralnych muzeów i galerii ČSR, jak Muzeum Narodowego, zał. 1818 (z jedynym w Czechosłowacji Muzeum Książki w Žďár nad Sázavou jako jego filią utworzoną w 1957 r.), Muzeum Przemysłowego (Uměleckoprůmyslové muzeum, zał. 1885), jednego z najstarszych tego typu muzeów środkowoeuropejskich, Narodowego Muzeum Techniki (Narodní technický muzej, zał. 1908), Muzeum Literatury i Piśmiennictwa Narodowego (Památník národního

¹¹ Zob. też J. Fischer: *Myšlenka a dílo F. Palackého*. Praha 1926-1927, 2 t. — J. Hoffmannová: *Pisemná pozůstalost F. Palackého a jeho blízkých*. Inventar. Praha 1976. — F. Hovorka: *F. Palacký otec narození českého*. Praha 1912.

pisemnictw, zał. 1953) oraz Galerii Narodowej (Národní galerie, zał. 1937). Ten interesujący ogólny wywód o dziejach i współczesnej sieci bibliotek muzealnych został uzupełniony określeniem wymagań kwalifikacyjnych wobec pracowników. Są one bardzo pouczające w zestawieniu z praktyką polską, stwierdzają bowiem konieczność zatrudniania w tych bibliotekach pracowników z wykształceniem bibliotekarskim na poziomie średnim lub wyższym, którym obligatoryjnie musi być uzupełnione przygotowanie muzealne. Wykształcenie bibliotekarskie mogą zdobyć pracownicy bibliotek i galerii w ČSR w bibliotekarskich szkołach maturalnych w Pradze bądź Brnie lub w pomaturalnym Studium Muzealnictwa przy Centralnym Muzeologicznym Gabinetie ukierunkowanym na problemy pracy z książką. Kwalifikacje na poziomie wyższym zapewniają studia bibliotekarskie w Pradze (Katedra vědeckých informací a knihovnictví Filozofické fakulty Univerzity Karlovy)¹².

W artykule nt. gromadzenia zbiorów (Jaroslav Macek: *Doplňování fondů knihoven muzeí a galerií*, s. 23-42) uwzględniona została specyfika zbiorów bibliotek muzealnych, a mianowicie równorzędna ważność funkcji informacyjnych i konserwacyjnych, przy zachowaniu hierarchii potrzeb bibliotek muzealnych. Ze specyfiki tej wynika konieczność ustalenia profilu zbiorów w ścisłym porozumieniu z pracownikami wszystkich oddziałów muzeum. Specjalny passus został poświęcony literaturze regionalnej, której gromadzenie należy do statutowych obowiązków bibliotek muzealnych w ČSR. Tu też została omówiona organizacja tej pracy (zakup, wymiana, dary, egzemplarz obowiązkowy), sposoby ewidencjonowania i selekcjonowania.

Najobszerniej, na podstawie wielu przykładów, przygotowano objaśnienie zasad opisu formalnego i rzeczowego (J. Macek i in.: *Zpracování fondů*, s. 43-84). W opracowaniu tego artykułu brał też udział najliczniejszy zespół specjalistów, bo aż 6 osób. Omówiono zasady sporządzania katalogu alfabetycznego i rzeczowego. Najwięcej miejsca poświęcono drukom zwartym oraz charakterystycznej dla bibliotek muzealnych ich części — katalogom wystaw. Sumiennie, z podaniem najważniejszej literatury naukowej, którą bibliotekarz obowiązany jest cytować (wykaz s. 68-70), zapoznano z regułami opisu starych druków (odrębnie inkunabułów) oraz rękopisów. Z katalogów rzeczowych uznano za najprzydatniejsze dla bibliotek muzealnych: przedmiotowy i dziesiętny. Im też poświęcono wiele uwagi, przykłady opisów jednak ograniczono do katalogu przedmiotowego.

Przechowywanie zbiorów (Jiří Malina, Jiřina Hanzlova: *Ochrana a ukládání knihovního fondu*, s. 85-105) zostało przedstawione na tle najważniejszych wiadomości o regułach ich zabezpieczania, a zwłaszcza zapewnienia właściwych warunków (temperatura, wilgotność, oświetlenie, zagrożenie ze strony szkodników biologicznych). Tak więc omówiono problemy czyszczenia, konserwowania, zwłaszcza oprav zabezpieczających, dezynfekcji itd. Różne sposoby ustawiania książek w magazynach zostały poszerzone wiadomościami o regałach (typy, parametry), rodzajach kontroli stanu księgozbioru, ubytkach, zakresie odpowiedzialności pracowników za zniszczenia i straty w księgozbiornie (dopuszczalne 0,5% ubytków od całości zbiorów).

Zasady wypożyczania zbiorów (Rudolf Richter: *Využívání knihovního fondu*, s. 106-113) są podporządkowane przynależności ich do dwóch poprzednio wymienionych zasadniczych grup: kolekcji zabytkowych i literatury naukowej. Pierwszeństwo w wykorzystaniu zbiorów mają pracownicy i współpracownicy danego muzeum; udostępnianie — zwłaszcza dla innych czytelników — jest ze względu na zasady ochrony księgozbioru w zasadzie prezencyjne. Specjalne przepisy regulują udostępnianie w celach ekspozycyjnych. System wypożyczania został omówiony pod kątem zapewnienia informacji: 1) kto ma pożyczoną książkę, 2) która książka

¹² Przegląd kierunków kształcenia w Katedra vědeckých informací a knihovnictví Univerzity Karlovy został ostatnio przedstawiony z okazji jubileuszu 30-lecia w wydawnictwie *Knihovna, Praha 1983 sv. 13.*

jest pożyczona, 3) kiedy książka ma być zwrócona. Sformułowane zostały też zasady obiegu czasopism bieżących oraz wypożyczania międzybibliotecznego, krajowego i międzynarodowego. Ostatnie odbywa się za pośrednictwem Státní knihovny w Pradze, a dla Moraw — za pośrednictwem państwowych bibliotek naukowych w Brnie i Olomuńcu. Wymienione tu zostały też przepisy i kary dotyczące przesyłek; termin wyrównania szkód nie może przekraczać jednego roku.

Ostatni artykuł (Karel Bezděk: *Ostatní úkoly knihoven muzeí a galerií*, s. 114-121) porusza istotne sprawy służb informacyjnych w bibliotekach muzealnych. Obok udzielania informacji na podstawie swoich zbiorów i o swoich zbiorach biblioteki muzealne są zobowiązane do prac bibliograficznych w celu uzupełnienia bibliografii retrospektywnych i bieżących oraz zestawiania bibliografii regionalnych lub innych spisów nieodzownych w pracy bibliotecznego (np. nabytków literatury zagranicznej) lub zamówionych przez użytkowników biblioteki. Osobno omówiono obowiązki pracowników bibliotek muzealnych przy organizacji wystaw, przygotowywaniu statystyk, prowadzeniu prac instrukcyjno-metodycznych, obciążające zwłaszcza placówki centralne.

W sumie, *Příručka pro knihovny muzeí a galerií* jest książką bardzo przydatną w codziennej pracy bibliotekarzy muzealnych, powinna też przyspieszyć unifikację procesów bibliotecznych w nich zachodzących. Napisana przystępnie i przejrzysto, cechuje się dużą komunikatywnością. Przyczyniają się do tego też liczne podtytuły, wyróżnienia typograficzne, dziesiętny system numeracji partii tekstu w obrębie całej książki. Wydawnictwo to, zgodnie z założeniami, odzwierciedla bieżący stan bibliotek muzealnych w ČSR, raczej tradycyjny i dopiero wkraczający na drogę nowoczesnego bibliotekarstwa. Z powodzeniem może więc ono zaspokoić dobrane potrzeby bibliotekarzy. Wprawdzie interesująco została wydobyta specyfika bibliotek muzealnych, ale zbyt mało miejsca poświęcono problemom dyskusyjnym na międzynarodowym forum bibliotekarskim, których przemyślenie mogłoby pomóc zwalczyć wiele bolączek bibliotek muzealnych. I tak np. w pierwszym artykule brak konkretnych danych o bibliotekach muzealnych (liczba placówek, pracowników, czytelników, zbiorów, rodzaje usług itd.), które powinny pomóc ocenić prawidłowość proporcji, tak ważną dla skutecznej działalności. W polityce gromadzenia zbiorów zbyt mało poświęcono miejsca dokumentom życia społecznego oraz zbiorom audiowizualnym, których umiejętne gromadzenie (selekcjonowanie) pełni istotną rolę w życiu bibliotek muzealnych. Podobnie w artykule poświęconym opracowaniu najszerzej i z wieloma przykładami potraktowano opisy druków zwartych, w końcu najbardziej znane i posiadające łatwo dostępne opracowania, zbyt mało natomiast miejsca poświęcono najbardziej kłopotliwym typom zbiorów jak drobne druki (prospekty, materiały szkoleniowe i firmowe, druki straganowe — w tym piosenki, modlitwy, obrazki odpustowe), które tylko wyliczono (s. 74-75). Brakuje też ustosunkowania się do reguł ISBD. Przy przechowywaniu zbiorów nie przekazano informacji o bibliotekach składowych, które pełnią obecnie na całym świecie zasadniczą rolę w rozładowywaniu przeciążonych magazynów. Wreszcie w dwóch ostatnich artykułach należałoby położyć większy nacisk na wskazanie zależności między wypożyczaniem a działalnością informacyjną oraz roli materiałów powielanych na użytek czytelnika (mikrofilmy, kserokopie, mikrofiszki itd.). Powinna też zostać zwrócona uwaga na użyteczność w pracy bibliotek muzealnych systemów informacyjnych z zakresu historii sztuki. Bibliotekarz powinien przecież dobrze się orientować, jakie konkretne kartoteki, zestawy bibliograficzne itd., interesujące dla pracowników muzeów i innych czytelników bibliotek muzealnych, są prowadzone w kraju i za granicą oraz jakie są warunki i możliwości dostępu do nich. Konkretnie dane o zakresie prac informacyjno-dokumentacyjnych prowadzonych w bibliotekach muzealnych pozwoliłyby na wymianę doświadczeń, a w następnym na ożywienie współpracy między tymi placówkami. W XX w. żadna bibliote-

ka nie może bowiem być samowystarczalna, jak słusznie stwierdził B. C. Vickery, dorzucając w latach sześćdziesiątych szóste prawo biblioteczne¹³ do pięciu sformułowanych przed II wojną światową przez znanego uczonego indyjskiego S. R. Ranganathana i dotąd uważanych za podstawową wskazówkę prawidłowej pracy bibliotecznej¹⁴. Wszystkie te wnioski w odniesieniu do czeskiego podręcznika zmierzają do nadania mu w następnym wydaniu bardziej nowoczesnego kształtu, opartego na konfrontacji rzeczywistości z aktualnymi tendencjami bibliotekarstwa światowego.

Przy przygotowywaniu podobnego wydawnictwa na gruncie polskim należałoby zastanowić się nad uwzględnieniem wyżej zgłoszonych postulatów, którymi trzeba wzbogacić doświadczenia czeskie. W wydawnictwie polskim największym zmianom musiałyby ulec część wstępna, w której nieodzowne byłoby przedstawienie specyfiki bibliotek muzealnych w Polsce na tle problemów organizacyjnych muzeów i bibliotek. Tematyka i układ pozostałych artykułów mogłyby pozostać bez zmian, choć należałoby uwzględnić w nich najnowsze kierunki bibliotekarstwa światowego, ważne dla pracy bibliotek muzealnych. Naturalnie trzeba też dokonać wymiany w tytułach literatury fachowej, dostosowanej do potrzeb i stanu zaawansowania prac w Polsce. Pod tym kątem musiałyby też być zamienione obowiązujące zarządzenia oraz teksty ustaw w zakresie bibliotekarstwa muzealnego w aneksie na akty prawne dostosowane do rzeczywistości polskiej. W aneksie powinno się też znaleźć miejsce na zestawienie obowiązujących w Polsce w bibliotekach muzealnych przepisów, zgrupowanych odrębnie, a dotyczących gromadzenia, opracowywania, przechowywania, udostępniania i informacji. Taki wykaz, z dodatkiem kluczowych opracowań na ww. tematy, byłby znakomitym ułatwieniem dla bibliotekarzy w razie kłopotów w bieżącej pracy zawodowej, w docieraniu do ważnych wskazówek, obszerniejszych niż zamieszczone w projektowanym poradniku.

Myszę, że polskie wydawnictwo, analogiczne do recenzowanego podręcznika, zostałooby przyjęte z dużą wdzięcznością przez bibliotekarzy krajowych bibliotek muzealnych. Borykają się oni bowiem z wieloma trudnościami, a istniejące opracowania są zwykle dla nich tylko częściowo przydatne, a w dodatku — trudno dostępne w handlu księgarskim — pozostają zwykle im nie znane. Opracowanie tego typu pomocy (oby w najbliższym czasie) ma też szansę spełnić ważne zadanie społeczne, polegające m.in. na zainteresowaniu bibliotekami muzealnymi środowiska bibliotekarskiego, muzealnego oraz wszystkich potencjalnych użytkowników. Znaczenie naukowe i kulturalne owych bibliotek obliuguje do większego doceniania ich roli oraz wykorzystywania zbiorów i usług.

Maria Kocójowa.

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA KRAJOWEGO

W sześć lat po jubileuszu pięćdziesięciolecia Biblioteki Narodowej w Warszawie w 1978 r. ukazała się, w niewielkim nakładzie 750 egzemplarzy, księga [1] prezentująca dzieje i współczesność Książnicy Narodowej. Zespół pracowników Biblioteki przygotował 23 rozprawy zgrupowane w dwóch częściach. W cz. 1. *Dzieje* znalazło się 9 studiów poświęconych tematyce historycznej, poczynając od Biblioteki Załuskich (Bogumił St. Kupść, s. 9-25), poprzez okres zaborów (Elżbieta Słodkowska: *Idea biblioteki narodowej...* s. 27-49), II Rzeczpospolitą w l. 1918-1928 (Andrzej Fiber: *Od idei biblioteki narodowej ku jej realizacji...* s. 51-64), do poszczególnych etapów działalności Biblioteki Narodowej od 24.2.1928 r., kiedy to powstała ona formalnie i faktycznie. A zatem: pierwsze dziesięciolecie 1928-1939 (Andrzej Fiber,

¹³ B. C. Vickery: *A rational library system*. „Library Association Record” 1984 vol. 66 nr 9 s. 377-382.

¹⁴ S. R. Ranganathan: *The five laws of library science*. Madras 1931; wyd. 2, Madras 1957; wyd. 3. Bombay 1963

s. 65-83), lata II wojny światowej (Marek Hryniewicz, s. 85-92), l. 1945-1956 (Halina Chamerska, s. 93-108) „przy uwzględnieniu naturalnej cezury, jaką stanowi przełom lat 1948/49. Okresy 1945-1948 oraz 1949-1956 charakteryzują się bowiem odmienną hierarchią zadań, odmiennym rytmem i zasięgiem prac, odmiennym pojmowaniem roli i miejsca Biblioteki Narodowej wśród bibliotek kraju” (s. 93), l. 1957-1961 (Elżbieta Słodkowska, s. 109-121), l. 1962-1970 (Mirosława Kocięcka, s. 123-129) i l. 1971-1978 (Andrzej Piber, s. 131-139).

W cz. 2 *Zbiory i prace* pomieszczono 14 następujących rozpraw: Krystyna Muszyńska: *Zbiory rękopiśmienne* (s. 143-158), Paulina Buchwald-Pelcowa: *Zakład Starych Druków i Ośrodek Opieki nad Dawną Książką* (s. 159-176), Maria Prokopowicz: *Zbiory muzyczne* (s. 177-185), Maria Grońska: *Zbiory ikonograficzne* (s. 187-194), Bogusław Krassowski: *Zakład Zbiorów Kartograficznych* (s. 195-202), Konrad Zawadzki: *Zbiory mikrofilmowe* (s. 203-213), Wanda Piusińska: *Zbiory nowsze (druki zwarte, ciągłe i dokumenty życia społecznego) wydane od roku 1801* (s. 215-240), Krystyna Ramlau-Klekowska: *Instytut Bibliograficzny* (s. 241-270), Wanda Szolginowa: *Zbiory bibliologiczne* (s. 271-279), Mirosława Kocięcka: *Uniwersalne informatorium* (s. 281-290), Radosław Cybulski: *Zautomatyzowany, zintegrowany system Biblioteki Narodowej* (s. 291-299), Jadwiga Kołodziejska: *Badania nad organizacją bibliotek* (s. 301-306), Janusz Ankudowicz: *Badania czytelnictwa w pracach Instytutu Książki i Czytelnictwa* (s. 307-312), Ryszard Szafrński: *Zakład Graficzny Biblioteki Narodowej* (s. 313-317).

Cz. 3 *Aneksy* zawiera: *Kronikę Biblioteki Narodowej za l. 1918-1978* (Elżbieta Czernomazowicz, Andrzej Kłossowski, s. 321-338), *Spis [87] wystaw Biblioteki Narodowej w l. 1933-1978 z wykazaniem katalogów wystaw i publikacji dotyczących tematów wystaw* (Barbara Wojno, s. 339-345), *Piśmiennictwo o Bibliotece Narodowej w wyborze 230 pozycji w układzie działowym* (Martyna Figiel, s. 347-359) i *Zestawienia statystyczne działalności* (Maria Czarnowska, s. 361-381). Całość uzupełnia serwis fotograficzny *Biblioteka Narodowa, jej pracownicy i zbiory*.

Omawiana księga jubileuszowa przynosi wiele szczegółowych informacji o Bibliotece Narodowej, będąc świadectwem ogromnej pracy licznego zespołu ludzi, którzy z pełnym zaangażowaniem tworzyli naszą Książnicę Narodową*.

Inną, ważną i cenną dla kultury polskiej placówką jest Biblioteka Katedralna w Gnieźnie, jedna z najstarszych w Polsce, powstała prawdopodobnie ok. roku tysięcznego. Jej historię i zbiory omówiła pokrótce Jadwiga Rył w artykule zamieszczonym w t. 1 (s. 147-158) publikacji *Gniezno. Studia i materiały historyczne* [2]. W *Aneksie* Autorka wymieniła 8 katalogów drukowanych zasobu Biblioteki, opracowania o Bibliotece oraz ważniejsze pozycje dotyczące Biblioteki. Wśród rękopisów pergaminowych i papierowych (blisko 1100 pozycji, s. 153-154) znajdują się *Kazania gnieźnieńskie* z końca XIV w. — zabytek piśmiennictwa średniowiecznego. Przechowuje się tu ok. 1100 inkunabułów, ok. 40 000 woluminów starodruków, a także kilka kolekcji, m.in. muzykaliów, ekslibrisów polskich, banknotów (s. 155).

Duży zbiór banknotów i numizmatów zgromadzono w Bibliotece Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk. Katalog opracowany przez Helenę Dzienis [3] zawiera 1837 pozycji. Ekspozyty zostały ułożone według następujących zespołów: pieniąż kruszcowy, pieniąż papierowy, zabytki medalierskie, odznaczenia, znaki kościelne i żebracze, zabytki sfragistyczne. Katalog uzupełnia *Indeks medalierów oraz projektantów monet i medali* (s. 153-155), a także fotografie wybranych ekspozycji. Trzeba podkreślić, iż nie jest to zbiór przypadkowy; „postanowiono ograniczyć gromadzenie ekspozycji z okregu od XV w. do XVIII w. do kompletowania monet bitych w mennicy gdańskiej, a w obrębie XX w. — do zbierania monet polskich i Wolnego Miasta Gdańska” (s. 7). Kolekcja ta jest zatem wyraźnie wyspecjalizowana.

* W przygotowaniu jest obszerna recenzja omówionej publikacji.

Problem specjalizacji wydaje się zasadniczy dla każdej kolekcji, tym bardziej dla zbiorów bibliotecznych, zważywszy lawinowo wręcz rosnącą produkcję wydawniczą. Metodyce budowy Planu Specjalizacji Zbiorów Bibliotecznych (PSZB) poświęciły swój poradnik Anna Romańska i Anna Sitarska [4]. Obejmuje on zagadnienia prawno-organizacyjne PSZB, organizację systemu dziedzinowego PSZB, wstępne zadania biblioteki centralnej przy budowie dziedzinowego PSZB, budowę dziedzinowego PSZB w bibliotece centralnej, funkcjonowanie bibliotek w PSZB, funkcje koordynacyjne w PSZB oraz pomoce materiałowe niezbędne do budowy i funkcjonowania PSZB. Pracę uzupełniają: wykaz literatury oraz załączniki obejmujące teksty dwóch podstawowych aktów prawnych związanych z PSZB. Interesujący wydaje się rozdz. 7 *Funkcjonowanie bibliotek w PSZB*, w którym omówiono m.in. intensyfikację gromadzenia zbiorów, przemiany w ich opracowaniu, rozszerzanie zasięgu ich udostępniania, rozwój usług informacyjnych oraz wymianę informacji w PSZB w skali krajowej i międzynarodowej. Mimo iż o wielu sprawach można mówić obecnie jedynie w trybie przypuszczającym, niektóre spostrzeżenia i zalecenia dotyczące PSZB odnoszą się do warunków, w jakich funkcjonuje obecnie bibliotekarstwo polskie.

Skrypt Elżbiety Włosińskiej-Kałki [5] przeznaczony dla bibliotekarzy bibliotek fachowych uwzględniła w swoich zaleceniach w całej rozciągłości polską rzeczywistość bibliotekarską tudzież prawa rynku księgarskiego; zastanawia jednak, iż w publikacji wydanej przecież w 1984 r. wyklada się zasady katalogowania według *Skróconych przepisów katalogowania alfabetycznego* autorstwa J. Grycza i W. Borkowskiej (s. 49-60), choć już o wiele wcześniej wiadomo było, że nowe *Przepisy katalogowania książek* opracowane przez M. Lenartowicz będą obowiązywały biblioteki od 1.1.1984. Czyżby niedopatrzenie? W rozdz. 12 *Mechanizacja i automatyzacja procesów informacyjnych i bibliotecznych* (s. 81-82) chyba zbyt zdawkowo i wyrywkowo potraktowano te, nabierające w bibliotekarstwie coraz większej wagi, problemy.

Przeгляд zautomatyzowanych systemów biblioteczno-informacyjnych zaprojektowanych, wdrożonych i eksploatowanych w Bibliotece Głównej i OINT Politechniki Wrocławskiej spełnia stronie publikacji wydanej jak poprzednia przez Centrum INTE [6]. Omówiono zasady działania i budowę następujących systemów: System Informacji o Pracach Naukowo-Badawczych — SINT/B, System Komputerowego Wspomagania Katalogowania Wydawnictw Zwartych — SABI/OZ, System Selekttywnej Dystrybucji Informacji — SDI, System Informacji Retrospektywnej — SIR, System Wyszukiwania Informacji Bibliograficznej w Sieci Komputerowej — IDOL. Systemy te wykorzystują maszyny cyfrowe serii Odra 1300 z wyjątkiem SIR wykorzystującego mc RIAD. Tekst uzupełniają rysunki wyjaśniające.

Książkami filologicznymi zalecanymi do użytku szkół w Królestwie Polskim w l. 1832-1842 zajęła się Mieczysława Adrianek [7]. Omawia ona druki zwarte wykazane w *Instrukcji dla nauczycieli i profesorów szkół publicznych w Królestwie Polskim*, obowiązującej w owym czasie. Przytacza przykłady podręczników do nauki języka polskiego, języków obcych łącznie z łaciną i greką, a także podręczniki literatury pięknej. Wyraża nadzieję, „że zestawienie to, pierwsze w naszej historiografii oświaty, będzie użyteczne nie tylko dla historyka oświaty, lecz także dla badacza dziejów bibliotek i książek szkolnych” (s. 162).

Problemem z zakresu teorii czytelnictwa zajął się Andrzej Nowicki w artykule *O roli dekonkretyzacji w sztuce czytania. Krytyka jednostronnego modelu aktywności czytelnicznej* (s. 39-51), zamieszczonym w *Studiach o Książce* [8]. Teresa Radwan-Wińska także tutaj przedstawiła artykuł *Problematyka czytelnictwa — problemem w dydaktyce szkoły wyższej* (s. 197-205), w którym stawia tezę, iż czytelnictwo doskonale mieści się jako przedmiot nauczania w strukturze studiów bibliotekoznawczych w szkole wyższej.

W tomie 14 *Studiów o Książce* znajdują się też dwa artykuły teoretyczne: Radosława Cybulskiego *Struktura i właściwości książki* (s. 3-38) oraz Janisława Osieglowskiego *Konserwacja książki — rozważania terminologiczne* (s. 53-68). W *Kronice* wśród innych materiałów, oprócz interesująco przygotowanej przez Krystynę Bednarską-Ruszajową rubryki *Z teorii księgoznawstwa. Bieżący przegląd piśmiennictwa polskiego* (s. 243-254), Krzysztof Migoń, inspirowany zbliżającą się w 1987 r. setną rocznicą powstania języka międzynarodowego esperanto, przedstawił pokrótce historię i główne problemy bibliologii esperanckiej (s. 254-257).

Wśród innych artykułów tegoż tomu dwa dotyczą historii bibliotek: Henryka Dubowika *Losy księgozbiorów wileńskich* (s. 69-79) i Anny Walendowskiej-Garczarczyk *Losy bibliotek wielkopolskich w okresie II wojny światowej* (s. 183-185), zaś działalność wydawnicza Walentego Macieja Stefańskiego w XIX-wiecznym Poznaniu jest przedmiotem artykułu Artura Jazdona (s. 81-128). Również w Wielkopolsce w XIX w., w Gnieźnie założył wydawnictwo Jan Bernard Lange, którego sylwetkę i dokonania przedstawiła Krystyna Grabowska w publikacji *Gniezno...* [2, s. 194-203].

W Bydgoszczy zaś w l. 1918-1939 funkcjonowało wydawnictwo założone przez Władysława Kościelskiego pod nazwą Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”; dorobek tej oficyny i jej historia zostały omówione przez Henryka Dubowika (s. 97-114) w zbiorze prac *Kultura bydgoska 1945-1984* [9].

Polskiemu ruchowi wydawniczemu na Mazurach i Warmii od początków do 1945 r. poświęcił swe rozprawy zebrane w cz. 1 w publikacji *Szkice z dziejów polskiej kultury na Mazurach i Warmii* [10] Władysław Chojnacki. Cz. 2 zawiera materiały dotyczące dziejów polskich czasopism na Mazurach i Warmii.

Z pewnym opóźnieniem anonsujemy interesujący artykuł Andrzeja Kłossowskiego [11] o polskich ośrodkach wydawniczych na obczyźnie, który został zamieszczony w materiałach z sesji naukowej pt. *Polska literatura emigracyjna*, zorganizowanej przez Polonijne Centrum Kulturalno-Oświatowe Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Materiały te wydano w nikłym nakładzie 500 egzemplarzy, stąd zapewne trudność w dotarciu do nich. W artykule Autor szkicuje działalność polskich drukarzy i wydawców przebywających poza granicami ojczyzny, częściej z racji burz dziejowych niżli z własnej woli. Poczec otwiera „tajemnicza postać Jana Adama z Polski pracującego w Neapolu pod koniec lat siedemdziesiątych XV wieku” (s. 40). W miarę upływu czasu pojawiają się i inni w różnych, nawet zaskakujących obserwatora, punktach globu. Ich produkcja wydawnicza była niejednokrotnie jedyną więzią wygnańców z kulturą polską.

Edward Potkowski [12] wplótł problemy książki rękopiśmiennej w kulturę Polski średniowiecznej. Autor tak określa cel swej pracy: „Chodzi tu przede wszystkim o ustalenie miejsca i roli książki rękopiśmiennej w kulturze polskiej późnego średniowiecza, postawienie pytań dotyczących warunków, sposobów i efektów działania książki rękopiśmiennej w społeczeństwie polskim XIV-XV stulecia” (s. 11). Całość dzieli się na cztery rozdziały: 1. *Książka w polskim średniowieczu*, 2. *Rola i funkcje pisma w Polsce późnego średniowiecza*, 3. *Produkcja książki rękopiśmiennej w Polsce późnego średniowiecza*, 4. *Książki, biblioteki i ich użytkownicy*. W bogatym aparacie naukowym tej publikacji zwracają uwagę *Zestawy bibliograficzne* (s. 237-260): Cytowane rękopisy, Źródła drukowane (częściej cytowane), Katalogi rękopisów — opisy kodeksów, Książki, biblioteki, teksty, czytelnicy (wybór opracowań). Materiały te będą wielce użyteczne dla studentów bibliotekoznawstwa i mediewistyki, a także dla osób zainteresowanych tą problematyką. Wydawca zatroszczył się o staranne opracowanie edytorskie książki, ozdabiając ją ilustracjami, niekiedy kolorowymi. Autor zaś dedykował tę pracę swemu Mistrzowi, nieżyjącemu już profesorowi Tadeuszowi Manteufflowi, wybitnemu polskiemu mediewiście.

Irena Bednarz

WYKAZ OMÓWIONYCH PUBLIKACJI

1. *50 lat Biblioteki Narodowej. Warszawa 1928-1978.* Kom. red.: W. Stankiewicz (i in.). Warszawa: Biblioteka Narodowa 1984, 358 s.
2. *Gniezno. Studia i materiały historyczne.* Kom. red.: J. Topolski (i in.). T. 1. Warszawa: Państw. Wydaw. Nauk. 1984, 222 s. Towarzystwo Miłośników Gniezna.
3. Helena Dzienis: *Katalog zbioru numizmatycznego Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk.* Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich-Wydaw. PAN 1984, 154 s. Polska Akademia Nauk, Biblioteka Gdańska.
4. Anna Romańska, Anna Sitarska: *Specjalizacja zbiorów bibliotecznych. Zagadnienia metodyczne.* Warszawa: Centrum INTE 1984, 93 s. SINTO. Materiały Metodyczne, 18.
5. Elżbieta Włosińska-Kałka: *Biblioteka fachowa.* Warszawa: Centrum INTE 1984, 83 s. Materiały Szkoleniowe, 37.
6. *Przegląd zautomatyzowanych systemów biblioteczno-informacyjnych Politechniki Wrocławskiej.* Red. S. Bekisz. Warszawa: Centrum INTE 1984, 123 s. Materiały Szkoleniowe, 35.
7. Mieczysława Adrianek: *Książki szkolne w Królestwie Polskim w latach 1832-1842. „Przegląd Historyczno-Oświatowy”* 1984 nr 2 s. 145-162.
8. *Studia o Księżce* 1984 T. 14, 277 s.
9. Henryk Dubowik: *Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”.* W: *Kultura bydgoska 1945-1984.* Red. K. Kwaśniewska. Bydgoszcz: Bydgoskie Towarzystwo Naukowe 1984 s. 97-114.
10. Władysław Chojnacki: *Szkice z dziejów polskiej kultury na Mazurach i Warmii.* Olsztyn: Pojezierze 1983, 239 s.
Bibliografia prac Autora dotyczących Mazur i Warmii: s. 231-239.
11. Andrzej Kłossowski: *Polskie ośrodki wydawnicze na obczyźnie. Rys historyczny.* W: *Polska literatura emigracyjna. Materiały z sesji naukowej (10 czerwca 1981 r.).* Red. W. Białasiewicz. Lublin: Polonijne Centrum Kulturalno-Oświatowe Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej w Lublinie 1983 s. 33-53.
12. Edward Potkowski: *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski średnio-wiecznej.* Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1984, 301 s.

INFORMACJA NAUKOWA W ZAKRESIE NAUKOZNAWSTWA I PROGNOSTYKI

Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie wraz ze swoimi zbiorami i opracowaniami bibliograficzno-dokumentacyjnymi stanowi poważny warsztat naukowy dla pracowników naukowych zainteresowanych naukoznawstwem, historią nauki, prognostyką, zarówno w aspekcie teoretycznym jak i praktycznym. Stanowi ona w zakresie tych specjalizacji ważne ogniwo ogólnokrajowego systemu informacji naukowej.

W gromadzeniu zbiorów i prowadzeniu prac dokumentacyjno-informacyjnych Biblioteka nawiązała do tradycji naukoznawczych Towarzystwa Naukowego Warszawskiego oraz do wcześniej specjalizującej się w tym zakresie Kasy im. Mianowskiego¹.

Początkowo Bibliotece zamierzano nadać charakter centralnej biblioteki Polskiej Akademii Nauk o wielkim, uniwersalnym księgozbiorze. W 1963 r. zwyciężyły jednak koncepcje bardziej realistyczne, według których Biblioteka winna zyskać charakter biblioteki specjalnej o profilu naukoznawczym².

W latach 1969 i 1970 wyłonił się nowy kierunek specjalizacji Biblioteki nie nawiązujący tym razem do tradycji, jak to było w przypadku naukoznawstwa, ale wychodzący naprzeciw społecznemu zamówieniu społecznemu. Przedmiotem tej specjalizacji stała się prognostyka.

Pod koniec lat sześćdziesiątych w Polskiej Akademii Nauk zintensyfikowano badania nad przyszłością. W 1969 r. powstał Komitet Badań i Prognoz „Polska 2000”, w którym skoncentrowano badania dotyczące przyszłości Polski³. Władze nowo powstałego Komitetu zwróciły się do Dyrekcji Biblioteki z prośbą o stworzenie w niej warsztatu naukowego dla pracowników naukowych Komitetu poprzez gromadzenie literatury i prowadzenie prac bibliograficzno-dokumentacyjnych z zakresu prognostyki. Biblioteka przyjęła tę propozycję, poszerzając tym samym przedmiot swojej specjalizacji.

Podstawą obecnej działalności Biblioteki jest statut nadany jej dn. 18 grudnia 1975 r., według którego do podstawowych zadań Biblioteki należy:

— gromadzenie, opracowanie i udostępnianie piśmiennictwa z teorii, metodologii i historii nauki; z organizacji nauki i polityki naukowej; z technoznawstwa i z prognostyki. Niezależnie od wymienionych tematów specjalistycznych: prowadzenie księgozbioru w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej; zbieranie wydawnictw o charakterze syntetycznym, przedstawiającym dorobek nauki w różnych jej dziedzinach i wreszcie — dla potrzeb czytelników i pracowników własnych —

¹ B. Biełkowska, Z. Sidorowicz: *Księgozbiór byłego Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*. „Stud. Mater. Dziedz. Nauki”. Ser. A 1962 z. 6 s. 49-134. — Z. Szweykowski: *Zarys historii Kasy im. Mianowskiego*. „Nauka Pol.” 1932 T. 15 s. 1-202.

² M. Dembowska: *Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Próba realizacji modelu biblioteki specjalnej jako ośrodka informacji naukowej*. „Rocz. Bibl.” 1971 R. z. 1/2 s. 173-196. — L. Łoś: *Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, w 25-lecie istnienia Akademii*. „Nauka Pol.” 1978 R. 26 z. 1/2 s. 87-92.

³ J. Danecki: *Prognozy rozwoju społecznego w pracach Komitetu „Polska 2000”*. „Polska 2000” 1977 nr 1 s. 94-108.

gromadzenie w szerokim zestawie informatorów dotyczących przede wszystkim nauki i naukowców;

— wykonywanie prac dokumentacyjno-informacyjnych z zakresu naukoznawstwa i prognostyki;

— prowadzenie badań naukowych na tematy naukoznawcze, prognostyczne, a także z dziedziny bibliotekarstwa i informacji naukowej.

Zadania w zakresie informacji dotyczącej naukoznawstwa Biblioteka realizuje prowadząc bieżącą informację naukową, dokumentację zbiorów własnych i inne prace bibliograficzno-dokumentacyjne. Funkcję tę pełnią wszystkie agendy Biblioteki, jednakże czynności bibliograficzno-dokumentacyjne koncentrują się przede wszystkim w Dziale Informacji Naukowej i Klasyfikacji Zbiorów.

W niniejszym opracowaniu omówimy prace bibliograficzno-dokumentacyjne z zakresu naukoznawstwa i prognostyki wykonywane w tym dziale, z pominięciem działalności związanej z udzielaniem informacji bieżących jako typowej dla wszystkich ośrodków informacji naukowej.

Dział Informacji Naukowej i Klasyfikacji Zbiorów, liczący obecnie 11 osób, realizuje swoje zadania na kilku polach: bibliografii, dokumentacji i informacji naukoznawczej; bibliografii, dokumentacji i informacji prognostycznej oraz katalogów rzeczowych i centralnych.

W Dziale początkowo opracowano kartoteki obejmujące polskie piśmiennictwo naukoznawcze. Przygotowywano w ten sposób materiał do przyszłej bibliografii, której pierwszy tom, obejmujący piśmiennictwo z 1963 r., ukazał się pt. *Polska Bibliografia Naukoznawstwa i Ruchu Naukowego* (1966) pod kierunkiem Barbary Bieńkowskiej⁴. Bibliografia ta nawiązywała do zainicjowanej w pracowni naukoznawczej Kasy im. Mianowskiego pierwszej w Polsce bibliografii naukoznawczej, publikowanej na łamach *Nauki Polskiej* lat międzywojennych⁵. W 1968 r. ukazał się drugi tom *Bibliografii* za rok 1964 pod redakcją B. Bieńkowskiej. Zadaniem *Bibliografii* było przekazanie pełnej informacji o krajowych publikacjach z dziedziny naukoznawstwa. Materiał prezentowany w obu tomach *Bibliografii* dotyczył takich różnorodnych zagadnień związanych z nauką i życiem naukowym, jak teoria nauki, metodologia ogólna, socjologia i historia nauki, naukoznawcze zagadnienia dyscyplin szczegółowych, dziedziny pokrewne, biografika naukowa oraz ruchu naukowego (sprawozdania z najbardziej nawet specjalistycznych konferencji i sympozjów). Podział materiału na poszczególne działy był wyznaczony tematyką materiału, która zaważyła też na określonej rozbudowie poszczególnych działów i poddziałów.

Na skutek dyskusji toczącej się wokół obu tomów *Bibliografii* Komitet Redakcyjny zaproponował nową koncepcję wydawnictwa. Zrezygnowano z nazbyt szczegółowych problemów naukoznawstwa oraz drobiazgowego zbierania materiałów na temat ruchu naukowego, ograniczając się do dokumentowania naukowych kongresów międzynarodowych. W przypadku zjazdów, których przedmiotem obrad była teoria nauki, jej historia oraz zagadnienia organizacyjne nauki i polityka naukowa, postanowiono dokumentować całość materiałów.

Kolejne dwa tomy (trzeci i czwarty) pod zmienionym tytułem *Polska Bibliografia Naukoznawstwa* opracowano zgodnie z nowymi założeniami. Ukazały się one w 1973 r. a zawierały materiał z lat 1965-1967, 1968-1970. W 1975 r. wyszedł piąty tom *Bibliografii*, grupujący pozycje naukoznawcze z l. 1971-1973 i od tego tomu *Bibliografia* zaczęła ukazywać się co trzy lata, przyjmując tytuł *Polskiej Biblio-*

⁴ *Polska Bibliografia Naukoznawstwa i Ruchu Naukowego. Rok 1963*. Wrocław 1966, 407 s. Wstęp s. VIII-X.

⁵ Chodzi tu o *Bibliografię Naukoznawczą*, która zaczęła ukazywać się w „*Nauce Polskiej*” od 1930 r. i obejmowała literaturę naukoznawczą polską i zagraniczną. Odcinki *Bibliografii* ukazały się w następujących tomach: 1930 T. 12; 1934 T. 19; 1936 T. 21; 1937 T. 22.

grafii Naukoznawstwa i Technoznawstwa. Ostatni tom za l. 1980-1982 ukaże się w 1985 r. *

Koncepcja *Bibliografii* uległa ewolucji w porównaniu z pierwszymi czterema tomami. Z uwagi na podjęcie innego opracowania (*Bibliografii Bieżącej Historii Nauki i Techniki*) zrezygnowano w 1970 r. z części historycznej *Bibliografii*, wzbogacając ją w zamian o informacje z zakresu technoznawstwa⁶. *Bibliografia* składa się z trzech głównych działów: I. *Ogólne zagadnienia naukoznawstwa i technoznawstwa*, II. *Nauka*, III. *Technika*. W każdym z nich wyróżniono poddziały A i B, obejmujące odpowiednio zagadnienia teoretyczne i organizacyjne. Dalsze podziały sięgają czasem nawet czwartego stopnia. W obrębie ostatnich poddziałów szeregowano pozycje według kryteriów rzeczowych lub alfabetycznie. Wydawcą *Bibliografii* był i jest Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu.

Głównym zadaniem *Bibliografii* jest dostarczanie informacji o najważniejszych naukoznawczych i technoznawczych publikacjach krajowych, jak również o pracach zagranicznych, recenzowanych w polskich czasopismach. Plonem dwudziestoletnich starań Autorów *Bibliografii* o systematyczne informowanie pracowników nauki zainteresowanych nowo opublikowanymi pracami z teorii naukoznawstwa, historii nauki, organizacji nauki, polityki naukowej, a także zagadnieniami technoznawstwa było zebranie w ośmiu tomach prawie 19 000 opisów bibliograficznych druków zwartych i ciągłych, artykułów z czasopism i z dzieł zbiorowych czy też fragmentów prac poszczególnych autorów, jak również recenzji, sprawozdań i niesień z kroniki niektórych czasopism.

Przeobrażenia, jakim ulegała *Bibliografia*, wynikały z ogólnej sytuacji naukoznawczej w klasycznych jej dyscyplinach, a także liczniejszych prac związanych z problematyką technoznawstwa, z wyjątkiem fleksji nad rozwojem techniki z różnorodnymi skutkami, z liczbą publikacji związanych z takimi tematami, z teorią systemów, metodologią projektowania, odpowiedzialnością uczonych za skutki ich działań.

W wyniku porozumienia -
Nauk w Warszawie a Za-
Informacji Naukowe²
Bieżącą Historią
Kwartalnik
Bibli-

szawie, Instytut Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Archiwum PAN, Ośrodek Informacji Naukowej PAN, Instytut Polityki Naukowej, Postępu Technicznego i Szkolnictwa Wyższego, Instytut Nauk Ekonomiczno-Społecznych Politechniki Warszawskiej, Instytut Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej, Biblioteka Muzeum Techniki. Ponadto kartki do tego katalogu nadsyłają również trzy biblioteki pozawarszawskie: Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu. Katalog opiera się na materiałach pochodzących z opracowywanego w Bibliotece *Wykazu Nabytków z Zakresu Naukoznawstwa i Historii Nauki*⁸. Przewidywana jest dalsza rozbudowa tego katalogu, tak aby w tutejszej Bibliotece można skoncentrować wyczerpujące informacje o zbiorach naukoznawczych. Między innymi czyni się wysiłki w celu nawiązania współpracy z dalszymi bibliotekami, interesującymi się zagadnieniami naukoznawstwa.

Innym polem działalności Biblioteki jest informacja z zakresu prognostyki i prognozowania prowadzona od 1970 r. Biblioteka współpracuje tu z Komitetem Badań i Prognoz „Polska 2000”⁹, a efektem tego jest publikacja wydawnictwa bibliograficznego informującego na bieżąco o literaturze prognostycznej polskiej i obcej pt. *Prognostyka. Nowe Publikacje*. Jest to bibliografia adnotowana w układzie przedmiotowym przynosząca analizę głównie artykułów z czasopism obcych, a także i polskich. Ponadto zamieszczane są w niej informacje o seminariach, poświęconych metodologii prognozowania, organizowanych przez Komitet. *Prognostyka* wydawana raz w miesiącu (oraz trzy numery specjalne) w nakładzie 500 egz. ukazuje się od czerwca 1970 r. Kolportowana jest przez Bibliotekę. Od 1983 r. wprowadzono częściowo odpłatność wynoszącą 400 zł rocznie (ok. 28 zł za jeden zeszyt).

Zgodnie z potrzebami Komitetu *Prognostyka* przeznaczona jest przede wszystkim dla pracowników naukowych, grupujących się w komisjach problemowych Komitetu, duże zainteresowanie wzbudza również wśród pracowników różnych resortów gospodarki narodowej, zainteresowanych problemami prognozowania. *Prognostyka* dociera więc do ministerstw i urzędów centralnych, przedsiębiorstw przemysłowych, biur projektowych i ośrodków naukowych różnych resortów. Zainteresowanie wykazują ponadto placówki wojskowe, redakcje czasopism naukowych lub społeczno-politycznych, jak też prognostycy zagraniczni (Czechosłowacja, ZSRR).

Największe zapotrzebowanie na literaturę prognostyczną, jeżeli przyjmiemy za kryterium dyscypliny, wykazują nauki ekonomiczne, nauki techniczne i technika, a w szczególności górnictwo, hutnictwo oraz energetyka, następnie nauki rolnicze i leśne. Wśród jej odbiorców najliczniej reprezentowane są ośrodki z Warszawy, ze Śląska, z Krakowa, z Wielkopolski i z Trójmiasta.

Redakcja pisma zainteresowana jest opiniami i dezyderatami czytelników *Prognostyki*, toteż w połowie 1980 r. opracowała i rozesłała do odbiorców czasopisma ankietę, w której respondenci mieli wypowiedzieć się m.in. na temat przydatności bibliografii do wykonywanej przez nich pracy oraz przedstawić propozycje ewentualnych zmian w jej opracowywaniu. Ankieta została przesłana do ok. 500 odbiorców. Odpowiedzi nadesłano 58, z czego negatywnych było 6. Głosy krytyczne wskazywały na niedostatek tematów zgodnych z zainteresowaniami respondentów (np. zoologia, meteorologia). Pozostali ankietowani oceniali *Prognostykę* pozytywnie, wskazując na jej walory informacyjne tak w uprawianej specjalności, jak i w działalności dydaktycznej.

⁸ *Wykaz Nabytków z Zakresu Naukoznawstwa i Historii Nauki* opracowywany jest w Dziale Gromadzenia i Opracowania Druków Zwartych. Poza własnymi zbiorami obejmuje rejestracją zbiory następujących ośrodków naukowych: Instytutu Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN, Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Archiwum PAN, Ośrodka Informacji Naukowej PAN, Instytutu Nauk Ekonomiczno-Społecznych Politechniki Warszawskiej, Instytutu Informacji Naukowej i Technicznej i Ekonomicznej, Muzeum Techniki. Biblioteka publikuje *Wykaz* od 1967 r. zgodnie z planem wydawnictw własnych.

⁹ Nowa nazwa: Komitet Prognozowania Perspektywicznego Rozwoju Kraju „Polska 2000” przy Prezydium PAN.

Zastanawia jednak niski procent odpowiedzi na ankietę. Wskazuje na fakt niewielkiego jeszcze zainteresowania tym źródłem informacji, choć *Prognostyka* prezentuje analizy artykułów traktujących o aktualnie najistotniejszych problemach przyszłości świata (energetyka, ochrona środowiska, wyżywienie, planowanie przestrzenne, innowacje, oświata, jakość życia i inne), czerpane ze specjalistycznych wartościowych wydawnictw zagranicznych. Informuje też o polskich publikacjach prognostycznych i pracach prezentujących dorobek krajów socjalistycznych w tym zakresie. Tymczasem wprowadzenie w 1983 r. symbolicznej przecież odpłatności spowodowało ponad 50% spadek odbiorców wydawnictwa (obecnie ok. 350 odbiorców). Z jednej strony pozwala to mniemać, że *Prognostyka* dociera tylko tam, gdzie jest oczekiwana, ale z drugiej świadczy o niedocenianiu tej formy informacji. Dla przykładu można podać, że po nadesłaniu w 1980 r. do 49 wojewódzkich rad narodowych oferty przesyłania bezpłatnych egzemplarzy *Prognostyki*, trzynaście z nich przyjęło ją pozytywnie. Po wprowadzeniu odpłatności zapotrzebowanie na *Prognostykę* wyraziło jedynie jedno województwo (radomskie), mimo że problematyka pojawiająca się na jej łamach w wielu przypadkach odnosi się do zagadnień leżących u podstaw działalności terenowych ośrodków zarządzania.

Rejestracją literatury futurologicznej zajmuje się *Bibliografia Prac Prognostycznych* publikowana w ramach wydawnictwa Komitetu Badań i Prognoz Polska 2000 — *Polska 2000*. Ma ona dostarczyć szerokiej informacji z zakresu piśmiennictwa futurologicznego tak polskiego jak i zagranicznego, ujmując poszczególne prognozy, prace metodologiczne, opracowania traktujące o perspektywach rozwojowych świata, krajów, społeczeństw lub dziedzin gospodarki, nauki, kultury. Przyjęto alfabetyczny układ *Bibliografii* z podziałem na druki zwarte oraz artykuły z czasopism. *Bibliografia*¹⁰ ta zaczęła ukazywać się od 1970 r. w odcinkach, ujmując na początek prace z l. 1967-1969. Od 1977 r. (l. 1972-1973) począwszy ukazuje się ona jako odrębny numer tegoż wydawnictwa Komitetu. W 1983 r. ukazał się najnowszy tom *Bibliografii Prac Prognostycznych* obejmujący publikacje z l. 1976-1980. *Bibliografia* w tym tomie uległa znacznym modyfikacjom w stosunku do opracowań wcześniejszych. Różni się szerszym zasięgiem chronologicznym, obejmując prace drukowane w ciągu pięciu lat, a także układem zebranego materiału, którego obfitość wpłynęła na odejście od przyjętego w poprzednich tomach alfabetycznego układu na rzecz kryteriów treściowych. Całość materiału podzielona została na 3 podstawowe części, co pozwoliło skupić w części pierwszej informacje o pracach odnoszących się do badań nad przyszłością; w drugiej — wizje i modele świata oraz prognozy i perspektywy rozwoju społeczno-gospodarczego poszczególnych krajów, grup krajów, regionów i kontynentów oraz w trzeciej — prognozy i perspektywy rozwojowe dziedzin nauki, kultury, techniki, gospodarki oraz społeczeństwa. *Bibliografia* informuje głównie o piśmiennictwie prognostycznym dostępnym w Polsce, nie reprezentując całości światowego dorobku naukowego w omawianym zakresie.

W związku z opracowywaniem bibliografii prognostycznych Biblioteka nawiązała w 1982 r. współpracę z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Futuribles, publikującym od maja 1982 r. bliźniacze w stosunku do *Prognostyki* wydawnictwo *Bibliographie Prospective*, któremu Biblioteka przesyła opisy bibliograficzne wraz z analizami dokumentacyjnymi publikowanych prac prognostycznych dotyczących Polski i niektórych krajów socjalistycznych. Niektóre z tych analiz są publikowane w *Bibliographie Prospective*.

¹⁰ *Bibliografia Prac Prognostycznych. 1967-1969*. Oprac. M. Brykczyńska, J. Majewska-Tronowicz. „Polska 2000”, 1970 s. 117-134. Toż 1969-1970. Oprac. M. Brykczyńska, J. Westermark. Tamże 1971 s. 252-267. Toż. 1971. Oprac. J. Westermark. Tamże 1973 s. 279-336. Toż. 1972-1973. Oprac. J. Westermark, T. Killian. Warszawa 1977, 227 s. Toż 1974-1975. Oprac. H. Dziewanowska. Warszawa 1981, 322 s. Toż. 1976-1980. Oprac. J. Majewska-Tronowicz i in. Warszawa 1983, 304 s.

Opisy bibliograficzne przygotowywane do obu wymienionych wyżej bibliografii literatury prognostycznej posłużyły do stworzenia dwu kartotek tematycznych: kartoteki alfabetycznej i kartoteki numerycznej z indeksem typu UNITERM. Tematyczne indeksowanie piśmiennictwa do kartoteki numerycznej umożliwia wieloaspektowe podejście do literatury prognostycznej. Wybór tematów ułatwia zróżnicowana problematyka badawcza przechodząca od ogólnych opracowań o przyszłej cywilizacji narodów do drobnych nieraz, ale bardzo ciekawych z punktu widzenia metodologicznego prognoz wąskozakresowych; od prac mówiących o możliwościach przyszłej penetracji kosmosu, kwestii wyżywienia ludzkości, pozyskiwania nowych źródeł energii, przyszłościowego modelu oświaty i wychowania, jakości życia — do opracowań prognostycznych przedstawiających drobne ulepszenia w codziennym życiu człowieka. Kartoteki zawierają obszerniejszy zbiór informacji, aniżeli publikowane bibliografie, a jedynie w odniesieniu do pewnej liczby polskich i zagranicznych książek rzecz ma się odmiennie, ponieważ *Bibliografia Prac Prognostycznych* podaje więcej informacji dotyczących tej kategorii.

Ważnym źródłem informacji prognostycznej jest również prowadzony w Dziale Centralny katalog książek prognostycznych, obejmujący wydawnictwa polskie i zagraniczne, znajdujące się poza Biblioteką PAN w Warszawie w niektórych innych bibliotekach krajowych¹¹.

Poszerzenie specjalizacji Biblioteki o problematykę prognostyczną miało istotne znaczenie dla rozwoju informacji prognostycznej w Polsce. Bogaty zbiór publikacji polskich i zagranicznych zaspokaja najpilniejsze potrzeby szerokiego grona prognostyków-specjalistów. Prace bibliograficzno-dokumentacyjne wykonywane w Bibliotece nie tylko pomagają w odpowiedzi na pytania użytkowników, ale stanowią również bazę wyjściową dla stworzenia w wyspecjalizowanych ośrodkach prognostycznych własnych zbiorów informacji.

Ważnym elementem usprawniania działalności informacyjnej Biblioteki jest prowadzona od 1980 r. melioracja katalogu systematycznego zbiorów, którego układ został dostosowany do struktury organizacyjnej Polskiej Akademii Nauk, tzn. do jej 7 wydziałów, w których obrębie materiał dzieli się na Opracowania ogólne i Zagadnienia szczegółowe. Jednakże ten układ katalogu okazał się przestarzały, ponieważ nie odpowiadał rozwojowi nauki, a w konsekwencji nie był sprawnym narzędziem informacyjnym. Stąd też poszukiwania pożądaných publikacji stały się znacznie utrudnione. W nowym schemacie utrzymano dotychczasowy podział odpowiadający strukturze Akademii, znacznie uszczegóławiając podział dziedzin i dyscyplin naukowych w obrębie poszczególnych działów katalogu, dążąc jednocześnie do ujednolicenia schematu dla całości gromadzonego materiału.

Biblioteka Polskiej Akademii Nauk na równi z innymi bibliotekami uczestniczy we współpracy międzybibliotecznej, również w zakresie informacji naukowej. Współpracując z I Centralną Biblioteką Nauk Społecznych — Biblioteką Uniwersytetu Warszawskiego, Biblioteka nasza odpowiada za specjalizację w zakresie naukoznawstwa i prognostyki.

W dalszym rozwoju działalności bibliograficzno-dokumentacyjnej i informacyjnej Biblioteki PAN należy wziąć pod uwagę założenia programowe systemu informacji SINTO, przewidując zastosowanie języka deskryptorowego na szczeblu dziedzinowym, w związku z czym Biblioteka w swoich planach rozwojowych powinna uwzględnić problem automatyzacji własnych procesów informacyjnych, jak również automatyzacji prac w obrębie katalogów, w szczególności katalogów centralnych.

Jadwiga Majewska-Tronowicz

¹¹ Biblioteka Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Biblioteka Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, Centralna Biblioteka Statystyczna w Warszawie.

PROTOKÓŁ Z PLENARNEGO POSIEDZENIA ZARZĄDU GŁÓWNEGO SBP
Z DNIA 6 WRZEŚNIA 1984 R. W KOSZALINIE

W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele władz województwa oraz miasta, przedstawiciele Zarządu Okręgu SBP w Koszalinie, dyrekcja WiMBP w Koszalinie, dziennikarze.

Posiedzenie otworzył przewodniczący Zarządu Głównego SBP kol. Stefan Kubów. Powitał zebranych, podziękował gospodarzom za zaproszenie i gościnne przyjęcie. W imieniu gospodarzy powitała uczestników zebrania przewodnicząca Zarządu Okręgu SBP w Koszalinie, kol. Danuta Przemieniecka.

Przewodniczący zaproponował, aby porządek obrad:

1. Przyjęcie tez referatu na uroczyste posiedzenie plenarne ZG SBP z okazji 40-lecia PRL;
2. Powołanie Komisji Zjazdowej na Krajowy zjazd delegatów SBP;
3. Przyjęcie uchwały w sprawie przyznania Honorowych Odznak SBP;
4. Podjęcie uchwały w sprawie Nagrody Literackiej SBP;
5. Informacja nt. planu pracy Zarządu Głównego na 1985 r.

uzupełnić wystąpieniami przedstawicieli władz województwa i miasta oraz dyrektora WiMBP w Koszalinie.

Dyrektor WiMBP w Koszalinie dr Zenon Jonca stwierdził, że główną intencją zaproszenia Zarządu Głównego była chęć przybliżenia działaczom SBP spraw bibliotekarstwa publicznego w województwie koszalińskim oraz prezentacji dotychczasowych osiągnięć. Nawiązując do materiałów informacyjnych, które otrzymali wszyscy uczestnicy zebrania, Z. Jonca zwrócił uwagę na opracowywany bogaty program rozwoju bibliotek do 1990 r. „W obecności Zarządu Głównego SBP — powiedział — pragnę oświadczyć, że sprzyja nam życzliwość władz i ludzi reprezentujących władzę, zarówno w mieście, jak i w województwie”. Mówca wyraził poparcie dla polityki Prezydium ZG i Zarządu Głównego Stowarzyszenia w obecnej kadencji.

Dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie mgr Zbigniew Ciechanowski zapoznał zebranych z najważniejszymi osiągnięciami województwa w dziedzinie upowszechniania kultury oraz tworzenia amatorskiego i zawodowego ruchu artystycznego. Obecnie na terenie województwa tylko w dwóch gminach nie ma gminnego ośrodka kultury. Od 1 stycznia 1985 r. będą wszędzie. W 1983 r. na remonty placówek kulturalnych wydano 250 mln zł, na konserwację zabytków — 150 mln. Biblioteki na tych terenach zawsze były traktowane właściwie, doceniano ich rolę jako oręża w walce o polskość. Dostateczna sieć placówek bibliotecznych jest nadal rozbudowywana. W 1983 r. oddano 10 placówek, w 1984 r. oddanych będzie 15, a w 1985 r. — 10. Do 1990 r. w każdej wsi sołectkiej działaczką będzie biblioteka. Podjęto starania o wyposażenie biblioteki wojewódzkiej w bibliobus. Zamierza się podjąć produkcję sprzętu bibliotecznego na skalę krajową. W ciągu 40 lat udało się również stworzyć kilka ośrodków zawodowego ruchu artystycznego, m.in. Bałtycki Teatr Artystyczny, Filharmonię Koszalińską. Miejskowa

Akademia Muzyczna wykształciła już ok. 100 absolwentów, działa liceum plastyczne. O kulturalnych ambicjach województwa świadczą też inicjatywy o randze ogólnopolskiej, np. Festiwal Polonijnych Zespołów Śpiewaczych, festiwal „Młodzi i film”, Festiwal Piosenki Żołnierskiej, plenery plastyczne.

Niejako w uzupełnieniu do wypowiedzi przedmówcy kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji KW PZPR mgr Romuald Kucmer stwierdził, że władze polityczne województwa, znając i doceniając dorobek bibliotekarstwa, widzą również jego słabsze strony. Do takich zaliczył stosunkowo niewielką aktywność czytelniczą robotników czynnych zawodowo.

Kol. Tadeusz Zarzębski wyraził uznanie dla dorobku województwa koszalińskiego. Poinformował, że w przeddzień zebrania członkowie Prezydium ZG mieli okazję zwiedzić wzorowo prowadzone, działające w dobrych warunkach biblioteki w Szczecinku, Połczynie Zdroju i Tychowie. Mówca przypomniał wymowny i nie tylko symboliczny dowód roli książki i biblioteki w walce o polskość — na terenie Pomorza Środkowego książka polska i załączki polskich bibliotek pojawiły się wcześniej niż polskie pieniądze.

Nawiązując do wypowiedzi R. Kucmera kol. Józef Lewicki zapewnił, że SBP dostrzega problemy bibliotek zakładowych i że sprawy te znajdują się w centrum uwagi Zarządu Głównego.

Ad 1. Przystępując do części roboczej posiedzenia przewodniczący poinformował, że dn. 4 października 1984 r. odbędzie się uroczyste posiedzenie plenarne ZG SBP z okazji 40-lecia PRL, połączone z ceremonią dekoracji zasłużonych bibliotekarzy i działaczy SBP odznaczeniami państwowymi, resortowymi i organizacyjnymi. Przewodniczący przedstawił główne tezy referatu przygotowywanego na tę uroczystość:

- rola SBP w programowaniu polityki bibliotecznej państwa,
- SBP jako inicjator postępu,
- rola SBP w wyrażaniu opinii środowiska,
- SBP jako czynnik integrujący środowisko,
- współpraca międzynarodowa,
- wyeksponowanie najważniejszych działań SBP w bieżącej kadencji,
- doświadczenia 40-lecia.

Uzupełniając wypowiedź przewodniczącego kol. T. Zarzębski poinformował, że na ostatnim posiedzeniu Prezydium ZG odbyła się burzliwa dyskusja nad tym referatem. Przedstawione tezy uwzględniają uwagi i wnioski Prezydium.

Odpowiadając na postulat kol. Jadwigi Cwiekowej, by referat nie ograniczał się tylko do problemów SBP, a w większym stopniu dotyczył całego bibliotekarstwa, kol. J. Lewicki poinformował, że podczas uroczystości wygłoszony będzie również referat przedstawiciela Ministerstwa Kultury i Sztuki na temat rozwoju bibliotekarstwa w Polsce Ludowej.

Zalecono też uzupełnienie referatu zgodnie z przedstawionymi postulatami.

Ad 2. Kol. Zofia Płatkiewicz odczytała projekt uchwały o zwołaniu Krajowego zjazdu delegatów SBP w dn. 13-15 maja 1985 r. w Toruniu, ogłoszeniu kampanii sprawozdawczo-wyborczej i powołaniu Komisji Zjazdowej, składającej się z zespołów: organizacyjnego, programowego i statutowego.

W trakcie dyskusji wzbudziła wątpliwość nazwa „zespół statutowy” jako sugerująca zamiar zmiany całego statutu; zaproponowano nazwę „zespół zmian statutowych” (kol. Zarzębski). Kontrargumentem było twierdzenie, że komisję lub zespół statutowy powołuje się na wszelkiego rodzaju zjazdach sprawozdawczych, nawet wówczas, gdy nie zamierza się wprowadzać zmian do statutu. Nazwa ta niczego nie sugeruje, jest przyjmowana zwyczajowo. Poza tym trudno z góry przewidzieć, za jakim zakresem zmian statutu opowiedzą się delegaci podczas zjazdu (kol. Bolesław Howorka). W wyniku dyskusji utrzymano nazwę „zespół statutowy”.

Dyskutowano nad ostatecznym terminem przesyłania do Zarządu Głównego wykazu delegatów na zjazd. Zaproponowany termin do 28 lutego 1985 r. oceniono jako zbyt wczesny (kol. Stanisław Badoń), z drugiej strony wskazano na konieczność przestrzegania statutowego zapisu ustalającego, że wszelkie materiały zjazdowe muszą być przesłane delegatom na 6 tygodni przed rozpoczęciem zjazdu (kol. Z. Płatkiewicz, Juliusz Wasilewski).

Odpowiadając na pytanie kol. Franciszka Czajkowskiego o udział sekcji i komisji ZG w pracach Komisji Zjazdowej, kol. Kubów zwrócił uwagę, że projekt uchwały przewiduje możliwość dokooptowania dodatkowych osób do prac poszczególnych zespołów Komisji Zjazdowej.

Uchwałę o zwołaniu Krajowego zjazdu delegatów SBP przyjęto jednogłośnie.

Ad 3. Projekt uchwały o przyznaniu Honorowych Odznak SBP odczytała kol. Władysława Wasilewska. Uchwała została przyjęta przy jednym głosie wstrzymującym się.

Ad 4. Przystępując do punktu dotyczącego Nagrody Literackiej SBP przewodniczący odczytał nadesłany przez kol. Grzegorza Chmielewskiego, przewodniczącego Sekcji Bibliotek Publicznych ZG, telex z rezultatami plebiscytu na najbardziej poczytne książki w 1983 r.

W trakcie dyskusji poddawano w wątpliwość reprezentatywność wyników plebiscytu, w którym wzięło udział 17 województw, proponowano więc nie przyznawać nagrody (kol. Zarzębski, kol. Lewandowski). Podkreślano konieczność oparcia się na oficjalnym protokole Komisji Nagrody (kol. Jan Burakowski). Kol. J. Lewicki wyraził opinię, że udział w plebiscycie ponad 1/3 województw jest miarodajny. Przewodniczący zaproponował, by podjąć uchwałę o ogłoszeniu wyników plebiscytu na podstawie protokołu Komisji oraz by Zarząd Główny zobowiązał Prezydium do staranniejszego zorganizowania plebiscytu za rok 1984.

Uchwałę o przyznaniu Nagrody Literackiej SBP przyjęto przy 5 głosach wstrzymujących się.

Ad 5. Plan pracy Zarządu Głównego na 1985 r. zreferowała kol. Wasilewska, sekretarz generalny SBP.

Kol. Hanna Zasadowa poddała pod dyskusję problem, czy Zarząd Główny, który w obecnym składzie będzie pracował tylko do maja 1985 r., ma prawo budować plan na cały rok, czy nie będzie to wkraczaniem w kompetencje nowego Zarządu. Podejmując ten temat przewodniczący wyraził opinię, że w działaniach Zarządu Głównego powinna być zachowana ciągłość. Przyszły Zarząd będzie mógł zmienić plan, ale jakieś wstępne założenia powinny być ustalone już teraz, tym bardziej że wiele spraw wymaga wszczęcia działań przygotowawczych z odpowiednim wyprzedzeniem.

Plan pracy Zarządu Głównego na 1985 r. przyjęto jednogłośnie.

Po przerwie obiadowej, podczas której zwiedzono osiedlową bibliotekę dla dzieci i młodzieży, wznowiono obrady, jednogłośnie przyjmując wniosek o powołaniu Sekcji Bibliotek Zakładowych ZG z kol. Józefem Szulikowskim jako przewodniczącym.

Na przedstawicieli SBP w Radzie Redakcyjnej *Przeglądu Bibliotecznego* w kadencji 1985-1987 powołano kol. kol. Jadwigę Kołodziejską, Henryka Sawoniaka, Józefa Zajęca, Hannę Zasadową (również jako członka zespołu redakcyjnego).

Kol. J. Lewicki zgłosił wniosek o podjęcie uchwały dotyczącej przystąpienia SBP do Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Odczytany został projekt uchwały-apelu do członków Stowarzyszenia. Zalecając dokonanie kilku poprawek uchwałę przyjęto jednogłośnie.

Na zakończenie posiedzenia kol. T. Zarzębski poruszył sprawę miesięcznika *Bibliotekarz*. Stwierdził, że po zmianie redakcji na początku 1984 r. pismo nie spełnia oczekiwań, wytknął kilka błędów w sztuce wydawniczej, potknięcia mery-

toryczne, zauważył, że mimo formalnego zwiększenia częstotliwości opóźnień są znaczne. Wyraził przekonanie, że Zarząd Główny powinien ustosunkować się do dotychczasowych doświadczeń, dokonać oceny miesięcznika, wyciągnąć wnioski.

Na tym zebranie zakończono.

Juliusz Wasilewski

UCHWAŁA PLENARNEGO POSIEDZENIA ZARZĄDU GŁÓWNEGO SBP

Zgodnie z § 23 Statutu SBP Zarząd Główny postanawia zwołać w dn. 13-15 maja 1985 r. w Toruniu Krajowy zjazd delegatów SBP, którego wstępny porządek obrad będzie obejmował sprawozdanie Zarządu Głównego, przyjęcie programu działania, wybór władz, poprawki do Statutu.

Materiały na Zjazd wraz z propozycją szczegółowego porządku obrad zostaną przesłane delegatom i innym uczestnikom Zjazdu w terminie statutowym.

W związku z powyższym Zarząd Główny powołuje Komisję Zjazdową w liczbie 35 osób, działającą w 3 zespołach:

Zespół Organizacyjny,
Zespół Programowy,
Zespół Statutowy.

Prezydium Komisji Zjazdowej stanowić będą: przewodniczący zespołów oraz I wiceprzewodniczący ZG SBP kol. J. Lewicki jako przewodniczący i zastępca sekretarza generalnego kol. Zofia Płatkiewicz jako sekretarz.

Skład Zespołów

I. Zespół Organizacyjny: Ryszard Dorożyński (przewodniczący), Franciszek Czajkowski, Józef Lewicki, Jan Marciniak, Zofia Płatkiewicz, Władysława Wasilewska, Juliusz Wasilewski

II. Zespół Programowy: Jan Burakowski (przewodniczący), Witold Armon, Maria Bochan, Grzegorz Chmielewski, Marian Filipkowski, Ewa Grzesiak, Halina Kierska, Janina Kościów, Zofia Krasuska, Stanisław Krzywicki, Anna Lejman, Franciszek Łozowski, Stanisława Miechowicz, Erika Miłoś, Danuta Ostaszewska, Edward Pałiński, Jerzy Poleć, Barbara Sordylowa, Józef Szulikowski, Elżbieta Zielińska

III. Zespół Statutowy: Bolesław Howorka (przewodniczący), Sylwin Behcicki, Tadeusz Bruszewski, Zdzisław Daraż, Stefan Dąbrowski, Leon Łoś, Tadeusz Zarzębski

Przewodniczący zespołów mają prawo dokooptować inne niezbędne osoby do swoich zespołów w porozumieniu z Prezydium ZG.

Zarząd Główny postanawia, że okres kampanii sprawozdawczej trwa od 1 listopada 1984 do 15 lutego 1985 r.

Zjazdy okręgowe powinny dokonywać wyboru władz oraz wyboru delegatów na Krajowy zjazd delegatów w proporcji 1 delegat na 60 członków wg stanu na dz. 31.10.1984 r. W przypadku gdy liczba członków przekracza wielokrotność 60 o ponad 30, uczestnikom przysługuje prawo wyboru jeszcze jednego delegata.

Zjazdy okręgowe mają prawo wyboru 1 lub 2 zastępców delegatów, którzy wezmą udział w zjeździe krajowym w przypadku niemożności uczestniczenia w nim któregoś z delegatów.

Zarządy okręgów zobowiązane są do przesłania do Zarządu Głównego SBP wykazu delegatów do dn. 28.2.1985 r.

UCHWAŁA ZARZĄDU GŁÓWNEGO SBP

W uznaniu zasług dla rozwoju Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, umacniania jego roli na różnych szczeblach organizacyjnych, czynnego udziału w realizacji zadań programowych, Zarząd Główny postanowił wyróżnić Odznaką Honorową SBP następujące 63 osoby: Anna Bańkowska, Teresa Bilon, Krystyna Brożonowicz, Milaria Brust, Danuta Antonina Ciecierska, Eugenia Czado, Stanisław Czajka, Franciszek Czajkowski, Maria Czekał, Maria Frączek, Ewa Gołębiowska, Danuta Gostyńska, Halina Grabska-Węgorek, Iraida Gromek, Ludmiła Gut, Krystyna Gruszka, Bolesław Howorka, Stanisław Jabłoński, Janina Jagielska, Teresa Jarząbek, Danuta Jurneczko, Janina Kania, Stanisław Jeżyński, Andrzej Kempa, Monika Komasa, Zofia Koperska, Waclawa Kosierowska, Tadeusz Kozanecki, Rafał Kozłowski, Lucyna Kotecka, Romuald Krygier, Kazimierz Molek, Janusz Nowicki, Artur Lenczowski, Krystyna Lisowska, Wiesław Łagodziński, Leon Łoś, Józef Lewicki, Maria Łozińska, Jan Maćkowiak, Anna Malejka, Władysław Michnał, Aniela Moszowska, Aleksandra Münnich-Wróbel, Weronika Nieznanowska, Henryka Nowak, Edward Paluch, Barbara Paszkowska, Janina Pelc*, Gotthard Rückl, Emilia Ryzak, Kazimiera Sawicka, Barbara Sordylowa, Jan Sójka, Janina Szarek, Tadeusz Szul, Ludmiła Tokarska, Jan Wołosz, Sylwia Wróblewska, Maria Wrzesień, Helena Zarachowicz, Kazimierz Żygulski, Albin Żyto.

Wręczenie odznak odbędzie się na zjazdach okręgowych oraz na uroczystym posiedzeniu Zarządu Głównego SBP dn. 4 października 1984 r.

*
* *
*

Zarząd Główny SBP podjął inicjatywę przyznawania *dorocznej Nagrody Literackiej SBP* polskim współczesnym autorom dzieł literackich i popularnonaukowych adresowanych do młodzieży i osób dorosłych. Jako kryteria przyznawania nagrody ustanowiono poczytność w ciągu roku kalendarzowego oraz walory artystyczne i poznawcze poszczególnych dzieł.

Plebiscyt przeprowadzony przez bibliotekarzy pracujących w działach udostępniania w bibliotekach publicznych 17 województw wyłonił jako najbardziej poczytnych w 1983 r. następujących autorów:

W kategorii literatury beletrystycznej: Jan Dobraczyński, Roman Bratny, Wojciech Żukrowski.

W kategorii literatury niebeletrystycznej: Michalina Wisłocka, Adam Słodowy, Ryszard Kapuściński.

Zgodnie z regulaminem Nagrody postanowiono wystąpić do Ministerstwa Kultury i Sztuki z propozycją włączenia do planu wznowień książek, które cieszyły się największym powodzeniem wśród czytelników w 1983 r.:

* Kierowniczka MGBP w Białobrzegach woj. rzeszowskie

Książki beletrystyczne:

1. Wojciech Żukrowski: „Kamienne tablice”
2. Stanisława Fleszarowa-Muskat: „Pozwólcie nam krzyżeć”
3. Jan Dobraczyński: „Najeźdźcy”
4. Roman Bratny: „Koszenie pawii”
5. Edward Kopczyński: „Barbara, miłość, medycyna”
6. Krystyna Siesicka: „Zapałka na zakręcie”
7. Małgorzata Musierowicz: „Kłamczucha”
8. Aleksander Szklarski: „Przygody Tomka” (cały cykl)
9. Hanna Ożogowska: „Za minutę pierwsza miłość”
10. Zbigniew Nienacki: „Pan Samochodzik” (cały cykl)

Książki niebeletrystyczne:

1. Michalina Wisłocka: „Sztuka kochania”
2. Olgierd Terlecki: „Generał Sikorski”
3. Waldemar Łysiak: „Cesarski poker”
4. Ryszard Kapuściński: „Cesarz”
5. Cezary Chlebowski: „Wachlarz”
6. Waldemar Łysiak: „Kolebka”
7. Adam Słodowy: „Majsterkowanie dla każdego”
8. Aleksander Krawczuk: „Neron”
9. Aleksander Krawczuk: „Kleopatra”
10. Bogusław Kaczyński: „Dzikie orchidee”

PLAN PRACY ZARZĄDU GŁÓWNEGO SBP NA ROK 1985

Zadania wynikające z programu działalności SBP, planowane na rok 1985 realizowane będą w sytuacji postępującego stabilizowania się tendencji rozwojowych w życiu organizacji, które wyrażają się zarówno w pozyskaniu pewnej liczby nowych członków, jak i we wzroście aktywności ogólnych. Te pomyślne dla SBP procesy dowodzą wyjścia z impasu i stanowią podstawę do wnioskowania, że rok 1985, na który przypada termin zwołania Krajowego zjazdu delegatów, przyniesie nowe elementy rozwoju SBP. Plan w jakimś stopniu, obecnie niemożliwym do określenia, może być po dokonaniu wyboru nowych władz zmodyfikowany.

Zamierzenia obecnego Zarządu Głównego:

1. Kontynuacja ścisłej współpracy z centralnymi i terenowymi organami administracji, z instytucjami oraz organami przedstawicielskimi — z Ministerstwami: Kultury i Sztuki; Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki; Oświaty i Wychowania, z Państwową Radą Biblioteczną, Narodową Radą Kultury, Radą Społeczno-Gospodarczą, z Patriotycznym Ruchem Odrodzenia Narodowego i in.

a) w sprawach kształtowania i realizacji polityki bibliotecznej, m.in. przez:
 — prezentowanie opinii środowiska w sprawach sytuacji i potrzeb bibliotekarstwa oraz w sprawach zawodu bibliotekarza (kwalifikacje, kształcenie, płace),
 — współudział w pracach nad nową ustawą o systemie informacyjno-bibliotecznym,
 — przekazanie Państwowej Radzie Bibliotecznej propozycji dotyczących kształcenia i doskonalenia zawodowego oraz statystyki bibliotecznej;

b) w sprawach realizacji polityki wydawniczej w zakresie:
 — wznowień i tłumaczeń,
 — poziomu edytorskiego, w tym przysposobienia książek do potrzeb bibliotekarstwa (klasyfikacja, opis bibliograficzny, adnotacje treści),
 — produkcji książek dla niedowidzących.

2. Inspirowanie działalności naukowej oraz wpływanie na jej rozwój m.in. przez:

- przyznawanie nagrody naukowej SBP oraz nagród za najlepsze prace magisterskie,
- opracowanie koncepcji i wstępnego programu IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich, planowanego na rok 1986, pod hasłem „Miejsce bibliotek w systemie edukacji narodu”,
- inspirowanie badań ważnych dla rozwoju systemu informacyjno-bibliotecznego (rola bibliotek w systemie, katalogi centralne, działalność informacyjna, automatyzacja procesów bibliecznych itp.).

3. Działalność w zakresie aktywizacji bibliotek i rozwoju czytelnictwa:

- zorganizowanie konferencji poświęconej kulturze i możliwościom jej kształtowania,
- możliwie szerokie włączenie ogniw SBP do pomyślnego sfinalizowania współzawodnictwa bibliotek gminnych,
- współudział w podsumowaniu wyników konkursu na wspomnienia bibliotekarzy,
- przyznanie nagrody literackiej autorom najpoczytniejszych książek,
- popularyzowanie na łamach czasopism 'doświadczeń i osiągnięć bibliotek oraz stosowanych przez nie form obsługi czytelników.

4. Działalność w zakresie problematyki kształcenia i doskonalenia zawodowego bibliotekarzy:

- zorganizowanie sesji naukowej na temat systemu oraz programów kształcenia i doskonalenia zawodowego bibliotekarzy (V-VI),
- zorganizowanie „szkoły letniej” (w Jarocinie lub Koszalinie) dla kadry dydaktycznej (20-30 osób) ośrodków kształcenia (VIII),
- opracowanie zasad działalności ogniw terenowych SBP w zakresie doskonalenia zawodowego bibliotekarzy.

5. Przygotowanie wystąpienia SBP na planowanym kongresie pracowników kultury we Wrocławiu.

6. Przedstawienie do możliwie szerokiej dyskusji środowiskowej projektu pragmatyki zawodowej bibliotekarzy (albo projektu założeń pragmatyki).

7. Współpraca z zagranicą

- a) za najważniejsze centrum tej współpracy SBP uznaje Międzynarodową Federację Stowarzyszeń Bibliotekarzy zarówno w aspekcie propagowania bibliotekarstwa polskiego na forum światowym, jak i włączenia go w nurt aktualnych dążeń, będących motorem rozwoju bibliotek na świecie. Z tego względu dla utrzymania i rozszerzenia współpracy z IFLA planuje się udział przedstawicieli SBP w:
 - 51 Sesji Ogólnej, która odbędzie się w Chicago (VIII),
 - posiedzeniach roboczych Sekcji i Okrągłych Stołów, organizowanych w Europie.

Komitet współpracy z IFLA przy ZG zamierza:

- zaprosić do Polski przewodniczącego, wiceprzewodniczącego lub sekretarza generalnego (IX-X),
- opracować wybór najważniejszych dla postępu bibliotekarstwa referatów powstałych w IFLA i wydać je w języku polskim,
- opracować informator o bibliotekach w Polsce w językach IFLA.

b) kontynuacja współpracy ze Stowarzyszeniem Bibliotek NRD zgodnie z obustronnymi ustaleniami, m.in. wymiana wzajemna 3-osobowych grup bibliotekarzy,

c) kontynuacja współpracy z brytyjskim Stowarzyszeniem Bibliotek, w tym udział przedstawiciela SBP w seminarium angielsko-polskim nt. automatyzacji działalności bibliotek i ośrodków informacji naukowej,

d) podjęcie wspólnie ze Stowarzyszeniem Księgarzy Polskich starań o nawiązanie czasowo przerwanych kontaktów z Dobrowolnym Towarzystwem Przyjaciół Książki w ZSRR,

e) przygotowanie umowy o współpracy ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Węgierskich oraz Informatyków Słowackich.

8. Działalność wydawnicza — publikacje:

I. Wydawnictwa ciągłe

1. *Przegląd Biblioteczny* — kwartalnik — 4 numery
2. *Bibliotekarz* — miesięcznik — 12 numerów
3. *Poradnik Bibliotekarza* — miesięcznik — 12 numerów
4. *Literatura Piękna 1984* (25 ark. wyd. 5500 egz.)
5. *Informator Bibliotekarza i Księgarza 1986* (13 ark. wyd. 8000 egz.)

II. Wydawnictwa zwarte

1. B. Bieńkowska, H. Chamerska: *Zarys dziejów książki* (22 ark. wyd. 15 000 egz. — współwydanie z CUKB),
2. J. Kołodziejaska: *Biblioteki — elementy teorii i praktyki* (7 ark. wyd. 5000 egz.),
3. *Wizerunki bibliotekarzy* (20 ark. wyd. 10 000 egz.),
4. T. Zarzębski: *Przepisy prawne dla bibliotek naukowych i specjalnych* (35 ark. wyd. 15 000 egz.).

Realizacja planu zależy od wielkości przydziału papieru i kartonu z puli Departamentu Książki MKiS na rok 1985.

9. Sekcje (Bibliotek Publicznych, Muzycznych, Wojskowych, Szkolnych i Pedagogicznych, Szkół Bibliotekarskich, Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych), Komisje (Wydawnicza, ds. Statystyki Bibliotecznej, Kształcenia i Doskonalenia, Bibliografii Regionalnych, Współpracy z Zagranicą, Nagród i Odznaczeń) rozwijają działalność zgodnie z własnymi planami.

10. Sprawy organizacji

- zorganizowanie w dn. 13-15 maja 1985 r. w Toruniu Krajowego zjazdu delegatów, poprzedzone pracami przygotowawczymi powołanych komisji,
- organizowanie comiesięcznych posiedzeń Prezydium Zarządu Głównego oraz 4 posiedzeń plenarnych, w tym 2 z udziałem przewodniczących zarządów okręgów,
- podjęcie starań o odznaczenia państwowe i resortowe dla członków SBP, szczególnie zasłużonych w pracy zawodowej i działalności społecznej,
- coroczna analiza stanu członkostwa i płatności składek,
- uporządkowanie ewidencji członków, wprowadzenie nowych legitymacji,
- kontynuacja usiłowań poprawy warunków pracy Biura ZG.

**APEL DO BIBLIOTEKARZY O UCZESTNICTWO W NARODOWYM CZYNIE
POMOCY SZKOLE. UCHWAŁA ZARZĄDU GŁÓWNEGO SBP**

Zarząd Główny SBP reprezentującego polskie środowisko bibliotekarskie wyraża poparcie dla idei Narodowego Czynu Pomocy Szkole, który został ogłoszony przez Radę Krajową Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Mając na uwadze dotychczasowy udział bibliotekarstwa i naszego Stowarzyszenia w rozwoju kultury, nauki i oświaty w 40-leciu PRL, kierując się troską o dalszy rozwój edukacji kulturalnej i intelektualnej oraz patriotycznego wychowania młodych Polaków, apelujemy do wszystkich Koleżanek i Kolegów, do Kół Okręgów Stowarzyszenia, do kierowników i pracowników bibliotecznych, do nauczycieli i rodziców, do wszystkich pracowników oświaty i szkolnictwa, a szczególnie przez otwarcie na potrzeby i najlepsze doświadczenia kadry.

Nie może zabraknąć bibliotekarzy i pracowników oświaty do służby Narodowi i Ojczyźnie.

ZBIGNIEW JABŁOŃSKI
1926—1984

Dnia 17 października 1984 r. odbywała się w Belwederze uroczystość wręczenia nominacji profesorskich. Niestety, wśród obecnych nowo mianowanych profesorów zabrakło w tym dniu Profesora Zbigniewa Jabłońskiego, mimo że Rada Państwa uchwałą z dn. 5 lipca 1984 r. nadała mu tytuł profesora nadzwyczajnego nauk humanistycznych. Nieoczekiwana śmierć zakończyła 7 października tego roku Jego oddane nauce i ludziom życie i nie pozwoliła mu już odebrać zasłużonej nominacji. Odszedł nagle, pozostawiając po sobie głęboki żal i smutek wśród bliskich przyjaciół, znajomych, kolegów, współpracowników i uczniów.

Urodził się we Lwowie dn. 17 maja 1926 r. w środowisku inteligencji pracującej. Ojciec Michał Jabłoński był urzędnikiem państwowym, a matka Margerita z Czaykowskich nie pracowała zawodowo, zajmując się domem i wychowaniem syna. Szkołę powszechną ukończył we Lwowie i po zdaniu w 1939 r. egzaminu wstępnego został przyjęty do ogólnokształcącego Państwowego Gimnazjum im. Śniadeckich, do którego uczęszczał w l. 1939-1941. Wkroczenie Niemców do Lwowa zmusiło Go do kontynuowania szkoły średniej na tajnych kompletach, a równocześnie do podjęcia w 1941 r. nauki najpierw w Szkole Handlowej, a następnie na Kursach Przygotowawczych do Technicznych Szkół Zawodowych.

Matury zdawał dwie. Pierwszą w lecie 1944 r. na kompletach tajnego nauczania, a drugą, już po zajęciu Lwowa przez Rosjan, po ukończeniu w 1946 r. wie-

czorowej szkoły ogólnokształcącej. Dalszą naukę — jakkolwiek bardzo krótko — odbywał w Wyższej Szkole Technicznej. Już w maju 1946 r., w ramach akcji repatriacyjnej opuścił wraz z matką Lwów (ojciec zmarł w 1943 r.) z zamiarem osiedlenia się na Ziemiach Odzyskanych. Przypadek sprawił, że życie swoje związał z Krakowem. Chwilowa przerwa w podróży zdecydowała, że wbrew pierwotnym zamierzeniom pozostał ostatecznie na stałe w tym mieście. Tu podjął studia historyczne na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego (1946/1947), a także pracę, która pozwalała mu utrzymać siebie i matkę. Początkowo udzielał korepetycji, następnie znalazł zajęcie w Państwowych Zbiorach Sztuki na Wawelu, gdzie przez przeszło rok (1947-1948) oprowadzał wycieczki po wnętrzach wawelskich. Wreszcie w listopadzie 1948 r. — dzięki sekretarzowi generalnemu PAU prof. Janowi Dąbrowskiemu — uzyskał posadę w Bibliotece Polskiej Akademii Umiejętności, przekształconej później w Bibliotekę Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, w której niestrudzenie pracował do końca swojego życia.

Zbigniew Jabłoński był uczniem Jana Dąbrowskiego, pod jego kierunkiem przygotował pracę magisterską *Pomorze Zachodnie a Brandenburgia w latach 1474-1479* (1950), jak również doktoryzował się na podstawie rozprawy „Pomorze Zachodnie w dobie przemian gospodarczych i politycznych za panowania Bogusława X (1474-1523)”, składając 14 grudnia 1951 r. rygorozum z historii średniowiecznej i historii sztuki i wieńcząc ten etap życia promocją doktorską 22 lutego 1952 r.

W Bibliotece przeszedł wszystkie szczeble zawodowe, pracując kolejno jako asystent (1948-1949), adiunkt (1954), kustosz (1954), zastępca profesora, starszy kustosz dyplomowany (od 1 maja 1962), w końcu jako samodzielny pracownik naukowy, uzyskując decyzją Głównej Komisji Kwalifikacyjnej i uchwałą Sekretariatu Naukowego PAN stanowisko docenta (1 maja 1969).

Mediewistyczne przygotowanie, jakie wyniósł z Uniwersytetu, uzupełnione specjalistycznym państwowym kursem rękopiśmienniczym (1950), pozwoliło mu już w 1950 r. na objęcie stanowiska kierownika Działu Rękopisów Biblioteki Polskiej Akademii Umiejętności. W latach następnych zapoznał się z organizacją i działalnością wszystkich większych bibliotek naukowych w kraju, a później również z organizacją bibliotek czechosłowackich (1961, 1968), węgierskich (1964, 1969) i radzieckich (1970). Bardzo dobre przygotowanie zawodowe praktyczne i teoretyczne, cechująca Go inicjatywa i duża samodzielność w pracy predysponowały Go do pełnienia funkcji kierowniczych. W 1952 r. został wicedyrektorem Biblioteki PAU, zachowując kierownictwo Działu Rękopisów, a z chwilą przejęcia Biblioteki przez Polską Akademię Nauk został z dn. 1 stycznia 1953 r. zastępcą kierownika Biblioteki PAN w Krakowie i funkcje wicedyrektora pełnił przez następne 15 lat, podczas gdy dyrektorami byli profesorowie: Jan Dąbrowski (1954-1961) i Kazimierz Piwarski (1961-1968). Po śmierci ostatniego powierzono Zbigniewowi Jabłońskiemu obowiązki dyrektora (1 sierpnia 1968), a z dn. 1 stycznia 1969 mianowano Go dyrektorem Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie i na tym stanowisku pozostawał przez dalsze 15 lat aż do momentu śmierci.

Przez kilka dziesiątków lat rozwijał wszechstronną działalność w zakresie bibliotekarstwa praktycznego, poświęcając wiele czasu i uwagi zarządzaniu Biblioteką i organizowaniu różnych form jej pracy. Do prawidłowego funkcjonowania Biblioteki wniósł ogromny wkład wiedzy i trudu starając się, by mogła ona jak najlepiej spełniać swoje zadania usługowe i naukowe. Równocześnie w swej codziennej pracy zawodowej na pierwszym planie stawiał troskę o człowieka, o pracowników i czytelników, jednym i drugim starając się stworzyć w miarę możliwości właściwe warunki pracy, zapewnić spokój i przyjazną atmosferę.

W Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Krakowie prowadził działalność szko-

leniową dla bibliotekarzy własnych oraz krakowskich placówek PAN. W ramach rocznego kursu bibliotekarskiego oraz trzykrotnych kursów przygotowawczych dla kandydatów na bibliotekarzy dyplomowanych wykładał zagadnienia związane z historią bibliotek polskich, metodami opracowania bibliotecznych zbiorów specjalnych, organizacją i zarządzaniem bibliotek, historią muzeów i archiwów polskich, rozwojem życia umysłowego w Polsce w XVIII i XIX w. W latach 1965 i 1966 prowadził wykłady w krakowskim Studium Nauczycielskim.

Sprawami szkolenia zawodowego bibliotekarzy — zarówno od strony teoretycznej, jak i praktycznej — zajmował się również na gruncie ogólnopolskim. Brał udział w zorganizowanej w l. 1963-1968 przez Biuro Wydawnictw i Bibliotek PAN akcji zawodowego szkolenia bibliotekarskiego, wygłaszając szereg specjalistycznych wykładów. Był członkiem Komisji Egzaminacyjnej dla Bibliotekarzy Dyplomowanych PAN (1966-1972), a następnie wiceprzewodniczącym (1972-1974) i przewodniczącym (od 1974) Międzyresortowej Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla Bibliotekarzy Dyplomowanych przy Ministrze Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Był też od 1978 r. członkiem Międzyresortowej Komisji Egzaminacyjnej dla Dokumentalistów Dyplomowanych przy Sekretarzu Naukowym PAN.

Od 1974 zajmował się również kształceniem młodej kadry bibliotekarskiej jako docent w Zakładzie Bibliotekoznawstwa Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego (zatrudniony na pół etatu). Prowadził wykłady i seminaria z historii kultury polskiej drugiej połowy XVIII w. po koniec w. XIX: z historii książki, bibliotek i czytelnictwa, z metodologii badań księgoznawczych, kładąc nacisk na społeczną funkcję słowa drukowanego. Spod Jego ręki wyszło w l. 1978-1984 trzydziestu kilku magistrów, wielu innym (ok. 130) niezmiernie recenzował prace, wszystkim służył radą, pomocą i zachętą.

W polskich kręgach bibliotekarskich był uznanym autorytetem. Brał udział w pracach licznych organów kolegialnych o zasięgu ogólnopolskim. Był członkiem Komisji do Spraw Bibliotek, Informacji Naukowej i Wydawnictw Rady Główniej Szkolnictwa Wyższego (1967-1978) oraz wielu rad naukowych i redakcji czasopism fachowych. Jako przynależny do grona nauczającego Uniwersytetu Jagiellońskiego był członkiem Rady Naukowej Instytutu Filologii Polskiej (od 1980) oraz Rady Wydziału Filologicznego (od 1983). Był długoletnim członkiem Rady Naukowej Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich PAN (1965-1977, 1984), Biblioteki Gdańskiej PAN (1965-1974 i od 1981), Biblioteki Kórnickiej PAN (1965-1974) i Biblioteki PAN w Warszawie (1967-1981). Od 1983 r. był również członkiem Rady Naukowej Biblioteki Narodowej, a przez jedną kadencję członkiem Rady Naukowej OIN PAN (1975-1977). Z urzędu wchodził od początku w skład Rady Naukowej Biblioteki PAN w Krakowie.

Od 1975 r. należał do Rady Naukowej *Polskiego słownika biograficznego* oraz do Rady Redakcyjnej *Słownika polskich towarzystw naukowych*. Był przewodniczącym Komitetu Redakcyjnego *Rocznika Oddziału PAN w Krakowie* (od 1969), członkiem Komitetu Redakcyjnego *Roczników Bibliotecznych* (od 1970) oraz *Dziejów Teatru Polskiego* (od 1975). Pełnił też funkcje przewodniczącego Rady Redakcyjnej *Przeglądu Bibliotecznego* (od 1982). W latach 1972-1974 był członkiem Komitetu Redakcyjnego *Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej*.

W środowisku krakowskim brał czynny udział w pracach Kolegium Dyrektorów Bibliotek Naukowych Krakowa, gdzie od 1970 r. sprawował funkcje wiceprzewodniczącego. Podobnie czynnie udzielał się w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich, należał bowiem do Prezydium Zarządu Okręgu Krakowskiego, a w l. 1971-1973 uczestniczył — jako delegat PAN — w pracach Prezydium Zarządu Głównego SBP. Współdziałał też z Oddziałem PAN w Krakowie jako członek Komisji Historycznej (od 1957), Komisji Wydawniczej (od 1972), jako wiceprzewodniczący Komitetu Redakcyjnego popularnonaukowej serii *Nauka dla Wszystkich* (od 1972).

W latach 1971-1973 brał czynny udział w organizowaniu jubileuszu 100-lecia powstania Akademii w Krakowie jako członek Komitetu Organizacyjnego i komisarz wystawy „W stulecie założenia Akademii Umiejętności w Krakowie” (1973).

Z pracą zawodową łączył też od początku działalność społeczno-polityczną. Jeszcze na studiach w Kole Historyków Studentów UJ był bibliotekarzem, organizował odczyty i przez pewien czas pełnił funkcje prezesa. W latach 1951-1952 był przewodniczącym Rady Zakładowej ZNP przy Polskiej Akademii Umiejętności. Następnie brał czynny udział w pracach organizacji społeczno-politycznych działających przy Oddziale PAN w Krakowie, a więc był dwukrotnie przewodniczącym Rady Zakładowej Związku Nauczycielstwa Polskiego (1956-1964), przewodniczącym Koła Zakładowego TPPR (1953-1965), przewodniczącym Komisji Rewizyjnej ZOZ ZNP, przewodniczącym Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej przy PAN w Krakowie oraz przewodniczącym Międzyzakładowej Komisji Mieszkaniowej Oddziału PAN w Krakowie (1974-1976).

Od 1953 r. był członkiem PZPR, przez szereg lat (od 1956) należał do egzekutywy POP PZPR przy Oddziale PAN w Krakowie, przez kilka kadencji (1962-1970) był drugim sekretarzem Komitetu Zakładowego, a w l. 1967-1972 wchodził również w skład plenum Komitetu Dzielnicowego Kraków-Śródmieście.

Mnogość funkcji, częstokroć bardzo absorbujących, nie przeszkadzała Dyrektorowi Jabłońskiemu w twórczej pracy naukowej. Umiał w sposób niezwykle harmonijny pogodzić codzienną pracę zawodową z osobistymi zainteresowaniami naukowymi, a pozostawiony przez Niego dorobek (blisko 300 pozycji) w postaci wielu monografii, rozpraw, artykułów, edycji źródłowych i opracowań dokumentacyjnych oraz licznych niepublikowanych recenzji budzi podziw i szacunek dla zdolności, szerokich horyzontów myślowych i wielkiej pracowitości Autora.

Bardzo prędko odszedł On od swoich studiów mediewistycznych, na co wpłynęło niewątpliwie obcowanie z powierzonymi mu bogatymi zbiorami rękopiśmiennymi Biblioteki Akademii. Dokładne ich poznanie przy pracach nad odpowiednim zorganizowaniem Działu Rękopisów i uporządkowaniem oraz opracowaniem jego zasobu skierowało zainteresowania naukowe Zbigniewa Jabłońskiego ku czasom późniejszym. Głównym kierunkiem Jego badań stały się dzieje kultury polskiej XVIII i XIX w.; prowadził i rozwijał w tej dziedzinie badania, zajmował się historią teatru, historią nauki, bibliotekoznawstwem, edytorstwem naukowym i biografistyką.

Bezpośrednio z pracą zawodową łączyły się publikacje Zbigniewa Jabłońskiego z zakresu bibliotekoznawstwa, dotyczące głównie dziejów księgozbiorów krakowskich, metod opracowywania zbiorów rękopiśmiennych, problematyki gromadzenia i specjalizacji zbiorów bibliotecznych, wymiany zagranicznej (*The role of international exchange in the library system*, München 1973 — tekst referatu przedstawionego w 1972 r. w Wiedniu na europejskiej konferencji w sprawie wymiany wydawnictw). Poruszał też problematykę prac badawczych w bibliotece naukowej, opierając swoje teoretyczne rozważania na praktycznych doświadczeniach zdobytych przy organizowaniu w Bibliotece PAN w Krakowie warsztatu naukowego dla własnych pracowników. Inicjatywa wyszła w latach pięćdziesiątych od prof. Jana Dąbrowskiego, który wystarał się dla Biblioteki o prawo publikowania *Rocznika*, ale myśl tę realizował i wcielał w życie Zbigniew Jabłoński, który od początku wchodził w skład Komitetu Redakcyjnego *Rocznika*, najpierw jako członek (1955-1959), następnie sekretarz (1960-1967), a od 1968 r. jako przewodniczący. Wokół *Rocznika Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie* organizował Dyrektor Jabłoński zespołowe prace edytorskie podejmowane przez pracowników Biblioteki pod Jego kierunkiem, inspirował też, popierał i otaczał opieką indywidualne poczynania badawcze młodszych kolegów. Jego nieustannej trosce i pracy zawdzięcza

Biblioteka, że jej *Rocznik* doszedł obecnie do trzydziestego tomu, który w tej chwili jest w druku.

W pracach badawczych prowadzonych w Bibliotece PAN w Krakowie dużo uwagi poświęcono przeszłości krakowskiego ośrodka naukowego i macierzystym instytucjom Biblioteki, z którymi wiązała ona swoje początki i historię, a więc Towarzystwu Naukowemu Krakowskiemu, Akademii Umiejętności w Krakowie i Polskiej Akademii Umiejętności, a także Uniwersytetowi Jagiellońskiemu. Stąd też w twórczości naukowej Zbigniewa Jabłońskiego znalazły się artykuły, opracowania i rozprawy z dziejów tych właśnie instytucji, m.in. popularnonaukowy *Zarys dziejów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, 1815-1872* (Kraków 1967), artykuły o wydawniczej działalności Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (1977), o kolekcjonerskiej i bibliotecznej działalności Polskiej Akademii Umiejętności (1974) oraz rozprawa *Historia nowożytna i najnowsza w Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1805-1809* (1967).

W ścisłym związku z badaniami nad dziejami polskiej kultury umysłowej i artystycznej w XIX w. pozostawała też edytorska działalność dyrektora Jabłońskiego, który — czerpiąc z bogatych zbiorów rękopiśmiennych Biblioteki PAN w Krakowie — podejmował edycje źródeł epistolograficznych i pamiętnikarskich. Między innymi wydał (wspólnie z Janem Staszlem) dwutomową edycję pamiętników Kazimierza Girtlera z l. 1803-1858 (Kraków 1971), stanowiącą bogaty materiał do poznania życia kulturalnego i obyczajowego Krakowa z czasów Rzeczypospolitej Krakowskiej, a także publikował listy Konstantego Gaszyńskiego, Stanisława Egberta Koźmiana, Oskara Kolberga, Juliana Marchlewskiego, Juliusza Osterwy i innych, starając się ożywić przeszłość relacjami jej współczesnych.

Prawdziwą jednak pasją naukową Zbigniewa Jabłońskiego były dzieje teatru — szczególnie krakowskiego — których był znakomitym znawcą i autorem obszernej monografii *Dzieje teatru w Krakowie w latach 1781-1830* (Kraków 1983), nagrodzonej w 1981 r. Nagrodą II stopnia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz wyróżnieniem *Echa Krakowa* za najlepszą książkę 1980 r. o tematyce krakowskiej. W 1982 r. za tę samą monografię otrzymał Autor Nagrodę Prezydenta Miasta Krakowa. Spod pióra Zbigniewa Jabłońskiego wyszedł też *Teatr krakowski w latach 1865-1893*, ogłoszony w trzecim tomie *Dziejów teatru polskiego* (Warszawa 1982). Obie pozycje zostały oparte na nieznanym i nie wykorzystanym dotąd materiale źródłowym, stanowiąc całkowicie nowe monograficzne ujęcie tematu; w przygotowaniu miał ponadto monografię teatru krakowskiego z l. 1830-1865 i zarys monograficzny z l. 1781-1865.

Był też autorem wielu szczegółowych rozpraw i artykułów dotyczących teatru i ludzi sceny. Dla przykładu można wymienić artykuł o Jacku Kluszewskim (1761-1841), staroście brzegowskim i jego działalności teatralnej (1967), czy rozprawę *Szkic do portretu Teresy Palczewskiej* (1979) — „jednej z najwybitniejszych — zdaniem Z. Jabłońskiego — aktorek polskiego teatru pierwszej połowy XIX stulecia”.

Rozbudowany warsztat naukowy do dziejów teatru i osobiste zamięłowanie do biografistyki pozwoliły mu na napisanie kilkudziesięciu życiorysów do *Polskiego słownika biograficznego*, a Jego współpraca z tym wydawnictwem — zarówno w roli autora, jak i recenzenta — była przez Redakcję wysoko ceniona. W zakresie biografistyki współpracował ponadto ze *Słownikiem pracowników książki polskiej* (Warszawa 1972) i *Słownikiem biograficznym teatru polskiego* (Warszawa 1973).

W dorobku wydawniczym Zbigniewa Jabłońskiego jeszcze jedna dziedzina zasługuje na szczególne podkreślenie. Zawsze doceniał wagę i znaczenie prac dokumentacyjnych, zachęcał do ich wykonywania i sam też nigdy nie uchylał się przed sporządzaniem żmudnych zestawień dokumentacyjnych i bibliograficznych. Wiązały się one tak z kierunkiem jego badań bibliotekoznawczych, jak i z zainteresowa-

niami kulturą umysłową i artystyczną w przeszłości, ale także z bieżącą chwilą, którą utrwał, zdając sobie sprawę, że z czasem prace te będą stanowiły cenne źródło informacji. Rokrocznie więc publikował *Sprawozdanie z Działalności Biblioteki PAN w Krakowie* (1955-1983), *Kronikę działalności Oddziału PAN w Krakowie* (lata 1963-1983), a przez kilka lat *Materiały do kroniki życia teatralnego Krakowa*, a następnie *Kronikę teatralną Krakowa* (za l. 1945-1956, w *Magazynie Kulturalnym* 1974-1978).

Na zlecenie Komitetu Odbudowy Collegium Maius UJ opracował „Materiały do dziejów Collegium Maius”. Dla Instytutu Sztuki PAN zestawił bibliografię teatraliów zawartych w *Pszczółce Krakowskiej*, *Pamiętniku Galicyjskim*, *Pamiętniku Lwowskim* i *Rozmaitościach* lwowskich. Zbierał bibliografię teatraliów zawartych w dziewiętnastowiecznych czasopiśmiech krakowskich, lwowskich, poznańskich i wileńskich.

Podjął też w Bibliotece PAN w Krakowie systematyczną akcję publikowania katalogów bibliotecznych zbiorów specjalnych, przede wszystkim *Katalogu rękopisów Biblioteki PAN w Krakowie* jako kontynuacji jeszcze przed pierwszą wojną światową ogłoszonego przez Jana Czubka *Katalogu rękopisów Akademii Umiejętności w Krakowie*. Pod kierunkiem i redakcją Zbigniewa Jabłońskiego oraz przy czynnym Jego współudziale ukazało się drukiem 7 tomów *Katalogu* (w l. 1962-1979), a przygotowany tom ósmy wchodzi obecnie w fazę druku.

W dużym dorobku naukowym profesora Jabłońskiego — specjaliści z różnych dziedzin z pewnością szerzej ten dorobek omówią i ocenią — należy podkreślić wielką rzetelność informacji i dociekliwość poszukiwań archiwalnych, które stawiają wysoko Jego prace i to nie tylko ściśle naukowe, ale również i popularno-naukowe przeznaczone dla szerokich kręgów czytelników.

Za całokształt swojej naukowej i organizacyjnej działalności bibliotekarskiej otrzymał w 1978 r. Nagrodę II stopnia im. Heleny Radlińskiej. W uznaniu zasług dla rozwoju nauki polskiej dostał Medal XXV-lecia Polskiej Akademii Nauk (1978). Posiadał Złoty Krzyż Zasługi (1964), i Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1969), Medale Brązowy (1968) i Srebrny (1976) „Za Zasługi dla Obronności Kraju” oraz Medal XXX-lecia PRL (1974), Odznaki Złotą ZNP (1965) i Złotą „Za Pracę Społeczną dla Miasta Krakowa” (1971).

Odszedł w pełni sił twórczych. Był zawsze otwarty ku ludziom, darząc ich niekłamaną życzliwością. Dotyczyło to zarówno ludzi, wśród których żył i pracował, jak i tych z przeszłości, o których pisał, starając się wydobyć i podkreślić ich dobre strony, a dla ujemnych znaleźć wytłumaczenie. Taki był też i w codziennym życiu: dobry, życzliwy, uśmiechnięty i mający zawsze czas dla każdego. Nic więc dziwnego, że tłumy ludzi z głębokim żalem żegnały Go 11 października 1984 r. na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Wszyscy żegnali swojego prawdziwego Przyjaciela.

Krzyszyna Stachowska

KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1985 2
PL ISSN 0033-202X

KRONIKA KRAJOWA

POSIEDZENIE SEJMOWEJ KOMISJI KULTURY

Dnia 21.9.1984 w gmachu sejmu PRL odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Kultury, na którym wiceminister kultury i sztuki Edward Gołębiowski podał informację o zamierzonych przedsięwzięciach dotyczących upowszechniania książek, ze szczególnym uwzględnieniem środowisk robotniczego i chłopskiego oraz dzieci i młodzieży. Wiceminister przeprowadził również ocenę programu rozwoju przemysłu poligraficznego. Ocenę realizacji dezyderatów i opinii Komisji Kultury w sprawie produkcji i upowszechniania książek przedstawili posłowie Jan Paweł Fajęcki i Piotr Oziębło.

POSIEDZENIE PAŃSTWOWEJ RADY BIBLIOTECZNEJ

Dnia 21.12.1984 odbyło się plenarne posiedzenie PRB z następującym porządkiem dziennym: 1) Informacja o posiedzeniu Komisji Kultury KC PZPR w dniu 26.11.1984 nt. stanu i kierunków rozwoju bibliotek w Polsce; 2) Omówienie propozycji połączenia Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie z powstającym Uniwersytetem Szczecińskim; 3) Zapoznanie ze stanem realizacji planu pracy PRB na 1984 r. i zgłoszenie wniosków do planu pracy na 1985 r.

POSIEDZENIA KOMISJI WYDAWNICTW I INFORMACJI RADY GŁÓWNEJ NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Dnia 27.06.1984 odbyło się posiedzenie Komisji, na którym przewodniczący prof. Stanisław Prowans poinformował o rezultatach ankiety skierowanej do uczelni na temat działalności bibliotek szkół wyższych. Otrzymano ponad 40 odpowiedzi, na podstawie których będzie opracowana analiza merytoryczna.

Dnia 10.10.1984 odbyło się następne posiedzenie Komisji, na którym mówiono o warunkach pracy bibliotek szkół wyższych. Wysunięto następujące problemy: 1) stopień wykorzystania czytelni studenckich; 2) warunki przechowywania zbiorów bibliotecznych; 3) zbiory bibliotek zakładowych; 4) wyposażenie bibliotek w sprzęt reprograficzny. W toku dyskusji zwracano uwagę na alarmujący stan bazy lokalowej bibliotek szkół wyższych i na bardzo złe warunki przechowywania zbiorów. W tej sytuacji stwierdzono konieczność wykorzystywania techniki mikrofilmowej w celu uzyskania niezbędnej powierzchni w magazynach bibliotecznych. Wyposażenie bibliotek w urządzenia reprograficzne jest również istotne wobec zmniejszonego i nieregularnego dopływu czasopism z II obszaru płatniczego. Stan zaopatrzenia bibliotek szkół wyższych w literaturę importowaną uznano za

krytyczny. Na posiedzenie zostali zaproszeni eksperci w osobach przewodniczącego Komisji Koordynacyjnej Bibliotek Szkół Wyższych — doc. dra Radosława Cybulskiego oraz dyrektora Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej — mgr Edwarda Domańskiego.

Dnia 12.12.1984 odbyło się posiedzenie Komisji, na którym zgłaszano uwagi do stanowiska Rady Głównej w sprawie wydawnictw uczelnianych.

Z PRAC NAD SPECJALIZACJĄ ZBIORÓW BIBLIOTECZNYCH

Dnia 12.12.1984 odbyło się posiedzenie Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych, które miało specjalnie uroczysty charakter, minęło bowiem 5 lat od ukazania się zarządzenia nr 1 w sprawie specjalizacji zbiorów bibliotecznych i od powołania Kolegium. Przedstawiciel Centrum INTE dyr. dr Edward Paliński, dziękując za pomoc przy realizacji planu specjalizacji, wręczył odznaki „Zasłużony Pracownik INTE” i dyplomy honorowe. Odznaki otrzymali: S. Bekisz, S. Czajka, R. Cybulski, E. Domański, R. Hancko, A. Jopkiewicz, J. Kapuścik, T. Kozanecki, S. Kubów, J. Łuszczynska, J. Rasiński, J. Pirożyński, D. Planer-Górska, J. Sójka, M. Świerczyńska i J. Tyszkowska. Dyplomy honorowe otrzymali: A. Gwiżdż, A. Romańska, M. Świechowski i H. Uniejewska. Na posiedzeniu odbyło się również uroczyste pożegnanie dr H. Uniejewskiej, przewodniczącej Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych, która z dn. 1.12.84 przeszła na emeryturę. Dalszy porządek posiedzenia obejmował informację o stanie realizacji budowy sieci bibliotek współpracujących z I Techniczną Biblioteką Centralną — Biblioteką Główną Politechniki Warszawskiej. Podano również informację o stanie realizacji planu specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych i kierunków jego intensyfikacji. Zespół roboczy „SINTO a plan specjalizacji” przedstawił uwagi dotyczące nowego projektu SINTO. Materiał ten zostanie rozesłany członkom Kolegium i przedyskutowany na następnym posiedzeniu. Zebrani wysłuchali również sprawozdania grupy roboczej ds. importu, której prace dotyczyły usprawnienia polityki gromadzenia wydawnictw ciągłych importowanych z krajów II obszaru płatniczego.

Dnia 8.11.1984 I Techniczna Biblioteka Centralna — Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej zorganizowała naradę na temat współpracy w ramach planu specjalizacji zbiorów. Wygłoszono następujące referaty: 1) Program SINTO — jego realizacja w warunkach reformy gospodarczej (dr Edward Paliński, mgr Maria Kiljan, dr Bogumił Stachura — Centrum INTE); 2) Zadania i formy współpracy bibliotek technicznych w ramach planu specjalizacji zbiorów (mgr Edward Domański — Biblioteka Główna PW); 3) Gromadzenie dewizowych wydawnictw ciągłych — materiały do dyskusji (mgr Elżbieta Dudzińska — Biblioteka Główna PW); 4) Wybrane zagadnienia budowy sieci bibliotek (dr Teresa Jasińska — Biblioteka Główna Politechniki Szczecińskiej). Następnie, w wyniku głosowania, wybrano 12 osób do Międzybibliotecznej Komisji Koordynacyjnej — organu, który będzie kierował pracami sieci bibliotek technicznych współpracujących z I Centralną Biblioteką Techniczną.

W 1984 r. Centralna Biblioteka Rolnicza rozpoczęła pracę w nowej strukturze organizacyjnej. Konieczność zmian wynikała z postępującej w CBR automatyzacji procesów bibliotecznych i informacyjnych, a także z potrzeby skrócenia drogi dokumentu od chwili jego zakupu do udostępnienia go użytkownikowi. Efektem 3-letniej budowy bazy Systemu Informacji o Gospodarce Żywnościowej było m.in. wydanie w formie wydruku maszynowego *Bibliografii Polskiego Piśmiennictwa Rolniczego za 1981 r.* oraz sporządzenie wydruków *Przeglądu Polskiego Piśmiennictwa Rolniczego za l. 1982-1983*. Ponadto z bazy SIGŻ uruchomiono

wyszukiwanie w trybie SDI oraz wyszukiwania jednorazowe. Rozpoczęto również zakładanie bazy zagranicznego piśmiennictwa rolniczego, w której znajdują się dokumenty wydane od 1984 r.

Centralna Biblioteka Legislacyjna — Biblioteka Sejmowa po okresie prac eksperymentalnych i wdrożeniowych z zespołem 16 bibliotek współpracujących, na podstawie danych nadesłanych przez te biblioteki w ciągu l. 1983-1984, opracowała następujące wydawnictwa informacyjne, zrealizowane przy pomocy techniki komputerowej: 1) *Centralny Katalog Literatury Prawniczej. Wydawnictwa zwarte za rok 1982-1983.* Warszawa 1984. 2) *Centralny Katalog Literatury Prawniczej. Wydawnictwa ciągłe. Stan na rok 1983.* Warszawa 1984. 3) *Informacja o zawartości uczelnianych czasopism naukowych z zakresu nauk prawnych i nauk politycznych.* Warszawa 1984. 4) *Informacja o pracach magisterskich, doktorskich oraz nieopublikowanych pracach habilitacyjnych o tematyce prawno-ustrojowej i parlamentarnej.* Warszawa 1984. Wydawnictwa te były przedmiotem dyskusji w toku narady roboczej z przedstawicielami bibliotek współpracujących w dn. 22.10.1984.

POSIEDZENIA KOMISJI EGZAMINACYJNEJ DLA BIBLIOTEKARZY I DOKUMENTALISTÓW DYPLOMOWANYCH

Dnia 29.10.1984 odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie Komisji Egzaminacyjnej dla Bibliotekarzy i Dokumentalistów Dyplomowanych działającej przy ministrze nauki, szkolnictwa wyższego i techniki. Członkom Komisji wręczono nominacje; przewodniczącym Komisji został prof. dr hab. Krzysztof Migoń, sekretarzem dr Hanna Uniejewska, wiceprzewodniczącym doc. dr hab. Jadwiga Kołodziejska i dr Wanda Pindłowa; pozostali członkowie: dr Henryk Baranowski, dr Cecylia Bieguszevska, doc. dr Anna Czekaewska-Jędrusik, doc. dr Radosław Cybulski, doc. dr Czesław Daniłowicz, dr Józef Długosz, dr Janina Dydowiczowa, doc. dr hab. Zofia Gaca-Dąbrowska, doc. dr Adam Jarosz, dr Teresa Jasińska, doc. dr hab. Zbigniew Nowak, dr Jerzy Ratajewski, dr Jan Pirożyński, dr Barbara Sordylowa, dr Jan Sójka, doc. Edmund Szubert, doc. dr hab. Eugeniusz Scibor, doc. dr Hanna Tadeusiewicz, dr Jan Waluszewski i doc. dr hab. Jan Wróblewski. Na posiedzeniu tym dyskutowano tryb pracy Komisji, wybrano zespół do załatwienia spraw doraźnych pod przewodnictwem doc. dr hab. Jadwigi Kołodziejskiej. Uznano za potrzebne opracowanie i opublikowanie następujących dokumentów roboczych: 1) dokument precyzujący tryb działania Komisji, terminy sesji egzaminacyjnej, określenie warunków, jakie powinny spełniać przedkładane teksty prac pisemnych; 2) informator dla kandydatów do egzaminu na bibliotekarzy i dokumentalistów dyplomowanych.

Dnia 17.12.1984 odbyło się kolejne plenarne posiedzenie Komisji, na którym zatwierdzono wyniki prac zespołu egzaminacyjnego. W najbliższym czasie Komisja przygotowuje i roześle do bibliotek szczegółową informację o trybie przeprowadzania egzaminu i działania Komisji.

OGÓLNOPOLSKA NARADA RADNYCH BIBLIOTEKARZY I KSIĘGARZY

W dniach 18-19.12.1984 odbyła się w Warszawie ogólnopolska narada radnych bibliotekarzy i księgarzy zorganizowana przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Stowarzyszenie Księgarzy Polskich, Narodową Radę Kultury, Ogólnopolski Zespół Partyjnych Bibliotekarzy przy Wydziale Kultury KC PZPR przy współdziałaniu Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Komisji Kultury Rady Krajowej PRO. W obradach uczestniczyło 250 radnych bibliotekarzy i 29 radnych księgarzy re-

prezentujących rady narodowe wszystkich szczebli z 43 województw. Głównym tematem obrad były sprawy związane ze znaczeniem bibliotek i księgarń w życiu społeczno-kulturalnym kraju. Mówiono o warunkach doskonalenia działalności bibliotek i księgarń i o rozwoju czytelnictwa w Polsce. Wnioski wyłonione w dyskusji zamieszczono w uchwalonym dokumencie: „Stanowisko ogólnopolskiej narady radnych wszystkich stopni, bibliotekarzy i księgarzy, w sprawach aktualnych potrzeb w zakresie upowszechniania książki w Polsce”.

KONFERENCJE NAUKOWE ZAKŁADÓW BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ

W dniach 21-24.11.1984 Zakład Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego zorganizował w Bartkowie nad Jeziorem Rożnowskim konferencję naukową nt. Problematyka źródłoznawcza w bibliologii. Referaty wygłosili: prof. dr hab. Barbara Bieńkowska: Badania źródłowe księgozbiorów historycznych; prof. dr hab. Kazimiera Maleczyńska: Źródła do dziejów książki i bibliotek okresu renesansu; doc. dr hab. Paulina Buchwald-Pelcowa: Książka emblematyczna jako źródło i przedmiot badań; dr Jan Pirożyński: Biblioteka księżnej brunszwickiej Zofii Jagiellonki (1522-1575); dr Anna Żbikowska-Migoń: Źródła do badań nad dziejami nauki o książce; dr Małgorzata Stolzman: Dzieło literackie jako źródło do badań księgoznawczych; prof. dr hab. Stanisław Grzeszczuk: Staropolskie wypowiedzi o pisarzach i dziełach literackich jako źródło bibliologiczne; doc. dr hab. Andrzej Cieński: Pamiętnik jako źródło do dziejów księgoznawczych; prof. dr hab. Krzysztof Migoń: Źródła bibliologiczne do dziejów orientalistyki; mgr Danuta Hombek: Ogłoszenia księgarsko-wydawnicze w czasopiśmie stanisławowskich jako źródło bibliologiczne; dr Janusz Wałek: Księga dziejów Polski Jana Matejki.

W dniach 10-13.12.1984 w Wiśle Zakład Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Instytutu Literatury i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego zorganizował konferencję nt. Informacja naukowa w naukach społecznych. Wygłoszono następujące referaty i komunikaty: Prof. dr hab. Krzysztof Migoń: Kiedy pojawiła się informacja naukowa w naukach społecznych?; doc. dr hab. Jerzy Paszek: Informacja a moda naukowa; dr Zbigniew Zmigrodzki: Czy informacja naukowa jest potrzebna?; dr Jerzy Ratajewski: Spór o rolę biblioteki w systemie informacji naukowej; dr Józef Czerni: Systemy terytorialne informacji naukowej a nauki społeczne; mgr Ewa Barteczko: Stan źródeł informacji w naukach społecznych; dr Jerzy Ratajewski: Wybrane problemy budowy systemu informacji w naukach społecznych; dr Anna Sitarska: Przygotowania do tworzenia katalogu centralnego nauk społecznych; prof. dr hab. Wiesław Bieńkowski: Biografistyka jako źródło informacji; mgr Tadeusz Aleksandrowicz: Bibliografie kultury antycznej jako źródło informacji; mgr Maria Kowalec: Problemy budowy języków informacyjno-wyszukiwawczych dla systemów informacyjnych w naukach społecznych; doc. dr hab. Eugeniusz Ścibor, mgr Lucyna Bielicka: Szczególne wymagania i problemy związane z budową języków informacyjnych dla nauk społecznych; mgr Diana Pietruch-Reizes, mgr Jerzy Reizes: Problemy kondensacji informacji w naukach społecznych; dr Wanda Pindłowa: Informatyka jako metoda badań wpływu informacji naukowej na inne nauki społeczne; dr Krystyn Bernatowicz: Kryteria oceny pracowników naukowych w naukach społecznych; prof. dr hab. Władysław Chojnacki: Informacja naukowa w badaniach nad drukami zwartymi i ulotnymi w latach 1939-1945. Przeczytano również referat nieobecnego na konferencji dra Mariana J. Lecha: Książka jako źródło wiedzy i informacji. Podczas konferencji opracowano wstępny zarys programu wspólnych badań bibliometrycznych nad piś-

miennictwem polskim nauk społecznych. W 1985 r. przewiduje się spotkania poświęcone ustaleniu wspólnych założeń metodycznych oraz podziałowi bazy źródłowej. Cele programu to opanowanie metody bibliometrycznej oraz dostarczenie bibliotekom nauk społecznych materiałów wspierających uściślanie polityki gromadzenia zbiorów.

KONFERENCJE ZWIĄZANE Z PRACĄ BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

W dniach 6-8.11.1984 odbyła się w Rzeszowie ogólnopolska konferencja nt. gromadzenia i opracowania zbiorów bibliotecznych. Na program złożyły się następujące referaty: Gromadzenie zbiorów dla bibliotek publicznych (mgr Witold Adamiec — Biblioteka Narodowa); Polityka wydawnicza — plany wydawnicze a potrzeby bibliotek (dr Józef Zajac — WBP w Krakowie); Systemy gromadzenia zbiorów w bibliotekach publicznych w powojennym *Bibliotekarzu* (mgr Maria Klamut — Biblioteka Narodowa); Problemy i potrzeby bibliotek w zakresie gromadzenia i opracowania zbiorów na podstawie dyskusji i wniosków wynikających z międzywojewódzkich seminariów dla instruktorów wojewódzkich bibliotek publicznych (mgr Lucyna Żuk — WPB w Gdańsku); Założenia i efekty wojewódzkiego systemu gromadzenia zbiorów bibliotecznych — na podstawie woj. rzeszowskiego (mgr Zdzisław Daraż — WBP w Rzeszowie); Udział PP „Domu Książki” w Rzeszowie w wojewódzkim systemie gromadzenia zbiorów (mgr Irena Kościółek — PPK w Rzeszowie). Dyskusję podsumował dyrektor Biblioteki Narodowej dr Stanisław Czajka, a próbę oceny systemu gromadzenia zbiorów w bibliotekach publicznych przedstawił mgr Lucjan Biliński, przedstawiciel MKiS.

W dniach 4-5.12.1984 Sekcja Bibliotek Publicznych ZG SBP oraz WiMBP im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze zorganizowały konferencję, poświęconą organizacji i funkcjonowaniu ośrodków informacji w wojewódzkiej sieci bibliotek publicznych. Referaty wygłosili: dr Grzegorz Chmielewski: Organizacja i funkcjonowanie ośrodków informacji w wojewódzkiej sieci bibliotek publicznych; mgr Stanisław Krzywicki, mgr Lidia Milewska: Z doświadczeń księżnicy szczecińskiej w dziedzinie organizacji i funkcjonowania służby informacyjnej w sieci bibliotek publicznych; mgr Wiesława Baszyńska: Działalność informacyjna bibliotek publicznych w województwie lubelskim.

DALSZA PRZEPROWADZKA AGEND BIBLIOTEKI NARODOWEJ DO NOWEGO POMIESZCZENIA

Do pierwszego z 3 budynków, w których będzie się mieściła Biblioteka Narodowa, przekazanego w 1983 r., przeniosło się już kilka jednostek organizacyjnych (wzmianka w *Kronice Krajowej Przeglądu Bibliotecznego* 1984 nr 1). W końcu 1984 r. przeprowadziła się tam następna agenda — Zakład Dokumentów Życia Społecznego. Nowo oddany budynek, przeznaczony na magazyny zbiorów bibliotecznych, tymczasowo mieści jednostki organizacyjne, które w przyszłości przeniosą się do właściwych pomieszczeń, obecnie będących w budowie w różnych stadiach zaawansowania prac.

WSPÓŁZAWODNICTWO O NAJLEPSZĄ BIBLIOTEKĘ W GMINIE OGŁOSZONE Z OKAZJI 40-LECIA POLSKI LUDOWEJ

Od inauguracji roku kulturalnego 1984/85 (wrzesień 1984) do października 1985 trwać będzie współzawodnictwo o najlepszą bibliotekę w gminie. Celem współzawodnictwa jest zaktywizowanie działalności terenowych organów administracji pań-

stwowej i bibliotek w zakresie poprawy warunków lokalowych i wyposażenia oraz działalności bibliotek w środowiskach wiejskich i małych miast. Organizatorami współzawodnictwa są: MKiS, MAiGP, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, redakcja tygodnika *Odrodzenie*, wydziały kultury i sztuki urzędów wojewódzkich, biura organizacyjno-prawne i kadr urzędów wojewódzkich, zarządy okręgów SBP, wojewódzkie biblioteki publiczne. Koordynatorem współzawodnictwa jest DBDKDS MKiS.

KRONIKA ZAGRANICZNA

GENERALNY PROGRAM INFORMACYJNY UNESCO NA LATA 1984-1985

Podczas 22 sesji Rady Głównej UNESCO, która odbyła się w Paryżu w dn. 25.10.-16.11.1983, rozpatrywano zamierzenia na l. 1984-1985 przedstawione przez Generalny Program Informacyjny (General Information Program). Program pt. *Systemy informacyjne i dostęp do wiedzy* został przyjęty z uznaniem. Uczestnicy sesji podkreślali jego interdyscyplinarny charakter i utrzymanie równowagi między trzema komponentami (biblioteki, archiwa, służby dokumentacyjne) oraz zgodność z celami UNESCO. Szczególny nacisk położono w Programie na prace związane z organizowaniem systemów informacyjnych o zasięgu narodowym, stopniowe wprowadzanie systemu światowego, tworzenie lokalnych baz danych i udostępnianie baz międzynarodowych oraz stosowanie nowych technik, przede wszystkim mikroinformatyki.

Konferencja zaakceptowała również budżet na realizację Programu (ponad 15 mln dolarów). Odbyły się także wybory do Międzynarodowej Rady Generalnego Programu Informacyjnego.

Information Hotline 1984
Vol. 16 nr 10 s. 22

MIĘDZYNARODOWE POROZUMIENIA NA TEMAT WYMIANY MATERIAŁÓW

W siedzibie UNESCO w Paryżu odbyło się w dn. 5-9.12.1983 spotkanie ekspertów poświęcone analizie wprowadzania w życie międzynarodowych porozumień na temat swobodnego przepływu materiałów naukowych i kulturalnych. Przedmiotem analizy była realizacja trzech dokumentów: Porozumienia w sprawie ułatwiania międzynarodowego obiegu materiałów wizualnych i audialnych o charakterze oświatowym, naukowym i kulturalnym przyjętego w Bejrucie w 1948 r. (tzw. Porozumienie Bejruckie); Porozumienia na temat importu materiałów oświatowych, naukowych i kulturalnych przyjętego we Florencji w 1950 r. (tzw. Porozumienie Florenckie) oraz Protokołu do Porozumienia na temat importu materiałów oświatowych, naukowych i kulturalnych przyjętego przez Radę Główną UNESCO podczas 19 sesji w Nairobi w 1976 r. (tzw. Protokół z Nairobi).

Porozumienie Bejruckie weszło w życie w 1954 r., Florenckie w 1952 r., Protokół z Nairobi w 1982 r. Pierwsze podpisało 29 państw, drugie — 74, trzeci — 12 (m.in. Dania, Egipt, Grecja, Jugosławia, Wielka Brytania, Holandia, Włochy). Wspólną cechą wszystkich tych dokumentów jest zasada zwolnienia z opłat celnych w ruchu międzynarodowym książek, dzieł sztuki, materiałów audiowizualnych, instrumentów i aparatów naukowych, pomocy dla osób niepełnosprawnych itp. oraz popieranie bezpłatnej wymiany i importu licencji w tym zakresie.

W związku z małą liczbą państw, które podpisały porozumienia, eksperci stwierdzili, że trzeba więcej uwagi poświęcić informowaniu społeczeństw o tych dokumentach i korzyściach płynących z ich stosowania oraz zająć się wyjaśnianiem związanych z nimi kwestii prawnych.

Book Promotion News Winter 1983-84
Nr 31 Special Issue s. 3-4

DOKUMENTY TRUDNO DOSTĘPNE W SYSTEMIE KOMPUTEROWYM

Biblioteka Brytyjska rozszerzyła komputerowe służby wyszukiwawcze (BLAISE-LINE) o dostęp do bazy danych o tzw. szarej literaturze. Terminem tym określa się dokumenty produkowane przez wydawców nieprofesjonalnych, często w małych nakładach. Są to niedostępne w handlu księgarskim sprawozdania z prac naukowych, referaty przedstawiane podczas konferencji, materiały wydawane przez instytucje lokalne. Opisyw bibliograficznych tych dokumentów nie uwzględniają służby dokumentacyjne, trudno więc ustalić ich lokalizację.

SIGLE (System for Grey Literature in Europe) umożliwia obecnie dostęp do ok. 40 000 tego typu dokumentów. Główny ich zbiór znajduje się w Dziale Wypożyczeń Biblioteki Brytyjskiej (British Library Lending Division), który sporządza kopie lub wypożycza dokumenty.

Information Retrieval and Library Automation
1984 Vol. 20 nr 4 s. 2-3

PROBLEMY WYDAWNICTW ELEKTRONICZNYCH

Przedstawiciele wydawców i wielkich bibliotek europejskich podpisali wspólne oświadczenie na temat wpływu techniki elektronicznej na działalność informacyjną. To pierwsze wspólne oświadczenie jest wynikiem dyskusji, jakie toczyły się z Komisją Europejską nt. rozwoju publikowania i przekazywania dokumentów przy użyciu elektroniki. Ze strony wydawców oświadczenie podpisali m.in. przedstawiciele: Elsevier Science Publishers (Holandia), The Publishers Association (W. Brytania), Börsenverein des Deutschen Buchhandels (RFN); Biblioteki Brytyjskiej, Biblioteki Miejskiej i Uniwersyteckiej we Frankfurcie (RFN), Biblioteki Królewskiej w Sztokholmie. Stwierdzono, że wydawnictwa elektroniczne będą miały wpływ początkowo na dokumenty tzw. „szybkiej informacji”, tzn. czasopisma naukowe. Oświadczenie dotyczy więc przede wszystkim znaczenia techniki elektronicznej dla informacji naukowej i fachowej.

Podkreślano znaczenie bibliotek w organizowaniu dostępu do pełnego tekstu dokumentów. Główne problemy to sprawy własności systemów oraz pośredników w rozpowszechnianiu danych. Dyskusji i ustaleń wymaga przyjęcie systemu opłat, które zaakceptują zarówno wydawcy jak i biblioteki, oraz respektowanie przez nich praw autorskich.

Outlook on Research Libraries
1984 Vol. 6 nr 10 s. 9-10

CENY PRENUMERATY CZASOPISM NAUKOWYCH

Od 1977 r. ceny prenumeraty czasopism amerykańskich wzrastały co rok średnio o 12,2%. W 1984 r. wzrost ten w stosunku do roku poprzedniego wyniósł tyl-

ko 9,4%, a podwyżką zostało objętych jedynie 40% tytułów, które drożały w poprzednich latach. Przyczyną jest ostrożność wydawców obawiających się ograniczenia przez biblioteki liczby prenumerowanych tytułów. Znaczną podwyżką objęto jedynie czasopisma z zakresu psychologii (17,6%) i rolnictwa (13,1%).

Outlook on Research Libraries

1984 Vol. 6 nr 10 s. 8

WYDAWNICTWA OTRZYMANE

Wydawnictwa zwarte

- L'Archivio Ceramelli-Papiani conservato dal Comune di Colle Val d'Elsa*. A cura di Brunella Ragoni. Firenze: Giunta Regionale Toscana; La Nuova Italia. 1984. Inventari e Cataloghi Toscani, 15.
- Bibliographie wissenschaftlicher Arbeiten 1982*. Jena: Friedrich-Schiller-Universität Jena 1984.
- Bibliotekarstwo krajów trzeciego świata*. Warszawa: Biblioteka Narodowa, Instytut Książki i Czytelnictwa 1984. Zeszyty Przekładów 46.
- Friedrich Schiller und die Naturforschende Gesellschaft zu Jena*. Jena: Universitätsbibliothek 1984.
- Alberto Petrucciani: *Funzione e struttura del catalogo per autore*. Firenze: Giunta Regionale Toscana; La Nuova Italia 1984. Archivi e Biblioteche, 12.
- Lia Invernizzi: *Il fondo Guicciardini nella Biblioteca Nazionale Centrale di Firenze*. Firenze: Giunta Regionale Toscana; La Nuova Italia 1984. Inventari e Cataloghi Toscani, 14.
- Die kooperative Entwicklung der Bibliothekseinrichtungen an Universitäten und Hochschulen. Festkolloquium anlässlich der 425 Jahrfeyer*. Jena: Universitätsbibliothek 1984.
- Konrad Marwiński: *Bibliographie zur Geschichte der Universität Jena. Literatur der Jahre 1945-1980*. Jena: Universitätsbibliothek 1983.
- Wissenschaftliche Veröffentlichungen der Wilhelm-Pieck-Universität Rostock 1982. Bibliographie*. Rostock: Universitätsbibliothek 1984.

Wydawnictwa ciągłe

- Buletyn Biblioteki Jagiellońskiej* 1984 R. 33 nr 1/2.
- Citadel'* 1984 R. 33 č. 10-12.
- Inspec Matters* 1984 nr 38, 40.
- Knižnice a vedecké informácie* 1984 R. 16 č. 5-6.
- Księgarz* 1984 R. 28 nr 2.
- Mitteilungen aus dem Wissenschaftlichen Bibliothekswesen der Deutschen Demokratischen Republik* 1984 h. 3/4-5/6, 9/10.

AUTORZY

- Jadwiga ANDRZEJEWSKA, dr** — Instytut Bibliotekoznawstwa UW
Irena BEDNARZ, mgr — Biblioteka PAN w Warszawie
Barbara BIEŃKOWSKA, prof. dr hab. — IBIN UW
Marcin DRZEWIECKI, dr — IBIN UW
Marta GRABOWSKA, dr — IBIN UW
Maria KOCÓJOWA, dr — Zakład Bibliotekoznawstwa UJ
Jadwiga KOŁODZIEJSKA,
doc. dr hab. — Biblioteka Narodowa — IKiCz
Jadwiga MAJEWSKA-TRONOWICZ,
mgr — Biblioteka PAN w Warszawie
Andrzej MEŻYŃSKI, dr — Biblioteka PAN w Warszawie
Robert MISZCZUK, mgr — IBIN UW
Aleksandra NIEMCZYKOWA, dr — IBIN UW
Wanda PINDŁOWA, dr — Zakład Bibliotekoznawstwa UJ
Anna RADZIEJOWSKA, mgr — IBIN UW
Krystyna STACHOWSKA, doc. dr — Biblioteka PAN w Krakowie
Jolanta STĘPNIAK, mgr — IBIN UW
Jadwiga WOŹNIAK, mgr — IBIN UW
Maria WROCŁAWSKA, mgr — MBP w Łodzi
Adam WYSOCKI, doc. dr — Centrum INTE
Kronikę krajową oprac.
Hanna ZASADOWA, mgr — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
Kronikę zagraniczną oprac.
Mirosława KOCIĘCKA, mgr — Biblioteka Narodowa
Tłumaczenia angielskie
Andrzej SKŁADANEK, mgr

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* uprzejmie prosi Autorów o przestrzeganie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów:

Artykuł nie powinien przekraczać 15 stron maszynopisu formatu A4 wraz z przypisami i ewentualnymi tablicami. Tekst maszynopisu winien być napisany z podwójnym odstępem między wierszami (ok. 30 wierszy na stronie, margines 5 cm).

Maszynopis artykułu należy dostarczać w 3 egz. Inne materiały jak recenzje, sprawozdania itp. — w 2 egz. Materiały ilustracyjne (np. tablice, wykresy) powinny być umieszczone na osobnych ponumerowanych stronach z zaznaczeniem ich miejsca w tekście.

Przypisy należy umieszczać na końcu tekstu na osobnych stronach. Opis w przypisie winien składać się z: imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron, na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł opis powinien zawierać: imię i nazwisko autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom, strony (od—do) lub stronę cytowanego fragmentu.

Każdy artykuł winien być zaopatrzony w streszczenie autorskie na ok. 1/2 strony maszynopisu.

Autorzy proszeni są o podawanie (prócz imienia i nazwiska) również tytułu naukowego, nazwy i adresu instytucji, w której pracują, prywatnego adresu, numeru telefonu.

Przegląd Biblioteczny drukuje materiały oryginalne, tylko takie, których Autor nie zamierza publikować w innych czasopismach. Redakcja zamawia materiały na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konspektu.

Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz wprowadzania zmian.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

Warunki prenumeraty

Prenumeratę załatwia RSW „Prasa-Książka-Ruch”

Cena prenumeraty rocznej zł 320,—
Cena prenumeraty półrocznej zł 160,—

Sprzedaż numerów bieżących i archiwalnych:

w Księgarni Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN, płatność gotówką, przelewem lub za zaliczeniem pocztowym.

Adres: OR PAN, Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa, konto nr 1094-4792, IX Oddział NBP w Warszawie

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo. Wrocław 1985.
Nakład: 5600 egz. Objętość: ark. wyd. 17,40, ark. druk. 10 + 2,25
ark. wkl., ark. A₁-16. Papier druk. sat. kl. IV, 70 g, 70×100. Oddano
do składania 1985.01.31. Podpisano do druku 1985-07-28. Druk ukoń-
czono we wrześniu 1985. Wrocławskie Zakł. Graficzne, Zam. nr 563/85.

R-10 Cena zł 120.—